

ŁOWICZANIN

Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczanina
9.970 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowińskim
(Wieści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 12.270 egz.

100% własności polskiej



Chcieli oglądać Leppera s. 16



Nowojorski final syberyjskiej podróży s. 18



Lis: nie dałbym mu 10 złotychs. 17



Czy ogólniak da im pracę? ... s. 8-9



Radosnych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy

życzy wszystkim swoim Czytelnikom Nowy Łowiczanin

W Poniedziałek Wielkanocny dziewczęta chodziły po łowickich wsiach z gaikiem, a chłopcy z kogutkiem. Dziewczynę z gaikiem wycięła z papieru Maria Stachnał z Łowicza. Praca nagrodzona na powiatowym konkursie ozdób wielkanocnych.

Cukrowa panika minęła

W łowickich sklepach 1 kg cukru kosztuje kilka lub kilkadziesiąt groszy ponad 3 zł, jedynie w Intermarche jest tańszy. Cena ta jest wyższa o około 50% od tej, jaką jeszcze 2 tygodnie temu płaciliśmy za cukier. Jedynym pocieszeniem dla kupujących cukier może być to, że w Łowiczu go nie brakuje.

kru, ale bezpośrednio przed podwyżką, gdy kosztował jeszcze 1,99 zł, zainteresowanie cukrem było bardzo duże, niektórzy klienci kupowali nawet po 50 kg.

We wszystkich łowickich sklepach PSS płaciliśmy wczoraj za cukier 3,49 zł. Prezes spółdzielni Stanisław Przybysz deklaruje, że z zaopatrzeniem sieci nie ma problemów, jednak nie ma w obecnej chwili możliwości zakupu taniego cukru, pomimo starań ze strony PSS. Przed podwyżkami 1 kg cukru w PSS kosztował 2,19 zł.

Handlowcy są ostrożni w wypowiedziach na temat tych tendencji, ponieważ w mediach jest wiele sprzecznych informacji na ten temat. Zapowiedzi podwyżki spowodowały w poprzednim tygodniu bardzo duże zainteresowanie cukrem wśród klientów, obecnie zapał na robienie zapasów znacznie ostygł.

W markecie Intermarche na Bratkowicach wczoraj rano cena cukru wynosiła 2,99 zł. Właściciel sklepu Janusz Jaworek mówi, że zainteresowanie cukrem jest duże, a najczęściej klienci kupowali go w ubiegłym tygodniu przy cenie 1,99 zł. Nie była to jednak najniższa cena cukru w tym sklepie, przy otwarciu sklepu cukier kosztował 1,75 zł.

W markecie Poło przy ul. Stanisławskiego wczorajsza cena cukru wynosiła 3,09 zł i była mniejsza od maksymalnej o 40 groszy. Kierowniczka sklepu Zofia Wędzicka powiedziała NŁ, że obecnie klienci kupują zazwyczaj po 1-2 kg cu-

W łowickich sklepach Rokicki wczoraj obowiązywała cena 3,19 zł i nikt nie spodziewał się podwyżki przed Wielkanocą. (mwk)

Plantatorzy się zrzeszyli

W środę, 7 kwietnia zarząd Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu na czele z prezesem Ireneuszem Znykiem, odebrał z rąk wicewojewody łódzkiego Renaty Nowak decyzję o wpisaniu do rejestru uznanych grup producentów owoców i warzyw. Łowickie zrzeszenie jest drugim na terenie województwa, które zostało wpisane do rejestru i jedynym w kategorii producentów owoców i warzyw.

Wszystkim plantatorzy pomidorów. Zrzeszenie jest kontynuacją działań Koła Plantatorów działającego na terenie powiatu łowickiego od 1962 roku. Rolnicy, którzy wchodzi w skład tej organizacji, będą reprezentowani przez jej zarząd w negocjacjach dotyczących ceny skupu pomidorów. Wpis zrzeszenia do rejestru uznanych grup producentów daje im możliwość skorzystania z dopłat bezpośrednich, jakie przysługiwać będą producentom pomidorów w Polsce po zjednoczeniu się z Unią Europejską. (tb)

Zrzeszenie tworzy 512-osobowa grupa producentów owoców i warzyw z terenu powiatu łowickiego, są to przede

OGŁOSZENIE PŁATNE

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu, aby przeżywanie Wielkiej Tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego dodawało nam wszystkim siły do tworzenia i realizacji zamierzeń, służących naszym rodzinom i miastu. Niech zakiełkuje w nas dobro, zgoda i wzajemne zrozumienie, a świąteczne dni obfitują w radość, ciepło i optymizm. **Wesołego Alleluja!** Krzysztof J. Kaliński Przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Budzałek Burmistrz Łowicza



Poczęstowali nieletniego marihuaną

... i są pod dozorem policyjnym za popełnienie przestępstwa z art. 46 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 - tak w skrócie można opisać czyn, którego dopuścili się 19-letni Dominik S. i 21-letni Andrzej R. z Łowicza.

od roku do lat 10. W tym przypadku zastosowanie może mieć kolejny ustęp tego artykułu, który mówi o tym, że: Jeżeli sprawca czynu, o którym mowa w ust. 1, udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej małoletniemu, ułatwia użycie albo nakłania go do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Ustęp trzeci łagodzi stosowanie dwóch powyższych: W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

Sprawa wyszła na jaw po tym, jak ich 16-letni kolega, uczeń jednego z łowickich gimnazjów, trafił 31 marca na oddział dziecięcy łowickiego szpitala z objawami zatrucia. Lekarze w rozmowie z nieletnim i po przeprowadzeniu wstępnych badań szybko ustalili, że zatrul się w wyniku palenia marihuany. Fakt taki został zgłoszony łowickiej policji. W wyniku działań operacyjnych policja ustaliła kto udzielił nieletniemu środka odurzającego, a tym samym jest w znacznej części odpowiedzialny za stan, w jakim się znalazł. Przecież musiał gdzieś dostać ten narkotyk, doszliśmy do nich jak po nitce do kłębka... - powiedział nam zastępca naczelnika Sekcji Prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Andrzej Rokicki. (mak)

PKS i MZK W Wielkanoc mają wolne

Tradycyjnie już w związku ze świętami wielkanocnymi zostaną wprowadzone ograniczenia w kursowaniu komunikacji publicznej. Najbardziej widoczne będzie to na przykładzie komunikacji autobusowej. MZK i PKS w sobotę, 10 kwietnia i poniedziałek, 12 kwietnia będą wysyłać swoje autobusy w trasy w ramach rozkładu świątecznego, a w samą Wielkanoc nie będą kursować w ogóle. Pociągi PKP, także w sobotę i poniedziałek będą jeździć w ramach świątecznego rozkładu jazdy, a w Wielkanoc część pociągów, zwłaszcza pośpiesznych, zostanie wyłączona z ruchu. (tb)

OPONY - FELGI PROSTOWANIE FELG
BRICKELIN Continental
Kleber
ALICJA
BFGoodrich normoran
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@trecstrode.pl www.alicjapony.woostrode.pl

103.5 FM
plus radio
Między Łodzią a Warszawą

STACJA BENZYNOWA DAKOCCA OIL
GŁOWNO, UL. TARGOWA
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!

ODZIEŻ • SKÓRZANA • FUTRZANA • KOŻUCHOWA
naprawy, przeróbki, renowacja
skórzane meble • wypoczniki • wymiana skóry itp.
Róg ul. Bollimowskiej i Baczyńskiego czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

Przerazająca solidarność

Półowa pracowników jednego z łowickich gimnazjów podpisała się pod pismem, które dotyczy zawieszono w obowiązkach dyrektora tej placówki. Pismo pod koniec marca wpłynęło do Urzędu Miejskiego, a w poniedziałek 5 kwietnia do szkoły wpłynęła już odpowiedź potwierdzająca wcześniejsze stanowisko ratusza.

Nie byłoby w tym może nie zaskakującego, gdyby nie fakt, że dyrektor G. W. został zawieszony w obowiązkach z powodu postępowania w sprawie karnej, a osoby podpisane pod pismem chciałyby przywrócić go. Dyrektor był oskarżony z art. 178 kodeksu karnego o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Sąd Rejonowy w Łowiczu 30 grudnia uznał go winnym popełnienia czynu. Przypomnijmy, że G. W. został zatrzymany 17 maja na ul. Tuszewskiej w Łowiczu, a policyjny alkomat wykazał 1,14 promila alkoholu we krwi. Na tym jednak sprawa się nie zakończyła, ponieważ dyrektor odwołał się do Sądu Okręgowego.

Wiceburmistrz Maciej Mońka, w których kompetencjach są sprawy oświaty potwierdza, że takie pismo wpłynęło. Podpi-

sało się na nim 25 osób z 50-osobowego grona pracowników szkoły (na które składa się 38 nauczycieli i 12 pracowników obsługi). Wiceburmistrz mówi, że pracownicy owi solidaryzują się z dyrektorem wnosząc o przywrócenie go do pracy, ponieważ minęło 6 miesięcy od momentu zawieszono dyrektora w jego obowiązkach i zakończyło się już postępowanie komisji dyscyplinarnej przy kuratorium. - Stanowisko ratusza jest takie, że dyrektora zawieszono nie ze względu na postępowanie dyscyplinarne, ale karne - mówi jednak Maciej Mońka. Skoro są istotne i wiarygodne przestanki, że będzie on usunięty z pracy, są powody do zawieszono go do momentu wyjaśnienia sprawy - czyli do uprawnocnienia wyroku. Jesteśmy i chcemy być konsekwentni w tej sprawie.

Zawieszono dyrektora szkoły w obowiązkach odbyło się zgodnie z art. 83 Karty Nauczyciela który mówi, że można to zrobić w sytuacji, jeżeli ze względu na powagę i wiarygodność wysuniętych zarzutów celowe jest odsunięcie nauczyciela od wykonywania obowiązków w szkole. Ten sam artykuł w punkcie 3 mówi, że zawieszono nie może trwać dłużej niż 6 miesięcy, chyba że przeciwko dyrektorowi toczy się jeszcze postępowanie wyjaśniające w związku

z którym nastąpiło zawieszono. Maciej Mońka wyjaśnia, że obecnie G. W. jest na zwolnieniu lekarskim, na którym otrzymuje zasadnicze wynagrodzenie jako nauczyciel o danym stopniu awansu zawodowego.

Warto nadmienić, że komisja dyscyplinarna przy kuratorium, od decyzji której w tym przypadku nie przysługuje odwołanie, ukarała dyrektora udzieleniem nagany.

Mońka mówi, że jeżeli dyrektor będzie ukarany prawomocnym wyrokiem sądu, nie będzie mógł wrócić do pracy, jeżeli natomiast nie będzie ukarany - wróci do pełnionej wcześniej funkcji.

Ale to nie koniec. Niezależnie od sprawy kamej G. W. zwrócił się do Sądu Pracy o przywrócenie go do pracy w związku z trybem postępowania wyjaśniającego, które jego zdaniem zakończyło się.

W tej sprawie nasuwa się jednak kilka pytań, a najważniejsze z nich to takie, czy nikomu nie przeszkadzałoby, gdyby osoba kierująca samochodem po alkoholu miała być nadal nauczycielem, a nawet dyrektorem? Czy nie przeszkadza to samym pracownikom szkoły lub rodzicom? To nie może dobrze wpływać na oddziaływanie wychowawcze szkoły. Powinno to być oczywiste, ale - jak widać - nie jest.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Referendum

To była inicjatywa radnego Mrocza - ujawnia Ryszard Szmajdziński

W ostatnim numerze (14) Nowego Łowiczanina ogromne zainteresowanie mieszkańców naszego miasta wywołała informacja o rozpoczęciu zbierania podpisów pod referendum w sprawie odwołania burmistrza. Informacja została przekazana w przerwie meczu Pelikan - Legionovia (28 lutego) przeze mnie.

Wyjaśnienia wymagają jednak okoliczności powstania tego komunikatu, bowiem radny Dariusz Mroczek zaczyna w sprawie „mataczyć”. Fakty są zaś następujące.

Kiedy pod koniec przerwy wracałem z pawilonu na stanowisko spikera, Dariusz Mroczek poprosił mnie o ogłoszenie próśby, by na następny mecz kibice przynieśli dowody osobiste, bowiem zbierane będą podpisy pod referendum. Ponieważ nigdy nie ogłaszam komunikatów innych niż pochodzące od kierownictwa klubu, zapytałem czy uzgodniono go z prezesem. Otrzymałem odpowiedź twierdzącą.

Za śmieszne uważam wyjaśnienia, że to oddolna inicjatywa kibiców. Gdyby tak było mogli się zwrócić z prośbą bezpośrednio do mnie przed meczem lub w przerwie. Problem tkwi raczej w tym, że niespodziewanie ujawnił nazwisko inicjatora. Gdyby nie była to prawda, Dariusz Mroczek miał ok. 50 minut na ogłoszenie sprostowania. Mógł też prosić o interwencję prezesa klubu. Niestety, refleksja przyszła później, a z nią strach przed odpowiedzialnością. To tyle odnośnie artykułu.

Czytelnik może jednak zapytać, czy sam do tej inicjatywy nie dołożyłem ręki. Otóż nie, ja nie mam zamiaru zbierać podpisów, bowiem mnie Pan Burmistrz nie zawiódł. Zgodnie z moimi przewidywaniami niewiele zrobił dobrego, ale i niewiele „spieprzył”. Niech więc podpisy zbierają Ci, którzy oczekiwali więcej albo w referendum widzą swój interes.

A że w tym zamieszaniu niewiele interesów Pelikana i miasta? Tak dzieje się przecież w całej Polsce.

Ryszard Szmajdziński

Spiker sportowy

P.S. Redakcji i sympatykom sportu życzę zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.



Tak wyglądał ołtarz kościoła na Korabce podczas montażu gwiazdy wykonanej przez Jana Fudalę.

Kościół na Korabce

Górska robota na głównym ołtarzu

Jan Fudala, stolarz z Nowego Bystrzego z Podhala montował w Wielki Wtorek okazałych rozmiarów gwiazdę wokół obrazu Matki Bożej na ołtarzu głównym kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu.

Gwiazda wykonana jest z połączonych ze sobą trzech gatunków drewna - wiąz, lipy i jesionu. Pomimo, że konstrukcja wydaje się lekka, waży ona około 250 kg. Praca przy wykonaniu zdobienia trwała z niewielkimi przerwami około 4 miesięcy, tyle górski stolarz potrzebował czasu na zrobienie projektu, wykonanie ramion gwiazdy i rzeźbionych ozdób. Montaż zajęł najmniej czasu, bo zaledwie kilka godzin.

Ten sam stolarz robił już dla kościoła na Korabce chrzcielnicę, konfesjonały i żyrandole. - To są bardzo pracochłonne prace i nieopłacalne w stosunku do innych prac, ale księdzu nie ma jak odmówić - mówi góral, dodając, że proboszcza z Korabki zna ze Słodyczek, które oddalone są od Nowego Bystrzego około 2 km. Do Słodyczek ks. Frelek przyjeżdża od lat na wakacje, a obie wioski należą do jednej parafii.

- Jestem tym bardzo pochłonięty, bo wszystko robię sam - od projektu do montażu. W rozmowie z nami Jan Fudala przyznaje jednak, że satysfakcja robienia takich przedmiotów do kościoła jest nieporównywalna do tej, jaką ma robiąc okna czy drzwi.

Przyznaje jednak, że nie są to częste zamówienia, raczej mało jest przedmiotów z drewna zamawianych do kościołów. Do Łowicza przyjechał drugi raz, po raz pierwszy był w kościele na Korabce, gdy przyjechał montować konfesjonały. I wówczas i teraz nie miał czasu na zwiedzanie miasta i okolic. Po skończeniu pracy zaraz wracał do domu, do pracy i gospodarskich obowiązków.

Niewykluczone, że stolarz z Podhala przyjedzie do Łowicza w tym roku ponownie, ponieważ proboszcz parafii na Korabce, ks. Wiesław Frelek planuje jeszcze w tym roku wykonanie z drewna dolnej części głównego ołtarza, w której znajduje się tabernakulum. (mwk)

Dywanik asfaltowy położony

Łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Drogowych położyło dywanik asfaltowy wzdłuż bloku numer 16 na osiedlu Dąbrowskiego w Łowiczu - na tyłach kościoła. Na parkingach wzdłuż kościelnego płotu i drogi ułożona zostanie zaś kostka brukowa. Łączny koszt robót to około 60 tysięcy złotych. Zdecydowaliśmy się poprawić nawierzchnię wzdłuż tego bloku z uwagi na fakt, że tamteży chodzą konduktę pogrzebową z kościoła pod wezwaniem Świętego Ducha - dowiedzieliśmy się w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (mak)

Przejazd będzie poprawiony

Przejazd kolejowy na ulicy Mostowej - Armii Krajowej zostanie przez kolejarzy poprawiony i przywrócony zostanie stan sprzed przebudowy torowiska. Gorszy stan nawierzchni jest spowodowany tym, że betonowe płyty musiały być zdjęte przed przełożeniem torowiska. Doprowadzenia tego przejazdu do dobrego stanu należy spodziewać się na przełomie maja i kwietnia po zakończeniu modernizacji torowiska na tym odcinku. (mak)

Meganka wyrwana w Michałowku

W sobotę 3 kwietnia o godz. 14. w Michałowku w gminie Nieborów na trasie do Skiemiewic Katarzyna M. wyrwała na drodze kierowany przez siebie pojazd marki Renault Magane, w wyniku czego doznała obrażeń ciała. Wypadek miał miejsce na prostym odcinku drogi, a kierująca była trzeźwa. Policja w chwili obecnej nie zna przyczyn wypadku. (mwk)

Potrącił rowerzystkę w Kalenicach

W piątek 2 kwietnia o godz. 14. w Kalenicach na drodze do Brzezin kierujący Seatem Cordoba Paweł K. potrącił skręcającą na skrzyżowaniu w lewo rowerzystkę, 67-letnią Genowefę K. W wyniku zderzenia kobieta doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Kierujący Seatem był trzeźwy. (mwk)

kronika policyjna



31 marca na osiedlu Bratkowice w Łowiczu nieznani sprawcy po otwarciu samochodu osobowego marki Fiat 126p ukradli z niego fotel kierowcy o wartości około 200 złotych.

31 marca nieznani sprawcy włamali się do nieczynnej rozlewni napojów gazowanych, z której ukradli aluminiowe skraplacze do chłodnic wraz z wentylatorami.

1 kwietnia w Rogoźnie w gminie Domaniewice nieznani sprawcy po wybijeniu szyby w drzwiach samochodu osobowego marki Fiat 126p skradli z niego akumulator i przewody wysokiego napięcia o łącznej wartości około 150 złotych.

1 kwietnia w domu jednorodzinnym przy ul. Bajana w Łowiczu doszło do rozboju. Nieznany sprawca włamując drzwi dostał się do domu samotnie mieszkającej, 82-letniej kobiety. Grożąc jej zażądał wydania pieniędzy i kosztowności. Po splądrowaniu mieszkania ukradł pi-

niądze i wyroby jubilerskie o łącznej wartości około 4 tys. zł.

W nocy z 1 na 2 kwietnia w okolicach Krepy w gminie Domaniewice nieznani sprawcy ukradli około 450 metrów linii trakcyjnej kolejowej. Spowodowało to opóźnienia w ruchu pociągów w kierunku Łodzi w godzinach porannych.

2 kwietnia w Kalenicach w gminie Domaniewice kierowca Seata z powiatu skiemiewickiego potrącił jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę, która wykonywała manewr skrętu w lewo. Rowerzystka przewieziona została do szpitala w Łowiczu.

2 kwietnia na ulicy Książackiej w Łowiczu nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego ukradł mu z kieszeni kurtki telefon komórkowy marki Nokia 6610 o wartości około 650 złotych.

3 kwietnia w Michałowku w gminie Nieborów kierująca samochodem osobowym Renault 44-letnia mieszkanka Skiemiewic zjechała z nieznanych przyczyn na prawe pobocze drogi, samochód wpadł do rowu i dachował. Kierująca z obrażeniami ciała (ogólne potłuczenia i podejrzenie wstrząśnienia mózgu) trafiła do szpitala.

4 kwietnia w Placencji w gminie Łowicz nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia hydroforni, z której ukradł dwa silniki elektryczne, dwie sprężarki, butlę gazową z piecy-

kiem, klucze i osiem kilogramów farby olejnej o łącznej wartości około 2 tys. zł na szkodę gminy Łowicz.

4 kwietnia w Kompinie w gminie Nieborów nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia gospodarczego i ukradł pompę podnośnikową o wartości około 2,5 tys. zł, którą wymontował z ciągnika.

5 kwietnia policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży dwóch słuchawek o wartości 440 złotych z aparatów telefonicznych ogólnego użytku zainstalowanych na dworcu PKP w Łowiczu.

5 kwietnia na ul. Partyzantów w Łowiczu nieznana kobieta z mężczyzną weszli do domu samotnie mieszkającego 74-letniego mężczyzny i ukradli mu portfel z pieniędzmi w kwocie około 30 złotych.

W okresie od 31 marca do 6 kwietnia policjanci zatrzymali jedenastu nietrzeźwych rowerzystów: dwóch w Otolicach, Gzince, Stachlewie, dwóch w Kiernozi oraz na ul. Kurkowej, Konopackiego, Łęczyskiej, Al. Sienkiewicza i Mostowej w Łowiczu.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował komisarz Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu



Przedstawienie w klimacie lat 20-tych i 30-tych pt. „Powróćmy jak za dawnych lat” przygotowane z okazji nadania ZSP nr 4 w Łowiczu imienia Władysława Grabskiego bardzo przypadło do gustu osobom, które miały okazję ją obejrzeć. Przedstawienie przygotowane pod kierunkiem Krystyny Pisuli w szkole przy ul. Kaliskiej wystawiano w ubiegłym tygodniu kilkadziesiąt dla uczniów szkoły i dla mieszkańców miasta. W przedstawieniu wystąpiło 70 uczniów, ubranych w stylowe kostiumy, nad przygotowaniem układów tanecznych do przedstawienia czuwał choreograf. (mwk)



Po kilkanaście metrów wysokości miały palmy, przywiezione na tradycyjny już konkurs organizowany w Niedzielę Palmową przez biskupa łowickiego. Na zdjęciu swoją palmę niosą dzieci z zespołu Jarzębina z Zielkovic. Więcej o konkursie czytaj na str. 27.

Gmina Nieborów

Przewodniczący dementuje

Okazuje się, iż pewne wypowiedziane w określonych warunkach słowa mogą zacząć żyć swoim życiem i przekazywane z ust do ust zmienić się w informację o zupełnie innej treści. Do tego stopnia, iż przewodniczący rady gminy Nieborów, musi ją publicznie - prosić też o pomoc prasę - dementować.

Przewodniczący Tadeusz Kozioł na ostatniej sesji rady gminy Nieborów we wtorek, 30 marca dementował krążącą wśród mieszkańców plotkę głoszącą, iż gmina sprzedaje komuś budynek gimnazjum w Kompinie. Skąd się wzięła ta niedorzeczna plotka? Podczas prac nad ostatecznym kształtem budżetu gminy na rok 2004 wiele mówiono się o potrzebie budowy sali gimnastycznej właśnie przy gimnazjum w Kompinie - obecna sala jest niewymiarowa, niewystarczająca dla potrzeb młodzieży. Przy tej okazji przewodniczący wysunął pomysł, aby zamienić lokalami szkołę podstawową w Bednarach, gdzie jest duża sala z prawdziwego zdarzenia i kompińskie gimnazjum, sala którego z powodzeniem wystarczyłaby dla potrzeb młodych uczniów. Była to jedna z propozycji i tyle, natomiast nie wiadomo dlaczego, być może nawet z ludzkiej złośliwości, wypowiedź rozdmuchana została do takich rozmiarów. Przy okazji, nawet gdyby gmina chciała zamienić siedziby szkół, nie mogłaby wykonać tego niepostrzeżenie, tak jak się niektórym wydaje. Potrzebna byłaby stosowna uchwała rady gminy mówiąca o zmianie lokalizacji, a także druga, zmieniająca granice obwodów szkolnych.

Taka uchwała potrzebna byłaby także do sprzedania budynku dawnej agronomówki w Bednarach, którą wynajmuje obecnie tamtejszy lekarz weterynarii. Kolejna plotka głosiła, że budynek został sprzedany. Nic podobnego, rada gminy nie podjęła stosownej uchwały pozwalającej na taką sprzedaż. Agronomówka w Bednarach ciągle pozostaje mieniem komunalnym gminy Nieborów.

Nie będzie też likwidowana poczta w Belchowie. Jak dowiadywał się przewodniczący rady, nie ma takich planów i nikt nie wie skąd plotka się wzięła. Do Gminnej Spółdzielni w Nieborowie, która wynajmuje pomieszczenia poczty nie wpłynęło żadne pismo o tym mówiące - a plotka funkcjonuje już od początku roku. Nadal też bez żadnych problemów wpływają do kasy GS opłaty za wynajem. Mieszkańcy Belchowa nie muszą się więc martwić, że z ich miejscowości zniknie urząd pocztowy.

(wcz)

Bednary

Parafianie zebrali złom

Złom o wadze 19,5 tony zebrano wśród mieszkańców należących do parafii w Bednarach, który to złom po sprzedaniu dał kwotę 9 tysięcy 200 złotych. Pomysł takiej akcji wypłynął od parafian, szybko przychylił się do niego proboszcz Józef Paciorek, który jak powiedział w rozmowie z nami, nie miałby sumienia robić zbiórki pieniędzy wśród mieszkańców na wiosnę, kiedy w rolnictwie jest najciężej - trzeba kupić nawozy itp. Stąd więc pomyśl pozyskania złomu, który każdy w gospodarstwie gdzieś tam ma.

Pieniądże z akcji posłużyły do kupna betonowych elementów ogrodzenia - kosztowało 6.200 złotych, a za resztę pieniędzy zakupione zostaną na przykład cement i piasek. 250-metrowe ogrodzenie betonowe okalać będzie teren przykościelny, gdyż obecnie założona tam siatka ma już ponad trzydzieści lat, jest mocno porwana i zniszczona przez powstające w nią drzewa. Jak informuje proboszcz, ogrodzenie założone byłoby przy pomocy parafian, tak aby na zapowiedzianą na październik biskupią wizytację, połączoną z uroczystością bierzmowania, teren kościelny został uporządkowany.

(wcz)

ŁSM

NOWA RADA JUŻ W CZERWCU

Już wkrótce pierwsze spotkania członków

W tym roku kończy się czteroletnia kadencja Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w czerwcu nowi delegaci wybiorą szesnastu nowych członków rady. Pięćdziesięciu delegatów zaś wybiorą członkowie spółdzielni już na kwietniowych spotkaniach tzw. grup członkowskich. Warto więc już teraz zastanowić się, kto ma nas reprezentować podczas wyborów nowej rady, którą wybiera się raz na cztery lata i która tak naprawdę kształtuje politykę spółdzielni mieszkaniowej, zatwierdzając plan gospodarczy, którego wykonawcą jest zarząd spółdzielni z prezesem. Rada spełnia też istotne funkcje kontrolne, między innymi za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej, która ma dostęp do wszystkich dokumentów w spółdzielni i może sprawdzić każdą decyzję prezesa i zarządu.

Pierwsze spotkanie - dla mieszkańców osiedla Tkaczew, Reymonta, Konopniczej, 11 Listopada, 3 Maja i budynku na Starym Rynku w Łowiczu - zaplanowa-

ne jest na 19 kwietnia, godz. 17.00 w biurze spółdzielni przy ul. Starzyńskiego. Mieszkańcy tych osiedli mają wybrać na spotkaniu dziewięciu delegatów. Dzień później - 20 kwietnia - mieszkańcy osiedla Starzyńskiego wybiorą ośmiu delegatów; 21 kwietnia mieszkańcy osiedla Noakowskiego, Broniewskiego, Kostka i bloku przy ulicy Ciemnej wybiorą dziewięciu delegatów; 22 kwietnia mieszkańcy osiedla Dąbrowskiego - ośmiu delegatów; 23 kwietnia mieszkańcy Bratkowic wybiorą najwięcej, bo czternastu delegatów. W kolejnym tygodniu, 26 kwietnia przewidziane jest spotkanie dla tzw. członków oczekujących, którzy mają wybrać dwóch delegatów.

Łącznie wybranych ma więc zostać 50 delegatów, którzy na zebraniu w czerwcu tego roku będą debatowali nad wybraniem na czteroletnią kadencję 16-osobowej Rady Nadzorczej ŁSM. Członkowie Rady Nadzorczej nie muszą być wcześniej delegatami. Regula-

min spółdzielni mówi tylko o tym, że muszą być w chwili przeprowadzania wyborów członkami spółdzielni. Nie mogą to być więc tylko osoby zamieszkujące w spółdzielczych blokach, np. wynajmujące od kogoś mieszkanie, nie mogą to być też współmałżonkowie członków spółdzielni oraz osoby, które zostały przez Radę Nadzorczą ŁSM wykluczone z grona członków za zaleganie z opłatami czynszowymi. Takie osoby nie tylko nie mogą kandydować do władz spółdzielni, ale nie mają też prawa głosu w wyborach.

(mak)

Bolimów

Dwie kwietniowe wystawy

We wtorek, 6 kwietnia w ośrodku kultury w Bolimowie otwarto wystawę na temat powstania kościuszkowskiego. Wystawa jest kontynuacją ekspozycji historycznych zapoczątkowanych w ubiegłym roku w Bolimowie wystawami na temat powstania styczniowego oraz powstania listopadowego. Obecna wystawa składa się z plansz z reprodukcjami oraz z oryginal-

nych eksponatów, takich jak np. kosa, armata, które z prywatnej kolekcji oraz ze zbiorów Muzeum Czynu Zbrojnego w Lipcach Reymontowskich udostępnił jego kustosz Jerzy Murgrabia. Wystawa będzie czynna do końca kwietnia.

Na sobotę, 17 kwietnia planowane jest otwarcie kolejnej wystawy, tym razem będzie to malarstwo Teresy Ulińskiej z Kurdwanowa w gminie Wiskitki. (mwk)

To był prima aprilis

Niestety, Towarzystwo Dom Ludowy nie dogadało się z ratuszem, budynek kina będzie nadal niszczał, Walerian Warchałowski nie będzie ekspozował swych - autentycznie ciekawych i ładnych - rysunków w „Bzurze”. Wszystkie informacje zawarte w naszym tekście pt. „Ręce na zgodę” opublikowanym 1 kwietnia, były prima aprilisowym żartem.

Naprawdę za to przyjechać miał do Kiernozi Andrzej Lepper, o którym to przyjeździe informowaliśmy obok. Nie

przyjechał, było dwóch jego ludzi. Ale nie był prima aprilisowym żartem tłum ludzi, który chciał go słuchać lub oglądać. I nie było żartem późniejsze o dzień głosowanie w komisji śledczej w sprawie Rywina, w której Samoobrona, tak jak SLD stwierdziła, że właściwie nie było sprawy...

Relacja z niedoszedłego spotkania z szefem Samoobrony na stronie 16, a prognoza co nas czeka, jeżeliby doszedł do władzy - na str. 27. (mwk)



DROGA KRZYŻOWA PRZESZŁA PRZESZŁA PRZESZŁA. Podobnie jak co roku w Niedzielę Palmową mieszkańcy parafii Boczeki Chelmońskie zorganizowali Drogę Krzyżową w otwartym terenie. Tym razem szli z krańca Boczek do swojego kościoła. Ostatnia stacja była już w samym kościele. Pomiędzy 13 i 14 stacją - przed budynkiem dawnej szkoły, mieszkańcy przygotowali krótką inscenizację skazania Jezusa na śmierć na krzyżu. Droga Krzyżowa trwała ponad dwie godziny, a poszczególne stacje były ustawione na trasie o długości około trzech kilometrów. W ubiegłym roku wierni mieli do przejścia jeszcze dłuższy, około 5-kilometrowy odcinek, wtedy z Plaskocina do kościoła w Boczkach. (mak)



Sprzedawał olej bez akcyzy

Dozór policyjny i poręczenie majątkowe w wysokości 10 tys. złotych – taki środek zapobiegawczy zastosował łowicki sąd wobec prywatnego przedsiębiorcy z gminy Chaśno – 54-letniego Kazimierza T., któremu łowicka policja zarzuca wprowadzenie do obrotu niezgodnie z przeznaczeniem oleju opałowego i przemysłowego typu S, a tym samym przywłaszczenie sobie podatku akcyzowego należnego Skarbowi Państwa w wysokości około 200 tys. złotych.

Przedsiębiorca został zatrzymany w niedzielę, 4 marca przez funkcjonariuszy Wydziału Przestępczości Gospodarczej Komendy Wojewódzkiej Policji w Ło-

dzi przy współpracy policjantów z łowickiej Komendy Powiatowej Policji.

Policjanci zatrzymali nie tylko właściciela, ale również dwóch jego pracowników (22 i 28 lat). Według policji, sprzedawali oni olej opałowy jako napędowy i w ten sposób oszukali Skarb Państwa na wspomnianą kwotę.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że sprawcy od co najmniej roku posługiwali się nierzetelnymi fakturami VAT i oświadczeniami, w których fałszowali dane wskazujące, że olej opałowy został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem. Każda osoba dokonująca zakupu oleju opałowego jest zobowiązana podpisać oświadczenie, że wykorzysta zakupiony olej zgodnie z przeznaczeniem, czyli do spalania w piecach do tego przeznaczonych. Olej napędowy -

oprócz tego, że ma inne parametry - obciążony jest podatkiem akcyzowym - w wysokości około złotówki na litrze. Tajemnicą poliszynela jest, że znaczna część rolników i niektóre firmy transportowe, próbując zaoszczędzić na kosztach działalności, jeżdżą na oleju opałowym lub oleju przemysłowym typu S, który wykorzystywany jest przede wszystkim do napędzania silników kuterów rybackich i barek. W firmie Kazimierza T. tymczasem olej opałowy, który nie jest opodatkowany akcyzą, sprzedawany był jako olej napędowy. Szacuje się, że w ten sposób przedsiębiorca i jego wspólnicy przywłaszczyli sobie w ciągu roku równowartość podatku akcyzowego w wysokości około 200 tysięcy złotych. - Ze wstępnych naszych ustaleń wynika, że taka jest wysokość przywłaszczonego podatku, natomiast do obrotu firma wprowadziła około 1,5 miliona litrów oleju. Te ustalenia w toku śledztwa mogą więc ulegać zmianie - powiedział nam zastępca naczelnika Sekcji Prewencji łowickiej KPP Andrzej Rokicki.

Policjanci zabezpieczyli dokumentację księgową oraz oleje, których próbki zostały przekazane do badań. Na poczet ewentualnych przyszłych kar zabezpieczono również dwa samochody ciężarowe o wartości około 70 tys. złotych. Teraz będziemy starali się ustalić wysokość uszczupień podatkowych, zmierzamy też do ustalenia kręgu osób, które zaopatrywały się w olej w tej firmie. Do tej pory wiemy, że było to około dwudziestu przedsiębiorców i około dwa tysiące osób fizycznych. Znaczna część z nich nie miała urzędzeń, w których mogłoby spalać olej opałowy - powiedział nam komendant łowickiej policji Adam Ruta. (mak)

Gmina Łyszkowice

Równiarki lada dzień

Już od środy 7 kwietnia na drogach gruntowych na terenie gminy Łyszkowice powinny pracować równiarki. Do Wielkanocy chcemy poprawić chociaż trochę stan najgorszych dróg, żeby mieszkańcy nie mieli problemu z dojazdem do kościoła - dowiedzieliśmy się w gminie. Na „gruntówkach” w gminie Łyszkowice pracować mają w tym tygodniu co najmniej dwie równiarki. Najbardziej podmokłe części dróg i te, w których podczas zimy powstały największe zapadliska, mają zostać nawiezione żwirem. Na części dróg zdążymy jeszcze przed świętami, a tam, gdzie się nie uda, to od razu po świętach - uszyszeliśmy. Równiarki, które będą poprawiały drogi w gminie Łyszkowice, zostaną wynajęte z prywatnej firmy Stanisława Goździka z Łowicza. (mak)



Siedemset metrów kwadratowych chodników z kostki betonowej powstaje wokół kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej w Łowiczu. Chodniki układają własnymi siłami parafianie z Kołabki. Prace rozpoczęły się na przełomie marca i kwietnia i w zależności od aury trwać będą jeszcze pewien czas. (mwk)

Komunikaty policyjne

Straciła torebkę- zgłoś się na policję

Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu poszukuje kobiet, które zostały pokrzywdzone w wyniku kradzieży torebki na tzw. wyrwę przez nieletnich młodzieńców w wieku 14-16 lat. Do kradzieży mogło dojść na przełomie lutego i marca w pobliżu osiedla Broniewskiego, na ul. Powstańców w pobliżu Syntexu oraz już w marcu w Al. Sienkiewicza, na os. Starzyńskiego oraz na ul. Zduńskiej przy kościele oo. pijarów. Policja poszukuje kobiet, które straciły torebki w taki sposób, a nie zgłaszały tego faktu na policję. Proszone są

one o osobisty kontakt w KPP na ul. Długiej lub telefonicznie (997).

Poszukiwani pasażerowie taksówki

Policja poszukuje pasażerów taksówki, którzy byli świadkami wypadku drogowego, do którego doszło w poniedziałek, 5 marca na ul. Podgrodzie w Łowiczu, podczas którego kierowca samochodu osobowego marki Polonez potrącił piesze. O kontakt telefoniczny proszone są również inne osoby, które były świadkami tego wypadku. Policyjny telefon kontaktowy w tej sprawie: 830-95-80 lub 997. (mak)

Złapani na włamaniu do kiosku

Trzech mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych na Górkach w Łowiczu: 20-letniego Rafała W., 18-letniego Sebastiana S. oraz 20-letniego Piotra S. zatrzymali w niedzielę, 4 kwietnia łowicki policjanci po tym jak próbowali włamać się do kiosku z gazetami na ulicy Sikorskiego w Łowiczu.

Patrol policji został poinformowany przez anonimowego rozmówcę o tym, że słyszał brzęk rozbijanej szyby w kiosku. Na miejsce wysłany został radiowóz, który był najbliżej zda-

lenia. Policjanci zobaczyli jednak tylko oddalające się biegiem sylwetki trzech młodych mężczyzn. Informację z podstawowym opisem włamywaczy otrzymały przez radiotelefon wszystkie patrole policji w mieście. Jeszcze tej samej nocy wszyscy trzej młodzieńcy zostali zatrzymani - najpierw pod pozorem rutynowej kontroli, a potem poddani zostali przesłuchaniu pod kątem włamania do kiosku. Młodzieńcy przyznali się do próby włamania i zamierzają się dobrowolnie poddać karze, dzięki czemu mogą liczyć w sądzie na złagodzenie wyroku. (mak)



Prace dzieci z klas I - III Szkoły Podstawowej nr 1 można oglądać w księgarni na Starym Rynku do końca przyszłego tygodnia.

Prace dzieci pokazane w księgarni

Do końca przyszłego tygodnia w księgarni Dom Książki na Starym Rynku można oglądać prace plastyczne dzieci z klas I - III Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu. Prace zostały wykonane przez uczniów dwa tygodnie wcześniej na zajęciach sztuki, tematem ich są święta wielkanocne. Dzieci wykonały ponad 100 prac, 60 zostało wybranych. Przeważają rysunki, ale są także prace malarskie, wycinanki, wylepianki z plasteliny, wszystkie bardzo kolorowe. Dominują na nich pisanki, koszyczki wielkanocne

i scenki ze śmigusu - dyngusa. Pomysłodawcą wystawy, kierownik księgarni Michał Kordecki, chciał pokazać, że można zrobić konkurs, w którym jedynym wyróżnieniem będzie możliwość pokazania najładniejszych prac publicznie. Kordecki zapowiada także, że chce w przyszłości pokazywać w księgarni kolejne prace plastyczne z łowickich szkół. - Mam wystarczająco dużo miejsc w księgarni i chęci, by prezentować w niej prace dzieci - zapewnił nas. (tb)

ECOTHERM
Firma ciepłownicza poszukuje
PRACOWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO
WYMAGANIA:
1. Wykształcenie - min. średnie techniczne
2. Znajomość obsługi komputera
3. Doświadczenie w handlu
Oferty wyłącznie pisemne należy kierować pod adres:
Ecotherm Sp. z o.o. 99-400 Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179,
tel (046) 837-52-83, biuro@ecotherm.com.pl

LEADER SCHOOL
Wiodący ośrodek edukacyjny
z polskim kapitałem
i wieloletnim doświadczeniem,
ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
dynamiczne i przedsiębiorcze osoby,
które chcą odnieść sukces
jako właściciel szkoły w Łowiczu
Tel. (042) 657-06-00, 0502-616-097
www.leaderschool.com.pl

Nowo otwarta
HURTOWNIA ROWERÓW
ZAPRASZA

Łowicz,
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751

**TYLKO U NAS KOMPLETNA
KOTŁOWNIA OLEJOWA**
piec + pompa + zasobnik + komin
+ zbiornik na olej **za jedyne 3.999,-**
W SPRZEDAŻY POSIADAMY RÓWNIEŻ:
PIECE na: • miał • węgiel • drewno
INSTALACJE: • zgrzewane • miedziane • skrawane • klejone
MATERIAŁY BUDOWLANE: • gładzie • szpachle • kleje
• farby • narzędzia malarskie • tapety
• kabiny • armaturę sanitarną • kanalizację PVC
POLTAP2000, łowicz, ul. Stanisławskiego 2
POSPIEZ SIĘ 7% TYLKO DO 30 KWIEŚNIA

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
**PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH**
Tel. (0-46) 838-89-65

Firma organizuje tanio obfite
WESELA
oraz inne imprezy okolicznościowe
 najwyższa możliwa jakość organizacji
 profesjonalna obsługa
 piękny wystrój sali
Zapraszamy!
Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

**PROMOCJA
OKIEN I DRZWI
Z DREWNA I PCV**

Znane i dobre marki!
Super jakość!
Dobra cena!
Satisfakcja
gwarantowana!
Firma handlowo-usługowa
SHATZI
Łowicz, ul. Zgoda 28,
tel./fax (0-46) 837-37-87

Spółdzielnia Kólek Rolniczych Nowa Sucha
**SPRZEDA
KOMBAJN ZBOŻOWY**
Z-056, 1987 rok, w dobrym stanie
tel. (0-46) 861-23-18



Firma IWTECH Roberta Iwańskiego z Łowicza montuje już stylizowane latarnie wzdłuż południowej pierzei Al. Sienkiewicza – przy murze klasztoru sióstr bernardynek. Ma w tym kilkuletnie doświadczenie – pierwsze latarnie na Starym Rynku również ona montowała. W kwietniu wszystkie latarnie w Alejach powinny już działać. (mak)

ŁSM

Podwyżki, ale nie dla wszystkich

Zwykle od początku kwietnia w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wprowadzane były podwyżki opłat czynszowych. W tym roku również zostaną takowe wprowadzone, ale nie dla wszystkich lokatorów - a nawet można stwierdzić, że większości mieszkańców one nie będą dotyczyć.

Nie przewidujemy wzrostu opłaty eksploatacyjnej w większości bloków, ale w budynkach, które będą w tym roku docieplane wprowadzamy nowy rodzaj opłaty - tak zwaną opłatę na fundusz modernizacyjny w wysokości 20 groszy za metr kwadratowy mieszkania. Oprócz tego w blokach już docieplonych na osiedlu Kostka o numerach 18 do 22 i w blokach docieplonych na osiedlu Reymonta zwiększamy o 20 groszy na metr kwadratowy opłatę na fundusz remontowy - dowiedzieliśmy się w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Od razu należy dodać, że na osiedlu Reymonta z uwagi na oszczędności w zu-

życiu energii cieplnej w mijającym sezonie grzewczym, zarząd zdecydował się na obniżenie opłaty zmiennej (zaliczki) wnoszonej co miesiąc na poczet opłat za c.o. o 20 groszy na metr kwadratowy, co per saldo oznacza, że lokatorzy z tego osiedla nie odczują wzrostu opłat na funduszu remontowym. Bloki, których dotyczyć będzie nowa opłata na fundusz modernizacyjny (czyli te, które będą w tym roku docieplane) to: Tkaczew 1, 2 i 3, Dąbrowskiego 18 i 19 oraz 3 Maja i 11 Listopada I i 5.

Podwyżka i to spora dotyczyć jednak będzie garaży. Za metr kwadratowy garażu z przyłączem energii elektrycznej trzeba będzie od 1 kwietnia zapłacić 2,45 zł, a do tej pory była to opłata w wysokości 1,84 zł/m². Za m² garażu bez energii elektrycznej - 1,90 zł/m², a było do tej pory 1,51 zł/m². Za wiaty garażowe opłata będzie wynosić 1,27 zł/m², a było 1,11 zł/m². Opłaty za garaże wzrosły głównie z tego względu, że wzrosło zużycie energii oraz opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, które wnoszone są do miasta. (mak)

Korabka wynurzy się z błota

Co i gdzie będzie w tym roku robione w Łowiczu? Inwestycje przewidziane w budżecie miasta wylicza Marcin Kucharski.

Około 30% wszystkich nakładów inwestycyjnych w tegorocznym budżecie Łowicza skierowane zostało do dzielnicy Korabka. Tak duże go skumulowanie inwestycji w jednej dzielnicy jeszcze w historii samorządu łowickiego nie było, ale też na Korabce od lat powstawały zaległości i jest to dzielnica najbardziej zaniedbana pod względem inwestycyjnym. Po wykonaniu tego budżetu powinno być znacznie lepiej. Poniżej przedstawiamy wykaz istotniejszych inwestycji.

Co w dzielnicy Korabka?

- projekt nawierzchni drogi w ul. Zagrodowej i Jeżewskiego wraz z kanalizacją deszczową niezbędną do prawidłowego odwodnienia,
- nawierzchnia ulicy z kostki i jednostronny chodnik na ul. Dolnej od ul. Brzozowej za 90 tys. zł,
- nawierzchnia z kostki betonowej w ul. Kwiatowej za 165 tys. zł,
- kostka na ul. Brzozowej i jednostronny chodnik za 75 tys. zł,
- kostka na ul. Grzmota - Skot-

- nickiego - Bołtucia łącznie za 300 tys. zł,
- kanalizacja deszczowa i sanitarna w ul. Grunwaldzkiej - 129 tys. zł,
- asfalt na Grunwaldzkiej za 350 tys. zł,
- dokumentacja na termomodernizację budynku Gimnazjum Nr 3 za 10 tys. zł,
- kanalizacja sanitarna w ul. Małszyce - 71 tys. zł (ZUK już ją wykonał),
- kanalizacja na Kiernozkiej - 260 tys. zł,
- kanalizacja sanitarna na ul. Żołnierskiej - 220 tys. zł,
- 50 tys. zł na kompletny projekt budowy bloku komunalnego przy Armii Krajowej.

Co na Górkach?

- kostka na Rzemieślniczej - 220 tys. zł,
- kostka na Granicznej i Środkowej - 150 tys. zł,
- odcinek asfaltu na Łęczyckiej - 40 tys. zł,
- kanalizacja na ul. Środkowej i Granicznej - 150 tys. zł

Co w centrum miasta?

- chodniki z betonowej kostki w Al. Sienkiewicza - 200 tys. zł. Jest to kontynuacja prac przeprowadzonych w ubiegłym roku na terenie parku,
- nakładka na

- ul. Mostowej od mostu na Bzurze do połowy Parku Saskiego za 80 tys. zł - po budowie kanalizacji sanitarnej za 50 tys. zł,
- projekt zagospodarowania Nowego Rynku, projekt systemu identyfikacji wizualnej miasta i oznaczenie ścieżek rowerowych - 100 tys. zł. Powstać ma m. in. kompletny projekt oznakowania zabytków przy pomocy wielojęzycznych tablic informacyjnych oraz oznakowanie „kierunków ruchu” dla wycieczek, np. jak daleko jest na Nowy Rynek, co można na nim zobaczyć itp. ■ rondo na 11 Listopada / Al. Sienkiewicza - 250 tys. zł,
- deptak dla pieszych z kostki na Bernardyńskiej (od Kolegium Nauczycielskiego do targowiska) - 40 tys. zł,
- 100 tys. zł przeznaczone jest na utwardzanie alejek i podłączanie wody i kanalizacji na targowisku miejskim,
- uporządkowanie drzewostanu, budowa trzech mostków i alejek, placu zabaw, boiska do koszykówki i siatkówki oraz oświetlenia na Błoniach - 100 tys. zł,
- muszla koncertowa - dokumentacja na rozbudowę za 15 tys. zł. Planowane jest poszerzenie widowni, roz-

- budowa zaplecza, dobudowanie malej kotłowni (teraz pomieszczenia ogrzewane są energią elektryczną) i zadaszenia nad widownią. Wykonanie będzie możliwe dopiero po pozyskaniu pieniędzy na realizację inwestycji pod hasłem „Tworzenie i promocja markowego produktu turystycznego” przewidywanej do współfinansowania z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej,
- kanalizacja deszczowa w ul. Bonifratskiej - 200 tys. zł

Co na Bratkowicach, Kostce, osiedlu Łyszkowicka i okolicach?

- chodniki na Młodzieżowej na Bratkowicach - 20 tys. zł,
- kanalizacja na Klimeckiego, Rybackiego - łącznie z dokumentacją - 150 tys. zł,
- kostka na Klimeckiego - 180 tys. zł,
- nakładka asfaltowa na Radzieckiej - 100 tys. zł,
- ul. Topolowa - Asnyka - dokumentacja - 20 tys. zł,
- nakładka na ul. Topolowej - 100 tys. zł,
- przebudowa („wyprostowanie”) skrzyżowania ul. Topolowej z Ułańską - 165 tys. zł. Przebudowany również zostanie - przesunięty - wjazd na teren Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 („Me-

dyk”), który do tej pory znajduje się na terenie należącym do miasta, ■ kanalizacja na Bratkowicach w części, gdzie sprzedawane są działki - 80 tys. złotych.

Oprócz tego

- asfalt na Nieborowskiej za 70 tys. zł,
- 230 tys. przewidziane jest na wykonywanie dokumentacji na budowy dróg w różnych częściach miasta,
- 231 tys. zł na dokumentację kanalizacji sanitarnych i deszczowych,
- dokumentacja na składowisko śmieci - 250 tys. zł. Ma obejmować też projekt rekultywacji i zagospodarowania tego terenu,
- dokumentacja na budowę sali kinowej - 60 tys. zł,
- budowa separatorów i osadników na końcu ulicy Bonifratskiej (ujście do Malinówki), Nadburzańska i Żwirki i Wigury - 250 tys. zł,
- oświetlenie uliczne - łącznie za 740 tys. zł, czyli Al. Sienkiewicza, Chopina, Akademicka, skrzyżowania 11 Listopada - Al. Sienkiewicza - Koński Targ, 3 Maja - stylizowane lampy; nadto wymiana opraw według zapotrzebowania w różnych częściach miasta, budowa oświetlenia na ul. Arkadyjskiej, Młodzieżowej, Poznańskiej na odcinku od Grunwaldzkiej do Chelmońskiego,
- wykup gruntów za 720 tys. zł,
- komputery w Urzędzie Miejskim - 60 tys. zł,
- dokończenie termomodernizacji SP 1 i naprawy ogólne - 150 tys. zł,
- docieplenie sali gimnastycznej wraz z łącznikiem i zapleczem w SP 4 - 155 tys. zł,
- docieplenie sali gimnastycznej Gimnazjum Nr 1 - 110 tys. zł.

(mak)

REKLAMA

MEGA

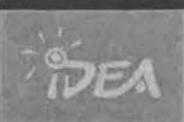
Pogadamy, jak zadzwonisz

Nowe taryfy MEGA w Idei to co miesiąc megadługie rozmowy i miniceny. MEGA 150 to 150 minut za 50 zł (61 zł z VAT), a MEGA 350 to 350 minut za 100 zł (122 zł z VAT).



CENTRUM TUSZEWSKA

ul. Tuszewska 45
99 - 400 Łowicz
tel/fax. 046 837 78 18



łączy Cię z ludźmi

FABRYKA OKIEN

Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl



OKAZJA

RABATY DO -20%

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż




HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline



Gmina Nieborów

JEDNYM GŁOSEM ZA PORZĄDKIEM

Uchwałę śmieciową - która spowoduje małą rewolucję na terenie gminy - przyjęli jednogłośnie radni Rady Gminy Nieborów 30 marca. Zapowiadane od dłuższego czasu wejście w życie regulaminu o zachowaniu czystości i porządku na terenie gminy Nieborów stało się faktem, a jego funkcjonowanie ukrócić ma plagę wywózki śmieci do lasów, przydrożnych rowów, na nieużytki, czy też opróżnianie szamb do rowów.

Dokument mówi wyraźnie o sankcjach w postaci grzywny, jeśli ktoś przylapany zostanie na nieprzebraniu jego zapisów. Każdy z mieszkańców zobowiązany będzie do posiadania pojemnika na śmieci i podpisania stosownej umowy z firmą zajmującą się wywózką tychże śmieci - w przypadku gminy Nieborów jest to w większości firma Eko-Serwis z Łowicza. In obowiązkach każdego mieszkańca jest na przykład także usuwanie lodu i śniegu z pasa biegnącego wzdłuż jego posesji, a także usuwanie stamtąd śmieci. Zakupiony bądź wydzierżawiony od firmy pojemnik winien stać w odpowiednim utwardzonym miejscu, winien być też raz na jakiś czas dezynfekowany.

Jak do tej pory na terenie gminy występowała dowolność, część osób posiadała umowę na odbiór odpadów, część nie miała. Wywożone gdzie popadnie śmieci do tej pory zalegają rowy, lasy, tereny należące do wspólnot wiejskich, a sprzątnąć je potem musi brygada remontowa - budowlana urzędu gminy.

Ustawa w specjalny sposób zajmuje się problemem wałęsających się psów - problemem dotykającym każdą chyba gminę, a trudnym do sensownego rozwiązania. Według regulaminu pies nie może być pozostawiony bez dozoru, jeśli luźnym to na zamkniętym terenie, uniemożliwiający zwierzęciu wydostanie się, a przy furcie winna znajdować się tabliczka ostrzegawcza. Karane grzywną będzie też szczucie czy doprowadzanie psa do stanu, w którym może stanowić zagrożenie.

- Przyjęty regulamin rozwiązuje nam ręce w pewnych sytuacjach - mówił na sesji wójt Andrzej Werle. - Od tej pory



Dziki wysypisko śmieci za osiedlem w Mysłakowie jeży włosy na głowie.

właściciele posesji muszą mieć umowy z odbiorcą nieczystości stałych. Dodał, iż dwa razy do roku brygada remontowa urzędu gminy sprząta leśne zagajniki, rowy, grunty wspólnot wiejskich wywożąc tony śmieci. - Najgorzej jest za mostem w stronę osiedla w Mysłakowie - dodał wójt mając na myśli co jakiś czas uprzątane i odradzające się na nowo dziki wysypisko śmieci.

Czy znikną niebezpieczne watahy?

- Właściciele psów nie respektują niczego, a zwierzęta biegają gdzie chcą - ciągnął dalej wójt, problem psów nazywając prawdziwą plagą. Istnieją właściciele, którzy mają nawet dziewięć zwierzątek, a wataha głodnych psów szybko uczy się polować.

Radny Dariusz Kosmatka, który jest myśliwym powiedział, iż mogą oni strzelać do wałęsających się psów i kotów jeśli zwierzęta znajdują się bez opiekuna 200 metrów od zabudowań, ale tak naprawdę myśliwi nie chcą się narażać: zastrzelenie psa nie jest niczym przyjemnym, ludzie mają o to pretensje, niejako w odwecie niszczą urządzenia służące do polowań.

Rozgorzała zatem rozmowa na temat możliwości wylapywania psów. Okazało się, że urząd gminy - jako właściciel zwierzęcia, zapłacił jakiś czas temu słony

rachunek schronisku, kiedy pies który ugryzł dziewczynkę, pozostawał w schronisku na obserwacji. Pies był tam dwa tygodnie - koszt jednego tygodnia pobytu to 750 złotych. Regulamin powinien gospodarzom uświadomić, że psy naprawdę trzeba trzymać w zamknięciu, bo istotnie mogą być niebezpieczne.

Radni przyjęli uchwałę w sprawie czystości jednogłośnie, weszła ona w życie z dniem podjęcia. Szczegóły co do terminu zawierania umów z firmą wywożącą śmieci i innych spraw związanych z regulaminem ustalone miały zostać na odrębnym spotkaniu z sołtysami w miniony wtorek. (wcz)

Gmina Kiernozia

Woda droższa dopiero od lipca

Radni gminy Kiernozia 17 marca już po raz drugi podejmowali uchwałę w sprawie taryf opłat za wodę z gminnego wodociągu. Po raz pierwszy podjęto decyzję o znacznej podwyżce cen wody na sesji grudniowej. Woda miała być droższa od 1 stycznia 2004 roku. Uchwała o podwyżce została jednak zakwestionowana przez wojewodę, ponieważ mówiła o cenach wody, a rada gminy nie ustala ceny, ale zatwierdza „taryfę za wodę przedstawioną przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne”. W tym przypadku przedsiębiorstwem tym jest

Gminna Sanniki

Zasypywani ofertami i śmieciami

Ofertę firmy Rethmann Recycling przedstawił 29 marca na sesji w Sannikach dyrektor oddziału tej firmy z Płocka Krzysztof Michalski. Była to kolejna firma, z ofertą której zapoznawał się samorząd gminy, ale żadna z obcych firm starających się odprowadzenie odpadów z terenu gminy Sanniki nie uzyskała jak na razie na to zezwolenia.

Rethmann to jedna z największych firm tej branży na świecie. Płockie biuro Rethmanna istnieje od 1994 roku, a swoją działalnością obsługuje 35 tys. mieszkańców Płocka oraz 18 okolicznych gmin. W odpowiedzi na pytania radnych i sołtysów z gminy Sanniki Krzysztof Michalski wyjaśniał, że firma nie posiada własnych składowisk odpadów, ale 5 segregatorów w Polsce usytuowanych w Szczecinie, Poznaniu, Bydgoszczy, Warszawie i Łodzi. Dwie kolejne segregatory powstają na Śląsku. Rethmann nie ma ani jednego składowiska i nie planuje utworzenia go, ponieważ swój wysiłek skupił na segregatorniach potrzebnych do recyklingu. Odpady, których nie da się przetworzyć wywożone są na składowiska nie będące własnością firmy.

Odbiór odpadów na terenach wiejskich i miejskich odbywa się cyklicznie z pojemników objętości 240 l. Firma dostarcza je do osób, z którymi zawiera umowę. Cena wywozu odpadów z tego po-

jemnika kosztuje obecnie 14 zł, chociaż istnieje możliwość zawarcia umowy na pół pojemnika - 120 l.

Na terenach, które Rethmann już obsługuje, po pewnym czasie wprowadzana jest selektywna zbiórka śmieci, jest to metoda zwana „Worki w pojemnikach”, a polega ona na oddzielaniu opakowań od tzw. odpadów bio. Opakowania wrzuca się do worków czarnych, odpady organiczne - do worków białych.

Po przedstawieniu oferty Rethmanna przewodniczący rady gminy Tadeusz Sobieraj poinformował, że tego samego dnia wpłynęła oferta od innej firmy oczyszczania z Gąbina, było więc za mało czasu, aby przedstawiciela tej firmy zaprosić na sesję. Mówił też, że trudno jest mu wypowiadać się na temat firm tej branży, ponieważ sam kieruje zakładem, który odbiera odpady z terenu gminy Sanniki, jest to były SKR, noszący nazwę Sanrol, znajdujący się w stanie likwidacji. Sanrol za 3 worki z odpadami pobiera obecnie 9 zł 10 gr. Nie udało się jednak rodzimej firmie objąć zasięgiem dużej liczby mieszkańców, praktycznie ma do obsłużenia tylko Sanniki i fragmenty 4 wsi w gminie. Zdaniem Sobieraja gminę Sanniki stać na to, aby założyć własny zakład usług komunalnych.

Wójt gminy Sanniki Maria Fudała kończąc temat powiedziała, że w ten sposób wysłuchano ofertę kolejnej firmy w tej branży. Ofert takich gmina otrzymuje dużo i to nie tylko od zakładów oczyszczania. - Jest potrzebny system zbiórki odpadów, nie tylko ze względu na wejście do UE. Czy jedna firma ma mieć wyłączność? Uważam, że zawsze potrzebna jest konkurencja. Nie chciałabym zamykać jednak sprawy mówiąc, że na pewno będą 2 lub na pewno będą 3 firmy. Trzeba zrobić coś, aby teren gminy był czystszy. Nie jest czysto - tego nie da się ukryć. Zakładu własnego nie mamy, a zakład gospodarki komunalnej służy do obsługi wodociągów, kanalizacji, mieszkań i budynków komunalnych itd., jego zadaniem jest nie tylko wywóz śmieci.

Na marcowej sesji Rada Gminy Sanniki nie podejmowała żadnych decyzji w zakresie gospodarki odpadami. (mwk)

REKLAMA

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

R-511

BURMISTRZ MIASTA GŁOWNIA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15 (pok. nr 8)

wyłożony jest do publicznego wglądu do dnia 16 kwietnia 2004 r. Wykaz Nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste

na rzecz osób fizycznych spełniających warunki nabycia prawa własności tych nieruchomości w trybie przepisów ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. „o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości” (Dz.U. z 2001 r. Nr 113, poz. 1209 z późn. zm.).

✓ Osoby uprawnione mogą składać do Burmistrza Miasta Głowna zastrzeżenia dotyczące ww. wykazu, po upływie terminu wyłożenia wykazu do publicznego wglądu w terminie 30 dni.

✓ BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42. R-52

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717) zawiadamiam, że w dniu 23 marca 2004 roku na żądanie Gminy Miasta Łowicza,

zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego (wydawanej na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy jak wyżej) na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach: Granicznej, Sobockiej, 17-go Stycznia, Piątkowskiej, Wieniawskiego, Łęczyckiej, Partyzantów, Krupińskiego, Ogińskiego, Paderewskiego, Szymanowskiego, Moniuszki i Młyńskiej.

✓ Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w powyższej sprawie do Burmistrza Łowicza na adres: 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1, w terminie do dnia 29 kwietnia 2004 roku.

✓ Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. R-544

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie ul. Sikorskiego 45/49, tel. (042) 719-12-35

ogłasza konkurs ofert NA WYMIANĘ PIONÓW ZIMNEJ WODY W BUDYNKU NR 7 w os. Swoboda w Głownie

- ✓ Łącznie długość instalacji 150 m.
- ✓ W ofercie należy zamieścić wartość robót łączną z materiałami i terminem wykonania.
- ✓ Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie spółdzielni.
- ✓ Oferty należy składać do dnia 20.04.2004 r.
- ✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn. R-530

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA

Stosownie do art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627 z 2001 roku) i ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2001 r. Nr 100 poz. 1085 z późn. zm.):

podaję do publicznej wiadomości informację, o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie danych o wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla

inwestycji polegającej na rozbudowie istniejącego kurnika na nieruchomości położonej w Łowiczu przy ul. Poznańskiej 138, wymagającej udziału społeczeństwa.

- ✓ Wykaz dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, w pokoju nr 40, w budynku B w dniach od 8 kwietnia do 12 maja 2004 roku.
- ✓ Ewentualne uwagi i wnioski można składać do Burmistrza Łowicza pl. Stary Rynek 1 do 12 maja 2004 roku. R-543

OKNA I DRZWI
• PCW • DREWNO • ALUMINIUM
ROLETY - ŻALUZJE - PARAPETY
PCW • STALOWE • WŁOSKIE
PARKIETY • DĄB • JESION
Pamiętaj - u nas drogi jest tylko KLIENT
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 937-91-91

R-450

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW
DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA
PŁACIMY ZA ✓ stare ✓ rozbite ✓ wyeksploatowane
Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870

R-520

AUTO NA GAZ
RATY - RATY - RATY - RATY - RATY
Niezawodne instalacje gazowe włoskiej firmy LOVATO
oferuje AUTO NAPRAWA
Inż. mech. Marek Strembski
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 830-30-55, 0-600-241-603

R-551

Wzmożona czujność na kolei

Przepraszam, dlaczego Pan robi to zdjęcie? Muszę o tym powiadomić swoich przełożonych... Wie Pan, że ataki terrorystyczne w Hiszpanii, trzeba się przeciw pilnować... - z taką, a do tego natychmiastową reakcją dróżnika spotkał się kilkanaście dni temu nasz reporter, gdy robił zdjęcie w okolicy przejazdu kolejowego PKP na ulicy Mostowej.

bardzo dobrze, że szeregowi pracownicy kolei reagują na - ich zdaniem - nietypowe zachowania. Wszakże nie chodzi tutaj o ograniczanie swobód obywatelskich, ale o bezpieczeństwo osób korzystających z transportu kolejowego. Wszyscy pracownicy PKP w Łowiczu bezpośrednio po masakrze w Hiszpanii zostali pouczeni przez swoich bezpośrednich przełożonych o potrzebie zwracania uwagi na wszystko to, co wydaje im się nietypowe. Jak czegoś nie

jesteśmy pewni, to od razu mamy dzwonić do przełożonych i przekazywać dokładną informację - dowiedzieliśmy się na kolei.

W grupie spółek PKP w Warszawie reaktywowano sztab antykrzysowy koordynujący działania pomiędzy spółkami grupy, np. spółki Przewozy Regionalne, Inter City, PKP Cargo itd. *Zdajemy sobie sprawę, że bardzo trudno ustrzec się przed akcjami terrorystycznymi* - wypowiada się na kolejowej stronie internetowej Radosław Żolnierzak, członek Zarządu PKP SA nadzorujący działania sztabu. Dalej wyjaśnia, na co kolejarze i pasażerowie powinni zwracać uwagę. W spółkach zajmujących się przewozem pasażerów załogi pociągów nie tylko mają sprawdzać bilety, ale podczas jazdy i przystanków również bacznie przyglądać się temu, co się dzieje w pociągu.

Służbie Ochrony Kolei, której najbliższa Łowiczowi placówka mieści się na dworcu w Kutnie, przybyło obowiązków. Pracownicy SOK mają patrolować dworce, pociągi

i inne obiekty kolejowe i zwracać szczególną uwagę na nietypowe zachowania pasażerów oraz przyglądać się bagażom - szczególnie tym, które sprawiają wrażenie pozostawionych bez opieki. W razie podejrzeń mają natychmiast alarmować swoich przełożonych oraz - jeżeli uznają za konieczne - policję i straż pożarną. Teoretycznie lepiej zabezpieczone mają być składy pociągów oczekujących na stacjach postojowych i zwrotnych, szczególnie nocą. SOK jednak nie ma aż tylu pracowników, żeby każdego składu pilnować przez całą noc. Zabezpieczanie odbywa się więc w formie obchodów. Oprócz tego kierownik pociągu, zanim ruszy w drogę ma obowiązek przejścia wzdłuż całego składu i wewnątrz składu oraz sprawdzić, czy nie pozostawiono gdzieś podejrzanego pakunku.

Nie trzeba chyba dodawać, że podobnie zwiększoną czujność zachować powinien każdy pasażer.

(mak)



Obłóczyny pierwszaków. Osiemnaście pierwszoklasistów z kl. I a Szkoły Podstawowej w Domaniewicach poddało się w minioną środę ceremonii „obłóczym”, czyli przyodziania w mundurki szkolne. To zjawisko nowe w SP Domaniewice. Ma być powrotem do zapomnianej dziś tradycji noszenia fartuszków i mundurków szkolnych. Zanim pierwszaki otrzymały mundurki, musiały udowodnić - wierszem lub piosenką, że na to założyły. Wszyscy wypadli świetnie.



Katarzyna Olszewska, komendantka łowickiego hufca ZHP odbiera z rąk Jerzego Dolhania wyróżnienie za swoje zdjęcia (pośrodku Marek Kacperski prowadzący spotkanie).

ŁOK

Konkurs na pejzaż rozstrzygnięty

Marta Kucińska i Krzysztof Wojtysiak zajęli równorzędne pierwsze miejsca w konkursie fotograficznym ogłoszonym przez Łowicki Ośrodek Kultury, pod nazwą „Pejzaż zimowy” a rozstrzygnięty 31 marca. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Jędracha, a trzecie Tomasz Kopalinski, oprócz tego przyznano 11 wyróżnień. Jerzy Dolhań, instruktor sekcji fotograficznej „Powiększenie” w ŁOK powiedział nam, że na konkurs zostało nadesłanych ponad 100 zdjęć. Prace, jak dało się zauważyć na

wystawie pokonkursowej stały na bardzo zróżnicowanym poziomie, na wielu było widać, że autorzy mieli pomysły i chcieli go zrealizować, ale sprzęt fotograficzny, jakim się posługiwali nie pozwolił im go w pełni zrealizować. Niemniej jednak nagrodzone, jak i wyróżnione prace były bardzo ciekawe. Kompozycja, gra światła uchwycona o różnych porach roku były ciekawe. Wystawę pokonkursową będzie można oglądać w ŁOK przez najbliższe dwa tygodnie.

(tb)

Msza za zabitych w Katyniu

W najbliższy wtorek, 13 kwietnia w kościele ojców pijarów w Łowiczu odprawiona zostanie msza święta, w intencji pamięci ofiar mordy katyńskiego w związku z przypadającą na ten dzień 62 jego rocznicą. Mszę zamówiło łowickie koło Młodych Konserwatystów, organizacji, która zawiązała się w Łowiczu pod koniec lutego. W Łowiczu są rodziny, które w Katyniu straciły bliskich i te szczególnie młodzi konserwatyści zapraszają na mszę.

(tb)

Powstanie pomost nad Bzurą

Z inicjatywy Forum Młodych Łowiczan i za pieniądze, które uda mu się pozyskać od sponsorów, na Bzurze - w pobliżu klubu „Szkielek” na łowickich Błoniach - na przełomie maja i czerwca powstanie ma kładka dla kajaków. Kładka będzie demontowana na okres zimy i okres wysokiego stanu wód w rzecze. Aktualnie FML załatwia formalności w Wojewódzkim Zakładzie Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi.

Projekt mini przystani zrobił członek Forum Jarosław Śmigiera, ten sam, który wykonał jako pracę dyplomową na uczelni w Białymstoku koncepcję zagospodarowania parku Błonie. Nie jest to nic skomplikowanego - po prostu kładka o wymiarach 10 x 2 metry na metalowych, osadzonych w dnie rurach, ale warto podkreślić zaangażowanie w tej sprawie. Pomoc finansową jak do tej pory zaoferował między innymi właściciel klubu „Szkielek” Krzysztof Gajda. *Mamy nadzieję, że kładka powstanie jeszcze przed kajakowymi regatami rodzinnymi, które chcemy zrobić pod koniec maja.* - powiedział nam członek FML, radny miejski Krzysztof Olko.

Wśród członków Forum są zwolennicy spływów kajakowych, które można organizować również Bzurą. Półtora roku temu Jarosław Kwiatkowski z FML prezentował walory Bzury i opisywał rekreacyjny kajakowy spływ Bzurą naszym czytelnikom. Jedną z bolączek kajakowiczów, o której wtedy wspominał, był m.in. brak niewielkich przystani, do których można bezpiecznie podплыć i zejść na brzeg.

(mak)

Zdrapki pracy nie dają

Policja ostrzega przed coraz częstszym procederem wyłudzenia pieniędzy na podstawie ogłoszeń oferujących pracę, w których po dozwonieniu się pod numer telefonu komórkowego osoba żąda zakupu karty doładowującej limit rozmów w systemie pre-paid i podania numeru spod zdrapki na tej karcie. W taki sposób przestępca może sobie doładować swoją kartę na koszt osoby szukającej pracy.

Ostatnie zgłoszenie wyłudzenia w taki sposób pieniędzy policja otrzymała w czwartek, 25 marca, poprzednie w ubiegłym tygodniu. Bezrobotny mieszkaniec Łowicza zadzwonił pod numer telefonu komórkowego, który znalazł w jednej z gazet. W ogłoszeniu potencjalny pracodawca oferował pracę w charakterze przedstawiciela hurtowni budowlanej. Po krótkiej rozmowie rozmówca nakłonił bezrobotnego do tego, żeby ten zakupił w kiosku kartę doładowczą dla systemu Tak-Tak o wartości 150 złotych i potem ponownie skontaktował się telefonicznie. Pokrzywdzony właśnie tak zrobił. Przez telefon podał swojemu potencjalnemu pracodawcy numer ze zdrapki na karcie, przy pomocy którego można doładować limit rozmów w telefonie działającym w systemie pre-paid. Według rozmówcy podanie numeru karty doładowczej miało być formą rozliczenia z nim kosztów sprawdzenia tego czy osoba starająca się o pracę nie jest karana. Na tym jednak kontakt się urwał i potencjalny pracodawca

ca więcej już się z potencjalnym pracownikiem nie kontaktował. Ludzie dają się nabierać na takie rzeczy z tego względu, że są zdeterminowani w szukaniu pracy. Normalny pracodawca przecież tak nie będzie się rozliczał z pracownikiem, wystarczy się chwilę zastanowić... - powiedział nam zastępca naczelnika Sekcji Prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Andrzej Rokicki. Należy wyjaśnić, że nie ma możliwości sprawdzenia, kto jest właścicielem numeru telefonu działającego w tzw. systemach pre-paid, gdyż karty telefoniczne z limitem rozmów można kupić na przykład w kioskach i nie podpisuje się w takich przypadkach umowy z operatorem.

(mak)

REKLAMA

Apteka
avena

Leki w najlepszych cenach

Z okazji
zbliżających się
Świąt Wielkanocnych

składamy Wszystkim Naszym Pacjentom
moc serdecznych, pachnących wiosną życzeń

Apteka AVENA Łowicz, ul. Bolimowska 21

HURT-DETAL-RATY
DOSTAWY GRATIS
NAPRAWY gwarancyjne
i pogwarancyjne
JAZDY PRÓBNE



Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

GIANT
ROWERY

Producent oferuje:
PARKIETY
OKNA DREWNIANE
JEDNORAMOWE

STOLARNIA Popów 146
Tel./fax (0-46) 830 33 55 tel kom.0602-587-434



NEKONIECZNIE DO OGÓLNIKA

Liceum ogólnokształcące, liceum profilowane, technikum czy zasadnicza szkoła zasadnicza
- oby zawsze trafny wybór

Niedługo uczniowie kończący naukę w gimnazjach i ich rodzice staną przed trudnym wyborem, decyzją wyboru szkoły ponadgimnazjalnej, której celem jest dobre przygotowanie do studiów lub dobra nauka zawodu. Będzie to już trzecia rekrutacja 16-latków, który kończą nowy typ szkoły - gimnazjum. Decyzja jest ważna, bo od niej może zależeć sukces lub porażka młodego człowieka.

Doradca metodyczny Tamara Dąbrowska z Łowicza brała udział w konferencji „Rynkowe uwarunkowania systemu edukacji zawodowej - priorytety w UE”, którą prowadził prof. Stefan Kwiatkowski z Instytutu Badań Edukacyjnych MEN. Zwróciła naszą uwagę na fakt, że przy założeniach reformy edukacyjnej proporcje kształcenia w szkołach zawodowych i ogólnokształcących miały być takie jak w krajach Unii Europejskiej. Podaje przykłady: w Niemczech, Szwajcarii i Austrii aż 70% uczniów kształci się w szkołach zawodowych różnego typu (technika, szkoły zasadnicze), 30% ogólnie. Proporcje w innych krajach



Uczniowie klasy IV Technikum Energoelektronicznego w ZSP nr 1 na zajęciach w pracowni elektrycznej - obserwacja przebiegu sygnałów elektrycznych na komputerze wyposażonym w kartę oscyloskopową.



Uczennice zasadniczej szkoły zawodowej o kierunku kucharz małej gastronomii w ZSP nr 3 podczas zajęć w pracowni kulinarnej.

handlowiec, technik weterynarii, technik ogrodnik, technik rolnik.

Zasadnicze szkoły zawodowe przewidują takie kierunki jak: elektryk, monter urządzeń sanitarnych, a w klasie wielozawodowej - piekarz, cukiernik, sprzedawca, fryzjer, lakiernik, rzeźnik, wędliniarz, blacharz samochodowy, mechanik samochodowy, technolog robót wykończeniowych. - Oferta rozszerza się, a ilość klas zawodowych robiona jest na podstawie sygnałów z rynku pracy, deklaracji uczniów - mówi Hendrysiak. Brana jest też pod uwagę możliwość samozatrudnienia, którą stwarzają takie kierunki jak np. planowany właśnie po raz pierwszy w ZSP nr 1 technolog robót wykończeniowych, który w szkole będzie uczył się prac malarskich, tapeciarskich, tynkarskich, posadzkarskich, szklarskich.

chylene usługowo-gospodarcze, ekonomiczno-administracyjne, rolniczo-spożywcze. Oferta techników ma przygotować do takich zawodów jak: technik elektryk, technik mechanik, monter maszyn i urządzeń, technik agrobiznesu, żywienia i gospodarstwa domowego, mechanizacji rolnictwa, technologii żywności, hotelarstwa, organizacji usług gastronomicznych, technologii odzieży, ekonomista,

O zwiększenie liczby klas zasadniczych w szkołach ponadgimnazjalnych apeluje od dawna radny powiatowy PSL Stanisław Olecki. - Istnieje niebezpieczeństwo, że ze swoimi zdolnościami uczniowie, którzy winni być w szkołach zawodowych trafią do liceów albo podejmą naukę poza powiatem łowickim - mówił na ostatniej sesji rady powiatu. Zajmujący się edukacją wicestarosta Eugeniusz Bobrowski odpowiadał, że nie można szkołom narzucać, że mają takie klasy zasadnicze tworzyć, a poza Blichem i Podrzecznią żadna szkoła takich klas nie chciała. Co do Podrzecznej wicestarosta powiedział, że dyrektor ma możliwość utworzenia dodatkowej klasy, jeśli pojawiłby się chętni uczniowie.

- Rodzice i uczniowie o możliwości przyjscia do takiej szkoły muszą mieć wiedzę już teraz, a nie 15 września - ripostował Olecki, przekonany, że prze-

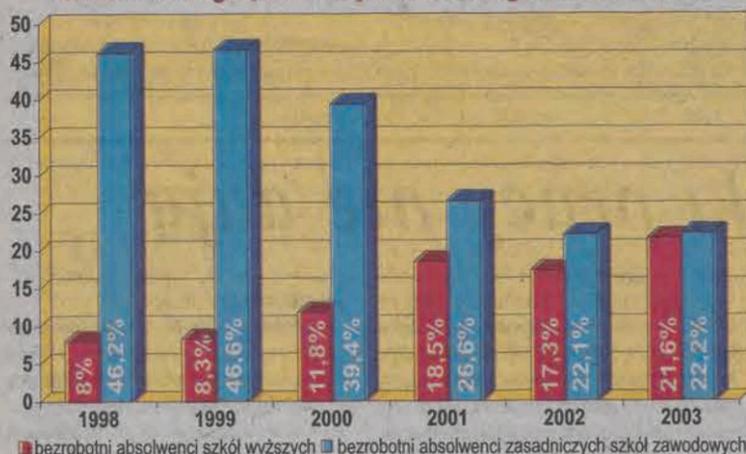
rost ambicji rodziców nie idzie w parze z umiejętnościami uczniów.

Bobrowski kolejny raz użył argumentu, że z przeprowadzonych przez wydział edukacji badań wynika, iż grubo ponad połowa ankietowanych uczniów gimnazjów wybierała licea. - Chcieć to nie znaczy móc - padła riposta. - Jeżeli na Podrzecznej nie będzie klasy zasadniczej, to ta młodzież pójdzie do liceum i nie będziemy mieli na koniec roku 187 niedostatecznych, ale 287 - mówił Olecki. - Po pierwszym roku zostanie ich tylko osiemnastu, a pieniądze na utrzymanie małej liczebnie klasy powiat będzie musiał wykładać takie same jak dla normalnej - dodał.

Bobrowski tłumaczył, że ten rok pozwoli przyrzeć się sprawie, że jeśli będzie odpowiednia liczba uczniów w ZSP1, dodatkowa klasa zawodowa zostanie uruchomiona. (wcz)

ODSETEK BEZROBOTNYCH ABSOLWENTÓW

zasadniczych szkół zawodowych i szkół wyższych w stosunku do bezrobotnych absolwentów w ogóle, na terenie powiatu łowickiego w latach 1998-2003



to 60% i 40%. - U nas stało się tak, że powiat łowicki proponuje około 8% kształcenia zawodowego w tym roku, a są już powiaty w Polsce, które w ogóle zlikwidowały szkoły zawodowe. Gdyby nie sterowanie ze strony powiatu, to prawdopodobnie wszyscy rodzice i uczniowie wybieraliby klasy liceum i technikum - uważa Dąbrowska. Jej zdaniem w ten sposób do liceów i techników trafia spora grupa uczniów, którzy powinni kontynuować naukę w szkołach zawodowych. Ambi-

cje, choć potrzebne, mogą w ten sposób zaszkodzić uczniowi, któremu trudno jest poradzić sobie w szkole. Czasami lepiej byłoby, aby zdobył zawód i był dobrym fachowcem, niekoniecznie mającym „w kieszeni” tytuł technika lub maturę.

Technikum też nie zamyka drzwi

- Punktem wyjścia przy przygotowywaniu oferty są deklaracje uczniów, ale po-

nieważ są to pieniądze publiczne, powinno się mieć kontrolę nad tym, aby wybrał to, co będzie dla niego najlepsze - mówi Tamara Dąbrowska. Nie można z założenia negocjować kształcenia na poziomie średnim, ale do liceum powinny iść osoby najlepsze, idące tam po to, aby móc dalej kształcić się w najlepszych uczelniach. Nasza rozmówczyni tłumaczy, że na pewno trudno jest wybrać jedną pewną drogę zawodową, ale musimy jednak w naszym kraju brać pod uwagę zjawiska występujące w stabilnych gospodarstwach krajach europejskich. - Jest w naszej świadomości taki stereotyp, że liceum to najlepsza szkoła, nie zadaje się jednak pytania: Co dalej? - mówi Tamara Dąbrowska i trudno byłoby się z tą opinią nie zgodzić. Zbyt często zapominamy o tym, że szkoła przede wszystkim musi przygotować do przyszłej pracy.

Do wyboru, do koloru

Elżbieta Hendrysiak, dyrektorka powiatowego wydziału oświaty deklaruje, że w szkołach ponadgimnazjalnych przygotowano szeroką ofertę. Młodzież będzie mogła wybierać między ofertami szkół, wśród których dominują klasy ogólnokształcące, ale nie tylko. Szkoły proponują w liceum profilowanym takie nacylenia jak: zarządzanie informacją, na-

GRZEJNIKI KOTŁY C.O. INSTALACJE C.O.

SUPER
CENA

OGRZEWANIE PODŁOGOWE
INSTALACJE GRZEJNIKOWE I WODNE

KOTŁOWNIE OLEJOWE I NA PALIWA STAŁE MONTAŻ - SERWIS SPRZEDAŻ
EKO-INSTAL Łowicz ul. Powstańców 4 b, tel./fax (046) 837 32 43

SUPER
JAKOŚĆ

OKNA I DRZWI

W związku z przeniesieniem punktu sprzedaży z ul. Kopernika 5a na ul. Sikorskiego w bloku nr 3

ZAPRASZAMY NA WIELKĄ PROMOCJĘ SUPER CENY PARAPETY - ROLETY - ŻALUZYJE

PCV RATY
FIRMAL A&M! Główna ul. Sikorskiego bl. 3
tel./fax (042) 740-73-73, 0502-243-873

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnekowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ - NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

10 Lat Gwarancji
Łowicz, Nowy Rynek 16
tel. (046) 837-88-01, 0-606-037-769

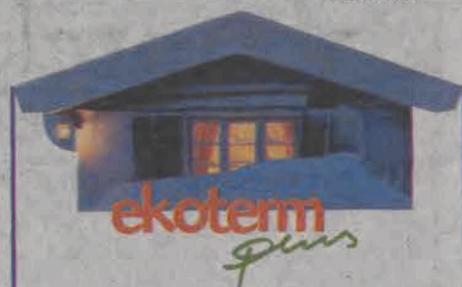
OLEJ ekoterm plus OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kłosa gratis ✓ upusty i rabaty



Lekki olej opałowy

- Korzystna cena
- Niska zawartość siarki
- Dostawa w ciągu 24 h
- Wysoka wartość kaloryczna
- Zamówienia telefoniczne

Pomyślisz o nas ciepło

DA-MO Sp. J.
ul. Małczyce 2d/2e
99-400 ŁOWICZ
Tel. (046) 837-36-82
0-604-531-584
0-606-416-578

Oferta na pewno nie jest mała, ale biorąc pod uwagę to, że we wszystkich zespołach szkół są klasy ogólnokształcące, oprócz tego w Łowiczu są cztery LO mające po kilka klas w ciągu, to najwięcej gimnazjalistów wybierze właśnie ogólniak.

Elżbieta Hendrysiak mówiąc o ofercie wyjaśnia, że jest ona przygotowywana na podstawie wskazań uczniów, obserwacji rynku pracy w celu dostosowania się do niego i oczekiwań rodziców. *W reformie oświaty założenie jest takie, że kształcimy uczniów jak najbardziej ogólnie, w liceach, a dopiero później zawodowo, kierunkowo, aby szybciej mógł się przystosować do zmieniającego się rynku pracy - mówi. Problem jest taki: czy idziemy w kierunku proporcji uniijnych czy kształcimy według zaleceń Ministra Edukacji. Kształcenie ogólne, a na ich bazie np. kursy ustawiczne, jest kształceniem tańszym niż kształcenie zawodowe - argumentuje, broniąc obranego przez starostwo kierunku.*

Bezrobocie a wykształcenie

To truizm, ale wykształcenie zdobywa się po to, aby mieć pracę. *- Kiedyś mówiło się, że szkoły zawodowe kształcą bezrobotnych, ale to nie jest prawda - uważa Tamara Dąbrowska. Pracodawcy szukają fachowców, a w krajach Unii Europejskiej - na co liczy wiele osób - potrzebni są fachowcy, tam liczy się doświadczenie i znajomość języka. Nawet śledząc oferty pracy publikowane na naszych łamach, widać wyraźnie, że poszukiwani są fachowcy, tacy jak np. malarz, murarz, cukiernik, piekarz, szwaczka itd. Jeżeli natomiast ktoś stara się o przyjęcie do dużej firmy i nie poda konkretnego stanowiska, o które się stara, to może być pewien tego, że będzie w pierwszej kolejności zapytany nie o wykształcenie, ale o to, co umie.*

Po ogólniaku umie się niewiele, by nie powiedzieć nic. Ogólniak jest więc dobry dla tych, którzy rzeczywiście mogą (a nie tylko wydają im się, że mogą) liczyć na to, że dostaną się na dobre (a nie byle jakie) studia. A ilu takich wśród młodzieży jest? Przecież nie jesteśmy społeczeństwem geniuszy, jesteśmy społeczeństwem normalnym. Im szybciej rodzice wielu gimnazjalistów będą umieli spojrzeć prawdzie w oczy, tym lepiej dla tych dzieci. I dla gospodarki.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Tani jak złom?

W marcu ceny złomu były najwyższe z tych, jakie pamiętają przedsiębiorcy zajmujący się jego skupem. Boom trwał około 2 tygodni, od 20 marca ceny złomu spadają cały czas od najwyższej, sięgającej 75 groszy za 1 kg do ceny około 45 groszy, jaka obowiązywała w minionym tygodniu. Skupujący spodziewają się dalszego spadku cen.

Teresa Kurczak rozpoczęła skup złomu w Bocheniu 2 marca, a więc w momencie, gdy cena była najwyższa. Moment na otwarcie skupu nie był jednak dokładnie zaplanowany, ponieważ przygotowania do tego przedsięwzięcia trwały około roku. Gdy wszystko było gotowe, uruchomiono skup. Wysoka cena ma swoje dobre i złe strony. Trudno jest w takim momencie rozpocząć działalność, ponieważ potrzeba większej gotówki na zapłacenie dostawcom, ale jednocześnie zainteresowanie jest znacznie większe niż wtedy, gdy ceny są niskie. Zarobek na tonie jest podobny przy każdej cenie, ale obrót zupełnie inny. Wiele osób korzysta więc z takiej okazji, bo perspektywa większego zarobku jest naj-

większą zachętą do uporządkowania podwórka czy gospodarstwa. *- Nie wiem, czy utrzymam się na rynku - mówi pani Teresa. Teraz jest zastój.*

Wśród złomu przywożonego do punktu w Bocheniu przeważa tzw. złom gospodarski - kopcarki konne i inne stare maszyny. Cena zależy od rodzaju złomu, obecnie wynosi około 50 groszy, maksymalna cena marcowa wahała się w granicach 65 - 70 gr.

skupuje i w której hucie jest on przerabiany. *- Od wieków ludzie sprzedawali złom i sprzedają. Tak było i będzie. Jak ktoś chce sprzedać, to robi to i nie patrzy na cenę. To jest normalne, że ceny wznoszą się, a potem spadają - taką filozofię wyznaje nasz rozmówca.*

Właściciel skupu złomu w Małszycach Mirosław Koza mówi z kolei, że odkąd prowadzi działalność, czyli od 11 lat, nigdy nie było tak wysokiej ceny złomu jak

ki i gruby, najtańszy - najcieńszy i długi, ponieważ jest on trudniejszy w transporcie. Złom z Małszyc sprzedawany jest różnym odbiorcom, przedsiębiorca mówi, że nie ma stałych umów, ale współpracuje z hutami na Śląsku i Hutą Lucchini w Warszawie. Jak w innych miejscach, tak i tutaj dominują wyeksploatowane maszyny i urządzenia rolnicze. W Małszycach są też przyjmowane w całości stare samochody, jednak ta część działalności firmy nie spotkała się dotąd z dużym zainteresowaniem.

Pomimo spadku ceny skup odbywa się cały czas. *- Chwilowo robi się problem, bo huty muszą to przerobić. Skupować będą cały czas, a konkurencją się nie martwię, to dobrze, że jest. Moim zdaniem cena*



Na złomowisku w Małszycach każdy rodzaj złomu znajduje się na innej stercie.



Karoseria samochodu, stara kuchenka gazowa, elementy z blachy, drutu różnej średnicy - to ceny surowiec do przerobu dla hut.

Inny łowicki przedsiębiorca swój skup prowadzi już półtora roku, chociaż wcześniej też pracował przy skupie złomu. Uważa on, że wiosną zawsze jest większe zainteresowanie złomem i wtedy ceny idą do góry, nigdy jednak nie były tak wysokie, jak w tym roku - 70 gr za 1 kg. Tutaj również przeważają rolnicze sprzęty, które przywożą rolnicy z okolic Łowicza.

Złom skupowany w Łowiczu trafia na Śląsk - nikt nie chce jednak podać ile go

w tym roku. Największa cena wynosiła 750 zł za tonę i przy takiej cenie było bardzo duże zainteresowanie dostawców. *- Ceny dyktuje rynek. Był bardzo duży popyt na złom, bo szedł on na eksport do Chin - mówi. Od 20 marca ceny spadają i Mirosław Koza spodziewa się, że taka tendencja utrzyma się do Wielkanocy, kilka dni temu cena ta kształtowała się na poziomie 45 groszy. - Cena zależy od postaci złomu. Najdroższy jest złom krót-*

powinno się po jakimś czasie unormować na poziomie 35-40 groszy, czyli na takim, jak była poprzednio.

Złomowy boom Mirosław Koza odbiera bardzo pozytywnie: *To było dobre i pożyteczne, wiele osób zrobiło sobie porządek wywożąc to, co nie jest już im potrzebne.*

To z pewnością prawda, a poza tym, kto nie lubi ruchu w biznesie?

Mirosława Wolska - Kobierecka

REKLAMA

NAJTANIEJ
w PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

ROZŁADUNEK HDS

Ponadto:
nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80
- Bloczki betonowe
- pustaki ścienne
- ogrodzenia betonowe
- kręgi
- przepusty
- płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong
- Superek
- cegła Plecewice
- cegła klinkierowa
- stal
- wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk
- cement
- wapno
- inne

Dowóz, rozładunek HDS

Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

SMACZNE
CIASTA

Z NASZEGO MIASTA

poleca
Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych
Sklep Spożywczo-Przemysłowy
Agnieszka i Andrzej Wilczyński
ul. Łęczycka 41 Łowicz

NA OKOLICZNOŚCIOWE UROCZYSTOŚCI
i wizyty niespodziewanych gości

Godziny otwarcia sklepu:
wtorek - piątek 6 - 17, sobota 6 - 15
Tel. 837-14-34, 837-15-74

SKUP
ZŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

STOWARZYSZENIE
POLSKICH ENERGETYKÓW
Łowicz, ul. Podrzeczna 30 (budynek technikum)
tel. (046) 837-41-82; 0604-207-409; 0694-511-677
organizuje w środy w godz. 12.00-13.00

EGZAMINY KWALIFIKACYJNE
OSÓB PRACUJĄCYCH
na stanowisku eksploatacji E
oraz dozoru D w zakresie: G1, G2, G3

Przyjmuje zapisy na:
a) jednodniowy kurs na uprawnienia pomiarowe dla elektryków
b) dwudniowy kurs na uprawnienia E do 1kV dla nie elektryków

Oferujemy także literaturę przygotowującą do egzaminów

POKRYCIA
DACHOWE

Firma Ad-DACH
Łowicz, ul. Bolimowska 57, tel. 0600-075-693

- ✓ BLACHODACHÓWKA
- ✓ DACHÓWKI CERAMICZNE
- ✓ OKNA, DRZWI
- ✓ RYNNY I SYSTEMY ODWODNIENI
- a także
- ✓ PARAPETY wewnętrzne i zewnętrzne
- ✓ AKCESORIA BUDOWLANE

KOTŁY c.o.
NA OLEJ, GAZ, MIAŁ,
GROSZEK (zasobnik)

Kupując do końca miesiąca kocioł olejowy, gazowy lub węglowy firmy URLICH - JAPONIA otrzymasz do 20% rabatu, a instalację c.o. zamontujemy za rewelacyjnie niską cenę 70 zł / 1 punkt.

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych rur z miedzi i tworzywa wanian, baterii, brodzików, kabín itp.
OKAZJA - TANIO

SPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYSLAKÓW
przy trasie Łowicz - Skierzwice, tel. 839-29-18

Z.H.U.
AWT

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

☎ 0-601-211-548



Zawiszacy uznani. W sobotę 27 marca, podczas ceremonii w kościele na Korabce w Łowiczu, uznany został przez hufcowego rawskiego Roberta Fedorowicza pierwszy w Łowiczu zastęp Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. Sześciu chłopców tworzy zastęp samodzielny, drużyna powstanie wtedy, gdy zorganizuje się drugi. Zawiszacy silniej niż ZHP sięgają w swej pracy do religijnego fundamentu skautingu. Zainteresowani wstąpieniem do „Zawiszy” mogą się kontaktować z drużynowym Konradem Saludą, tel. 837-45-79.

Kodrę zlicytują w Stanach

Najdłuższa na świecie łowicka wycinanka, która powstała w zeszłym roku w czasie Jarmarku Łowickiego, zostanie zlicytowana w Stanach Zjednoczonych w czasie jednej z imprez towarzyszących Jubileuszowi 60-lecia istnienia Kongresu Polonii Amerykańskiej - tak wstępnie zapowiedziała prezydentowa Jolanta Kwaśniewska w czasie spotkania z delegacją z Łowicza w środę, 4 marca.

Jakiś czas temu w NĘ poinformowaliśmy o wizycie u prezydentowej dziesięcioosobowej delegacji z Łowicza, na czele której stał burmistrz Ryszard Budzałek. Dziś nieco więcej szczegółów. Jolanta Kwaśniewska mówiąc o przeznaczeniu wycinanki zapewniła, że zostanie ona zlicytowana, a dochód przeznaczony zostanie na działania statutowe prowadzonej przez nią Fundacji „Porozumienie bez barier”. Zajmuje się ona m.in. prowadzeniem akcji „motylkowych” oddziałów dziecięcych, czyli ozdabiania ścian na tych oddziałach kolorowymi rysunkami, by



Pożegnalne zdjęcie łowickich dzieci z kodrą w Pałacu Prezydenckim.

dzieci przebywały w przyjemnym dla nich bajkowym świecie, co pozwala im zapomnieć o troskach związanych z pobytem w szpitalu. Fundacja prowadzi także kampanię na rzecz finansowego wspierania działania Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Prezydentowa była bardzo mile zaskoczona faktem, połowa delegacji miejskiej przyjechała do niej w ludowych strojach łowic-

kich - powiedział nam Jacek Rutkowski z Wydziału Analiz i Promocji, który był jednym z członków delegacji. Przebrani byli uczniowie z łowickich szkół, które tworzyły wycinankę w zeszłym roku - oraz Anna Staniszevska prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych, którego członkowie czuwali bezpośrednio nad powstaniem liczącej ostatecznie około 36 metrów kodry.

Miejsce licytacji - Stany Zjednoczone - nie zostało wybrane przypadkowo. Prezydentowa liczy, że wystawienie tam do zlicytowania wycinanki, najdłuższej na świecie i powstałej w Polsce i znanym na świecie z kultury ludowej Łowiczu spowoduje większą ofiarność darczyńców. Dla podkreślenia wagi i splendoru mającej zostać zlicytowanej wycinanki, do każdej z siedmiu jej części, na które została ona podzielona przed wyjazdem i zalaminowana, zostały dołączone certyfikaty polskiego Komitetu Osobliwości.

(tb)

Jarmark zmieni formułę, gwiazdy nie będzie

Jarmark łowicki ma być związany bardziej z folklorem i lokalnymi tradycjami, nie będzie gwiazdy muzycznej, tak jak to było na dotychczasowych imprezach (np. ostatnio był to nieudany występ Krzysztofa Krawczyka) - na takim stanowisku stoi Wydział Analiz i Promocji łowickiego ratusza. Już teraz omawiana jest wstępna koncepcja dotycząca Jarmarku Łowickiego, który planowany jest w dniach 26 i 27 czerwca 2004 roku. Dominującym elementem tegorocznego Jarmarku ma być folklor. Zaplanowane jest zorganizowanie III Ogólnopolskich Spotkań Folklorystycznych „O łowicki pasiak”, spotkania pod hasłem „Noc Świętojańska nad Bzurą” oraz Biennale Sztuki Ludowej. Oprócz tego miasto liczy na dotację do całości z Ministerstwa Kultury, aktualnie wydział prowadzi korespondencję w tej sprawie.

Podobnie jak do tej pory spotkania folklorystyczne mają być przeglądem konkursowym 8-10 zespołów pieśni i tańca z całego kraju. Oprócz tego zorganizowane mają być warsztaty choreograficzne dla członków zespołu. Przewidziany jest też korowód zespołów ze Starego Rynku na muszlę koncertową, gdzie ma odbywać się główna część imprezy.

Noc Świętojańska nad Bzurą również nie jest czymś nowym, będzie to już czwarta edycja tego rodzaju imprezy plenerowej. Dodatkowo planowana jest zabawa ludowa przy pięciu dużych ogniskach. Co ciekawe, organizatorzy przewidują zakupienie dużej

ilości kiełbasy dla wszystkich, którzy będą ją chcieli upiec przy ognisku. Szczegóły organizacyjne jeszcze nie zostały ustalone.

Biennale sztuki ludowej opierać się ma na zorganizowaniu około trzydziestu stoisk prezentacyjno - handlowych ze sztuką ludową. Ma być też konkurs na najatrakcyjniejsze stoisko - co ma zachęcić twórców do aktywnego włączenia się w biennale. Prezentacjom mają towarzyszyć konkursy zręcznościowe dla dzieci. Wydział chce również zaprosić do współpracy środowiska polonijne, które pielęgnują polskie tradycje i kulturę za granicą. (mak)

Gmina Nieborów Przeprowadzka GOK już wkrótce

Na ukończeniu są już prace przy adaptacji pomieszczeń dawnej agronomówki położonej przy urzędzie gminy w Nieborowie, w której do niedawna funkcjonowało przedszkole. Zmierzają one do przystosowania budynku, aby mógł w nim funkcjonować Gminny Ośrodek Kultury. Brygada remontowo - budowlana wymieniła drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, dokończono gipsowanie wszystkich ścian, które obecnie są malowane. Wcześniej założono nową kanalizację i centralne ogrzewanie, dokonano wylewek posadzek. Niedługo GOK będzie się mógł wprowadzać. (wcz)

REKLAMA



Serdeczne życzenia miłych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
Wszystkim Spółdzielcom,
a zwłaszcza Członkom
oraz Klientom naszego Banku



zyczą
Rada Nadzorcza
i Zarząd
Banku Spółdzielczego
Ziemi Łowickiej w Łowiczu

R-528

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

najlepsze życzenia
wszelkiej pomyślności,
ciepła rodzinnego
oraz pogody ducha

zyczą
Jakmar



Wszystkim Mieszkańcom

Gminy Chaśno

z okazji Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia
oraz wszelkiej pomyślności

składa

Wójt Roman Łaziński

wraz

z Radą Gminy w Chaśnie

R-518

R-522



Niektórym zabrakło czasu

Szóstoklasiści o swoim teście

Raczej łatwe, nieco trudne, trudne - tak odpowiadały dzieci z klasy VI szkoły pijarskiej, gdy pytaliśmy je o to, jakie były pytania na czwartkowym teście. 1 kwietnia był dla wszystkich szóstoklasistów dniem pisania testu kompetencyjnego, którego wynik będzie obok ocen umieszczony na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. Wynik testu ma być znany za około 4 tygodnie i jest on przede wszystkim informacją dla dziecka, nauczycieli i rodziców o tym, w jakim stopniu przyswoiło wiedzę nauczaną w szkole.

Pomimo, że każde dziecko kontynuuje naukę w gimnazjum, dzień pisania testu był dla nich dniem wyjątkowym, dzieci przyszyły do szkoły ubrane odświętnie i pomimo, że był to prima aprilis - nie było im do śmiechu. Na rozwiązanie testu była godzina i dla niektórych było to za mało. - *Może dwie osoby skończyły przed czasem, pozostałym czasu zabrakło* - powiedziała nam wychowawczyni klasy VI Lucyna Węglik, nauczycielka matematyki. W jej odczuciu zadania testowe były dla dzieci trudne.

- *Jedno zadanie było trudne. Trzeba było obliczyć ile pszenicy rolnik zebrał z pola*

opowiadały nam dzieci z pijarskiej. Podana była wydajność - 4,5 tony z hektara i narysowany kształt pola i jego wymiary. - *To był trapez i trzeba było obliczyć jego powierzchnię i zamienić na hektary* - mówiły przejęte dzieci. Trzynastolatki wie mówili też o zadaniach o chlebie,

w którym było „wszystko” - waga, części, procenty. Polecenie, w którym należało napisać streszczenie wiersza Anny Kamińskiej pt. „Kamienny chleb” ocenili jako dość łatwe. Wiersz wcześniej dzieci nie znały, ale był on zamieszczony w teście. (mwk)



Szóstoklasiści z pijarskiej dzielą się wrażeniami po zakończeniu testu. Emocje były silne.

Badanie cukru w Zdunach

20-22 kwietnia w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Zdunach w godzinach pracy odbędzie się bezpłatne badanie zawartości cukru we krwi. Badanie przeprowadzone zostanie przez personel przychodni na bazie sprzętu dostarczonego przez firmę Novonordisk, producenta insuliny. Adresatem oferty są wyłącznie pacjenci NZOZ. (tb)

Dla młodych szachistów

Zdzisław Czyżak, instruktor gry w szachy sekcji działającej przy Uczniowskim Klubie Sportowym w Zdunach, prowadzi nabór dzieci do najmłodszej grupy. Aktualnie w grupie tej ćwiczy pięcioro dzieci, ale poszukiwane są kolejne, które mają chęć nauczyć się gry królów. Zainteresowani - dzieci z klas pierwszych szkoły podstawowej wraz z rodzicami - mile widziani będą przed rozpoczęciem zajęć: w środy o godzinie 16.30 i soboty o godz. 13.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach. Najmłodszy mają być zapleczem dla grupy, której starsi członkowie, zdobywcy wielu tytułów także na poziomie ogólnopolskim, niedługo będą z niej odchodzili. (tb)

„Kurczaczek jedynaczek”

15 kwietnia przedszkolaki z łowickiego przedszkola przy ul. Sikorskiego, obejrzą będą mogły przedstawienie pod tytułem „Kurczaczek jedynaczek”. Zaprezentują je aktorzy z łódzkiej grupy teatralnej Wertep.

REKLAMA

Szanownym Klientom

Radosnych Świąt Wielkanocnych

przepełnionych ciepłem oraz zdrowia, szczęścia i pomyślności na co dzień

życzy

Hurtownia Glazpanel

Sanniki

Fortepian, sopran i pejzaż

Koncert „Muzyka jednoczącej się Europy” i wernisaż obrazów - wiosennych i jesiennych pejzaży namalowanych przez Norberta Palmera - wypełniły niedzielne popołudnie w pałacu w Sannikach. Kto nie wysłuchał koncertu nie będzie miał ku temu okazji, natomiast prace Palmera można oglądać do połowy kwietnia.



Małgorzata Armanowska - sopran i Maciej Piotrowski - fortepian.

Popołudnie w sannickim pałacu rozpoczęło się koncertem Małgorzaty Armanowskiej - sopran i Macieja Piotrowskiego - fortepian. Armanowska jest śpiewaczką, której repertuar jest bardzo szeroki - obejmuje głównie muzykę dawną - barok, klasycyzm, romantyzm - aż do muzyki współczesnej, we wszystkich gatunkach: opera, pieśń, oratorium. W pałacu sopranistka śpiewała po polsku, angielsku, niemiecku, grecku, czesku i francusku, a nawet w języku węgierskim. Jako że organizatorem spotkania było między innymi warszawskie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina, nie mogło zabraknąć utworów tego artysty. Między utworami śpiewaczka przekonywała, że to właśnie muzyka jest uniwersalnym sposobem porozumiewania się między różnymi narodami, że to właśnie muzyka świadczy o wrażliwości narodu. Kilka lat temu podczas moich podróży po Europie i propagowania polskiej muzyki usłyszałam coś, co mi do dzisiaj utkwiło w pamięci. Podслуchałam nieopatrnie po

moim koncercie rozmowę dwóch starszych kobiet. Jedna z nich, wyglądająca na bardzo doświadczoną osobę, powiedziała do drugiej - skoro taką muzykę można usłyszeć w Polsce, to pewnie dobrzy ludzie tam mieszkają - opowiadała śpiewaczka. Pomimo przeziębienia artystki, ponad godzinny koncert był jednym z lepszych, które odbyły się w Sannikach.

Bezpośrednio po koncercie w sali obok odbył się wernisaż prac plastycznych Norberta Palmera, który przyjechał do Sannik aż z województwa świętokrzyskiego. *Może tu jeszcze kiedyś wrócę, na spokojnie, żeby sobie gdzieś przykucać i trochę pomalować* - zapowiedział malarz. Na wystawie zaprezentował kilkanaście prac - miłych dla oka pejzaży. *Maluję, bo lubię, co zresztą chyba widać na moich obrazach* - mówił. Prace można oglądać do 15 kwietnia. (mak)

REKLAMA

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

wszelkich łask Bożych pogodnych, zdrowych Świąt, aby napelnili One wszystkich spokojem i wiarą dary siłę w pokonywaniu trudności i pozwoliły z ufnością patrzeć w przyszłość

mieszkańcom gminy Domaniewice
życzy Wójt Gminy
Mirosław Grzegorz Redzisz

Zdrowych, radosnych i szczęśliwych

Świąt Wielkanocnych

wszystkim swoim Klientom
życzy
firma ALUMEX

Serdeczne życzenia
zdrowych, pogodnych i spędzonych radośnie w prawdziwie wiosennym nastroju Świąt Wielkanocnych oraz smacznego jajka i pogody ducha

życzy
Wójt Gminy Łyszkowice
Włodzimierz Traut



Smacznego jajeczka!

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Miałem zamiar ten przedświąteczny felieton poświęcić w całości radosnym Świętom Wielkanocnym i zwyczajom, w dużym stopniu niestety zanikającym, ale jak pominąć fakt, że ostatnie dni w polityce przyniosły istne trzęsienie ziemi. Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych ktoś wykradł twarde dyski z super tajnymi informacjami, więc minister Włodzimierz Cimoszewicz, człowiek odpowiedzialny i honorowy, całą winę chciał wziąć na siebie i złożył dymisję, na szczęście nie przyjętą. Sprytna młodzieżowa posłanka z Pabianic, Błochowiak Anita, z tego samego, co Cimoszewicz SLD, z honorem i uczciwością ma już znacznie mniej wspólnego. Wyglądała więc na bardzo zadowoloną, gdy udało się jej „przerysować” Nałęczka, Rokitę i Ziobrę i przeforsować własny projekt raportu Sejmowej Komisji powołanej do zbadania tzw. afery Rywina. Lewicowy sztab, firmowany przez Błochowiaków, zakupił sobie zaś w żywe oczy ze społeczeństwa, a pokazywane okiem telewizyjnych kamer ironiczne uśmiechy panny Anity czy posła Szeligi dopełniały obrazu. Ciekawe, że odciął się od tego nawet Bogdan Lewandowski, wcześniej SLD, teraz w nowo powstającej partii marszałka Borowskiego. Wspart natomiast tę obłudę przedstawiciel Samoobrony, pokazując w ten sposób judaszowską ideologię swojego szefa Leppera, bo nikt przy zdrowych zmysłach nie jest w stanie uwierzyć, że działał wyłącznie w imię uczciwości i sprawiedliwości, a nie na polecenie wodza, tak, jak Błochowiakówna i jej towarzysze nie wypełniali dyrektyw szefa SLD, Janika. Co do Leppera, to ciekawi mnie niezwykle, jak też będzie chciał wytłumaczyć (jeśli w ogóle będzie miał na to ochotę) swoją absencję na spotkaniu z ludnością Kiernozii i okolic. W każdym razie takie potraktowanie „per noga” swoich potencjalnych wyborców świadczy o tym, że wódz cwaniaków i idol wszystkich naiwnych jest już pewny swego i wydaje mu się, że może sobie już spokojnie pozwolić na lekceważenie

nie tak zwanego elektoratu. Zaś tak naprawdę świadczy to wyłącznie o klasie faceta, a raczej jej braku.

Teraz, choć trochę, o świętach. Onegdaj w Polsce dni Wielkiego Tygodnia miały informować o pogodzie na kolejne miesiące. Wielka Środa przepowiadała wiosnę, Czwartek – lato, Wielki Piątek – czas żniw i wykopków, a Wielka Sobota – zimą. W Wielką Środę chłopcy rozprawiali się z Judaszem robiąc go sobie ze słomy, odziewając w czarne, podarte ubranie i chłostając tę kukłę przed kościołem kijami, a na koniec pałac. W Wielki Czwartek, na pamiętkę wieczerzy pańskiej, jedzono postną kolację zwaną tajnią i od tej pory nikt nie śmiał dotknąć jakiegokolwiek stawy aż do wielkanocnego śniadania. Wielki Piątek to przede wszystkim odwiedzanie grobów czemu często towarzyszyły kwesty na rzecz biednych. Wielka Sobota to oczywiście dzień święconego. Mikołaj Rej wspominał, że „w sobotę wielką ognia i wody naświecić, bydło tym kropić i wszystkie kąty w domu, to rzecz pilna”. Święcono oczywiście i jadło wszelakie, a dzisiejsze „święconki” w wiklinowych koszykach, to ledwie maleńki symbol przy tym, co działo się przed wiekami. Aż trudno sobie wyobrazić gigantyczne ekspozycje z ciastami, mięsami i innym dobrem, wśród którego tylko pisanki przypominały, że zbliża się Wielkanoc. Baby i mazurki przechowywano aż do Zielonych Świątek. A po rezurekcji zasiadano do wielkiego biesiadowania. Ponieważ owe wielkie, wielkanocne obżarstwo następowało po długim poście, więc szukano recept na uchronienie się od zgagi. Najskuteczniejsze było ponoć spożycie ma czczo święconego chrzantu albo usmażonych na maśle pokrzyw. Żeby Państwu nie komplikować ucztowania polecam chrzant. Tym bardziej, że bracia Urbanek produkują go zdaje się pod dostatkiem. Od zgagi nas uchronią, a my wesprzemy własną, łowicką produkcję. Chyba, że ktoś ma ochotę na chrzant własnego wyrobu, co i w moim domu kiedyś należało do wielkanocnej tradycji. Po chrzanie zaś podzielmy się święconym jajeczkiem. Smacznego.

A MOŻE DO ZDUN?

Od kultury i obronności po weterynarię i rolnictwo
- zdunskie szkoły nęcą gimnazjalistów wyjątkowymi profilami klas

Jak powiedziała nam Danuta Zarkrzewska, dyrektor Zespołu Szkół Licealnych, w poniedziałek 22 marca w czasie Dni Otwartych, przez szkołę przewinęły się tłumy uczniów, rodziców i nauczycieli z gimnazjów z powiatu łowickiego i powiatów sąsiednich. Wszystkich odwiedzających było tego dnia ponad 200. Nie inaczej wyglądała sytuacja w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie. Uczniowie mogli jednego dnia zapoznać się z obiema szkołami.

Za kształceniem się w Zdunach przemawiać mogą atuty w postaci nie tylko dobrze przygotowanych nauczycieli i ciekawych kierunków, ale także atmosfery - obie szkoły są na uboczu, wszyscy się w nich znają i dlatego mogą należeć do bardziej bezpiecznych w powiecie. Mitem jest kłopot z dojazdem do szkół. Uczniowie mogą korzystać z dojazdu pociągami i autobusem do Zduńskiej Dąbrowy (pod samą szkołę).

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie proponuje możliwość kształcenia się w trzech różnych technikumach. Technikum Ekonomiczne kształci w dwóch specjalnościach: finanse i rachunkowość małych firm oraz rachunkowość i rynek rolny. Technikum Weterynaryjne w Zduńskiej Dąbrowie, jedyne w województwie łódzkim, cieszy się dużym zainteresowaniem gimnazjalistów, absolwenci przygotowani są do pracy w lecznicach weterynaryjnych, jak i do kontynuowania nauki na studiach wyższych, szczególnie na weterynarii. Technikum Rolnicze, to trzeci kierunek techniczny w Zduńskiej Dąbrowie. Do wyboru jest jedna z trzech specjalizacji: podstawy agrobiznesu, ogrodnictwo i ochrona roślin, organizacja ruchu turystycznego na wsi. Uczniowie

mogą także zdobyć dodatkowe uprawnienia m. in. kombajnisty czy prawa jazdy. W szkole istnieje Liceum Profilowane, które kształci w kierunku zarządzania informacją, realizowany jest w nim program rozszerzonego nauczania matematyki i informatyki.

Zespół Szkół Licealnych utworzy w tym roku trzy klasy pierwsze, proponuje jednak do wyboru siedem nacheleń, z których część jest nowa i niezwykła. Liceum Ogólnokształcące oferuje pięć nacheleń. Największym zainteresowaniem cieszy się od ubiegłego roku klasa o nacheleniu obronnym, dająca uczniom szansę m. in. rozwijania zainteresowania w zakresie formacji: straży pożarnej, wojska, policji, służb medycznych, w tych formacjach uczniowie uczestniczą w zajęciach praktycznych, poznając spe-

cyfikę służb mundurowych „od podszełki”. Pozostałe klasy są o nacheleniach: matematyczno-informatycznym oraz biologiczno-informatycznym. Duże zainteresowanie w czasie Dni Otwartych wzbudziły też dwa nowe nachelenia: kultura europejska oraz teatralno-filmowe. W szkole funkcjonuje także Liceum Profilowane, które w tym roku proponuje profil kształtowanie środowiska. Absolwenci zostaną przygotowani do kontynuowania kształcenia w takich dziedzinach, jak inżynieria środowiska, budownictwo, architektura, górnictwo i kopalnictwo oraz leśnictwo, rolnictwo, geografia itp. Drugim profilem jest profil socjalny, interesujący dla wybierających się na: psychologię, socjologię i nauki społeczne. (tb)

Olimpiada Wiedzy Religijnej

O Matce Teresie z Kalkuty

Kuria diecezjalna łowicka ogłosiła w minionym tygodniu regulamin tegorocznej edycji Olimpiady Wiedzy Religijnej dla gimnazjalistów. Tematem olimpiady jest „Kochać to służyć” - Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty, Misjonarka Miłości. Bezpośrednim powodem wyboru tego tematu było ogłoszenie w ubiegłym roku przez papieża Jana Pawła II Matki Teresy błogosławioną.

Informacja na temat olimpiady rozsyłana jest do 115 gimnazjów diecezji łowickiej. Podobnie jak w latach ubiegłych rozgrywana ona jest w trzech etapach: szkolnym, dekanalnym i diecezjalnym. Etap szkolny odbędzie się 20 kwietnia, dekanalny - 15 maja, a diecezjalny finał - 2 czerwca w Łowiczu. Organizatorzy chcą pomóc uczniom i katechetom w dobrym przygotowaniu podając dokład-

nie cały zakres literatury, jaki należy przyswoić do każdego z etapów. Jest to Ewangelia wg św. Łukasza z Biblii Tysiąclecia, fragmenty Katechizmu Kościoła Katolickiego „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” oraz „Lekcje Matki Teresy” - zbiór artykułów o błogosławionej.

Trzy pierwsze osoby mają zagwarantowane przyjęcie do Klasycznego Liceum Ogólnokształcącego w Skierniewicach lub do Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Szymanowie. Warunkiem przyjęcia do tych szkół jest jednak średnia ocen przynajmniej 4,0. Trójka laureatów pojedzie również na atrakcyjną 3-dniową pielgrzymkę. Wszyscy uczestnicy diecezjalnego finału otrzymają pamiątkowe dyplomy i symboliczne nagrody. (mwk)

REKLAMA



Wierzmy w Twój biznes tak samo jak Ty.

Leasing Renault z ubezpieczeniem OC / AC gratis



Renault Credit Polska

Wiara góry przewozi. Dlatego jeśli teraz weźmiesz w leasing dowolny samochód dostawczy Renault - Kangoo Express, Trafic lub nowego Renault Master - albo też Kangoo z homologacją ciężarową, to dostaniesz od nas ubezpieczenie OC i AC. Jeśli prawniejsz interes, to najlepiej w Renault - nr 1 na rynku samochodów dostawczych w Europie. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault. www.renault.com.pl

Autoryzowany Partner Renault „Ren Auto-Servis”
KUTNO, ul. GRUNWALDZKA 39
tel. (024) 254-77-69, e-mail: ren.autoserwis@wp.pl

AKCJA SERWISOWA
Bezpłatna Kontrola Wiosenna
SPRZEDAŻ i WYMIANA OPON



**AUTORYZOWANY
PARTNER RENAULT**

REN AUTO-SERVIS Sp. z o.o.

Kutno, ul. Grunwaldzka 39

tel./fax (024) 254-04-45, e-mail: ren.autoserwis@wp.pl

ZAPRASZAMY: pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-15.00

OFERUJEMY:

- Przeglądy gwarancyjne i obsługa techniczna
- Bezpłatna wymiana oleju przy zakupie oleju z filtrem
- Promocyjna diagnoza komputerem CLIP
- Sprawdzanie i naprawa klimatyzacji
- Roczna gwarancja na wykonane usługi
- Samochód zastępczy dla klientów serwisu
- Oryginalne części zamienne i akcesoria
- W ofercie części regenerowane i MOTRIO
- Oferujemy również samochody używane
 - Daewoo Lanos, rok 1998,
 - Seat Ibiza 1,4, rok 1996 (rejestracja 1997)
 - i podemonstracyjne: - Clio II 1.5 dCi, rok 2003, ciężarowy



Zygmunt Dylik i Bożena Olczak rozdają nagrody.

Kiemozia

Strażacy znani i lubiani

S to sześćdziesiąt pięć prac plastycznych wykonanych przez 158 dzieci brało udział w konkursie „Z życia strażaków” organizowanego przez zarząd gminny OSP oraz GOK w Kiemozi. Jury nie mieli łatwego zadania, ale nie poskąpiły uczestnikom nagród. Spośród zgłoszonych do konkursu 165 prac, najwięcej, bo 97 powstało w szkole podstawowej, 51 w miejscowym przedszkolu, 8 w ośrodku szkolno-wychowawczym, 7 w kole plastycznym przy GOK, 2 w gimnazjum. Konkursowe jury pod przewodnictwem Joanny Żmudzińskiej zdecydowało przyznać 84 nagrody i wyróżnienia, a 45 innych uczestników przyznano nagrody pocieszenia.

Podsumowanie konkursu odbyło się w środę, 31 marca. Nagrody i wyróżnienia wręczali uczestnikom konkursu - prezes zarządu gminnego OSP Zygmunt Dylik oraz dyrektorka GOK Bożena Olczak. Nagrodzeni i wyróżnieni autorzy prac z ledwością zmieścili się w świetlicy ośrodka kultury. Wystawa pokonkursowa trwać będzie do 14 kwietnia, po jej zakończeniu zapadnie decyzja, które z prac zostaną przekazane do udziału w etapie powiatowym konkursu strażackiego. (mwk)

REKLAMA

Z okazji nadchodzących ŚWIAT WIELKANOCNYCH

dużo radości i zadowolenia,
smacznego jajka
oraz mokrą Śmigusa Długusa
życzy wszystkim Klientom
sklep Agri-Plon

Mile spędzonych
ŚWIAT WIELKANOCNYCH
w prawdziwie wiosennym, rodzinnym nastroju,
pogody ducha, smacznego świeconego jajka
oraz wesolej zabawy w lany poniedziałek
życzy dyrekcja oraz pracownicy
firmy **MAGDANNA**



**NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
PEŁNYCH WIOSENNEJ RADOŚCI I NADZIEI
ŚWIAT WIELKANOCNYCH**
wszystkim czytelnikom Nowego Łowiczanina

przesyła

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
WOJCIECH OLEJNICZAK

„Nadzieja jest odwieczną wszystkich ludzi piastunką:
kołysze nas bezustannie i smutki nasze usypia.”
Klementyna Hoffmanowa

Przepętnionych ową
nadzieją i pokojem
Świąt Wielkiej Nocy
oraz ciepłej, rodzinnej atmosfery

życzą

w imieniu
Rady Powiatu Łowickiego
Wiesław Dąbrowski
Przewodniczący Rady
Powiatu Łowickiego

w imieniu
Zarządu Powiatu
Łowickiego
Cezary Dzierżek
Starosta Łowicki



Zdrowych i wesolych
**ŚWIAT
WIELKIEJ NOCY**
swoim Klientom

życzą Pracownicy

**PAWILONÓW
HANDLOWYCH**

Rokicki

PRALNIA

-10% ✓ SUKNIĘ ŚLUBNE
✓ SUKNIĘ KOMUNIJNE

CZYŚCIMY DYWANY
dowóz i odbiór również na telefon

CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90
CZYNNE: PN. - SB. 8-20, ND. 10-16

PUNKTY ZBIORU: Kiosk Wielobranżowy, Łowicz, ul. Nowa 7
Sklep Wielobranżowy „Parasolnictwo”, Łowicz, ul. Zduńska 27



**Odkryj
nowe
miejsca**



RENAULT GRAND SCENIC

w nowym Renault
Grand Scenic
podczas **Dni
Otwartych Drzwi**
16 - 18 kwietnia

Przyjdź między 16 a 18 kwietnia do salonu Renault, a otworzymy przed Tobą drzwi bezpiecznego i przestronnego samochodu z miejscem dla 7 osób. Przygotowaliśmy dla Ciebie atrakcyjne konkursy. Możesz wygrać nowego Renault Grand Scenic i inne cenne nagrody. www.renault.com.pl

PRZEDSIĘWZIENIE
FAIR PLAY
2000-2003



IASZPOL

ŁÓDŹ ul. Brukowa 2 tel. (042) 612-12-22, fax (042) 612-11-90

ZGIERZ ul. Łódzka 28 tel. (042) 716-26-52, fax (042) 716-27-15

Filia SKIERNIEWICE ul. Buczka 3, tel. (046) 833-26-90

www.iaszpol.com.pl e-mail: iaszpol@iaszpol.com.pl

AGROL



CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW

POSIADAMY W CIĄGŁEJ OFERCIE:

▪ Saletrę ▪ Saletrzak ▪ Mocznik
NAWOZY ▪ pojedyncze ▪ wieloskładnikowe

NOWOŚĆ Grantar PKCaMgS 12-23-20-3-3

Lubofos Corn
- specjalny nawóz pod kukurydzę

DYSTRYBUTOR RENOMOWANYCH PRODUCENTÓW:

Zakłady Azotowe Puławy S.A., Zakłady Chemiczne Police S.A.,
Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A.,
Zakłady Chemiczne Luboń Sp. z o.o., Zakłady Fosforowe „Fosfory” Gdańsk,
Zakłady Chemiczne „Siarkopol” Tarnobrzeg.

Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz-Bielawy koło Otolic

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89 (0-46) 837-14-10

Apteczki

stalowe, ściennie z wyposażeniem



POLECAMY RÓWNIEŻ: ubrania robocze, rękawice, obuwie,
nadrutki na odzieży, tablice BHP, gaśnice, torby na śmieci, ręczniki

kolo@kolo.biz łowicz, ul. Blich 21 ☎ 837 66 86 www.odziez-robocza.com

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA

PVC

okno 034 (146,5x143,5) w cenie 550 zł netto

- Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV od 650 zł
- Okna gospodarcze już od 106 zł

TWÓJ BEZPIECZNY DOM Super oferta!!! Okna antywłamaniowe

Łokal bezalkoholowy

w Błażeja



czynny
codziennie od 9.00

ul. 11 listopada 7

tel. 046/837-64-73

SPRZEDAM TANIO

mieszkanie dwupoziomowe
nowe o pow. 89 m²
w Łowiczu ul. Tkaczew 4
tel. 0-604-967-660

PIECE

(miał, grysik)

- Grzejniki, elektr. ogrz. wody
- Rury oc, kształtki miedz. i PCV
- Wyposażenie łazienek
- OKNA VEKA i FAKRO
- Usługi hydrauliczne

Łisewice Duże 24, tel. (0-46) 888-20-48

PROMOCJA
do 30.04.2004 r.

ECO-TRANS s.j.

ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy rozładunku

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**
Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

POŻYCZKA konkret

z możliwością
opóźnienia spłaty pierwszej
raty o dodatkowe 30 dni!

3%-12%

oprocentowanie rzeczywiste
dla kwoty 3000 PLN i okresu
36 miesięcy wynosi 23,98%

bez poręczycieli

do kwoty 10 000 PLN



im. F. STEFCZYKA

**Najtańsze
przelewy**
(opłaty za gaz,
telefon, itp.)
tylko 2,80 PLN

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

IMO

SKUP ŻŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego



99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

NAJTAŃSZE W POLSCE

NAGROBKI Z GRANITU

KRÓTKIE TERMINY

Punkty sprzedaży:
DMOSIN k. Główna przy trasie Łowicz-Głowno przy trasie Głowno-Brzeziny czynne od pon. do pt. w godz. 10.00-17.00

KREPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno czynne od pon. do pt. w godz. 10.00-17.00

Proszę dzwonić: tel. (046) 874-73-91 wieczorem kom. 0-607-364-068 całą dobę

- schody ■ parapety ■ płytki ■ białe
- meble ogrodowe ■ inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
Internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

FUNDACJA SFOW w WARSZAWIE
Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr
99-400 Łowicz, ul. Kaliska 5

SPECJALISTYCZNY PUNKT KONSULTACYJNY

- szkolenia
- kompleksowe doradztwo i przygotowanie niezbędnych dokumentacji w zakresie:
Dobrej Praktyki Higienicznej (GHP)
i Dobrej Praktyki Produkcyjnej (GMP)
i HACCP

Tel./fax (046) 837-62-44 czynny całą dobę
837-33-26
Zapraszamy codziennie w godzinach 8.00-20.00

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

HURT-DETAL-RATY
DOSTAWY GRATIS
NAPRAWY gwarancyjne
i pogwarancyjne
JAZDY PRÓBNE



Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

OPONY

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE
ROLNICZE

SPRZEDAŻ SERWIS
ekspresowa obsługa
nowe i bieżnikowane **TANIO**
Łowicz, ul. Warszawska 85a, tel. (046) 830-30-39

Nie dałbym mu dziesięciu złotych

Tomasz Lis o telewizji, swoich planach, sytuacji w Polsce i o Lepperze

„Nie mam planów, by startować w wyborach na prezydenta” - powiedział 31 marca na spotkaniu w Łowickim Ośrodku Kultury Tomasz Lis, dziennikarz, autor głośnej książki „Co z tą Polską”. Odpowiedzią tą zrobił wielu osobom ogromny zawód.

Lis, który przez kilka lat był korespondentem TVP w Stanach Zjednoczonych, a zasłynął stworzonym przez siebie w TVN, bardzo popularnym programem informacyjnym „Fakty”, kilka tygodni temu został zwolniony z tej stacji telewizyjnej po opublikowaniu książki i umieszczeniu jego nazwiska na drugim miejscu w rankingu kandydatów na prezydenta, po Jolancie Kwaśniewskiej. Lis odpowiadał na pytania wypełnionej w większej połowie sali przez blisko dwie godziny. Mówił tak jak napisał książkę, w sposób otwarty, z pasją i wielkim zaangażowaniem osobistym, nie bojąc się krytykowania polityków, ale i wytykając wady naszego społeczeństwa.

Teraz boje się kontrrewolucji - powiedział Lis odpowiadając na pytanie o to, czy inaczej postrzega w tej chwili Polskę, niż gdy pisał swoją książkę. Nie ukrywał, że powodem tych obaw jest Andrzej Lepper i wszystko to, co reprezentuje on swoją osobą. Stwierdził, że 15 lat, które mamy za sobą, należało do najbardziej udanego okresu w historii Polski po zakończeniu wojny. Ten czas jednak, zdaniem Lis, nie został w pełni wykorzystany, może w 30 %, a wszystko to z powodu korupcji oraz nieuczciwości urzędników i polityków. Tę prawdę podnosi też Lepper, ale czy on akurat przynosi lekarstwo na tę polską chorobę. Mam taki osobisty test, który robię sobie, gdy zastanawiam się nad zaufaniem wobec ludzi - mówił Lis. Jest prosty: czy „Y” czy „X” powierzyłbym własne pieniądze. I teraz pytam, czy ktoś z tej grupy 53 % po-

pierającej Leppera dałby mu swoje oszczędności, powierzyłby jemu los swoich dzieci? Ja bym nie dał mu dziesięciu złotych, bo wiem, że bym już ich nie zobaczył - mówił z przekonaniem. Temat popularności Leppera zajął sporą część spotkania. Lis mówił o nim dużo i bardzo krytycznie, odnosząc się do pomysłów Samoobrony. Między innymi do najnowszego - podwyżki zasiłków dla bezrobotnych do poziomu 900 zł. W Polsce 30 - 40 % społeczeństwa zarabia w granicach 1.200 złotych. Po takiej podwyżce zasiłków nikomu z tej grupy nie będzie chciało się już pracować. Bezrobocie zwiększy się z obecnych 20 % do 40% i to jest już katastrofa: rośnie bezrobocie, rosną zasiłki i automatycznie skacze inflacja. A za to zapłacą ci, w imieniu których występuje Lepper. Ja nie chcę takiego eksperymentu, nie chcę kolejnej straty czasu.

Obecny na spotkaniu rzecznik prasowy ratusza Robert Stępniewski zapytał Lis, czy zamierza stworzyć nową partię lub stowarzyszenie by walczyć ze złodziejstwem i korupcją - świadczyć o tym może jego aktywność i częste odwiedziny w miastach w różnych częściach Polski, związane z promocją książki. Lis odparł - Czy brakuje nam nowych partii? Lis tłumaczył, że jeśli jego głos się faktycznie liczy, to tylko dlatego, że przyjeżdża facet, któremu leży coś na wadze i chce o tym szczerze mówić i niczego nie obiecuje.

Pytany o obecną sytuację polityczną w kraju wytykał, że nie ma bliskiego kontaktu między politykami a ludźmi. Posłowie nie jeżdżą na spotkania z ludźmi, nie wychodzą do nich by rozmawiać o problemach Polski, dlatego tak niebezpieczny stał się w obecnej sytuacji Lepper, który nigdy nie zapomina o zwykłych ludziach i jest częstym u nich gościem. A czy Leszek Miller rozmawia z ludźmi? - pytał retorycznie Lis. I dodał, że nie ma sensu przekonywanie preko-



Lis bardzo chętnie podpisywał swoją książkę, tym bardziej, że zwracał się o to przede wszystkim licznie przybyłe na spotkanie panie.

nanych, spotkania ze studentami Warszawy, Krakowa czy Wrocławia, trzeba jeździć spotykać się z mieszkańcami tych miasteczek, do których zajeżdża Lepper. Lis zauważył też, że nie można całkowicie odciąć Leppera od mediów, te powinny go pokazywać, ale daje się ostatnio zauważyć, że Lepper nie jest już tylko bohaterem programów publicystycznych, czy informacyjnych, ale zaczął wchodzić do programów rozrywkowych. Przykładem może być jego udział w programie „Jestem jaki jestem” z Michałem Wiśniewskim, liderem Ich Troje - a to jest już nakręcanie popularności i to bardzo nierozważne. Świadomość tego, że Lepper jest rzeczywiście niebezpieczny, wisiła zresztą nad salą. Ktoś ze słuchaczy przyrównywał w pewnym momencie sytuację dzisiejszej Polski do schyłkowych lat Republiki Weimarskiej: taki sam chaos i bezrobocie i pojawia się mocny człowiek, który potrafi obiecywać... Mało

biegłym w historii warto przypomnieć, że człowiek ten nazywał się Adolf Hitler.

Jednocześnie Lis nie ukrywał, że jeśli nawet Lepper zniknie, to niewiele to zmieni bo problem z korupcją, nieuczciwością, z Unią Europejską, czyli z tym o czym pisze w swojej książce - pozostanie.

Uczestnicy spotkania pytali także Lis o jego dalszą karierę. Odpowiedział, że awansem był dla niego wyjazd do Stanów i możliwość podpatrywania pracy w tamtejszych mediach. To, co dostrzegł w nich najlepsze, przeniósł na Polski rynek w tworząc „Fakty”. Trwają rozmowy, są propozycje, ale nie wiem jednak, co z tym dalej będzie. Fajnie na pewno byłoby mieć jakąś pracę... - powiedział zapytany o swą przyszłość zawodową. I dodał - Miałem kiedyś poczucie, że coś kontroluję. Teraz jestem jak deszczka rzucona do rzeki - nie wiem co mnie spotka, nie wiem co będzie.

Tomasz Bartos

Powiat łowicki

Współpraca z Włochami

Okazała się nie być prima aprilisowym żartem informacja o podpisaniu umowy współpracy między powiatem łowickim a prowincją Ascoli Piceno we Włoszech. Podejrzanie takie zrodzić się mogło w każdym, kto dowiedziałby się, iż umowa podpisywana będzie 1 kwietnia, ale po przybyciu do łowickiego muzeum wszystko okazało się prawdą.

Współpraca obu stron obejmować ma między innymi wymianę informacji i doświadczeń oraz promocję gospodarczą firm. Wymiana nawiązana ma być także między szkołami wyższymi, ośrodkami badawczymi, instytucjami kulturalnymi, itp. Pierwsze kroki w kierunku nawiązania współpracy, łowickie starostwo poczyniło już w listopadzie roku ubiegłego, kiedy łowicka delegacja pojechała do Włoch z pierwszą wizytą.

Prowincja Ascoli Piceno leży w środkowych Włoszech na wybrzeżu Adriatyku. Jest tam silnie rozwinięty przemysł przetwórczy, a także sektor mody. Stamtąd też wywodzą się znane opony Pirelli. Prężnie działa na tym terenie przemysł obuwniczy, silnie rozbudowany jest sektor farmaceutyczny. W tej prowincji znajduje się 50 tysięcy małych i średnich przedsiębiorstw, z których większość, jak zadeklarował w Łowiczu Pietro Colonella, prezydent prowincji, jest otwarta na współpracę ze stroną polską.

Nasz powiat Włochy zwiedzić mogli natomiast dnia poprzedniego. Byli między innymi w gminie Nieborów. Jak powiedział Colonella, ich prowincja też jest bogata w zabytki - takie jak właśnie pałac w Nieborowie czy łowickie muzeum, w którym podpisywana była umowa.

Obecny podczas tego aktu wójt Nieborowa Andrzej Werle mówił, że jest to dopiero początek współpracy, a jego gmina od dawna nosiła się z zamiarem nawiązania współpracy z podobną gminą we Włoszech. Goście odbyli też robocze spotkanie z władzami powiatu łowickiego, spotkali się też z przewodniczącymi poszczególnych komisji rady powiatu.

(wcz)

REKLAMA

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU

informuje, iż w kwietniu lub maju br. będzie organizatorem **BEZPŁATNYCH SZKOLEŃ DLA LOKALNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW** o tematyce dotyczącej:

1. Co czeka przedsiębiorcę po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.
2. Zarządzanie firmą w kryzysie.
3. Dostępne dotacje dla MŚP od 2004 roku oraz warsztaty nt. pisania wniosków o dotacje z funduszy Unii Europejskiej.
4. Warsztaty Lokalnego Ożywienia Gospodarczego - Partnerstwo Lokalne.

- ✓ Szkolenia będą prowadzone przez instytucje oraz ich specjalistów zajmujących się daną tematyką, min. Regionalna Izba Gospodarcza, Fundacja Inkubator, Instytut Współpracy i Partnerstwa Lokalnego.
- ✓ Wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców prosimy o kontakt z tut. Urzędem, pok. nr 7 lub 8 do dnia 9 kwietnia w celu dokonania zapisu na wybrane szkolenie.
- ✓ Koszt szkolenia w pełni pokrywa tut. Urząd.

R-493

Zdążyć przed VAT-em!

W I O S E N N A
PROMOCJA!

Kupując teraz nasze

OKNA DRZWI

możesz ZAOSZCZĘDZIĆ nawet do

54%

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX. 046 / 830-20-78



* dotyczy okna 034 CLASSIC

Testy Ponadgimnazjalnych w Bolimowie

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - klasy:

- ogólna
- matematyczno-informatyczna ← Nowość
- europejska ← Nowość
- LICEUM PROFILOWANE - profile:
- ekonomiczno-administracyjny
- zarządzanie informacją ← Nowość
- TECHNIKUM - technik ekonomista o specjalizacjach:
- podatki
- zarządzanie przedsiębiorstwem
- marketing i reklama ← Nowość
- ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA - zawod:
- sprzedawca



SZKOŁA DLA
WSZYSTKICH
I
DLA CIEBIE

99-417 Bolimów
tel./fax. (046) 838-02-68
ul. Sokołowska 24
e-mail: lebol@poczta.jzk.pl
lebol@poczta.onet.pl
http://www.lebol.republika.pl

R-393

WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW



Łódź ul. Brukowa 6
(0-42) 640-70-43

http://www.regaly.wroclaw.pl

R-206

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

R-394

Lepper nie przyjechał

Z powodu „ważnych wydarzeń, które dzieją się na górze i tego co się dzieje w centrali” Andrzej Lepper nie przyjechał na spotkanie z mieszkańcami gminy Kiernozia, które zaplanowane było po mszy w Niedzielę Palmową, 4 kwietnia.

W taki sposób nieobecność przewodniczącego Samoobrony tłumaczył poseł Waldemar Borczyk. Spotkanie jednak nie zostało odwołane i show odbył się między innymi z udziałem senatora Henryka Dzido i właśnie Borczyka. Gdyby jednak taki scenariusz był znany od samego początku i wizyta szefa Samo-

go nie ma w kościele. Ksiądz ogłosił, że spotkanie przeniesione jest do parku przy pałacu, bo w sali OSP nie wszyscy się zmieszczą... - usłyszeliśmy od osób wychodzących z kościoła po mszy o 11.30. Takiego obłędzenia kościoła w Kiernozie chyba dawno nie przechodził. Wszyscy chcieli zobaczyć Leppera na własne oczy - Czy wygląda tak samo jak w telewizji, czy będzie miał białą-czerwony krawat. Grupy rolników zbierały się również przed kościołem, a nawet na rynku w Kiernozie. Co sprytniejsi chcieli wcześniej zajmować miejsca w sali Ochotniczej Straży Pożarnej, ale okazało się, że spotkanie zostaje przeniesione do parku przy pałacu, którego dzierżawcą jest Andrzej Bogucki. Pogoda jest bardzo ładna, więc nie ma co się gniewać w remizie, lepiej na powietrzu i w ładnym miejscu. Nawet zobaczyć będzie można więcej - mówili ludzie przed kościołem. Większość osób cały czas miała nadzieję zobaczyć na własne oczy przewodniczącego Samoobrony, a nie innych posłów czy senatorów, których nie znali nawet z nazwisk. Modliliśmy się już rano, dlatego stoimy przed kościołem, a teraz to przyszliśmy zobaczyć Leppera i posłuchać czy coś mądrego powie, czy jak inni będzie chciał tylko głosy u rolników zbierać - podслушалиśmy rozmowę dwóch gospodyń, które czekały razem z dziećmi przed kościołem. - No już chyba nie mam na kogo głosować, tylko Samoobrona mi została... Ale czy oni zrobią coś, żeby było lepiej? - zadawał sobie głośno pytania podпиты mężczyzna po czterdziestce.

W parku za pałacem - tam, gdzie zwykle odbywają się gminne festyny i spo-



Posel Waldemar Borczyk - dużo słów, mało konkretów.

tkania - zebrał się po mszy spory tłumek ludzi. Na spotkanie przyszli nie tylko mieszkańcy samej Kiernozie, spotykaliśmy też mieszkańców okolicznych wsi, a nawet osoby z Łowicza. Można było usiąść na wcześniej przywiezionych z sali OSP ławkach, ale miejsc nie wystarczyło dla wszystkich. Organizatorzy chyba nie spodziewali się aż tak dużego zainteresowania. Okazuje się, że również w powiecie łowickim to nazwisko nadal potrafi zbierać w jednym miejscu rzeszę słuchaczy. Nie wszyscy, którzy przyszli deklarowali jednak swoje poparcie dla Samoobrony. Co więcej, niektórzy otwarcie i ostentacyjnie deklarowali, że takiego poparcia Samoobrona u nich nie ma, a przyszli jedynie zobaczyć Leppera. - Takiej okazji się nie przepuszcza. Jakby przyjechał Balcerowicz, to też bym przyszedł. Nie jestem tutaj dlatego, że chcę zostać członkiem Samoobrony, bo mam kredyt niespłacony i na polityce chcę zarobić, tylko z ciekawości. Popatrzeć na Leppera

i kto jest w tej Samoobronie u nas - powiedział nam jeden z mieszkańców Kiernozie. Wstyd się było pokazać od samego początku, żeby nie pomyśleli sobie, że ja też chcę do Samoobrony, ale na chwilę pójdę. Jak tam Lepper? - pytał inny mieszkaniec gminy podążający na spotkanie z blisko półtoragodzinnym opóźnieniem.

Jak na każdym tego rodzaju spotkaniu działacze Samoobrony zaczęli od słów krytyki pod adresem rządzących. Od razu na samym początku dostało się ministrowi rolnictwa Wojciechowi Olejniczkowi, który według senatora Henryka Dzido - „oddal lekką ręką ubezpieczenie KRUS, nie pytając się o zdanie rolników...”. Pozostałe zarzuty były takie same jak zawsze, w stylu „oni już byli” i „Balcerowicz musi odejść” - nie warte przytaczania. W trakcie spotkania część osób, wyraźnie znudzona i zawiedziona nieobecnością Leppera rozeszła się do domów. (mak)



Na spotkanie przyszli nie tylko rolnicy, ale również i najmłodszy mieszkańcy Kiernozie, którzy chcieli zobaczyć Leppera.

obrony została oficjalnie odwołana, zapewne organizatorzy nie mogliby liczyć na aż tak dużą frekwencję. Tymczasem mieszkańcy aż do momentu rozpoczęcia spotkania mieli nadzieję, że zobaczą osobiście Leppera. Część z rolników poczuła się po prostu oszukana. Niby chce pomagać rolnikom, razem z nimi rozwiązywać problemy, a nawet na spotkanie nie przyjeżdża... - dało się słyszeć głosy. Podobno Lepper jeszcze nie przyjechał, bo

Minerado - nowy napój od Fortuny

W kwietniu w sprzedaży pojawił się nowy produkt spółki Agros Nova, a jest to napój owocowy przygotowany na bazie wody mineralnej, należący do rodziny Fortuna, pod nazwą - Minerado. Producent nowego napoju reklamuje produkt podkreślając, że ma on świeży owocowy smak, doskonale gasi pragnienie, orzeźwia i w odróżnieniu od innych napojów - dostarcza naturalnych minerałów. Minerado adresowane są do osób w każdym wieku, ale w szczególności dla ludzi młodych, tj. mających 15 - 35 lat.

Napój oferowany jest w jednolitrowych kartonach z zakrętką, w 4 kompozycjach smakowych: jabłkowo-wiśniowy, jabłkowo-miętowy, jabłkowo-brzoskwinowy i winogronowy. Jego produkcja odbywa się we Włocławku ze względu na bliskość źródeł bardzo dobrej wody mineralnej, która kupowana jest w Nieszawie. (mww)

Konsumentki znak jakości dla Frutimila

Produkowany w zakładzie Agros Nova w Łowiczu sok z dodatkiem mleka Frutimil otrzymał na odbywającej się w marcu w Hotelu Europejskim w Warszawie Prezentacji Artykułów Spożywczych Żywność 2004 wyróżnienie pod nazwą „Konsumentki Znak Jakości”. Wyróżnienie to przyznało Frutimilowi jury w składzie: Bożena Dykiel, Weronika i Cezary Pazurowie, Rudi Schuberth, Karol Strasburger i Anna Ruraz - dyrektor programu Konsumentki Znak Jakości.

„Konsumentki Znak Jakości” to pierwsze wyróżnienie dla Frutimila, który należy do rodziny produktów Fortuna, a jego producent ma nadzieję, że nie ostatnie. Frutimil jest obecny na rynku dopiero od dwóch miesięcy, a jego sprzedaż wspierana jest intensywną kampanią reklamową w telewizji, która emitowana jest w sześciu stacjach. (mww)

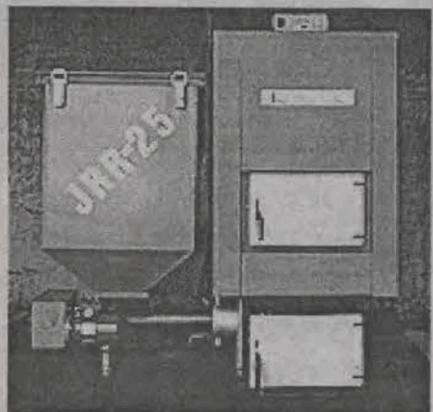
IRS
THERMO-STAN

Łowicz, ul. Napoleońska 12
tel. 046 837-83-93
Głowno, ul. Bielawska 17
tel. 042 719-05-15, 719-15-26

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

- * grzejniki PURMO * grzejniki Aluminiowe
- * instalacje miedziane, tworzywowe (PEX / AL / PEX)
- * kotłownie: olejowe, gazowe, na paliwa stałe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS



PROMOCJA!
Przy zakupie kotła na Eko-groszek do końca kwietnia 500 kg Eko-groszku GRATIS!

TANI EKO-GROSZEK W WORKACH.

WESELA KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
organizuje restauracja „U Pana Tadeusza”



WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach

Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoni, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.

PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ! Serdecznie zapraszamy!

Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”, tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234

SKŁADY BUDOWLANE
CIBEST
Sp. z o.o.

KLEWKÓW 19B (przy trasie Poznań - Zduny)
tel. (046) 830-00-58, 830-00-57
0506-004-182, 0604-479-256
pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

✓ SPRZEDAŻ RATALNA ✓ PŁATNOŚĆ KARTĄ

- cement portlandzki 350 - od 280 zł/t
- gazobeton biały 24x24x59 - 5,40 zł/szt
- tynk akrylowy (105 kolorów) - 3,50 zł/kg
- tynk japoński „Nowość” - od 9,90 zł/m²
- klej do glazury i terakoty - od 12,00 zł/25 kg
- klej do styropianu - 13,70 zł/25 kg
- klej do zatapiania siatki - 17,00 zł/25 kg
- siatka na styropian - 2,30 zł/m²
- styropian FS15 FREZ - 135,00 zł/m³
- płyty KG (12,5 mm) - 18,00 zł/szt
- parkiety i mozaiki drewniane

Duży wybór chemii budowlanej
Istnieje możliwość dowozu

ZAPRASZAMY!

Zakład Wielobranżowy „POLIGRAFIA” s.j.
SALON SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ BIUROWYCH
99-400 Łowicz, Plac Przynymek 2; tel. 837 40 30, 830 00 30
autoryzowany przedstawiciel firm

RICOH, TOSHIBA, MINOLTA, KYOCERA - MITA

INFORMUJE, ŻE PRACOWNIK SERWISU

WITOLD PALUSZEK

OBECNIE NIE JEST JUŻ

PRACOWNIKIEM NASZEJ FIRMY,

nie może sprawować obsługi serwisowej

urządzeń biurowych oraz przyjmować zobowiązań

w imieniu Zakładu Wielobranżowego „POLIGRAFIA” s.j.

OKNA
- PCV - ALUMINIUM - DREWNO

OKUCIA

DRZWI

- ZEWNĘTRZNE - WEWNĘTRZNE - DO BLOKÓW

Łowicz, Nowy Rynek 3, tel./fax (046) 837-90-69



CZY ZYSK JEST GRZECEM?

Jan Krzysztof Bielecki w seminarium duchownym

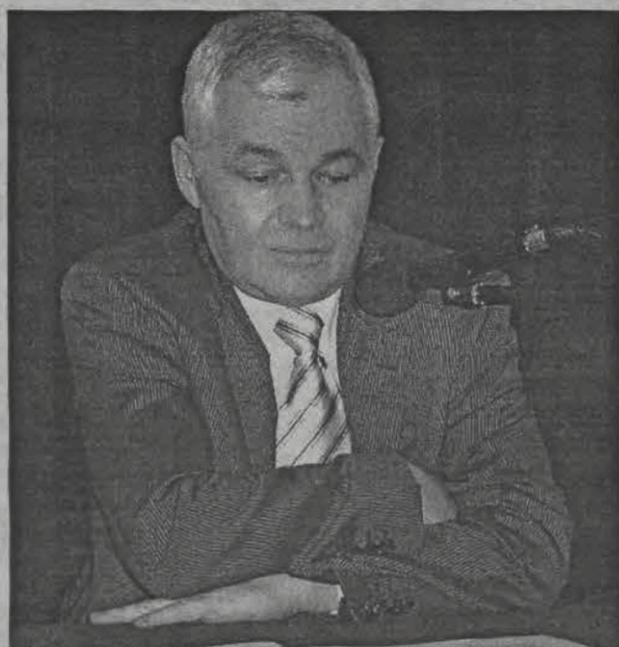
O polskich stereotypach, o psie ogrodnika, o dziele niu placaka i wielu innych sprawach porozmawiać można było we wtorek 30 marca ze znanym ekonomistą, byłym premierem, a obecnie prezesem PKO S.A., Janem Krzysztofem Bieleckim, który był gościem Seminarium Duchownego w Łowiczu.

Gość wielokrotnie w swoich wypowiedziach nawiązywał do encyklik papieskich, zahaczał o sprawy rozwoju polskiego kapitalizmu, o stosunek kościoła do liberalizmu i demokracji, wreszcie o sprawy ekonomiczno-społeczne. Co wydaje nam się jednak szczególnie cenne, premier na początku spotkania w sposób wielce przekonujący próbował oddemonizować dla każdego chrześcijanina pojęcie zysku, oraz nadać inny wymiar i cel niż to się potocznie dziś przyjmuje pojęciu przedsiębiorstwa.

Premier wielokrotnie w swoich wypowiedziach używał obrazowych porównań. Odwoływał się do powiedzenia o „psie ogrodnika”, który dorastać dziś się zdaje do rangi bohatera narodowego: dominuje bowiem w Polakach myślenie, że jak nam się wszystkim nie uda - to wtedy będzie najlepiej. Patrząc na przedsiębiorstwa czy osoby, które odnoszą sukces na rynku, tak wielu z nas nie dostrzega, że dzięki temu ludzie mają pracę, że płacone są podatki. Wszyscy myślą tylko ile ten człowiek zarobił i że zbyt dużo. - *To nie jest podejście chrześcijańskie* - uważa premier. Nawiązując do częstych opinii, iż dobry chrześcijanin winien być ubogi, powiedział z kolei, że nie chodzi o to, aby ubogim być, ale o to, aby

bogactwo nie odebrało wolności.

Napiętnował także myślenie, jak to określił - w kategoriach „etyki dystrybucji”, na tę okoliczność posługując się przykładem dzielenia placaka. - *Musimy zastanowić się jak ten placak podzielić i jak najwięcej z niego dla siebie wyciągnąć* - dawał przykład - *a że nie jesteśmy krajem bogatym, wszyscy skupiają się tylko na tej czynności*. Tymcza-



Premier Jan Krzysztof Bielecki na spotkaniu w seminarium duchownym.

sem myślenie dobrego chrześcijanina kierować się winno w stronę zwiększania tego placaka.

Jeśli nie można z tego placaka zbyt dużo wyciągnąć, wtedy bierzemy kredyt i niech następne pokolenia spłacają - takie działanie nazwał premier z kolei „etyką braku solidarności pokoleniowej”.

- *Gdyby ktoś chciał czytać papieskie encykliki znalazłby kreatywność, pomnażanie swoich dóbr, jako miejsce powołania chrześcijanina* - wypowiadał się Bielecki. Ojciec Święty widzi przedsiębiorstwo jako zrzeczenie osób. Zdaniem Bieleckiego w tym zrzeczeniu występować powinna równowaga między akcjonariuszami a interesariuszami. Akcjonariusze włożyli swój ka-

szym zarządzaniu przedsiębiorstwem. Kościół dostrzega pozytywne aspekty zysku zastrzegając, że nie jest on jedyną miarą wartości przedsiębiorstwa. Zdaniem Bieleckiego jeśli potępi się zysk, jedyną alternatywą dla niego będzie strata, która w istocie nie jest żadną alternatywą, gdyż ktoś tę stratę musi sfinansować. - *Kto ma moralną odpowiedzialność pokazywać, że tę stratę będziemy finansować stąd, czy stąd. To jest koncepcja socjalistów, którzy z czasem musieli odwołać swoje teorie, gdyż te nie sprawdziły się w życiu*.

W słowach premiera Bieleckiego więcej było jeszcze tego typu rozważań, a i swoją osobowością rozmówca potrafił oczarować młodych słuchaczy. Było też rzecz jasna o bezrobociu, które Bielecki uważa za największą zbrodnię, było o liberum veto, były świetnie dobrane, dające do myślenia cytaty z Ojca Świętego, kardynała Ratzingera, z Kiszewskiego i Margaret Thatcher.

Pytania ze strony zgromadzonej publiczności były różne, od pytań o to, czym się kierować przy wyborze banku, po ostrzejsze w swej wymowie: czy premier nie czuje się współodpowiedzialny za to, że wiele osób nie ma dziś chleba i pracy.

Na zakończenie premier Bielecki zwrócił uwagę, iż wiara, że każda osoba obdarzona jest wolnością - to podwaliny nowoczesnej Europy. Przysłać trzeba, iż dystans do wielu spraw, szerokie, dalekowzroczne spojrzenie, jakie cechowały wypowiedzi gościa seminarium duchownego, sprawiły, że ten wieczór był naprawdę wartościowy.

Wojciech Czubatka



Wojciech Olejniczak odbiera bukiet kwiatów od dzieci w czasie sesji Rady Gminy z podziękowaniami za pomoc przy zakupie komputerów.

Zduny

Chwałą ministra

Jest pan pierwszym posłem, który zrobił coś dla szkoły w Bąkowie - powiedział w poniedziałek 29 marca na sesji Rady Gminy podczas spotkania z obecnym na niej ministrem rolnictwa Wojciechem Olejniczakiem, posłem SLD, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bąkowie Jan Znyk, dziękując ministrowi za pomoc w otrzymaniu funduszy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na zakup komputerów do pracowni informatycznej. Takie wystąpienie prezesa gminnego zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego zostało przyjęte z dość dużym zaskoczeniem na wypełnionej po brzegi sali. Przypomnijmy, że z ramienia tej partii Ziemia Łowicka miała już w parlamencie dwóch posłów - Edwarda Gnata, a trzecią kadencję ma Tadeusza Gajdę. *Staram się mówić zawsze prawdę i tak postąpiłem tym razem. Nie jestem z tej samej opinii politycznej co minister, ale uznaję że trzeba oddać człowiekowi*

honor i podkreślić, że mimo wielu obowiązków pamięta o potrzebach środowiska, z którego pochodzi - powiedział nam Znyk.

Dzięki - jak to umiejętnie określił wójt gminy Jarosław Kwiatkowski - odpowiedniemu wskazaniu źródła, dwie szkoły na terenie gminy Zduny otrzymały możliwość przeprowadzenia u siebie szkoleń dla rolników w ramach programu ARiMR. W sumie w czterech tematycznych szkoleniach, dotyczących obsługi komputera, rachunkowości, przystosowania Polski do wejścia do UE i hodowli trzody chlewnej, trwających w sumie ok. 130 godzin uczestniczyło kilkudziesięciu rolników. Szkoła w Bąkowie otrzymała od Agencji około 15 tys. zł, a szkoła w Nowych Zdunach 13 tys. zł. Pieniądze te oraz dodatkowy wkład własnych funduszy pozwolił zakupić pierwszej placówce 6 komputerów PC oraz drukarkę, a drugiej 5 komputerów i dwie drukarki. (tb)

REKLAMA

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAL

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA (Piecawice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PLYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE

RENOMOWANYCH FIRM SUPER CENY

BLACHY PRUŻYŃSKI
FINCO-STAL
POLECA
HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
TERBUD

PONADTO W NASZEJ OFERCIE:

- Systemy rynnowe
- Okna dachowe
- Płyty G-K
- Glazura, terakota
- Farby, kleje, fugi
- Systryemy dociepleń budynków
- Kompleksowe wyposażenie łazienek
- Glazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych

ZAPRASZAMY: PN - PT 8-17 W SOB 8-13
tel. (046) 830-33-88
ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42

HURTOWNIA ZNICZY

Łowicz, Łyszkowicka 27B
tel. (046) 837-03-30

PUNKTY SPRZEDAŻY:
• sklep, ul. Zduńska 6a, tel. (046) 837-83-11
• sklep, ul. Piaskowa 9, tel. (046) 837-05-69

SKUP ZŁOMU

stalowego
żeliwnego
kolorowego

NAJWYŻSZE CENY

PŁACIMY ZA ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!



„Troska o klienta naszym celem”



BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ

W ŁOWICZU

ul. Stary Rynek 18, 99-400 Łowicz Tel. 837 57 19

**serdecznie zaprasza
Wszystkich Klientów**

do nowo otwartych Punktów Obsługi Bankowej

**w SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w Łowiczu**

ul. Starzyńskiego 1, tel. 830-02-14

w poniedziałek od 9.00 - do 17.00
od wtorku do piątku od 8.00 do 15.00

przy ulicy TUSZEWSKIEJ

w Łowiczu, Tel. 830 07 - 68

w hali targowej INTERMARCHE

od poniedziałku do piątku 9.00-18.00
w soboty od 9.00-16.00

CENTRALA I PUNKTY OBSŁUGI BANKOWEJ

Oferują:

- przyjmowanie wpłat czynszowych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej **BEZ PROWIZJI**
- rozliczenia elektroniczne
- obsługa kont osobistych
- atrakcyjne lokaty i kredyty

Serdecznie zapraszamy również do naszych Oddziałów w:

**Bielawach, Chaśnie, Dmosinie, Domaniewicach,
Godzianowie, Jeżowie, Kocierzewie, Lipcach Reymontowskich,
Nieborowie, Sadkowicach, Słupi, Zdunach,**

PRACOWNICY BSZŁ W ŁOWICZU, ul. Stary Rynek 18
SĄ DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI W GODZINACH PRACY BANKU:
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00 - 17.15, W KAŻDĄ SOBOTĘ OD 8.10 - 14.30



Studentki z zespołu „Zaspiv” grające na bandurach.

Na ukraińską nutę w ŁOK

Przez godzinę, na sali widowiskowej Łowickiego Ośrodka Kultury, gdy w minioną niedzielę, 3 kwietnia występował tam Reprezentacyjny Zespół Politechniki Lwowskiej „Zaspiv”, można było przenieść się w inny świat - wszystko dzięki wspaniałym głosom studentek i dźwiękom wydawanym

przez 11 bandur, instrumentu, który po fladze i herbie jest symbolem narodem Ukrainy.

„Zaspiv”, zaśpiewał i zagrał na początku kanonu ukraińskich pieśni, a na koniec, robiąc ukłon w kierunku publiczności, dorzucił jeszcze *Szła dziewczeczka do laseczka* oraz *Hej sokoły*. To ostatecznie przekonało łowicką publiczność do młodych Ukrainek, które musiały bisować, a publiczność, śpiewając razem z nimi, nagradzała każdy dalszy utwór gromkimi brawami, także na stojąco.

Krystyna Zalutka, kierownik zespołu od 1999 roku, powiedziała nam, że jego historia sięga 1949 roku, gdy został założony przez Oleha Hasiuka. W latach pięćdziesiątych grupa, która była zawsze wierna ukraińskim tradycjom, była niewygodna dla władz radzieckich i przez to była prześladowana, jej członkowie w części zostali nawet zesłani na Sybir za działalność zagrażającą Związkowi Radzieckiemu, w końcu zespół otrzymał od władz zakaz działalności. Wznowił ją dopiero w 1997 roku. Trzy

lata później „Zaspiv” zyskał możliwość posługiwania się tytułem „Narodowego Artysty” nadawanym przez władze Ukrainy w dowód najwyższego profesjonalizmu. Zespół koncertował już w całej Europie, jest laureatem wielu nagród na festiwalach folklorystycznych.

Krystyna Zalutka opowiedział nam także o bandurze, niezwykłym instrumencie, na którym grają studentki Politechniki Lwowskiej. Bandura, jest instrumentem szarpanym, gra się na niej podobnie jak na harfie, wykonana jest z drewna, ma 56 strun i waży 2 - 3 kg. Jest pochodzenia azjatyckiego, w XV wieku była znana doskonale także w Polsce. Dziewczyny, które trafiają do zespołu uczą się wcześniej gry na bandurze w szkole muzycznej, na studiach „wylapuje” je pani Krystyna i zachęca do wstąpienia w szeregi grupy, w szkole wiąże się to z wielkim wyróżnieniem. „Zaspiv” gościł w Łowiczu jadąc z Łodzi do Warszawy, gdzie koncertował w tamtejszych szkołach wyższych.

(tb)

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS Zdrowych i wesołych Świąt Wielkanocnych

życzy PC-MarBo

Przebież i serwis:
Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 70, 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

Wesołych Świąt Wielkanocnych
pełnych radości nadziei
Zmartwychwstania Pańskiego,
pokoju ducha,
wiary w Boga i w Ludzi
oraz umiejętności dostrzegania
piękna tego Świata

życzy
Starosta Zgierski
Lesław Jarzębowski



REKLAMA

AGENCJA FINANSOWA
Łowicz, ul. Krakowska
(obok apteki „Słoneczko”)

PRZYJMUJE WPŁATY:

- telefon komórkowy - prowizja 1,5 zł
- ZUS, mieszkanie, prąd - prowizja 1,5 zł
- telefon stacjonarny - prowizja 0,90 zł
- raty i kredyty - prowizja 1,5 zł

Placisz więcej niż 3 rachunki?
Prowizja wyniesie 1,3 zł od każdego

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰

REKLAMA

Na czas Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
dużo spokoju, rodzinnego ciepła
i radości ze spotkań w rodzinnym gronie

życzą pracownicy
i dyrekcja

plus
radio

Między Łodzią a Warszawą



Szkołka Drzew i Krzewów Ozdobnych
Ewa i Bartłomiej Ważyńscy



Już WIOSNA!!!
Zapraszamy do naszej szkółki

- ◆ Najlepiej zaopatrzonego punktu sprzedaży roślin.
- ◆ Ponad 500 gatunków roślin oraz dużo nowości
- ◆ Niskie ceny producenta
- ◆ Na wybrane rośliny duże promocje.
- ◆ Udzielimy porad dotyczących pielęgnacji i ochrony roślin aby Twój ogród był piękny przez cały rok.
- ◆ Podpowiemy również jak zaprojektować ogród lub zmienić coś w już istniejącym.

Śleszyn ul. Kasztanowa 40
99-320 Żychlin, woj. Łódzkie

Tel/fax (024) 285 28 11
Tel.kom. 0-602 118 939
http://www.wazynscy.pl



SAMOCHODOWE

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0606-814-679.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.
Każdy powypadkowy - kupię. Tel. 046/837-46-96.

KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ. TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Auto części Renault (Citroen, Peugeot i inne - na zamówienie), Wygoda 39, k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.

Kupię auto rozbite do remontu. Tel. 0601-317-076, 046/831-01-29.

126p, Cinquecento, Golf, Polonez, Skoda Favorit i Felicia, Uno, Punto i inne - kupię. Tel. 0601-317-076, 046/831-01-29.

Chętnie kupię auta rozbite, skorodowane lub pełnosprawne. Tel. 046/831-07-89.

Honda Civic 1.3, 1994 rok, 3-drzwiowy, czarny. Tel. 046/838-80-51.

Kupię osobowe, każda marka, stan obojętny. Tel. 0507-030-954, 0601-391-405.

Żuk blaszak - kupię. Tel. 046/837-28-57.

Kupię każdy osobowy cały lub uszkodzony. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Kupię Fiata Seicento, Cinquecento, Punto, Siena, Tel. 0601-204-034.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Ford Escort 1.8TD, 1997/1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-62-19.

Citroen C15, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0609-315-661.

126p, 1982 rok, po remoncie - sprzedam. Tel. 0693-126-221.

Kupię 126p i każde inne skorodowane, rozbite. Tel. 046/831-76-24, 0501-586-017.

Kupię każde auto rozbite od 1990-2004 roku, dobrze zapłacę. Sprawdz. Tel. 0604-557-182.

Sprzedam silnik, skrzynię, instalację gazową do Żuka. Tel. 046/838-63-15.

Łada Samara, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0606-986-063.

Fiat 126p, 1992 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/838-76-87, 0694-147-731.

CC 704, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0692-552-093.

Ford Escort 1.6D, 1986/94 rok, składak - tanio sprzedam. Tel. 0609-688-525.

CC 700, 1993 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0692-920-346.

Skoda Felicia 1.6 kombi, 1999 rok, 52000 km, kolor biały, 1 właściciel, stan bdb - sprzedam. Tel. 0607-540-942.

Polonez 1.6 GL si, 1999 rok, srebrny - sprzedam. Tel. 046/837-55-44 po 16.00.

Ford Focus 1.6, 1999/2000 rok - sprzedam. Tel. 0502-363-102.

Mazda 626 1.8, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-55-05.

Seicento, XII.1999 rok, nowa instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0507-394-889.

Auto - Skup, Polonez, 126 p i inne, rozbite lub skorodowane - kupię. Tel. 0503-126-774.

Kupię każde auto, rozbite, zniszczone lub skorodowane. Tel. 0503-126-774.

Renault Trafic Bus, Ford Fiesta 1.1, 1983 rok, stan dobry - tanio sprzedam. Tel. 046/861-14-27.

Kupię samochód każdy, może być lekko uszkodzony. Tel. 0605-948-751.

Clio II 1.4 RN, 1999 rok, 98 tys. km, 1 właściciel, serwisowany, zielony metalik, stan bdb, 21000 zł - sprzedam. Tel. 0602-769-723.

Fiat Punto 1.2 75 KM, 1997 rok, 65000 km przebiegu, grafitowy metalik, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0501-671-368.

Sprzedam Trabanta i opony po jednym sezonie, 185/60 R 14, nowa 135/70 R 13. Tel. 046/837-46-01.

Skoda Felicia 1.3, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/838-75-57, 0507-571-302.

Polonez 1.6, 1993 rok, gaz, srebrny metalik, centralny zamek i alarm z pilota, odciecie zaplonu, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-86-31 po 20.00, 0606-755-034.

Polonez Caro 1996 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0506-042-546

lub po 18.00. 046/837-58-63, 0502-297-510.

Seicento 900, 2000 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0609-842-773.

Sprzedam części używane do wszystkich typów pojazdów. Tel. 0604-444-842.

Cinquecento 900, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0607-179-038.

Fiat Croma 2.0 ie, 1988 rok, stan bdb, zadbane, garażowany, przebieg 137000 km - sprzedam. Tel. 0509-424-431.

Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-85-79.

Lancia Dedra, TDI - tanio sprzedam. Tel. 0693-607-208.

Polonez Truck, 1993 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0606-973-361.

Seicento S900, 2000/2001 rok; metalik - sprzedam. Tel. 046/837-20-81.

126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-85-81.

Ford Orion 1.6 16V, 1993 rok, bordo, bogate wyposażenie, 11500 zł - sprzedam. Tel. 0508-353-670.

Polonez Caro 1500, 1994 rok, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 046/837-62-52, 0603-890-697.

Star 200 - sprzedam. Tel. 0504-129-811.

Opel Kadet 1.6, 1987 rok, gaz, sedan - sprzedam. Tel. 046/838-62-57, 0602-898-487.

Fiat Ducato Maxi 2.5 D, 1990 rok - sprzedam lub zamienię. Tel. 0501-068-430.

Sprzedam opony używane. Tel. 0600-326-597.

Fiat Uno 900, 2001 rok - sprzedam. Tel. 046/837-82-64, 0606-376-858.

Renault Clio II 1.6, 1998 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-06-54, 0501-179-357.

Tico, X.1999 rok, w najbogatszej wersji - sprzedam. Tel. 0600-722-363.

126p, 1991 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-08-66.

Maluch, 1984 rok, czerwony. Tel. 0696-048-258.

Peugeot 306 sedan, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0603-061-819.

Skoda Felicia 1.3 LXI, 1998 rok, zielony metalik, 1 właściciel, przebieg 74000 km - sprzedam. Tel. 046/837-22-88.

Cinquecento, 1993 rok, cena 6000 zł - sprzedam. Tel. 0502-941-103.

Honda Civic 1.5 16V, 1993 rok, srebrny metalik. Tel. 046/837-64-05.

Polonez 1.6 GLI, 1995 rok, alufelgi, odciecie zaplonu, instalacja gazowa, blokada skrzyni biegów, zielony metalik - sprzedam. Tel. 0505-825-470.

Cinquecento 900, 1998 rok, biały - sprzedam. Tel. 046/837-92-76.

OPONY UŻYWANE - IMPORTER. TEL. 046/837-01-80, 0602-133-182.

Alfa 156, 2.0, 1997/98 rok, stan dobry, 125 tys. km., 155 KM, klimatyzacja, 2 poduszki, elektryka, cena 28000 zł - sprzedam. Tel. 0694-308-069.

Żuk blaszak, cena 2200 zł - sprzedam. Tel. 046/837-63-15, wieczorem.

CC 704, 1997 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-89-06 po 16.00.

Ford Mondeo 1.8 TDI, 1999 rok, pełne wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-98-11.

Daewoo Tico, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0505-044-966.

Skoda Felicia 1.3 MPI, 1998 rok, instalacja gazowa, niebieska, cena 14600 zł - sprzedam. Tel. 0501-213-067.

Seicento, 1998 rok, metalik, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/863-14-11.

Ford Fiesta 1.1 1992 rok, biały, instalacja gazowa, opony zimowe - sprzedam. Tel. 0603-533-288.

Fiat 126EL, 1995 rok, 1 właściciel, stan techniczny bdb, garażowany, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0692-758/808.

VW Passat 1.8 combi, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0609-106-242.

Cinquecento 704, 1995 rok, zielony metalik, stan bardzo dobry 7900 zł, immobilizer, uchylne tylne szyby, rozkładane fotele. Tel. 046/837-74-45.

Volkswagen Transporter T-2 1.6 TD, 6-osobowy, stan techniczny idealny, blacha do drobnych poprawek. Volkswagen Transporter T-2 1.6 D, blaszak, stan techniczny idealny, blacha do drobnych poprawek - sprzedam tanio. Tel. 0607-485-589.

Seat Cordoba 1.4, 1997 rok, zielony metalik - sprzedam. Tel. 0608-287-364.

Fiat Uno 1.4, 1994 rok - sprzedam tanio. Tel. 0605-128-430.

Ford Escort, 1994 rok, wyposażenie, wspomaganie, poduszka - sprzedam. Tel. 046/837-49-10.

Toyota Corolla, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-32-17.

Mitsubishi Cold, poj. 1500. 12V, 1991 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/838-21-07.

Ford Escort, 1994 rok, wyposażenie, wspomaganie, poduszka - sprzedam. Tel. 046/837-49-10.

Toyota Corolla, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-32-17.

Mitsubishi Cold, poj. 1500. 12V, 1991 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/838-21-07.

Ford Escort 1.6, 16V, 1999 rok - sprzedam. Tel. 024/285-52-50.

CC 700, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/838-82-70.

126p, 1991 rok, 1700 zł. Tel. 0602-829-092.

126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-88-05, 0691-605-515.

Skoda Felicia 1.3, 1998 rok. Tel. 046/838-82-53, 0505-651-180.

Golf III 1.9 kombi - sprzedam. Tel. 046/838-85-43.

Mazda 323, 1991 rok, benzyna + gaz, przystępna cena - sprzedam. Tel. 0692-101-976.

Fiat 126p, 1995 rok, biały - sprzedam. Tel. 0502-639-575.

Ford Fiesta 1.1, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/837-08-07, 0607-168-196.

Cinquecento, 1993/94 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 024/277-95-49.

VW Passat 1.9 TDI, 1998 rok, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 0502-605-719.

Polonez Caro, 1996 rok, gaz, hak - sprzedam. Tel. 0600-934-964.

Volvo 440, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/838-88-39.

Polonez Caro 1.5, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/838-84-40.

Fiat 126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0609-313-922.

Skoda Favorit, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0609-313-922.

Peugeot 104, poj. 994, 1982 rok, czarny, dużo części zamiennych, stan dobry, cena 1500 zł, (do uzgodnienia) - sprzedam. Tel. 0601-614-051.

Fiat 126p, XII.1993 rok, czerwony, tapicerka eleganta, garażowany, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-30-02.

CC 700, 1997 rok, biały, stan bdb - sprzedam. Tel. 0608-881-435.

Fiat 125p, w całości, na części - kupię. Tel. 0603-945-964.

Fiat Brava 1.9 ITD, 2000 rok - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Opel Corsa 1.0, 1998/99rok (zakup), 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Skoda Felicia, 1.3 MPI, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Fiat Seicento 1.1 + gaz, 2000 rok, srebrny metalik, el. szyby, c. zamek, poduszka powietrzna, autoalarm - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

CC 900, 1994/1995 rok, zielony metalik - sprzedam. Tel. 046/861-14-09, 0607-157-706.

Polonez Caro Plus, 1999 rok + gaz, hak, autoalarm, 78000 km - sprzedam. Tel. 0501-658-190.

VW Transporter 2.4 D, XII.1993 rok, przedłużony, oszklony - sprzedam. Tel. 0509-065-751.

Renault Clio 1.2 Kat, i słomę 5 t, belowana - sprzedam. Tel. 046/830-32-55.

Przyczepa samochodowa niewiadomska - sprzedam. Tel. 0600-984-398.

Opel Calibra, 1991 rok + gaz, czerwony, stan bdb - sprzedam. Tel. 0697-366-263.

Ford Escort TD Intercoolen, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/839-61-66.

Fiat Brava 1.4, 1998 rok, 19000 zł - sprzedam. Tel. 0604-485-788.

Daewoo Nexia 1.5, 1996 rok, sedan - sprzedam. Tel. 0501-346-002.

Seat Ibiza 1.4, 1997 rok, 5-drzwiowy, serwisowana, bezwypadkowa - sprzedam. Tel. 0508-125-899.

Seicento 900, XII.1998 rok, zielony metalik, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0606-673-679.

Mazda 323 F, XII.1996 rok, 5-drzwiowa - sprzedam. Tel. 0604-821-052.

Opel Corsa 1.2, 1997 rok, 5-drzwiowa, salonna, zadbane - sprzedam. Tel. 0602-367-765.

Uno, 5-drzwiowe - kupię. Tel. 0608-108-139.

Opel Astra, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-346.

Seicento, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Skoda Octavia, od 1 właściciela - kupię. Tel. 0606-457-208.

Opel Corsa, 5-drzwiowa - zdecydowanie kupię. Tel. 0603-747-689.

Cinquecento, bezwypadkowe - kupię. Tel. 046/834-81-14.

Megane 1.4, 1997 rok, 1 właściciel - pilnie sprzedam. Tel. 0508-125-899.

Skoda Felicia 1.3 MPI, 1998 rok, 1 właściciel, bezwypadkowa, 15700 zł, możliwość rat - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Łada Samara 1.5, 1995 rok, 5-drzwiowy, 7500 zł - sprzedam. Tel. 046/835-33-41, 0695-622-674.

Uno 1.0, 1998 rok, 5-drzwiowy, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

VW Polo, salonnego, bezwypadkowe - sprzedam. Tel. 0692-829-882.

Punto, 5-drzwiowe - zdecydowanie kupię. Tel. 0695-502-628.

Opel Vectra, 1997-1999 rok - kupię. Tel. 0694-216-417.

Seat Cordoba, bezwypadkowa - kupię. Tel. 0691-409-370.

Daewoo Matiz, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 0609-325-510.

Punto II, 1.2, 2000 rok, 5-drzwiowe, bezwypadkowe, zadbane - sprzedam lub zmienię na tańszy. Tel. 0600-944-728.

Nissan Micra 1.0, 1995 rok, 5-drzwiowy, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0606-673-679.

Cinquecento 900 + gaz, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/832-50-59.

Fiat Siena 1.2, 1999 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/833-10-45.

Volkswagen Transporter T4, 2.4 D, 1993 rok, 5-osobowy, alufelgi BBS 15" rozstaw 4 x 108 - sprzedam. Tel. 0504-231-510.

Alufelgi do Forda, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-77-77 po 18.00.

Fiat 126EL, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/830-32-53.

Mazda 323 1.5 + gaz, 1997 rok, sedan, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0602-644-673.

Fiat Punto, 1995 rok, 75, bogate wyposażenie, 5-drzwiowy, zielony metalik - sprzedam. Tel. 046/831-06-72, 0507-030-954.

Ford Fiesta 1.3, 1998 rok, 5-drzwiowy, bordowy, cena do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/831-06-72, 0507-030-954.

Opel Astra combi 1.6 automat, 1994 rok, morski metalik - sprzedam. Tel. 046/831-06-72, 0507-030-954.

Ford Escort sedan 1.3, 1995 rok, czerwony, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/831-



Powypadkowe - kupię najlepiej zapłać.
Tel. 0501-240-800, 0502-626-424

Powypadkowe, pełnosprawne, gotówka.
Tel. 046/837-46-96

MOTOROWE

Jawa 350, mało używana, cena do uzgodnienia.
Tel. 046/839-65-96.

Sprzedam skutery: Aprilia, Honda, Suzuki; nie wymagają uprawnień do kierowania. Atrakcyjna cena. Tel. 0502-259-435.

Skuter elektryczny, hiszpański - sprzedam.
Tel. 0502-941-103.

Simson S51 - sprzedam. Tel. 046/863-14-11.

Skuter Peugeot SC 50, do remontu - tanio sprzedam. Tel. 0692-793-991

Sprzedam Ogara, Rometa. Tel. 046/837-26-74.

Sprzedam motorynkę Stella.
Tel. 046/837-17-27 po 17.00.

Kupię motorower lub motocykl zarejestrowany.
Tel. 0501-978-306.

MZ-150 - sprzedam. Tel. 0607-910-517.

Sprzedam Ogara 200 lub zamienię na telefon Nokia. Tel. 042/719-43-69.

Motorower Ogar, stan dobry - sprzedam.
Tel. 046/833-16-50

GARAŻE

Garaż do wynajęcia, ul. Łyszkowicka 7.
Tel. 046/837-50-23.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice,
Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Garaż do wynajęcia na os. Szarych Szeregów w Łowiczu. Tel. 0602-732-5-97.

Pilnie sprzedam garaż blaszany składany.
Tel. 042/712-24-69.

Sprzedam garaż, os. Bratkowice.
Tel. 0602-580-567.

Sprzedam garaż na Pelikanie,
Łowicz, os. Starzyńskiego 6/7,
tel. 0601-595-439, 046/837-66-66.

Sprzedam garaż na Pelikanie.
Tel. 046/837-45-33, 0695-608-751.

Sprzedam pilnie garaż z kanałem obok Inter-marché. Tel. 046/837-74-01, 0502-629-406.

Wynajmę garaż w centrum Łowicza.
Tel. 0696-652-542.

Garaż w Rawie Mazowieckiej przy ul. Cmentarnej. Tel. 0602-719-672

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę o pow. 2850 mkw. z domkiem 70 mkw., w pełni uzbrojona, przy ul. Armii Krajowej.
Tel. 0600-532-067

Licencjonowane Biuro Nieruchomości - pełna obsługa techniczno-prawna. Tel. 046/837-47-42, 0602-603-393.

Sprzedam działkę 2000 mkw. lub 1000 mkw., os. Górki. Tel. 046/837-54-98 po 18.00.

Sprzedam dom w centrum Łowicza.
Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Sprzedam mieszkanie 74,5 mkw., z kredytem, przy ul. Baczyńskiego, blisko dworca PKP, parter. Tel. 046/837-49-27 po 16.00.

Tanio sprzedam kioski w Łowiczu.
Tel. 022/723-78-87.

Działkę zabudowaną o pow. 310 mkw. w Łowiczu - sprzedam. Proszę dzwonić wieczorem. Tel. 0502-412-168.

Sprzedam M-4, os. Bratkowice bl. 18 parter, oraz garaż (blaszak). Tel. 046/837-70-28.

Mieszkanie 42 mkw. - sprzedam lub zamienię na większe.
Tel. 046/837-55-55, 0601-303-261.

Mieszkania na sprzedaż o pow. 32, 40, 55, 70, 86 mkw., dwupoziomowe -95 mkw. Skiemiewice, ul. Nowoblańska 21 blisko dworca PKP i PKS. Pomoc w załatwieniu kredytu.
Tel. 046/837-86-71, 0607-295-439.

Sprzedam dom - wykończony wraz z działką 570 mkw. na os. Górki w Łowiczu, przystosowany do zamieszkania dla dwóch rodzin.
Tel. 046/837-42-89 po 18.00, 0503-010-904.

Sprzedam działkę budowlaną na terenie Łowicza.
Tel. grzechn. 046/837-84-11, wieczorem.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami.
Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Własnościowe 72 mkw., środkowe + garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/837-01-65

Sprzedam działkę zabudowaną 1900 mkw., budynek mieszkalny 100 mkw., parter, 600 mkw. budynków produkcyjno-magazynowych. ul. Zagrodowa 19, tel. 046/838-33-28, wieczorem.

Sprzedam działkę budowlaną 1100 mkw., przy trasie Poznań - Warszawa, w Zdunach 21. Tel. 043/823-32-96.

Sprzedam mieszkanie 49 mkw. na os. Bratkowice. Tel. 0692-920-346.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 64 mkw., os. M. Konopnickiej, Łowicz, po kapitalnym remoncie, I piętro, środkowe.
Tel. 046/830-24-10.

Sprzedam działkę, I ha ziemi, staw, dom drewniany. Tel. 046/838-25-74.

Sprzedam dom jednorodzinny na działce 3200 mkw. w Łowiczu, ul. Łódzka. Tel. 046/830-20-35.

Sprzedam działkę 1200 mkw. wraz z budynkiem drewnianym, murywanym z zabudowaniami gospodarczymi do zamieszkania i rekreacji, gm. Chaśno.
Tel. 046/837-57-32 po 16.00.

M-4 na os. Bratkowice - sprzedam.
Tel. 046/837-78-86.

Sprzedam dom, stan surowy, otwarty. Mysłaków, tel. 046/837-22-67.

Sprzedam pół bliźniaka. Tel. 046/837-46-01.

Sprzedam lub zamienię na większe mieszkanie 34 mkw. z c.o., na os. Kostka.
Tel. 046/830-21-22.

Sprzedam działkę 4900 mkw. z halą pod działalność gospodarczą ok. 300 mkw. Reczyce. Tel. 0604-265-128.

Działki rekreacyjno - budowlane, 2 km od Jez. Rydwan, las, prąd.
Tel. 0607-244-368, 046/838-76-53.

Działka 50 a, Otolice.
Tel. 046/838-98-12.

Działka budowlana, uzbrojona, 616 mkw., ul. Zagrodowa 32 b. Tel. 032/276-74-92.

Sprzedam mieszkanie 65 mkw., ul. Kwiatowa + garaż. Tel. 046/837-47-94.

Sprzedam dom o dużej powierzchni handlowo-mieszkalnej, po bardzo przystępnej cenie. Łowicz, ul. Długa 2, tel. 0606-991-367.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe na ul. Kwiatowej. Tel. 046/837-81-14

Sprzedam 52 mkw., os. Kostka.
Tel. 046/830-21-54, 046/837-23-98.

Sprzedam 65 mkw., cegła, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/830-21-54, 046/837-23-98.

Pilnie sprzedam działkę pracowniczą na ul. Łódzkiej. Tel. 042/712-24-69.

Sprzedam mieszkanie 49 mkw. lub zamienię na większe. Tel. 046/837-03-62.

Sprzedam M-5 na os. Dąbrowskiego.
Tel. 0601-282-154.

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. na os. Dąbrowskiego.
Tel. 046/837-21-15, 0604-285-653.

Sprzedam dwie działki pod Łowiczem.
Tel. 0694-922-652 po 15.00.

Sprzedam ziemię II klasa 3,40 ha w miejscowości Marianka. Tel. 046/838-95-40.

Sprzedam 3 ha ziemi na Świączkach (w tym działkę budowlaną). Ostrów 11.

Sprzedam dom piętrowy w stanie surowym zamkniętym w centrum Łowicza.
Tel. 0693-833-106.

Sprzedam mieszkanie 90,4 mkw. w Walewiczach. Tel. 0601-592-942.

Sprzedam plac pod garaż, ul. Tuszeńska.
Tel. 046/838-14-56.

Sprzedam mieszkanie 38,5 mkw., I piętro, os. Tkaczew. Tel. 046/838-15-04.

Pilnie kupię małe mieszkanie, może być do remontu. Tel. 046/830-34-43 po 18.00.

Sprzedam M-3, os. Starzyńskiego.
Tel. 046/837-63-55 po 18.00.

Zamienię na mniejsze lub sprzedam własnościowe 86 mkw. Tel. 046/837-46-11 po 16.00.

Sprzedam działki budowlano-usługowe. Strzelcew (za Czerwoną Górą).
Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam M-4, ul. Kwiatowa 10 w Łowiczu.
Tel. 0697-532-708.

Sprzedam działki budowlane.
Tel. 046/837-14-54.

Sprzedam działkę, 1100 mkw., z budynkiem gospodarczym. Tel. 0607-809-627 po 20.00.

Mieszkanie 3-pokojowe w centrum Łowicza.
Tel. 0608-328-145.

Sprzedam działkę pracowniczą na ul. Łódzkiej. Tel. 046/837-58-32 po 18.00

Sprzedam mieszkanie M4, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/501-788-159.

Sprzedam mieszkanie po remoncie 39 mkw., os. Starzyńskiego, IV piętro.
Tel. 046/837-04-96 w godz. 18.00-20.00.

Sprzedam działkę z budynkiem, przy lesie. Zielkowiec k/Łowicza. Tel. 0605-467-823.

72 mkw. w Zgierz - zamienię na podobne w Łowiczu lub małym domku.
Tel. 046/837-88-30, 0508-345-566.

Drewniak, zabudowa gospodarza, plac 500 mkw. - sprzedam. Strugienice 79a.

Sprzedam mieszkanie 36 mkw.
Tel. 0604-582-423.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 mkw. z domkiem drewnianym 7 km od Łowicza.
Tel. 0501-068-291.

Sprzedam 35 mkw., os. Dąbrowskiego (parter). Tel. 0507-105-112.

Sprzedam gospodarstwo rolne, 5-12 ha lub tylko budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi.
Tel. 046/838-77-65 godz. 20.00.-22.00 (tylko do 18 kwietnia).

Sprzedam mieszkanie własnościowe, os. Broniewskiego. Tel. 0691-961-252 po 18.00.

M-4 lokatorskie, Łowicz - zamienię na Łódź.
Tel. 0504-012-690.

Bloki, nowe budownictwo 75 mkw., cegła, 4 pokoje, I piętro + garaż murywany (światło), ul. Bolimowska
Tel. 0601-662-908, 046/837-36-37.

Łowicz - centrum, ul. Zduńska, lokal do wynajęcia, wszystkie media.
Tel. 0608-523-381.

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie na os. Starzyńskiego, 32 mkw., IV piętro.
Tel. 0698-508-343.

Działka budowlana, pow. 800 m, przy dworcu w Łowiczu - sprzedam. Tel. 0600-984-398.

Sprzedam mieszkanie 39 mkw., I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 39 mkw., IV piętro, os. Starzyńskiego.
Tel. 0694-922-650.

W centrum Łowicza sprzedam lub wynajmę lokal o pow. 880 mkw. na działce 3200 mkw., wszystkie media. Tel. 0502-163-270.

Sprzedam działkę w Bolimowie.
Tel. 0600-240-752.

Sprzedam działkę budowlaną z sadem czereśniowym lub śliwkowym, pow. 4 tys. mkw., przy trasie Łowicz-Piłasków.
Tel. 046/837-14-09.

Sprzedam M-5, 75 mkw. z garażem, I piętro, Łowicz. Tel. 0507-012-645.

Łąki 0,9 ha i 1,2 ha, Łowicz nad Bzurą - sprzedam. Tel. 046/837-11-00.

Działki budowlane w Strzelcewie - sprzedam.
Tel. 0694-710-589.

Sprzedam dom. Tel. 0601-050-895.

Sprzedam pilnie, tanio M-5, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-50-09.

Sprzedam działkę 6400 mkw. w Jastrzębi po 10 zł/mkw.
Tel. 046/837-51-79, 0604-690-558.

Sprzedam budynek mieszkalny, obórę i 30 a. Tel. 0692-770-281.

Sprzedam M-4, Żyrardów.
Tel. 046/855-88-93, 0600-472-093.

Dom do wykończenia, działka 1000 mkw., Głowno - sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. 042/719-16-23.

Dom (Głowno). Tel. 0606-198-777 po 15.00.

Działka budowlana, 1900 mkw., media w ulicy, możliwość podziemia, las, Głowno.
Tel. 042/643-62-40.

Sprzedam działkę 1800 mkw. z budynkiem gospodarczym w Głownie.
Tel. 042/670-93-88.

Sprzedam mieszkanie z możliwością przejęcia kredytu lub wynajmę, 58 mkw., II piętro, os. Sikorskiego. Tel. 0603-852-230.

Głowno - działka H184 mkw.
Tel. 042/719-35-79.

Działkę rekreacyjną, 3000 mkw., niedaleko Rydwanu - sprzedam. Tel. 0693-350-873.

Działkę w Głownie, materiał - sprzedam.
Tel. 0692-753-232.

Działka budowlana nad rzeką, 2,300 mkw., przy trasie Nagawki - Teresin, media w ulicy, 7zł/mkw. Tel. 046/874-64-42.

M-5, 58 mkw., IV piętro, w Głownie, os. Kopernika - sprzedam.
Tel. 0692-200-370, 0604-863-698

M-4 zamienię na M-3 lokatorskie, Głowno.
Tel. 042/719-47-34, 0606-663-868.

M-4, 49 mkw., os. Sikorskiego, Głowno - sprzedam.
Tel. 042/719-22-05, 0693-321-601.

Działkę budowlaną, Głowno - Osiny.
Tel. 042/719-30-00.

Do sprzedania lokale mieszkalne w Skiemiewicach ul. Armii Krajowej, I piętro 61 mkw., II piętro 68 mkw.
Tel. 046/814-46-80, 0602-262-762

Dom na wsi z budynkami gospodarczymi.
Tel. 046/814-25-28 do 13.00, 0601-218-671 po 21.00

Dom stan surowy 120 mkw. w Rawie Mazowieckiej. Tel. 0508-534-031

Dom w stanie surowym koło Rawy 82 mkw. pilnie sprzedam. Tel. 0603-103-522

Działki różne, pustaki, cegły, rower górski (damka), Rawa Mazowiecka.
Tel. 046/814-20-95

Działkę budowlaną 1000 mkw. przy ul. Żeromskiego w Rawie Mazowieckiej.
Tel. 046/814-27-76

Działkę 730 mkw., ogrodzoną, zabudowaną, Skiemiewice-Rawka.
Tel. 046/833-88-93 po 16.00

Działkę 4900 mkw. Nowy Dwór Parcela.
Tel. 0503-408-287

Tanio sprzedam nieruchomość na wsi koło Głuchowa. Tel. 0605-274-833

Balcerów - tanie działki budowlane 1000 mkw. i 2700 mkw. Tel. 0603-099-330

Dom z działką, ul. Waryńskiego 2.
Tel. 046/832-33-45

Działkę budowlaną 654 mkw. ogrodzoną z rozpoczętą budową, ul. Bajkowa.
Tel. 046/832-92-82 wieczorem

Działkę z możliwością podziemia w Radziwiłowie, media. Tel. 046/832-84-61 po 17.00

Staw zarybiony o powierzchni 72 x 24 m wraz z działką. Tel. 046/838-92-17

Sprzedam lub zamienię na mieszkania w blokach 0,5 bliźniaka 110 mkw. - wysoki standard, Załębie. Tel. 0502-276-010

Pawilon handlowy 17 mkw.
Tel. 0507-199-606

M-6, 85 mkw., parter. Tel. 0507-199-606

2,80 ha ziemi z lasem 3 km od Rawy.
Tel. 046/831-29-23, 0696-043-870

Działki przemysłowe 5 ha i 2 ha, Skiemiewice, ul. Czerwona. Tel. 0601-378-352

Działkę 0,5 ha, Skiemiewice początek ul. Łódzkiej. Tel. 0601-378-352

Mieszkania 108 mkw. i 68 mkw., Skiemiewice, ul. Armii Krajowej. Tel. 0601-378-352

Segment, ul. Chodkiewicza, Widok, stan surowy zamknięty. Tel. 0601-378-352

Dom oraz budynki gospodarcze z działką 60 a. Tel. 0697-418-568

Duży dom w Skiemiewicach.
Tel. 046/832-58-48 po 16.00

Dom Skiemiewice, 230 mkw., działka 1030 mkw., zagospodarowana, sześć pokoi, dwie kuchnie, sześć poziomów, garaż, wszystkie media. Tel. 0501-581-930

Mieszkanie 75,3 mkw., I piętro, bezczynszowe, loggia, własne c.o., II taryfa, duży garaż, blok z cegły. Badowo-Dańki koło Mszczonowa. Tel. 046/857-13-01, 0604-692-032

SMLW „Standard” w Skiemiewicach sprzeda na prawach odrębnej własności: mieszkanie 60 mkw., dwa mieszkania po 80 mkw., poddasza do adaptacji: jedno - 35 mkw., cztery - 59 mkw., garaże (Cicha/Trzciska) 13,5 mkw. Tel. 046/833-37-47

Mieszkanie 62 mkw. Biała Rawska.
Tel. 048/66-80-750 po 15.00, 0604-823-125

Dom z lokalami na działalność gospodarczą Rawa Mazowiecka, ul. Jerozolimska 17.
Tel. 046/814-22-93

Działkę budowlano-rekreacyjną 30 a, obok lasu w Wólce Jeruzalskiej, bardzo spokojna okolica, cena 30 tys. zł. Tel. 0601-799-884

Działkę rekreacyjno - budowlaną 1000 mkw. nad Zalewem. Tel. 046/815-11-64

Duży dom w Rawie Mazowieckiej, stan surowy. Tel. 046/815-11-64

Dom w centrum Łowicza, nowoczesne o powierzchni handlowej 600 mkw. i mieszkalnej 400 mkw. Tel. 0606-991-367

Nieruchomość położoną w Skiemiewicach przy ul. Bajkowej, budynek w stanie surowym o powierzchni 3000 mkw.
Tel. 0601-298-842

Dom piętrowy 195 mkw.
Tel. 0605-580-351, 0696-033-814

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Zdecydowanie kupię dom w Łowiczu do 150 mkw., może być do remontu, lub zamienię się z M-4 w cegle.
Tel. 046/837-36-35, 0506-998-199 po 16.00.

Kupię domek drewniany niedaleko Łowicza, częściowo do remontu, na działce do ok. 800 mkw. Tel. 0606-390-921.

Kupię dom parterowy z działką, najchętniej koło Łowicza do 100 tys. zł.
Tel. 0507-168-542, 0694-776-676.

Dom, stan surowy lub do remontu, Głowno.
Tel. 042/710-82-18.

Siedlisko do 1,5 ha. Tel. 0507-954-021.

Działkę z domkiem w okolicach Rawy Mazowieckiej, Białej Rawskiej lub Nowego Miasta n/Pilicą. Tel. 0 22/638-82-58

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Lokal do wynajęcia.
Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Wynajmę pawilon handlowy 50 mkw., róg ulicy Kłickiego z Napoleońską.
Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Lokale do wynajęcia: hala parter 150 mkw., I piętro 170 mkw. i 55 mkw. Nowy Rynek 31 (żłobek). Tel. 046/837-42-54.

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe. Tel. 046/837-32-06.

Małżeństwo poszukuje do wynajęcia domu w okolicach Łowicza. Tel. 0691-961-180.

Poszukuję lokali handlowych z dobrą lokalizacją w Łowiczu i Skiemiewicach, pow. 60-150 mkw. Tel. 0601-314-614, seweryn99@wp.pl, fax. 022/812-53-34.

Poszukuję lokalu, 10 mkw., w dobrym punkcie Łowicza. Tel. 0604-752-613.

Do wynajęcia 43 mkw. w centrum Łowicza.
Tel. 0604-052-402.

Do wynajęcia lokal handlowy pow. ok. 60 mkw. Łowicz, Stary Rynek.
Tel. 046/837-58-02, 0604-908-664.

Wynajmę pomieszczenia piwniczne w centrum Łowicza 100-150 mkw.
Tel. 046/837-25-42, 0505-730-146.

Wynajmę lokal 50 mkw. w Sochaczewie. Pasaż handlowy przy Globi.
Tel. 046/862-16-48, 0602-735-986.

Wynajmę mieszkanie.
Tel. 046/837-59-12 po 16.00.

Wynajmę dom przy ul. Baczyńskiego.
Tel. 046/838-65-44.

Kawalerka do wynajęcia, os. Bratkowice, IV piętro blok 3 c. Tel. 0600-263-075, 0694-706-425, 046/839-21-37 po 15.00.

Do wynajęcia pokój z kuchnią.
Tel. 046/837-30-20.

Poszukuję lokalu handlowego 10-30 mkw., centrum Łowicza (wymagany duży ruch pieszych). Tel. 0600-808-503.

Do wynajęcia powierzchnia handlowa 360 mkw., obok supermarketu spożywczego. Najchętniej na AGD RTV. Sochaczew - Chodaków, ul. Hubala 1, tel. 0503-958-850.

Do wynajęcia mieszkanie w Warszawie.
Tel. 0508-953-694.

Do wynajęcia sklep z zapleczem i sanitariatami, może być i mieszkanie 3-izbowe z łazienką. Tel. 046/837-63-15 wieczorem.

Pokój do wynajęcia dla jednej lub dwóch osób. Tel. 0603-123-916.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką.
Tel. 046/837-99-16. Plac Przyrynek 11.

Tanio wynajmę mieszkanie 48 mkw. w Łódź-Widzew. Tel. 0605-577-177.

Uczeń LO przy ul. Ułańskiej poszukuje mieszkania w okolicy szkoły. Tel. 0601-359-241.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe.
Tel. 0604-582-423.

Małżeństwo poszukuje domu do wynajęcia lub kupna w okolicy Łowicza bądź Nieborowa. Tel. 0694-669-147.

Mieszkanie do wynajęcia.
Tel. 046/837-36-18

Budynek gospodarczy o pow. 40 mkw. przy ul. Łyszkowickiej - wynajmę firmom na magazyn lub inną działalność.
Tel. 0508-643-321 po 16.00.

M-3 do wynajęcia, os. Starzyńskiego bl. 6.
Tel. 046/837-63-84 po 19.00.

Do wynajęcia pawilon handlowy, 30 mkw., os. Bratkowice, wszystkie media.
Tel. 0501-074-953.

Do wynajęcia biuro w centrum.
Tel. 0602-574-891.

Wynajmę pomieszczenia biurowe w Łowiczu.
Tel. 0696-652-542.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0693-136-292.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w centrum Łowicza. Tel. 0608-328-145.

Zamienię mieszkanie 40 mkw. w starym budownictwie, w Głownie na większe.
Tel. 0606-508-845.

Do wynajęcia 2 pokoje w Głownie.
Tel. 042/719-40-77, 044/633-54-08.

Posiadam lokal z c.o. w dobrym punkcie na działce 16 mkw. (32 mkw.), Głowno, ul. Kopernika. Tel. 0696-261-201.

Wynajmę pokój z kuchnią (Głowno).
Tel. 042/719-12-14.

Sklepy do wynajęcia, 100 lub 50 mkw., w Głownie. Tel. 042/710-86-19.

2 pokoje z kuchnią, wszystkie media - wynajmę. Głowno. Tel. 0602-630-316.

Poszukuję pokoju z dostępem do kuchni i łazienki w Rawie lub okolicach.
Tel. 0501-142-297

Poszukuję do wynajęcia domu w okolicach Rawy Mazowieckiej minimum sanitarne do uzgodnienia. Tel. 0694-935-948

Do wynajęcia mieszkanie w Skiemiewicach.
Tel. 046/833-47-62, 0609-737-019

Centrum, lokale pod gabinet lekarskie, biura, 150 mkw. do wynajęcia.
Tel. 046/833-25-04, 0601-930-721

Lokal do wynajęcia w centrum Rawy.
Tel. 044/734-00-46

Do wynajęcia lokal biurowy 32 mkw., internet gratis, 12 zł/mkw., Mszczonowska 65.
Tel. 0501-184-622

Wezmę w dzierżawę ziemię przy ul. Trzciskiej i Granicznej.
Tel. 046/833-92-07 po 18.00

KUPNO - RÓŻNE

Skup metali kolorowych - wysokie ceny. Ul. Kłickiego 66.

Kupię przedmioty o tematyce żydowskiej (menory, kieliszki itp.). Tel. 0600-335-419.

Kupię złom, wysokie ceny. Tel. 046/838-97-07, 0509-500-335.

Kupię złom, przyjadę na miejsce. Tel. 0605-196-800.

Każdy złom kupię na miejscu. Tel. 0505-202-178.

Kupię beczkę na wodę 2000 l.
Tel. 024/285-41-09.

Używana pralka wirmikowa - Franje.
Tel. 046/838-12-69.

Przyjmę każdą ilość gruzu.
Tel. 046/838-35-24.

Kupię karty Era Tak Tak z numerem na początku 0604.. Tel. 0692-090-884.

Kupię: starocie, militaria, pamiątki wojskowe (bagnety, szable, hełmy, mundury, wyposażenie), stare obrazy, ikony, przedmioty mosiężne (żelazka i moździerze, figurki mosiężne, szklane, porcelanowe), stare srebra (sztućce, cukiernice), monety, stare wagi itp.
Tel. 0607-311-660.

Zbiornik metalowy na wodę około 5000 l.
Tel. 046/814-14-24, 0601-167-130

Kupię przedwojenne meble, mogą być do renowacji, inne przedmioty.
Tel. 046/833-41-95, 0605-365-377

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Drewno opałowe, kominkowe, skrzynki i - sprzedam. Tel. 046/838-15-27, wieczorem.

Sprzedam, naprawa monitorów - gwarancja.
Tel. 0600-282-827.

Garnitur komunijny - sprzedam.
Tel. 046/837-01-51.

Sprzedam tanie ekonomiczne piece c.o. węglowe oraz mialowe - poleca producent, Skiemiewice. Tel. 0501-627-469.

Sprzedam pierze. Tel. 046/838-51-15



Sprzedam akordeon Weltmeister 120 basów, mało używany. Zielkowiec 196 po 16.00. Tel. 0609-171-983.

Sprzedam kamień. Tel. 046/838-16-04.

Sprzedam drzwi balkonowe Urzędowskie 2, 10x86, nowe, kolor mahoń. Tel. 046/837-90-54.

Blachę sidingową, używaną lodówkę, drzwi balkonowe. Tel. 046/837-44-20.

Sprzedam pilnie maszt flagowy aluminiowy, FVAT. Tel. 046/830-20-78, 0602-370-470.

Sprzedam kamienie polne. Tel. 046/837-48-76, 0609-024-427.

Sprzedam tanio sukienkę komunijną długą. Tel. 046/837-88-21 po 18.00.

Sprzedam piec c.o. olejowy + boiler, rower trójkołowy, wózek inwalidzki, balkonik, myjka Kerszer. Tel. 0505-103-085.

Rower - dziecięcy i młodzieżowy - sprzedam. Tel. 046/837-01-51.

Sprzedam piłę spalinową Alpina. Tel. 0608-691-072.

Sprzedam betoniarkę 250 l. Tel. 0601-360-278.

Sprzedam wiertarkę stołową 220 i 380 V, spawarkę 220/380 V, komplet do spawania gazowego, butlą CO-2. Tel. 0602-366-564, 046/837-77-90 wieczorem.

Pralki, lodówki, zmywarki, kuchnie - tanio. Tel. 0606-977-258.

Sprzedam etemit grubofalisty, nieużywany. Tel. 046/838-76-53, 0607-244-368.

Wciagarka budowlana. Tel. 046/838-91-28.

Rożno gazowe na 20 kurczaków. Tel. 046/838-25-67.

Play Station + kierownica + gry. Tel. 046/837-00-62.

Rower górski, kola 24. Tel. 046/837-00-62.

Sprzedam panel słoneczny na ciepłą wodę i samobieżny walec ogrodowy. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam komplet skórzany, różne meble, AGD, RTV, rowery, kosiarzki i inne. Tel. 046/838-56-09.

Sprzedam skrzydła drzwiowe, nowe 80, lewe, z okuciami. Tel. 046/838-35-56 wieczorem, 0606-939-108.

Sprzedam komputer PII, 64 ram, 6GB, muzyka, monitor 15, klawiatura, mysz, cena 500 zł. Tel. 0607-102-069.

Tanio sprzedam zamrażarkę 300 l, mało używaną. Tel. 046/838-40-46.

Suknię ślubną, 300 zł. Tel. 046/838-72-69.

Sprzedam kamienie łupane z rozbiórki i polne. Tel. 046/838-27-97.

Sprzedam etemit ok. 100 szt. Tel. 046/838-51-21.

Sprzedam drewno opałowe, stemple budowlane, zerdzie. Tel. 046/838-06-54, 0501-179-357.

Sprzedam tanio suknie ślubną, roz. 38. Tel. 0508-281-030.

Etemit drobnofalisty, nowy, 250 szt. - tanio sprzedam. Tel. 046/838-12-26.

Okna drewniane z demontażu, dobry stan, różne rozmiary - tanio sprzedam. Tel. 046/838-12-26.

Producent - sprzedam czubki plastikowe (czarne) do ogrodzenia metalowego z profilu. Tel. 046/837-24-16.

Sprzedam syntezator Kawai K-4 i kolumny 2 x 900 W, końcówkę mocy 2 x 400 W, minidisk Sony, studio Roland. Tel. 0692-659-373.

Meble używane sprzedam. Tel. 046/837-44-26 po 17.00, 0606-897-298.

Oddam etemit. Łowicz, os. Starzyńskiego 6/7, tel. 0601-595-439, 046/837-66-66.

Sprzedam kamerę Panasonic M350 akordeon Horch 120. Tel. 046/838-12-97.

Sprzedam tanio segment pokojowy. Tel. 046/837-30-53 po 16.00.

Segment pokojowy (mahoń) - tanio sprzedam. Tel. 046/837-53-92.

Sprzedam gilotynę do cięcia blachy do 6 mm, długość noża 1,20 m. Tel. 046/839-67-84 po 20.00.

Sprzedam tunel uprawy roślin 50 mkw., plastikowy, rower składak, kuchnię metalową białą. Tel. 046/837-48-44.

Sprzedam grzejniki: łazienkowy 50/70 i konwektorowy GC 4/7. Tel. 0693-833-071

Przyczepa, dmuchawa, śrutownik, wersalka - sprzedam. Łazniki 105.

Dam ziemię z wykopu i sprzedam tokarkę do drewna. Tel. 046/838-85-90, 0509-047-152.

Skrzynię 900 cm3 Cinquecento. Tel. 046/838-78-22.

Akordeon Weltmeister 120 i 80. Tel. 046/838-90-74 po 15.00.

Sprzedam sukienkę komunijną. Tel. 046/837-55-83.

Sprzedam bardzo tanio segment pokojów (jasny, wysoki polsk) i ławostół, segment młodzieżowy (jasny mat). Tel. 046/837-74-01, 0502-629-406.

Sprzedam zbiorniki plastikowe 1000 l. Tel. 0607-949-291.

Sprzedam wyposażenie sklepu, regały, ladę, wieszak. Tel. 0607-809-526.

Sprzedam Arie, izoterma. Tel. 046/838-63-87.

Tanio sprzedam sukienkę komunijną. Tel. 046/837-01-43.

Sprzedam beczkę na gnojowicę 36000 l. Tel. 046/839-19-15, 0694-915-958.

Sprzedam wózek, łóżeczko-kojec dla dziecka i dwie pary spodni, typowo ciężowych (mama). Tel. 0503-977-090.

Tokarka i wiertarka stołowa - sprzedam. Tel. 0692-375-540.

Sprzedam agregat prądowórczy 8 kW i agregat prądowórczy 1,5 kW z zestawem oświetleniowym oraz kawotnicę pneumatyczną 20 kg. Tel. 0691-727-115.

Sprzedam tunel foliowy z wyposażeniem. Tel. 046/874-76-44.

Sprzedam wentylator o dużej wydajności i 30 skrzydeł okiennych zaszkłonych. Tel. 046/838-74-04.

Sprzedam chłodnię składaną 2 x 2 m. Tel. 0601-892-734.

Sadzonki świerku. Zielkowiec I 67a. Tel. 046/830-39-45.

Sukienka komunijna. Tel. 046/838-67-41.

Sprzedam pustaki 12, 1500 sztuk, cena do uzgodnienia. Tel. 046/838-25-36.

Sprzedam Play Station 2 + karta pamięci i gry. Tel. 0888-283-375 po 19.00.

Sukienkę komunijną. Tel. 046/837-26-74.

Rower górski, damka, 150 zł. Tel. 046/837-82-54.

2 rowerki dziecięce. Tel. 0604-563-096.

Opony 145/70/13 - 4 sztuki 300 zł. Dwa rowerki dziecięce. Tel. 046/830-32-53.

Pionowe żaluzje, używane - tanio. Tel. 0604-992-156.

Sprzedam słuchawki bezprzewodowe Sennheiser T30. Tel. 0503-601-732.

Sprzedam sukienkę komunijną, długą + pelerynka włoska. Tel. 046/830-21-34 po 15.00.

Sprzedam bardzo tanio wersalkę i 2 fotele - używane. Tel. 046/862-43-71.

Sprzedam tanio wypoczynek. Tel. 046/837-26-03 wieczorem.

Używany komplet komunijny dla dziewczynki - sprzedam. Tel. 046/837-12-67.

Sprzedam kuchnię gazową z piekarnikiem, cena 250 zł. Tel. 046/837-78-46.

Tuner Philips 6010 - sprzedam. Tel. 046/830-22-76.

Komplet mebli kuchennych (dębowych), stół i 4 krzesła - sprzedam. Tel. 046/839-63-46.

Sprzedam kosiarzkę rotacyjną polską. Tel. 046/838-83-72.

Meble kuchenne, lodówka, maszyna Łuczniak - niedrogo. Tel. 046/838-32-32.

Sprzedam dwa koła ozdobne na kwiaty wiszące. Tel. 046/837-11-28 po 13.00.

Sprzedam ołszynę tartacznią i na opał. Tel. 046/837-45-42.

Sprzedam przyczepa specjalistyczna cysterna, do przewozu paliwa, poj. 3500 l. Tel. 0507-141-870.

Bale, dechy topolowe. Tel. 0693-565-447.

Sprzedam łóżko piętrowe ze zjeżdżalnią. Tel. 0606-557-270.

Sprzedam opryskiwacz 400 l - tanio. Tel. 046/838-47-96.

Sprzedam sofę 3 - osobową. Tel. 046/837-22-35.

Sprzedam tunel wraz z folią i nawodnieniem. Tel. 024/277-92-40.

Tanio sprzedam suknię ślubną, biała, krótki rękaw, tiul, satyna, roz. 36-38, wzrost 1,60 m. Tel. 046/838-75-30, 0602-512-587 po 20.00.

Sprzedam płyty drogowe Jumb 100x75x12 i betoniarkę 500-tkę. Tel. 0602-187-651.

Sprzedam Mig-Mag 160 A. Tel. 046/838-39-77.

Sprzedam telewizor SAMSUNG 21". Tel. 046/838-43-68 po 16.00.

Silnik spalinowy EF mały. Tel. 0508-186-353.

Sprzedam Play Station 1. Tel. 046/838-84-86.

Sprzedam dwie sukienki komunijne. Tel. 046/839-18-93.

Sprzedam radioodtworacz samochodowy Sony na gwarancji, 250 zł. Tel. 0504-169-259.

Sprzedam sukienkę komunijną i radioodtworacz samochodowy. Tel. 046/837-21-62.

Dwie sukienki komunijne - sprzedam. Tel. 046/838-35-51.

Sprzedam sejf na broń, akta. Tel. 0609-722-809.

Przetwornica do acetylenu oraz 150 kg karbidu - sprzedam. Tel. 042/719-17-64.

Truskawki - sadzonki. Tel. 042/719-90-44, 0608-388-800.

Karp, krocze, karaś i lin - sprzedam. Tel. 046/874-76-13.

Koronki. Tel. 0601-649-103.

Bale akacjowe, grubość 5 cm, długość 3 m - sprzedam. Tel. 042/710-88-68.

Sadzonki truskawek, nasiona gorczycy - sprzedam. Tel. 042/719-86-60, 0602-458-210.

Segment pokojowy, lodówko-zamrażarka i kuchnia gazowa - sprzedam. Tel. 042/710-88-81.

Nóż krawiecki - sprzedam. Tel. 042/710-82-26.

Sprzedam sypialnię „złota brzoza” w dobrym stanie, przedwojenne: stół, krzesła, kredens ciemny kolor. Tel. 042/719-12-14.

Sprzedam ziemię torfową, kopanie stawów. Tel. 0507-105-979.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” sprzedawca wózek wysokiego podnoszenia DV 1792, 3,5 t, cena 5.500 zł. Tel. 042/719-11-57.

Sosna krokowiec 450 msz., deski 350 msz., deblinę wyszłonowaną 1400 msz. Tel. 042/710-73-13.

Ciążowe ogrodniczkę jeansowe - sprzedam. Tel. 0693-441-608.

Styropian. Tel. 042/719-30-95.

Elektroniczną maszynę do pisania - sprzedam. Tel. 0602-630-316.

3 okna, drewniane, szwedzkie, tanio - sprzedam. Tel. 0602-630-316.

Barakowóz na kołach, wózki widłowe do remontu. Tel. 046/814-25-28, 0601-218-671 po 20.00.

Suknię ślubną roz. 38 tanio. Tel. 046/814-24-95.

Agregat prądowórczy 100-150 kW i wytwornicę pary 700 W - piec. Tel. 046/814-18-12, 0601-961-399.

Korę sosnową w workach lub luzem. Tel. 046/814-54-78.

Tregry 16" 15 szt. Tel. 046/814-58-53.

Tanio sprzedam odzież używaną, zachodnią plus wieszaki i stojaki. Tel. 0506-659-762, 0509-104-690.

Sadzonki świerku srebrnego trzyletnie oraz świerk z bryłą plantacji. Tel. 046/831-71-24, 0603-980-716.

Suknię komunijną z dodatkami, tanio, chodzik, podgrzewacz do butelek Avent. Tel. 046/832-55-42, 0505-266-276.

Sadzonkę czarnej porzeczki. Tel. 0601-385-837.

Rury, węże gumowe (60 mm), zbiornik hydrof. 300 l, silnik 4 kW - pompa. Tel. 0604-182-584.

Drzewka owocowe, podkładki. Tel. 046/832-14-55, 0604-262-759.

Bardzo tanio suknię ślubną, białą z gorsetem, rozmiar 36/38. Tel. 0506-161-916.

Sadzonki świerku, sosny i inne. Tel. 046/815-01-64.

Śrutownik na walce. Tel. 046/813-70-20.

Sztachety różne wymiary. Tel. 0509-150-287.

Drewno opałowe. Tel. 046/856-95-83, 0509-150-287.

Sadzonki świerku srebrnego trzyletniego oraz świerk srebrny z bryłą z plantacji. Tel. 046/831-71-24, 0603-980-716.

Borówkę amerykańską kwalifikowane sadzonki. Tel. 0602-427-144.

Drzewka: świerki, sosny, brzozy, tuje, żywoplot. Cena od 1 zł. Tel. 0600-215-589.

Siatka ogrodzeniowa, słupki, bramy, tanio, dowóz gratis. Tel. 0606-144-619.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Absolwent (technik hotelarstwa), dyspozycyjny, operatywny, jęz. angielski, prawo jazdy kat. B podejmie pracę. Tel. 046/830-31-26, 0603-372-153.

Młody, wykształcenie średnie - matura, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podejmie pracę. Tel. 0501-707-657.

Praca - Italia. Tel. 0039/333-974-99-37.

Oriflame zaprasza do współpracy. Tel. 046/833-24-65, 0607-333-025.

Zatrudnię operatora koparko-spycharki i monter instalacji wodno-kanalizacyjnych. Tel. 0502-226-325.

Rencistka 40 lat, z doświadczeniem w handlu - podejmie pracę. Tel. 0509-099-963.

Zatrudnię młodą fryzjerkę w Łowiczu. Tel. 0508-638-378.

Warsztat samochodowy zatrudni samodzielnego blacharza samochodowego. Tel. 046/837-44-22, 0602-786-412.

Zatrudnię szwaczkę. Tel. 046/837-17-76.

Uczennica licealnego studium fryzjerskiego podejmie pracę w tym zawodzie. Tel. 0503-334-310.

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, wiek do 45 lat w transporcie krajowym. Tel. 046/837-39-89, 0608-067-847.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-01-54 po 20.00.

Zatrudnię kierowcę z uprawnieniami na ciągnik siodłowy, wiek do 40 lat. Tel. 0608-329-465.

Firma w Bielawach zatrudni wykwalifikowane szwaczki do szycia kostiumów kąpielowych. Tel. 0604-579-730, 0600-855-694.

Szukasz pracy - zostań konsultantem Oriflame. Tel. 046/839-62-11, 0504-511-574.

Doradca ds. bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych nawiąże współpracę. Tel. 046/862-72-96, 0692-441-458.

Avon zatrudni konsultantki, zapraszamy do współpracy. Tel. 046/832-74-42, 0502-616-468.

Kierowca A,B,D,C,E,T, świadectwo kwalifikacji podejmie pracę. Tel. 0604-216-292.

Zatrudnię fryzjera. Tel. 046/837-47-88 po 15.00, 0600-247-423.

Kelnera i kelnerkę na stałe lub na weekendy - zatrudnię. Tel. 0607-930-234.

Pomoc do kuchni na stałe lub na weekendy - zatrudnię. Tel. 0607-930-234.

Potrzebne do współpracy dwie osoby, z minimum średnim wykształceniem, od 25 lat. Doświadczenie w handlu. Tel. 0609-615-064.

Firma, branża motoryzacyjna zatrudni doświadczonego handlowca na stanowisko kierownika hurtowni. Aplikacje należy składać na adres: Łowicz, ul. Poznańska 136.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-89-46 po 16.00.

Młody, średnie, własny samochód - podejmie pracę. Tel. 0696-445-460.

Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy z paszportem. Tel. 046/830-30-31, 0607-343-386.

Przyjmę prasowaczy, do prasowania żakietów na gotowo oraz na podprasówkę. Tel. 042/719-19-22, 0601-500-183.

Szwaczka szuka pracy. Tel. 0507-334-280.

Przyjmę szwaczki i zlecę przesyca. Tel. 0601-848-438.

Przyjmę do współpracy kosmetyczkę (manicurzystkę). Tel. 042/710-72-63, 0691-92-30-94.

Inwalida III grupy poszukuje pracy (oprócz szycia). Tel. 042/719-43-55.

Zatrudnię piecowego i stołowego w



Remonty - adaptacje.

Tel. 0607-196-356.

Remonty mieszkań.

Tel. 0691-774-281.

Docieplenie budynków, tynki wewnętrzne, zewnętrzne.

Tel. 046/837-91-81, 046/837-22-94.

Malowanie, gipsowanie.

Tel. 0602-310-971 po 16.00, 046/837-36-20.

Roboty budowlane i kompleksowe wykończenie wnętrz. Tel. 0507-341-234.

Dachy, konstrukcje, pokrycia, naprawa i konserwacja.

Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Potrzebny wykonawca: tynk i wylewka, koniec kwietnia, konieczna winda.

Tel. 046/838-39-65 (wieczorem).

Sprzedż, montaż automatyki do bram garażowych, wjazdowych, przemysłowych oraz szlabany i kolczatki.

Tel. 0602-289-962.

Montaż okien z PCV, inna nietypowa stolarka, docieplenia, budowa budynków mieszkalnych i gospodarczych. Tel. 0502-637-042.

Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, wideodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (włamania i napady, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, terakota, glazura, panele, płyty g/k, gładź.

Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Docieplenie budynków i tynki.

Tel. 046/837-01-54 po 21.00, 0609-515-678.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyty g/k, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, ocieplenia.

Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Pokrycia dachowe - pomiary gratis. „Dach-Lux” Grzegorz Kosmowski, 99-400 Łowicz, ul. Jana Pawła II 23. Tel/fax 046/837-51-31.

Dachy - krycie i obróbki. Tel. 0608-409-686.

Najtańsze okna, żaluzje, rolety, parapety. Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 046/830-22-39, 0501-191-915.

Malowanie, gipsowanie - tanio.

Tel. 046/837-02-42, 0607-317-193.

Remonty kompleksowe mieszkań i budynków. Tel. 0694-805-377.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Kompleksowe usługi dekarские.

Tel. 0601-587-758.

Profesjonalne układanie glazury i terakoty, ceny do uzgodnienia, montaż sanitariów.

Tel. 046/837-62-69, 0503-634-974.

Ustawianie anten satelitarnych.

Tel. 0694-582-002.

Usługi budowlane - tanio, szybko i solidnie. Tel. 0606-636-147.

Solidne tynki, tradycyjne.

Tel. 0693-652-269.

Hydraulik wykona instalacje ciepłej, zimnej wody, kanalizacji oraz c.o., 70 zł/punkt - szybko, tanio, solidnie. Tel. 0602-832-738.

Usługi elektroinstalacyjne.

Tel. 0503-135-452, 046/837-92-48 po 16.00.

Instalatorstwo wod-kan., c.o., miedz, kotły mialowe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki (tanio). Tel. 0609-846-316.

Ocieplanie poddaszy, sufitu, pomieszczenia, gładź, malowanie, panele, glazura. Tel. 0691-795-281.

Wykonam budynki, tynki i docieplenia.

Tel. 0502-974-151.

Dachy - obróbki blacharskie.

Tel. 042/719-47-34, 0606-663-868.

Okna, drzwi, sprzedaż, montaż „TOM-DAR”. Biuro: Łyszkowice, ul. Targowa 1, tel/fax 046/830-37-83.

Zapraszamy we wtorki na rynek w Głownie (wejście od ul. Złotej).

Tel. 0601-514-896.

Studnie wiercone - projekty, dokumentacje gratis! Operaty wodno-prawne, badania geologiczne gruntu pod zabudowę budynków.

Tel. 0601-254-929

„Rawdróg” s.c. (rok zał. 1994) Rawa Mazowiecka, ul. Wyzwolenia 10 - kompleksowe wykonawstwo robót brukarskich.

Tel. 046/814-29-36, 0601-241-683, 0601-887-533

Remonty - solidnie, konkurencyjne ceny.

Tel. 046/833-07-85 po 20.00, 0508-213-834

Kompleksowe usługi remontowo - budowlane. Tel. 0508-632-860

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, płyty k/g, tanio, solidnie.

Tel. 046/833-11-93, 0503-746-911

Remonty, gipsowanie, malowanie.

Tel. 046/833-43-14

Ocieplenie budynków granulatem styropianu Imkw. 7 zł. Faktura VAT.

Tel. 047/714-27-94

Układanie kostki brukowej. Upust na kostkę do 20%. Bud-max. Tel. 0601-593-011

Ocieplenie budynków.

Tel. 046/813-70-29 po 20.00, 0603-131-679

Murowanie, tynkowanie.

Tel. 815-73-10

Odnawianie wapieni.

Tel. 0600-979-826

Usługi hydrauliczne.

Tel. 0603-917-448

Tynki gipsowe agregatem.

Tel. 0695-616-371

Murowanie, konstrukcje, pokrycia dachowe.

Tel. 0697-655-679

INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie. Tel. 0505-006-331.

Zespół muzyczny - bale, wesela.

Tel. 0692-659-373, 046/838-83-26.

Rozliczenia roczne: PIT-36, PIT-37.

Tel. 046/837-57-51.

Zespół muzyczny - profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie. Tel. 0608-433-199.

Śluby luksusowymi Lincolnami.

Tel. 0604-344-609.

Śluby luksusowymi Lincolnami.

Tel. 0604-344-609.

Krajowy przewóz osób - bus 18 miejsc, przewóz towarów 6 t. Tel. 0602-681-541, 046/838-70-32.

Bagażówka. Tel. 0602-581-239.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Sprzedaż części AGD.

Łowicz, ul. Bolimowska 14/18b/05.

Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445.

Jaguar - śluby, uroczystości.

Tel. 0503-421-100.

Zespół muzyczny. Tel. 046/837-05-22.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszkłone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy zdrzwiami przesuwymi. Tanio, szybko, solidnie.

Tel. 0501-707-657.

Krajowe przewozy, busy 15-osobowe. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Pensjonat opieki - osoby chodzące.

Tel. 0609-135-500.

Kredyty. Tel. 046/830-08-36, 0608-088-513.

Kamaz - przewóz żwiru, piasku, pospółki.

Tel. 046/837-10-38, 0692-287-344.

Zespół - wesela - tanio. Tel. 0605-283-913.

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowo-samochoodowych w zakładzie i u klienta.

Tel. 0501-431-978.

Przyjęcia weselne i inne imprezy okolicznościowe - przyjmę. Tel. 046/837-84-46.

Wypożyczam strój towarzyski dla dziewczynki i chłopca. Tel. 046/838-63-58.

Naprawa - pralki automatyczne, lodówki, zamrażarki, kuchnie gazowe, lody chłodnicze, inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3.

Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Programowanie kanałów „SKY ITALIA”. Tel. 046/830-22-76.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-32-82.

Kamaz - transport żwir, piasek.

Tel. 046/837-06-19, 0602-471-796.

Rusztowania do wynajęcia.

Tel. 0693-136-288.

Anteny (satelitarne, naziemne) - profesjonalnie. Tel. 0600-315-019.

Wielkie kamienie dowożę.

Tel. 0693-824-736.

Tartak, usługi tartaczne u klienta na miejscu traktami spalinowymi.

Tel. 046/837-10-03, 0693-136-273.

Paznokcie akrylowe: założenie - 60 zł, dopełnianie - 35 zł. Tel. 0692-767-266.

DJ - imprezy okolicznościowe, bankiety, wesela - profesjonalnie.

Tel. 0503-067-814

Naprawa sprzętu AGD, domofony, instalacje elektryczne. Łowicz, ul. Armii Krajowej 44.

Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Kostka ekologiczna, kręgi, daszki, kwadraty, kamień łupany, układanie kostki. Tel. 046/838-92-14, 0604-413-669.

Zespół muzyczny. Tel. 022/837-57-61.

Fotograf. Śluby, wesela, chrzty, komunie - cyfrowo lub analogowo. Profesjonalnie za przystępną cenę. Tel. 0602-695-837.

Rozliczenia roczne, PIT-36, PIT-37. Biuro Rachunkowe „Podatek”, Łowicz, ul. Starościana 1, budynek BGŻ. Tel. 046/837-60-80.

Komunie, wesela. Tel. 0602-574-891.

Śluby - BMW. Tel. 0603-569-990.

Śluby - Mercedes. Tel. 046/874-11-68.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej, Głowno. Tel. 042/719-25-73.

Rozliczenia PIT - tanio. Tel. 837-95-28

Naprawa komputerów i skup używanego sprzętu komputerowego.

Tel. 0504-637-751, 042/710-82-65.

Terapia manualna kręgosłupa, Głowno. Tel. 0607-452-585.

Oczka wodne, strumienie, kaskady, ogrody. Projekt, realizacja, pielęgnacja.

Tel. 046/832-55-42, 0505-266-276

Wynajmę na wesela stół staropolski, świeczniki dekoracyjne.

Tel. 0607-607-938, 0693-444-826

Ogrody, autorskie projekty, architekt krajoznawcy, kompleksowa realizacja, oczka wodne, automatyczne nawadnianie, referencje. „M i M Projekt”. Tel. 0602-563-948

Zespół muzyczny, wesela, imprezy okolicznościowe.

Tel. 046/832-22-02, 0602-513-553

Architekt krajoznawcy, projekty ogrodów, aranżacje ogrodzenia, inwentaryzacje zieleni. Tel. 0508-530-186

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Tel. 0601-335-653

Wynajmę stół wiejski na przyjęcia. Tel. 0607-603-255

Tartak, cięcie drewna u klienta. Tel. 046/831-13-77

Pianina przeprowadzki. Tel. 046/832-90-79, 0605-303-836

Kredyty. Tel. 046/833-07-21, 0601-160-074

Otworzę punkt skupu owoców. Tel. 046/832-90-79, 0605-303-836

KOMPUTERO - PISANIE

Komputeropisanie - tanio, szybko, profesjonalnie. Skanowanie, grafika, wykresy.

Tel. 046/837-78-71, 0602-277-013.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie - profesjonalnie, szybko. Tel. 046/837-61-61, 0604-357-594.

Komputeropisanie, szybko, tanio i solidnie + skanowanie, wydruk laserowy.

Tel. 046/833-15-33

NAUKA

Matematyka gimnazjum. Tel. 046/837-37-04.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Chemia. Tel. 0508-186-335.

Matematyka - gimnazjum. Tel. 046/837-01-80.

Matematyka - korepetycje tanio i solidnie, nauczycielka. Tel. 0505-099-220.

Język niemiecki, bułgarski - tłumaczenia przysięgłe, profesjonalne i zwykłe.

Tel. 046/837-78-15, 0507-194-820.

Hiszpański. Tel. 0505-342-512.

Francuski - korepetycje, tłumaczenia. Tel. 0600-032-996.

Student matematyki - korepetycje. Tel. 046/837-80-42.

Praca magisterska - pomoc. Tel. 0698-612-234.

Angielski dla dzieci i młodzieży - korepetycje. Tel. 046/837-53-15.

Matematyka - korepetycje. Studentka. Tel. 0507-146-945.

Matematyka - korepetycje. Studentka. Tel. 0507-939-842.

Korepetycje - język polski - matura. Tel. 0609-966-273

Język polski - korepetycje. Tel. 0608-720-165.

Korepetycje język angielski. Tel. 0692-514-712.

Język polski - korepetycje, wypracowania; także maturalne. Tanio. Tel. 0607-328-038.

Język angielski dla dzieci młodszych. Tel. 046/837-73-78.

Polski, historia, geografia, inne także studia - pisanie prac. Tel. 0509-520-474, 046/874-32-18.

Prace z języka polskiego i historii. Tel. 046/837-31-83, 0604-576-263.

Język niemiecki korepetycje. Tel. 042/719-27-78, 0505-97-88-76.

Angielski, nauczyciel, dojeżdżam. Tel. 046/835-11-55

Język polski korepetycje. Tel. 046/833-46-50, 0606-500-072

Chemia, matematyka - skutecznie. Tel. 0694-297-008

Matematyka, chemia, fizyka. Tel. 0698-402-521

ROLNICZE

Sprzedam dojarki, hale udojowe, schładzarki do mleka 160-160001 (Alfa Laval, Westfalia, inne). Gwarancja. Tel. 0601-177-903.

Schładzalniki do mleka różne pojemności, gwarancja i serwis. Dowóz gratis.



Sprzedam ziemniaki sadzeniaki jadalne Irga. Tel. 046/838-90-83.

Sprzedam siano belowane. Tel. 046/839-23-14.

SKR Kocierzew wykonuje siew kukurydzy - siewnik 6-18-rzędowy z monitorem i 4-rzędowy (nowy) z dozownikiem do nawozu. Posiadamy kompletny sprzęt do zbioru kukurydzy na kiszonce i na ziarno. Tel. 046/838-48-17, 838-46-76.

Wydzierżawę kwotę mleczną 10 000 kg rocznie. Tel. 046/838-17-21.

Sprzedam przyczepę samozbierającą T-055, nieszanek zbożową. Tel. 0693-307-763.

Sklep Agro-Plon oferta wiosenna. Węgiel drzewny, brykiet, podpałka, pochodnie ogrodowe, ziemia do kwiatków, igłaków, krzewów, kora gruba i mielona, donice, skrzynki balkonowe, węże ogrodowe, nasiona, nawozy dla działkowców. Bocheń 16.

Sprzedam przyczepę jugosłowiańską, samozbierającą, III i obsypnik do kopców. Tel. 046/838-25-48.

Sprzedam opryskiwacz Termit, stan dobry - niedrogo. Tel. 0691-715-486 po 20.00.

Sprzedam słomę pastewną. Tel. 0600-565-472.

Siano belowane i obornik bydłowy, żyto - sprzedam. Tel. 0506-833-114

Ziemniaki Bryza - sprzedam. Tel. 046/838-71-36.

Sprzedam rozrzutnik, siewnik zbożowy i sadzarkę. Tel. 046/837-53-86.

Kombajn Bizon Z-056, 1989 rok, sieczkarnia Z 350/3, 1989 rok, rozrzutnik jednoosiowy, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0600-822-089.

Ursus C-385 A, 1981 rok, przedni napęd, prasa Z-224, 1987 rok, przyczepa 6 t wywrot - sprzedam. Kocierzew Południowy 15.

Sprzedam buraczkę paszową. Przemysłów 61, tel. 046/838-12-23, 0601-301-421.

Ciągnik T-25 z ładowaczem, 1996 rok, przyczepa zbierająca, beczka asenizacyjna 2000, sadzarka czeska, przyczepa 3,5 t 14 t - sprzedam. Tel. 046/837-32-32.

Sprzedam 1,5 t żyta. Zielkowiec 117.

Sprzedam jałówkę cielną. Jamno 86.

Sprzedam młocarnię + prasę MZC 4B, 1300 zł. Tel. 046/839-61-62.

Sprzedam Ursus 2812, 1999 rok. Tel. 046/838-95-14, 0604-208-588.

Sprzedam używane taśmy gumowe z linkami stalowymi do zastosowania jako wykładziny pomieszczeń hodowlanych (materace), grubość 20-35 mm. Tel. 046/838-75-30, 0602-512-587 po 20.00.

Sprzedam słomę belkową. Tel. 046/838-27-87.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną. Tel. 046/839-42-21.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, 1997 rok. Tel. 046/838-77-37.

Sprzedam tunel wraz z folią i nawodnieniem. Tel. 024/277-92-40.

Sprzedam ziemniaki jadalne. Tel. 046/838-76-14.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy. Tel. 0604-112-568 wieczorem.

Sprzedam przyczepę zbierającą do siana. Tel. 046/838-76-59.

Sprzedam 8 kwintali żyta. Tel. 046/838-51-25.

Sprzedam słomę. Tel. 0693-652-269.

Sprzedam kombajn zbożowy Z-056, 1990 rok. Tel. 046/838-79-59.

Sprzedam słomę i kamienie. Tel. 046/838-79-90, 0607-267-242.

Sprzedam opryskiwacz Termit 350 l, pilmetowski, 1 właściciel. Tel. 042/719-56-62.

Sprzedam słomę belowaną ze stodoły. Przemysłów. Tel. 046/838-13-36.

Sprzedam 5 t buraczki czerwonogłowe. Tel. 0697-677-547.

Sprzedam łubin szerokolistny, słodki. Tel. 0605-617-841.

Sprzedam ciągnik C-360-3P, 1988 rok, stan bdb, drugi właściciel. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Sprzedam C-360, przyczepę wywrotkę 4,5 t i 4t, pługi 3-skibowe, brony. Tel. 0600-335-473.

Sprzedam krowę wysokocielną i jałówkę. Tel. 0602-857-531.

Sprzedam kapuszę. Tel. 046/861-13-47 po 19.00.

Sprzedam łubin słodki. Tel. 046/838-48-28, 838-49-04.

Sprzedam kapuszę głowiastą 1 q, paszę. Tel. 024/277-48-69.

Sprzedam kwotę mleczną. Tel. 046/839-14-53 po 20.00.

Sprzedam agregat zawieszony do C-360, stan dobry. Tel. 024/285-37-71.

Sprzedam burak pastewny i mieszankę. Tel. 0692-226-126.

Sprzedam młodą krowę, 4 lata. Bednary Kolonia 50.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Nieborów Wschodni 115.

Sprzedam słomę belowaną i mieszankę. Jasionna 12. Tel. 046/838-09-01.

Sprzedam siano, słomę. Wrzeczko 16.

Sadzeniaki Lord, Bryza, Karlena. Tel. 046/838-87-51, 0504-010-949.

Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę 4-gwiazdową. Czatolin 144.

Sprzedam jęczmień. Tel. 046/838-03-19.

Sprzedam ziemniaki pastewne, jadalne i sadzeniaki klasy A, odmiana Ruta, Lord oraz owies i pszenżyto. Tel. 024/277-45-33.

Sprzedam jałówkę hodowlaną wysokocielną. Tel. 046/838-78-39.

Wirówkę do mleka - sprzedam. Tel. 046/838-70-38 po 17.00.

Usługi siewu kukurydzy z dozownikiem nawozu siewnikiem Becker 4- lub 6-rzędowym z komputerem wysiewu. Tel. 0604-078-564.

Sprzedam wyciąg do obornika. Tel. 024/282-26-52.

Sprzedam krowę na wycieleniu. Tel. 046/838-37-44.

Najtańsze - pasze, koncentraty, M.T.U. Tel. 046/830-22-80 od 8.00-15.00.

Sprzedam opryskiwacz. Tel. 046/838-35-36.

Sprzedam silnik 4kW z hamulcem magnetycznym. Tel. 0609-722-809.

Sprzedam kultywator z wałami strunowym i dwukółką do ciągnika. Tel. 046/838-04-79.

Punkt rozplodowy koni w Borkach prowadzi krycie klaczy ogierami ciężkimi: gniady lat 5, kaszan lat 3. Tel. 046/874-76-51.

Dojarka Alfa Laval, dmuchawa do siana pionowa, kombajn Anna, sadzarka do ziemniaków polska - sprzedam. Tel. 046/874-76-51

Zbiornik do mleka 440 l - kupię. Tel. 046/874-41-08.

Jałówkę wysokocielną - kupię. Tel. 0693-128-809.

Przyczepę do słomy jednoosiową, 2 opony, 16,9x26 - sprzedam. Tel. 0604-698-335.

Drzewka świerku - tanio sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Dojarkę Alfa Laval i opryskiwacz 400 l - sprzedam. Tel. 024/722-11-48.

Krowy na mięso - kupię. Tel. 0693-350-873.

Obornik bydłowy na trasie Kutno - Piątek - sprzedam. Tel. 0505-807-397.

Pszenżyto - sprzedam. Tel. 0507-345-593.

Wydzierżawę łąkę, Chruslin. Tel. 0691-660-168.

Sprzedam podwójne wały do agregatu. Tel. 0507-345-593.

5 ha (Albinów 39) - sprzedam. Tel. 042/710-89-46.

T-25 - sprzedam. Tel. 046/874-73-81 po 18.00.

Sprzedam kiszonce z kukurydzy 150 zł/t. Tel. 046/838-82-30.

Opryskiwacz sadowniczo-lesny - sprzedam. Tel. 042/719-26-70, 0691-86-34-92.

Kosiarkę listwową sprzedam. Tel. 042/719-47-34, 0606-663-868.

Ursus C-360, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0505-180-603.

Łubin Troll sprzedam. Tel. 042/710-90-35.

Sprzedam sadzeniaki Irga w klasie A - duża ilość. Tel. 042/719-56-46, wieczorem.

Orkan 2, waga 1 t inwentarzysta - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Siewnik zbożowy Poznań, pług obrotowy 3-skibowy - sprzedam. Tel. 042/719-70-29

Kombajn ziemniaczany i Orkan - sprzedam. Tel. 042/719-71-35.

Bunki odpadowe - sprzedam. Tel. 042/719-48-62.

Pompę paliwową do C-330, używaną - kupię. Tel. 0509-402-093.

Młodą krowę i owies - sprzedam. Tel. 0501-399-487.

Jęczmień, łubin - sprzedam. Tel. 042/710-82-08.

Siewnik do kukurydzy i buraku - sprzedam. Tel. 046/838-27-32.

Sprzedam jęczmień. Tel. 046/833-02-24

Sprzedam kwotę mleczną, zgrabiarkę 4, prasę Z-224. Tel. 046/831-43-67

Sprzedam słomę belowaną. Tel. 046/813-75-37, 0606-924-651

Sprzedam kombajn John Deere 950, 4,2 m, 1984 rok, stan dobry. Tel. 046/875-53-51, 0607-988-950

Sprzedam jęczmień. Tel. 046/833-92-07 po 18.00

ZWIERZĘTA

Sprzedam roczną sukę owczarka niemieckiego. Tel. 046/838-68-58.

Sznauerca, miniatura, pieprz i sól - poszukuje partnera. Tel. 0693-136-288.

Sprzedam 4-miesięcznego pieska. Tel. 046/838-11-84.

Sprzedam kroczek karpią. Tel. 0608-641-402.

Sprzedam Spaniela. Tel. 046/874-41-89.

Owczarki niemieckie, włos długi, 8-tygodniowe. Tel. 046/838-78-38.

Owczarki niemieckie, 3-miesięczne - sprzedam. Tel. 046/838-02-82.

Sprzedam jamniczki. Tel. 0605-679-088.

Pekinczyki 4-miesięczne - sprzedam. Tel. 024/252-19-95.

Sprzedam sukę Bernczyk, 4-miesięc i Sznauercy miniatury, roczne. Tel. 0606-752-762.

Bernardyn - krycie. Tel. 042/719-41-28.

7-tygodniowe owczarki niemieckie - sprzedam. Tel. 042/710-74-84, 0603-241-360.

Klacz zimmokrwista, zębna, 7 m-cy. Tel. 0600-780-110.

Owczarki niemieckie - szczeniata. Tel. 0693-441-608.

Sprzedam owczarki podhalańskie - szczeniata. Tel. 046/814-18-12, 0601-961-399

Sprzedam owczarki niemieckie trzymiesięczne po suce rodowodowej. Tel. 0605-673-701

Sprzedam szczeniata York Terier. Tel. 0692-204-523

www.vetmozga.com
- masz futrzaka zajrzyj

REKLAMA



INTERMARCHÉ

Łowicz
Tuszeńska 45

Muszkietierowie

...i lubisz zakupy

Wszystkim naszym Klientom życzymy ciepłych, pełnych radości nadziei Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, a także kolorowych spotkań z budzącą się do życia przyrodą



DRODZY KLIENCI INFORMUJEMY, ŻE W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM SKLEP BĘDZIE CZYNNY:
WIELKA SOBOTA 8.00-16.00, NIEDZIELA WIELKANOCNA - sklep nieczynny,
PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY - sklep nieczynny

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ANTONI WIECZOREK (1934-2004)

Był rencistą z ciężkim schorzeniem kręgosłupa, ale nigdy nie dał odczuć, że jest osobą poważnie cierpiącą. *Był wesoly i towarzyski, tryskał ciągle pomysłami, marzył o wyjeździe nad morze* - powiedział nam jego syn Andrzej.

Antoni Wieczorek urodził się 15 grudnia 1934 roku w Patokach. Do Łowicza trafił z rodzicami Antonim i Anną Wieczorem tuż przed wybuchem II Wojny Światowej. Rodzina wprowadziła się wtedy do jednej z oficyn w podwórku kamienicy na Nowym Rynku. Utrzymywała jednak stałe kontakty z rodziną w Patokach, gdzie pan Antoni spędził z rodzeństwem - trzema siostrami, Anielą, Józefą i Małgorzatą - całą okupację.

Po wojnie dokończył swoją edukację na poziomie szkoły podstawowej, uczył się w dzisiejszej Szkole Podstawowej Nr 1, którą zawsze bardzo ciepło wspominał. Potem, po szkole zawodowej przygotowującej go do pracy na kolei, trafił w 1952 roku do Skierniewic, gdzie podjął

pracę przy naprawie i konserwacji lokomotyw. Tam w 1955 roku doznał ciężkiego urazu kręgosłupa. Po trwającej dwa lata rehabilitacji wrócił do pracy na kolei, ale jako dróżnik, obsadzony na jednym z przejazdów kolejowych pod Skierniewicami, potem w Łowiczu. Później przez krótki czas pracował jako pracownik nastawni, by w 1966 roku przejąć całkowicie na rentę. Od tego czasu kilka razy przechodził rehabilitację, niestety bez wyraźnej poprawy.

Jako rencista pan Antoni nie nudził się, starał angażować się jak najmocniej w życie rodzinne, spędzał wiele czasu z dziećmi, w 1959 roku ożenił się z Anną Walczak. Ze związku tego na świat przyszła dwójka dzieci Andrzej i Małgorzata. *Mieszkaliśmy na os. Kostka, tata starał się uczestniczyć w życiu społecznym, pomagał wielu ludziom, wszyscy wiedzieli, że mogą do niego przyjść po pomoc. Ojciec miał smykałkę do różnych urządzeń, naprawiał więc maszyny do szycia. Śmiał*

się, że zszedł na psy, bo wcześniej zajmował się lokomotywami - wspomina córka Małgorzata. Pan Antoni miał wiele innych pasji, jedną z nich była działka przy ul. Łódzkiej, a drugą kwiaty w domu. W ostatnim czasie mógł dbać tylko o te drugie, choroba kręgosłupa sprawiała mu wiele bólu i nie mógł poruszać się o własnych siłach. *Ojciec miał rękę do maszyn i do kwiatów, w domu mamy bardzo dużo roślin, wszystkie są bardzo zadbane i wszystkie wyglądają pięknie, spędzał przy nich godziny, nawet do nich mówił, w ostatnim czasie to był jego cały świat* - wspomina żona Anna Wieczorek - *ale ostatnio jakby odmłodził, odzyskał siły, wstąpił w niego nowy duch, wszystko dzięki wnukom Adrianowi i Elizie. Przepadał za nimi, a one za nim*. Pan Antoni dał nawet wnukowi kolejkę, którą otrzymał od PKP, gdy odchodził na rentę i do której był bardzo przywiązany.

Zmarł w czwartek 5 lutego niespodziewanie, w domu, wśród swoich roślin. (tb)



Kto pracował drożej?

Komentarz do wypowiedzi burmistrza Ryszarda Budzałka na łamach „Nowego Łowiczana” z dnia 2004-03-11, w artykule „Czy się dogadają”.

Cytat: „Wzrost kosztów na administrację w latach 1995 – 1998, kiedy funkcję wiceburmistrza a potem burmistrza sprawował Grzegorz Michalak, wyniósł 210%. Natomiast w latach 1998 – 2003, kiedy to ja stałem na czele Zarządu Miasta to był wzrost rzędu 27%”.

Fakty są następujące.

Źródła:

1) „Strategia rozwoju Miasta 2000 – 2010”, przygotowany i wydany przez Zarząd Miasta Łowicza (przewodniczący Ryszard Budzałek). Strona 103, tabela „Wydatki wg działów klasyfikacji budżetowej w latach 1995 – 1998”.

Dział administracja – lata –

1995	-	1 579 046,-
1996	-	2 031 224,-
1997	-	2 608 942,-
1998	-	3 049 758,-

2) Dane GUS dotyczące inflacji w latach 1995 – 2003:

1995	-	28,125	1999	-	7,26
1996	-	19,997	2000	-	10,09
1997	-	14,95	2001	-	5,475
1998	-	11,87	2002	-	1,94
			2003	-	0,83

3) Projekt budżetu miasta na 2004 rok. Strona 6 dział administracja

– wydatki na 2003 rok - 4 800 399,-

– plan wydatków na 2004 r. - 4 948 790,-

Wzrost wydatków na administrację w latach 1995 – 1998:

1995	-	1 579 046,-
1998	-	3 049 758,-
		wzrost o 93%

Inflacja w latach 1995-1998

1995 1996 1997 1998

28,125+19,997+14,95+11,87=74,94%

Realny wzrost wydatków na administrację w latach 1995 – 1998 wynosi

93% - 74,94% = 18,06%

Wzrost wydatków na administrację w latach 1998 – 2003:

1999	-	3 049 758,-
2003	-	4 800 399,-
		wzrost o 57,4%

Inflacja w latach 1998 – 2003

1998	1999	2000	2001	2002	2003
11,87+	7,26+	10,09+	5,475+	1,94+	0,83=
					= 37,47%

Realny wzrost na administrację w latach 1998 – 2003 wynosi

7,4% - 37,47% = 19,93%

Porównanie: 1995-1998 1998-2003

wg R. Budzałka	210%	27%
fakty	93%	57,4%
po uwzgl. inflacji	18,06%	19,93%

Pozostawiam to bez komentarza!

Grzegorz Michalak,
radny miejski, były burmistrz

Kto pomoże ucić Chełmońskiego?

Co tydzień, dzięki uprzejmości szefa NŁ wiem co się dzieje w bliskim sercu Łowicza. I oto czytam ostatni numer (586) i przecieram oczy ze zdumienia. Znakomity malarz i filantrop Andrzej Biernacki znów bije na alarm. Rzecz dotyczy najwybitniejszego polskiego malarza - realisty Józefa Chełmońskiego. Pan Andrzej ma 100% racji pisząc, cytując: *Dlaczego ci co powinni wiedzieć nie wiedzą, a ci co powinni robić nie robią?* To rzeczywiście skandal, iż w historycznym mieście nad Bzurą nie ma muzeum z galerią obrazów genialnego artysty!

Józef Chełmoński zasługuje nie tylko na salę w muzeum. Był wielki (zbliza się 90. rocznica śmierci!) i dlatego postuluję o pomnik. Solidny i widoczny dla mieszkańców Łowicza, młodzieży i turystów.

W Poznaniu, gdzie mieszkam od pół wieku, właśnie rozpoczęto batalię o pomnik przed domem żyjącego poety Ryszarda Daneckiego!

Kto pomoże? Powinni wszyscy na czele z burmistrzem i radnymi. Cieszę się z sukcesu Pelikana w derbach, lubię festyny, cieszę odnowione ulice i cmentarze, lecz na Boga, Chełmoński to perła w skali światowej! (...)

Stanisław Garczarczyk

Trzeba walczyć o most

Nawiązując do artykułu „Nie obwodzi, lecz wprowadza”, który zamieszczony został na łamach NŁ z dnia 4.03.2004 r., chciałbym gorąco zaapelować do wszystkich, którym dobro Łowicza leży na sercu, aby nie dopuścić do realizacji

karkołomnych decyzji urzędników z Warszawy czy Łodzi, w wyniku których zniszczony zostanie piękny Most Warszawski, a śmiertelne TIR-y na wiele lat zagospodzą na wąziutkiej, licznie zamieszkaną i pozbawioną szans poszerzenia ulicy Bolimowskiej!!

Polacy obudźcie się - nawołuje w swojej książce jeden z naszych najpopularniejszych polityków. Myślę, że taki czas - przebudzenia, nadszedł dla mieszkańców i władz Łowicza i Ziemi Łowickiej.

Do wszystkich powinno już dotrzeć, że władzom centralnym (dobieranym wg klucza partyjnego) i podległym im agendum, takim jak różnych szczebli Dyrekcje Dróg Publicznych, niewiele zależy na mieszkańcach niewielkich prowincjonalnych miasteczek - bo tak postrzegane jest nasze miasto w stolicy. Podstawowy element polityki inwestycyjnej od wielu już lat, to ciągły brak pieniędzy w budżecie i towarzyszące temu - prymitywne działania oszczędnościowe, niezależnie czym kosztem i za jaką cenę, i tak zapłaci ją lokalne społeczeństwo, a nie decydenci.

Według wszelkich prognoz ruch samochodowy będzie się nadal rozwijał, a dookoła Łowicza (Mszczonów, Teresin, Piotrków T., Łódź i okolice, Skierniewice) są lub buduje się dalsze ogromne magazyny zachodnich firm logistycznych. Odległa jest również perspektywa spięcia Niemiec z Białorusią polską częścią autostrady A-2, która zmniejszy trochę ruch tranzytowy przez Łowicz. Niestety - do tego czasu ruch tranzytowy drogą krajową nr 70 (ulicą Warszawską i Bolimowską) będzie się zwiększał, tym bardziej, że władze Skierniewic czynią staranie w celu zmodernizowania fragmentu drogi nr 70 (na odcinku od trasy katowickiej do wyłotu ze Skierniewic na Łowicz ma to być droga dwujezdniowa).

Niedawno uruchomiono obwodnicę w Sochaczewie, do budowy obwodnicy przymierzają się w Rawie Maz., **tymczasem w „stolicy diecezji” nadal śpią i władze, i społeczeństwo.**

Uważam, że należy jak najszybciej zacząć walczyć zarówno o Most Warszawski, jak i o obwodnicę z okolic Popowa na Skierniewice, o której pisał Pan W. Marjański. Skuteczne i wypróbowane metody walki z bezdusznymi urzędnikami zaprezentowali nam mieszkańcy Sochaczewa - właśnie w walce o obwodnicę oraz mieszkańcy Brzeziny - w walce o powiat.

Z poważaniem
Adam Słoma



ODESZLI OD NAS (24.03. - 3.04.2004 r.)

24 marca: Stanisław Wieczorek, l. 74, Głowno; Marek Kowalczyk, l. 48; **25 marca:** Teresa Andrzejewska, l. 76, Głowno; Józef Kuciński, l. 69, Łyszkowice; Stanisław Kosiorek, l. 74; **27 marca:** Adam Olak, l. 60, Trzcianka; Marek Zabost, l. 42; Zofia Mańkowska, l. 85; **28 marca:** Jan Wróblewski, l. 45, Kraszew Wielki; Krzysztof Szwarz, l. 52; **29 marca:** Wiktoria Gnat, l. 98; Józef Miśkiewicz, l. 54, Głowno, Marianna Kujawiak Lis, l. 73, Głowno; Bartosz Aleksandrow, l. 25, Osiny; Józef Błaszczak, l. 46, Brzozów; Janina Kołach, l. 72, Brzozów; **30 marca:** Tadeusz Janowski, l. 72, Wola Lubiankowska; **31 marca:** Stefan Kuciński, l. 56, Strzebieszew; **1 kwietnia:** Jan Stańczyk, l. 77, Gagolin Zachodni; Andrzej Szmidt, l. 30; **2 kwietnia:** Ryszard Golisz, l. 46; **3 kwietnia:** Regina Sałuda, l. 82.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
DYREKCJI ORAZ LEKARZOM I PIELĘGNIARKOM
oddziału chirurgii i intensywnej terapii
Szpitala w Łowiczu za opiekę w czasie choroby

Ś.P. JÓZEFA
BŁASZCZYKA

składa Rodzina

R-533

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM PRZYJACIOŁOM

Ś.P.
JÓZEFA BŁASZCZYKA

którzy wspierali Go w najtrudniejszych chwilach
i byli z Nim do końca

składa Rodzina

R-534

Lekarzom, pielęgniarkom, salowym
oddziału wewnętrznego Szpitala w Głownie
oraz Zespołowi Pogotowia Ratunkowego w Głownie

PODZIĘKOWANIA
za opiekę w czasie choroby

Ś.P. MARIANNY KUJAWIAK LIS

składa Rodzina

GR-24

Pani MARII CHOJNACKIEJ
wyraży współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Pedagogiczna oraz Pracownicy Administracyjni i Obsługi
Gimnazjum nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łowiczu

R-560

REKLAMA

H. Skrzydłowska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydłowska.pl

R-17



Przeгляд Dobrej Prasy



Ostatni zgasi światło

Już ponad 20 procent wyborców twierdzi, że odda głos na Samoobronę. Jeżeli poparcie dla tej partii będzie rosło dalej w tym tempie, może ona przejąć władzę. To, jak będzie wyglądała Polska rządzona przez Samoobronę i Andrzeja Leppera - wiadomo. Istnieje bowiem program gospodarczy tej partii. I naprawdę szkoda, że nikomu nie chce się go przeczytać. (...)

Postuluje on zwiększenie długu publicznego. (...) Samoobrona nie dostrzega najmniejszych problemów dotyczących sfinansowania tego zadłużenia. (...)

Obiecuje zmobilizowanie środków finansowych dla celów finansowania rozwoju: (...) mobilizuje 60 proc. PKB (ca 500 mld zł) jako kwotę możliwego powiększenia długu publicznego, 34 mld zł ze zmniejszenia nadpłynności banków komercyjnych, które należy zmusić do „finansowania polskich przedsiębiorstw”, ca 80 mld zł z „wykorzystania na potrzeby gospodarki narodowej” rezerwy dewizowych NBP oraz 15 mld zł z przekazania rezerwy rewaluacyjnej do „funduszy doręczenia narodowych banków inwestycyjnych”. Razem jest to 130 mld zł jednorazowo oraz 500 mld zł (powiększenie długu chyba Lepper jednak rozkłada na lata) w dalszej perspektywie. Kłopot jednak w tym, że cały obieg pieniężny wynosi w Polsce 340 mld zł. Samoobrona zatem obiecuje jego jednorazowe powiększenie o 40 proc. Przy bardzo uproszczonym statystycznym rachunku oraz optymistycznym założeniu, że produkcja w ciągu roku może powiększyć się o 7 proc. **mielibyśmy jednorazowy impuls inflacyjny powiększający poziom cen o jedną trzecią.**

(...) Postuluje się tu wprowadzenie „zasiłków dla bezrobotnych na poziomie minimum socjalnego”. Owo minimum wynosi - zdaniem Samoobrony - 900 zł. „Na ten cel potrzeba w budżecie około 29,3 mld rocznie, tj. 25,4 mld zł dodatkowo”. Jak łatwo zauważyć, jest to postulat ustalenia minimalnego zasiłku (bez względu na wysokość zarobków) na poziomie wynagrodzenia minimalnego. **Jego natychmiastowym skutkiem byłoby zwiększenie bezrobocia z obecnych 20 do 50 proc.** Co piąty zatrudniony bowiem ma wynagrodzenie nie większe niż 1000 zł, a 30 proc.

nie większe niż 1200 zł. Można być pewnym, że wszyscy oni, mając do wyboru pracę „za darmo” albo przejście na utrzymanie Andrzeja Leppera, wybraliby to drugie.

Jeśli idzie o podatki, to program zakłada:

Podatek dochodowy (PIT):
- Zwolnienie z podatku od dochodów osobistych płac, emerytur i rent na poziomie minimum socjalnego poprzez wprowadzenie kwoty wolnej od opodatkowania w wysokości około 8,8 tys. zł rocznie, co spowoduje ubytek w budżecie w wysokości około 43 proc. dochodów z PIT, tj. ok. 13 mld zł.

- Wprowadzenie czwartej grupy podatkowej o stawce 50 proc. dla dochodów osobistych powyżej 144 tys. zł rocznie.

Przedsiębiorców czekałyby następujące zmiany:

- „Zmniejszenie podatku dochodowego przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych do 10 proc., co uszczupli wpływy do budżetu, ale równocześnie włączy do legalnego obrotu szarą strefę szacowaną na około 27 proc. PKB, a więc przewiduje się, że zmniejszenie stopy opodatkowania CIT wywoła zmniejszenie dochodów budżetowych zaledwie o 2,4 mld zł”. To bardzo optymistyczny szacunek, bez założenia, że na widok Andrzeja Leppera szara strefa natychmiast się ujawni, ubytek dochodów szacować można na 5 mld zł. A zarazem wykażemy, że do szarej strefy za Leppera zejdzie kto żyw.

oraz
- „Wprowadzenie jednolitego podatku obrotowego na poziomie do 2,5 proc., co zapewni wpływy do budżetu w wysokości około 43 mld zł”.

I nad tym podatkiem warto chwilę się zatrzymać, ma on bowiem zrównoważyć (z nawiązką!) wcześniej przedstawione redukcje podatkowe i dodatkowe wydatki na zasiłki dla bezrobotnych. Gołym okiem widać, że za obniżki podatków w wysokości 2,4 mld zł (CIT) hołubieni przez Andrzeja Leppera przedsiębiorcy zapłaciliby nowym podatkiem wynoszącym 43 mld zł. **Ponadto ów podatek przede wszystkim obciążałby małych i średnich przedsiębiorców, których Andrzej Lepper obiecuje szczególnie chronić.** Wynika to z istoty podatku obrotowego, płaconego bez względu na to, czy

w jakiej wysokości osiąga się zysk. Jest on zatem szczególnie dotkliwy dla firm małych, które raczej wielkich zysków nie mają.

Podatek obrotowy pierwszy raz zaproponowało Centrum Adama Smitha i pomysł ten zaimportowały do swoich programów PSL i PiS. Pomijając zalety i wady tego podatku (wadą jest m. in. to, że z łatwością uniknąć go mogą firmy wielkie poprzez tworzenie „holdingów podatkowych” i zamianę sprzedaży w „obróć wewnętrzny”), zauważyć trzeba, że w tych propozycjach chodziło o podatek w wysokości 1 proc. A przy aktualnym „wskaźniku poziomu kosztów” wynoszącym 0,95, czyli rentowności brutto ca 5 proc., jednoprocentowy podatek obrotowy jest ekwiwalentem CIT w wysokości 50 proc. **I teraz już wiadomo, dlaczego za rządów Andrzeja Leppera istnieć będzie wyłącznie szara strefa.**

Żywo gospodarki Leppera

Ci, którzy co nieco słyszeli o pomysłach gospodarczych Andrzeja Leppera, zastanawiają się, jak długo taka gospodarka mogłaby trwać? Rok, dwa lata czy może dłużej. Nie mają racji. Ona nie trwałaby ani dnia. I rozpadłaby się dzień po ogłoszeniu wyników wyborów. Zadziałałby tu bowiem mechanizm „racjonalnych oczekiwań”. Skoro wiemy (lub tylko domyślamy się), że w krótkim czasie obieg pieniężny powiększy się o jedną trzecią i o tyleż wzrosną ceny oraz zmniejszy się siła nabywcza złotówki, to nikt nie będzie owego „krótkiego czasu” wyczekiwał, tylko od razu ruszy na zakupy dóbr i dewiz.

Rynek kosztem kilkunastu osób zdeptanych w tłoku, zostanie ogołocony w ciągu kilku godzin. zakupy nie będą zresztą trwały długo, bo półki w supermarketach nie zapełnią się same, a banki zawieszą wypłatę oszczędności, gdyż kapitał, zarówno krajowy, jak i zagraniczny, zwieje z Polski w czasie jeszcze krótszym, jak powiedział Krzysztof Rybiński „po piętnastu minutach ostatni zgasi światło”.

Michał Zieliński
Rzeczpospolita, 16 marca 2004 r.
(Autor jest doktorem ekonomii, dziennikarzem telewizyjnym, publicystą tygodnika „Wprost”)

W Łowiczu - czyli nie byle gdzie

Nowa książka ks. Skielczyńskiego

W ostatnich dniach w sprzedaży pojawiła się wydana nakładem 1000 egzemplarzy nadbitka z wydanego w ubiegłym roku I tomu „Roczników Łowickich”. Jest to część autorstwa ks. dr Zbigniewa Skielczyńskiego zatytułowana „Życie umysłowe w dawnym Łowiczu”. Publikacja wydrukowana została w dwukrotnie większym nakładzie niż roczniki, kosztuje około 2 zł, więc możliwe jest, że sięgnie po nią więcej osób niż po obszerniejsze wydawnictwo Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Autor mówi, że życie umysłowe jest trudno opisać, znacznie łatwiej jest pisać np. o bitwach. Dla porządku ks. Skielczyński rozpoczął od 1433 roku, kiedy to w Łowiczu powstały rękopisy takie jak komentarze do pism przyrodniczych Arystotelesa, czy dzieło filozoficzne Alberta Wielkiego, znajdujące się obecnie w Bibliotece Narodowej w Neapolu. Działo się to w szkole kolegiackiej, gdzie pod dyktando magistra ks. Macieja z Orłowa skryba Mikołaj z Orłowa przepisywał te dzieła dla potomnych.

O genezie pomysłu na takie opracowanie tak mówi jego autor: - Kiedy wręczano bp. Alojzemu

Orszulikowi pierwszy egzemplarz Roczników Łowickich, powiedziałem kilka zdań, jako autor: Lato, nad łąką fruwały motyle. Każdy ma inny kształt, barwy, wielkość. Uganiał się za nimi łowca motyli, aby schwycić, uszpilić do zbiorów, aby w zimowe wieczory cieszył się swoją barwą i kształtem. Podobnie biegalem po wiekach od XV do XVIII, „łowiąc motyle” - ludzi niezwykłych w dziedzinie intelektualnej, którzy coś wnosili i wnieśli dla Polski, a przebywali w Łowiczu.

Ks. Skielczyński przyznaje, że bardzo cieszył go, gdy znalazł postać nie kojarzącą się przeciętnemu Polakowi z Łowiczem, którą udawało mu się w umiejętny sposób „przyszpilić” do naszego miasta. Niektóre części nowej publikacji ukazywały się już drukiem w innej formie, teraz jednak autor

zebrał je razem. - Jest to solidna podstawa naukowa z przypisami z różnych mądrych książek. Trzeba to było rozwinąć, coś ciekawego znaleźć, każdego inaczej podać. Z niektórych „upolowanych, przyszpilonych” intelektualistów cieszę się bardzo. Cieszę się też z tego, że niektóre fragmenty udało mi się ciekawie stylistycznie ułożyć.

Jako przykład ks. Skielczyński podaje fragment dotyczący Pio-

wyśnięcia, że za czasów renesansu krojczy to jedynie tytuł w hierarchii dworskiej, więc Piotra Skarga na łowickim zamku mięsów na stole nie krajał.

Książeczka „Życie umysłowe w dawnym Łowiczu” dedykowana jest „Jego Eksceleńcy Pierwszemu Biskupowi Łowickiemu z wyrazami uznania dla stałych wysiłków, aby w Łowiczu przywrócić ośrodek nauki”, adresowana natomiast szczególnie do łowickich licealistów z „Chełmońskiego”, ponieważ to właśnie ks. Skielczyński dowodzi, że historię obecnego I Liceum Ogólnokształcącego powinno się liczyć od 1433 roku.

- Napisałem to dla wspomnienia patriotyzmu lokalnego, aby łowiczanie kochali wspaniałą przeszłość, bo przeszłości gnuśnej się nie kocha. Mamy się czym szczycić, coś takiego nie mogłoby powstać w Sochaczewie czy w Kutnie, a jeżeli ktoś uczył się kiedyś w Łowiczu, powinien to z dumą wspominać, bo w Łowiczu - znaczy - nie byle gdzie.

Niekłamaną radość autor publikacji okazał, gdy spytaliśmy o okładkę. Jest z niej bardzo zadowolony.



Na okładce wykorzystano ilustrację przedstawiającą średniowiecznego uczonego w bibliotece.

Wykorzystano do niej francuską pocztówkę przedstawiającą obraz św. Hieronima, anonimowego XV-wiecznego malarza, znajdującego się w muzeum w Lyonie. - Św. Hieronim był tłumaczem Biblii w V w. - wyjaśnia nam książd historyk. Zawsze na obrazach przedstawiany jest przy księgach, zwojach. Flamandzki malarz, który namalował ten obraz przedstawił go w swojej epoce. Wokół niego leżą ciężkie, pergaminowe księgi. Wizerunek Świętego nie przy zwojach, lecz przy wielkich księgach jest to więc przeniesienie go o dziesięć wieków później. Jednak autor uważa, że jest to stosowne, bo publikacja zaczyna się od wydarzeń z XV wieku, a św. Hieronim to dobry przykład „siedzenia nad książkami”.

(mwk)

REKLAMA

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE				
MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
ULYSSE 2,1 TD EL	1997	zieleń metalik	160 000	35 000
DODATKI: samochód w dyspozycji klienta, ABS, poduszka powietrzna *2, centralny zamek zdalnie sterowany, hak holowniczy, immobilizer, klimatyzacja, lusterka sterowane elektrycznie, Mull Lock, radioodtwarzacz, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, szyby uchylne, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy, 7-osobowy				
SIENA 1,6 16V HL	1998	wiśnia metalik	104 000	17 800
SEICENTO 1,1	2002	biały	9 960	16 200
SEICENTO FUN 900	2000	biały	36 000	15 500
SEICENTO 900	1999	czerwony	76 000	13 000
126	1999	zielony	50 000	4 600
126	1997	czerwony	70 000	4 500
126	1996	czerwony	88 000	3 700
126	1986	beżowy	56 000	1 000
FORD FIESTA 1,8D 3d	1996	biały	100 500	15 000
HONDA CIVIC 1,5 4d	1993	stalowy metalik	90 000	13 000

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta
✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji ✓ Odkupujemy samochody używane

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10
Zapraszamy: pon.-pt. 8-17, sob. 8-13

HURTOWNIA SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

WIMAX

nawozy, materiały budowlane
węgiel, transport ciężarowy

WYPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Cem. I - 300 zł/t
Cem. II - 280 zł/t

CENY BRUTTO

Stryków, ul. Rolnicza 6A, tel. 042/719-93-63, tel/fax 042/719-93-64
www.wimax.com.pl; e-mail: biuro@wimax.com.pl

Najdłuższą palmę zrobili bracia Bojscy

W Niedzielę Palmową do bazyliki katedralnej w Łowiczu już po raz dziewiąty przybyło blisko tysiąc młodych ludzi z parafii z terenu całej diecezji łowickiej

Większość młodych, jak nakazuje tradycja spotkań, stanowiąca grupę, która w tym roku będzie przyjmować sakrament bierzmowania. Spotkali się oni najpierw na Starym Rynku, z biskupem ordynariuszem Alojzym Orszulikiem, który apelował o udział w katechezach przygotowujących do sakramentu bierzmowania i w tajemniczy świąt wielkanocnych, apelował także, by po wejściu Polski do Unii Europejskiej młodzi ludzie starali się godnie i mądrze reprezentować nasz kraj w nowej rzeczywistości i byli gotowi do dawania świadectwa swej wiary. Homilia wygłoszona przez biskupa w katedrze w czasie mszy świętej o godz. 12.00 poświęcona była przede wszystkim rozważaniom dotyczącym postaci Piłata. Biskup mówił o wartości danego słowa, jego wadze, że ma ono siłę czynić zło. Dostrzegł, że w obecnym świecie nie brakuje podobnych Piłatów ludzi, którzy by zachować stanowisko i przywileje są w stanie dopuścić się zła.

Zgodnie ze zwyczajem Niedzieli Palmowej po zakończonej mszy świętej, tuż przed godziną 14.00 rozpoczęła się przed siedzibą biskupa konkurs na najwyższą i najładniejszą palmę wielkanocną. W tym roku pierwszą z konkurencji wygrali Piotr i Krzysztof Bojscy z Popowa, dwaj ministranci służący do mszy świętej w bazylice katedralnej. Ich palma miała niebagatelną wysokość 15 metrów. Tegoroczny konkurs okazał się najbardziej dramatyczny dla młodzieży z parafii św. Mikołaja w Słupi. Ich palma, najwyższa ze wszystkich, licząca bowiem aż 18 metrów, zgięła się w czasie stawiania jej do pionu tuż przed samym konkursem, wykluczając ją z niego. Dramat był



Tłum młodych ludzi przemarszerował z łowickiej katedry pod siedzibę biskupa, by tam wziąć udział w konkursie palm wielkanocnych.

tym większy, że palma ta stała w pionie w czasie święcenia po godz. 11.00 na Starym Rynku. Po dwóch próbach stawiania palmy jej autorzy zrezygnowali, podzielili ją na dwie części i tak stanęli do konkursu. Ich upór i wola walki do końca zostały jednak nagrodzone i przyznano im drugie miejsce. Trzecie miejsce zajęli parafianie z kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny z Rawy Mazowieckiej, którzy mogli pochwalić się palmą wysoką na 13 metrów.

Przyznane zostały także dwie nagrody dla palm wielkanocnych wyróżniających się pod względem staranności wykonania, dostały je grupy młodzieży z parafii p. w. św. Marcina bpa z Chojnaty oraz reprezentacja młodzieży z Kutna.

Zwycięzcy konkursu, bracia Bojscy, jak powiedział nam ich tata Piotr Bojski, rosną wraz z palmami, które

wystawiają do konkursu, zaczęli pięć lat temu palmą wysoką na kilka metrów, w roku ubiegłym palma liczyła 12 metrów, co dało im drugie miejsce, w tym roku przyszedł czas na zwycięstwo. Za rok zrobimy palmę wysoką na 20 metrów! - zapowiedział nam tata braci. Jaka jest recepta na bardzo wysoką palmę wielkanocną? Beata Rokicka z Zielkowie, wsi, której reprezentanci: Koło Gospodyń Wiejskich i zespół dziecięcy Jarzębina (jedyna w tym roku, oprócz młodzieży z katedry, duża grupa ubrana w tradycyjne stroje ludowe) wystawili do konkursu 12-metrową palmę, laureatkę jednego z kilku wyróżnień, powiedziała nam, że w palmie najważniejsza jest stabilność, by nie gięła się na boki, bo inaczej się złamie. Piotr Bojski, tata zwycięskich braci dopowiedział, że dlatego jej konstrukcja powinna być jak najlżejsza.

Obok palmy z Zielkowie, wyróżnione srebrnymi monetami upamiętniającymi wizytę Jana Pawła II w 1983 roku w Polsce, które ofiarował biskup ordynariusz, zostały również palmy młodzieży z Popowa, z Pniewa, dwóch gimnazjów ze Skierniewic, z Łęczycy, z Mszczonowa oraz z Chodowa i łowickiej parafii katedralnej. (tb)

II LO

Najlepsi z obrony cywilnej

Drużyna w składzie: Maciej Trojanowski kl II d i Łukasz Purc kl II b z II Liceum Ogólnokształcącego z ul. Ułańskiej wygrała finał Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Obronie Cywilnej organizowany przez Kuratorium Oświaty w Łodzi, Wydział Zarządzania Kryzysowego ŁUW oraz Wojewódzką Komendę Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Uczniów przygotowywała do konkursu mgr Dorota Urbańska, ucząca w liceum przysposobienia obronnego.

Konkurs odbył się w środę, 31 marca, była to kolejna jego edycja odbywająca się w ramach programu „Bezpieczne Województwo”. Celem konkursu jest propagowanie wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych problematyki z zakresu szeroko rozumianej obrony cywilnej.

W finale wojewódzkim, w którym wystartowały reprezentacje

ośmiu szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa łódzkiego, młodzież musiała wykazać się wiedzą oraz umiejętnościami praktycznymi na trzech kolejno wyznaczonych stacjach: OC i Siły Zbrojne RP, profilaktyka przeciwpożarowa oraz udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej. Wcześniej w marcu odbył się etap rejonowy konkursu przeprowadzony w ZSP nr 2 w Łowiczu. Etap ten składał się tylko z części pisemnej, w czasie której zespół wspólnie udzielał odpowiedzi na pytania zawarte w teście, drużyna z II LO okazała się najlepsza.

Obaj uczniowie ze zwycięskiej drużyny interesują się mocno tematem obronności i służbami mundurowymi, dlatego przygotowanie się do konkursu przyszło im z łatwością. Laureaci konkursu otrzymali puchary, a wszyscy nagrody książkowe. (tb)

REKLAMA

KUSAR

Głowno, ul. Swoboda 12/20, tel. (042) 719-46-17

- GLAZURA ▪ TERAKOTA
- CERAMIKA ▪ ARMATURA ŁAZIENKOWA
- FARBY ▪ LAKIERY ▪ KLEJE
(KOLOR SYSTEM 2.500 KOLORÓW)
- PIANY ▪ SILIKONY ▪ FUGI ▪ ZAPRAWY
- AKCESORIA MALARSKIE

TWOJA ŁAZIENKA KUPON PROMOCYJNY -5%

Największa palma przedszkolaków z Bolimowa

Konkurs na najokazalszą palmę wielkanocną odbył się w niedzielę, 4 kwietnia również w Bolimowie. Tym razem organizatorem konkursu, a była to już jego trzecia edycja, był miejscowy GOKSiR. Organizatorzy konkursu określili wprawdzie, że jedną pracę może robić maksymalnie 5-6 osób, ale i od tej zasady możliwe były wyjątki, bowiem w pracy nad największą, około 3-metrową palmą zaangażowanych było 29 dzieci z grupy „0” przedszkola w Bolimowie.

W konkursie brały udział 33 palmy wykonane przez 210 uczniów z oddziałów od „0” do klasy VI szkoły podstawowej. Najwięcej palm - 20 wykonało 92 uczniów ze SP w Bolimowie, w SP w Kęszycach 58 osób wykonało 7 palm, w SP w Huminie

31 osób zrobiło 5 palm, w przedszkolu powstała jedna, bardzo okazała palma. Komisja konkursowa składająca się z pracowników GOKSiR wybrała 15 najładniejszych palm, a wszystkich uczestników konkursów nagrodziła wielkanocnymi słodyczkami, takimi jak czekoladowe jajka czy zajączki.

Nagrodzone palmy powstały w grupie „0” przedszkola w Bolimowie, oddziale „0”, klasach II i III SP w Kęszycach, klasach I, II i III SP w Huminie, klasach Ia, Ib, II, IIIb (2 grupy wykonały 2 palmy), IVa i IVb (dwie grupy i dwie palmy) SP w Bolimowie.

Konkursowe palmy eksponowane będą do Wielkanocy w obu kościołach w Bolimowie. Po zakończeniu ekspozycji zgodnie z tradycją, zostaną one spalane przez kościelnego. (mwk)

Konfraternia św. Wiktorii powiększa się

W niedzielę 4 kwietnia o godz. 16. w kaplicy św. Wiktorii w łowickiej katedrze podczas mszy św., której przewodniczył ks. Wiesław Skonieczny, w poczet Konfraterni św. Wiktorii zostali przyjęci kolejni kawalerowie: Włodzimierz Łuczak, Henryk Zasepa, Wiesław Kacprzak, Edward Papuga i Jan Kotecki.

Konfraternia św. Wiktorii powstała w ubiegłym roku. Jest stowarzyszeniem kościelnym, której celem jest m. in. rozpo-

wszechnianie kultu patronki Łowicza i diecezji łowickiej - św. Wiktorii. W chwili obecnej konfraternia liczy 15 kawalerów, w większości są to znane osoby z Łowicza. Po raz pierwszy kawalerów konfraterni można było zobaczyć 11 listopada podczas diecezjalnej uroczystości św. Wiktorii, kiedy w charakterystycznych togach szli w procesji. W najbliższym czasie konfraternia będzie obecna na rezurekcji w katedrze. (mwk)

SORENTO



KIA KIA MOTORS

3 lata GWARANCJI 24h ASSISTANCE

MGT Łowicz
Autoryzowany dealer
ul. Bolimowska 75
tel./fax 1451 8303425/26

AUTO KOMIS
przyjmuje wszystkie auta
- bez prowizji -
ZAPRASZAMY

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awaryjne oświetlenie ulicznego 830-91-45 do 47;
0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
Urząd Skarbowy: centrala 837-43-58, 837-32-38,
837-65-59; sekretariat 837-80-28; informacja po-
datku dochodowego 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” Łowicz,
ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
RKA „Pasiaczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (musz-
la na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16-19
Samopomocowa Grupa Abstynenka „Nie ma
mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
- spotkania w czwartki o godz. 18.00
Gminna Grupa Abstynenka w Bielawach
- spotkania w czwartki w godz. 10.00-11.00
- po informację można dzwonić w czwartek do Urzę-
du Gminy w Bielawach w godz. 8.00-10.00.
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
mimo z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach,
czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami
nowotworowymi narządu rodnego i sutka
837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00
do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310

Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usłu-
gach, produkcji i wyższej użyteczności publicz-
nej, tel. (046) 94-34, fax: (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
Policijny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-66-08,
837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,
837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwatorski LSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-07-10,
837-20-22, 837-26-74
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościana 5, tel. 837-52-48
ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
● Dział Pomocy Doradźczej, ul. Ułańska 28,
tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doradźczej czynne:
w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
i święta od 8 (przez 24 h)
Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych
Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są
w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcyj-
nowania powyższych Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doradźczej,
ul. Ułańska 2; czynne:
przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie
w godz. 16-8;
przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele
i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakła-
dów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Am-
bulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcyj-
nowania powyższych zakładów.
● Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6,
tel. 837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha:
7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00;
w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
● Kaplica seminarijna: 10.00
● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej
Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
● Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
czw. 8.04. Zduńska 45 tel. 837-35-84
pt. 9.04. Bonifaterska 2 tel. 837-45-55
sb. 10.04. Bolimowska 21 tel. 830-38-44
ndz. 11.04. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
pn. 12.04. Kaliska 6 tel. 837-85-36
wt. 13.04. Gen. Sikorskiego 4 tel. 837-42-64
śr. 14.04. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
Belchów: pn.-pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn.-pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuszki
czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: czynna: pn.-pt. 9.00-14.00,
16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: czynna: pn. 10-17,
wt.-pt. 8-15, sb. 8.00-12.00
Lyszkiwice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12
czynna: pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

- Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sro-
mowie jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały
rok.
- Wystawa pokonkursowa wycinanek łowickich
- tasiemek, kodr, gwiozd. Wystawę można oglą-
dać w Muzeum w Łowiczu, będzie ona czynna
do 18 kwietnia.
- Wystawa pokonkursowa „Pejzaż zimowy” or-
ganizowana przez klub fotograficzny „Powięk-
szenie” działający w Łowickim Ośrodku Kultu-
ry. Prace można oglądać w sali audiowizualnej
ŁOK przez kilka najbliższych tygodni w godz.
8.00-16.00.

Kino - ŁOK

ul. Podrzeczna 20, tel. 837-40-01

Czwartek, 8 kwietnia:

- godz. 19.00 - DKF Bez Nazwy - „Miasto Boga”
- dramat prod. brazylijskiej. Bilety wstępu w cenie
6 zł.

Oparta na faktach wstrząsająca kronika z życia
brazylijskiej stolicy. Narkotyki i wojna gangów,
nędza i przemoc - to mieszanina wybuchowa, której
nazwa brzmi - slumsy Rio de Janeiro. Każdy, kto
się tam urodził, żyje z wyrokiem. Jest jednak ktoś,
kto podejmie próbę wyrwania się z tego piekła
na ziemi.

Piątek-sobota, 9-10 kwietnia:

- godz. 17.00, 19.00 - „Nigdy w życiu” - komedia
prod. polskiej

Judyta (Danuta Stenka) jest żoną biznesmena (Jan
Frycz), właściciela niezłe prosperującej firmy, ma do-
stającą córkę i prowadzi rubrykę dotyczącą kon-
taktów z czytelnikami w piśmie dla kobiet. Pewne-
go dnia jej mąż oświadcza, że ma kochankę, która
spodziewa się dziecka. Judyta zgadza się na rozwód,
kupuje działkę budowlaną pod Warszawą i stawia
niewielki domek. Wkrótce w jej życiu pojawia się
przystojny Adam (Artur Żmijewski). Okazuje się, że
życie może wyglądać zupełnie inaczej.

Niedziela-poniedziałek, 11-12 kwietnia:

Kino nieczynne

Wtorek-środa, 13-14 kwietnia:

- godz. 17.00, 19.00 - „Nigdy w życiu”

czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89

czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48

czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszewicach

Pl. Staszica, tel. 719-89-68

czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej

ul. Staroswiejska 13, tel. 710-98-00

czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 8.04. Kopernika 19 tel. 719-20-12

pt. 9.04. Kopernika 19 tel. 719-20-12

sob. 10.04. Kopernika 19 tel. 719-20-12

ndz. 11.04. Kopernika 19 tel. 719-20-12

pn. 12.04. Kopernika 19 tel. 719-20-12

wt. 13.04. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66

śr. 14.04. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie: w go-
dzinach 19.00-8.00 dnia następnego,
w soboty: w godzinach 8.00-8.00 dnia następnego,
w niedziele: w godzinach 8.00-8.00 dnia następnego.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17;
PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980
Telefony w Głownie:
Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski:
- ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Taxi osobowe 719-10-14
Telefony w Strykowie:
Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40,
719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00
po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu ul. Wojska Pol-
skiego 33,
niedziela i święta - czynna całą dobę

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna,
ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba
przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84
czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
czynna: pn.-pt. 8.00-21.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00;
ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71

Ceny żywności: (dane z 6 kwietnia) w Łowiczu

i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	„Intermarche” Łowicz ul. Tuszeńska 45	Market „Polkał” Plac Koński Targ	sklep spoz. „Promyk” ul. Żabia	targowica miejscowa	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoz. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Zduńska 3	miejsco-wędliny „Rawa” ul. Zduńska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynica ul. Łęczyńska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejscowa	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoz.-przem. ul. Swoboda 3	Brzoziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	2,99	2,95	2,27	2,80	3,39	3,39	3,39	-	3,25	3,19	2,99	2,89	3,2-3,5	3,20	3,20	3,40
mąka szymanowska	1,79	1,79	1,97	1,95	1,89	1,89	1,89	-	2,00	1,75	1,85	1,89	1,90	1,95	2,00	1,90
chleb	0,85	0,85	1,20	1,50	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,87	1,10	0,89	1,80	2,10	1,40	1,20
ziemniaki	0,49	0,45	0,72	1,00	-	-	1,50	-	0,70	0,60	0,50	0,49	0,8-1,0	0,50	0,60	0,50
marchew	0,89	1,05	-	0,90	-	-	-	-	-	0,89	1,20	0,49	0,8-1,0	0,70	0,90	0,90
schab bez kości	17,29	-	-	15,20	-	-	16,40	16,50	-	-	-	-	15,49	15,00	-	-
wołowe bez kości	8,99	-	-	12,00	-	-	12,90	13,90	-	-	-	-	15,09	15,50	-	-
wołowe z kością (antrykot)	6,99	-	-	8,20	-	-	8,10	8,90	-	-	-	-	7,90	-	-	-
łopatka bez kości	9,99	-	10,00	9,10	-	-	11,60	11,60	-	-	-	-	10,05	10,00	-	-
szynka gotowana	15,49	18,39	16,60	15,70	-	-	16,40	17,80	17,00	15,28	-	-	12,49	15,80	16,70	-
salceson	6,99	6,99	-	7,40	-	-	5,20	6,80	6,70	-	7,00	3,69	6,80	6,50	7,00	-
kiełbasa zwyczajna	7,65	5,15	-	6,70	-	-	5,90	6,80	8,00	5,81	6,60	6,39	6,50	7,00	-	-
kiełbasa wiejska	8,99	12,99	9,90	9,00	-	-	7,39	9,50	9,90	-	12,60	-	8,80	9,00	9,50	-
parówki	3,99	7,99	8,00	5,70	-	-	4,80	5,49	7,50	5,08	7,90	4,99	6,50	4,50	6,50	-
kaszanka	3,99	6,70	3,90	4,20	-	-	4,70	3,90	4,10	4,25	4,50	4,95	4,20	4,00	5,00	-
słonina	1,86	-	2,90	2,30	-	-	2,70	2,50	-	-	-	-	2,05	3,00	-	-
kurczak	5,19	5,75	5,45	5,30	-	-	5,35	5,10	5,30	4,93	-	4,99	5,00	5,80	5,70	-
filet z morskczuka	9,99	10,29	-	12,00	-	-	10,60	10,60	-	11,00	-	12,50	-	12,00	10,00	9,90
makrela wędzona	10,99	9,99	-	9,50	-	-	10,80	10,80	-	10,50	9,61	10,20	10,99	9,50	10,00	10,50
mleko tuste w folii	1,15	1,39	-	1,40	1,38	1,38	1,38	-	1,45	1,39	1,45	1,15	1,35	1,20	1,30	1,35
masło extra	2,25	2,45	2,60	2,50	2,54	2,54	2,54	-	2,60	2,05	2,35	1,49	2,80	1,90	-	2,20
masło śmietankowe	2,09	2,20	-	2,70	2,41	2,41	2,41	-	-	2,60	2,40	2,49	2,20	1,95	2,50	2,20
masło roślinne	1,55	1,69	1,90	1,65	1,50	1,50	1,50	-	1,80	1,58	1,75	1,29	1,60	1,55	1,90	1,60
olej	2,99	4,55	5,32	4,90	3,05	3,05	3,05	-	4,09	3,95	3,60	3,79	4,70	3,85	3,60	3,60
jaja (szt.)	0,20	0,34	0,45	0,30-0,42	0,39	0,39	0,39	-	0,45	0,41	0,45	0,34	0,46	0,35	0,40	0,35
twaróg	7,99	8,99	8,80	7,80	7,35	7,35	7,35	-	8,80	8,70	9,10	8,75	8,50	7,80	8,90	8,00



Autoryzowany Przedstawiciel

w związku z dynamicznym rozwojem
zatrudni**KONSULTANTÓW
KLIENTA BIZNESOWEGO**

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. średniego
- kreatywności
- przebojowości i sumienności
- gotowości do podejmowania wyzwań i pracy w terenie
- dobrej znajomości MS Office i narzędzi internetowych
- samochodu w okresie próbnym

Oferujemy:

- satysfakcjonującą pracę w stabilnej i nowoczesnej firmie
- klarowny system podnoszenia kwalifikacji i zdobywania umiejętności zawodowych
- atrakcyjny system wynagrodzeń powiązany ściśle z wynikami sprzedaży i indywidualnym potencjałem pracownika
- odpowiednie narzędzia pracy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zdjęcia w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia na adres:
TAURUS Sp. z o.o.
21-500 Biała Podlaska, ul. Słomska 102a
lub e-mail: telemarketing@taurusidea.pl

SKLEP MARIANNA

ZAPRASZA NA ZAKUPY
PASMANTERIA • BIELIŻNA
Łowicz, ul. Krakowska 17
Czynny: pn., śr., czw. 10.00-18.00
wt., pt. 9.00-17.00, sob. 10.00-14.00

KUPON PROMOCYJNY
RABAT 5-10%
na białiznę
ZAPRASZAMY

BRAMY WIŚNIEWSKI
• garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
• NAPĘDY
• ALARMY
• DOMOFONY
POMIAR + WYCENA
!!! GRATIS !!!
ZAPRASZAMY!!! SPRAWDŹ CENY U NAS
ZANIM DOKONASZ WYBORU
Firma „JANTAR”
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-888-506, tel. 0691-715-506

SKUP ZŁOMU
Bocheń 27, tel. (046) 838-97-07, 0509-500-335

KREDYTY GOTÓWKOWE

„CHROBRY”
Łowicz, ul. Mostowa 28, tel. (046) 830-08-36, 0-608-088-513
Głowno, ul. Sikorskiego 45/49, tel. (042) 719-20-44
Sochaczew, ul. Żeromskiego 23, tel. (046) 862-19-43, 0606-409-575

- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
 - Kredyty otrzymują: osoby pracujące, rolnicy oraz emeryci i renciści.
 - Wysokość kredytu:
 - do 7.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
 - do 14.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
 - do 25.000 zł z poręczeniem
 - Raty miesięczne do 4 lat.
 - Zagwarantowana w umowie możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez odsetek.
 - Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej.
- Czynne od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30

ZAPRASZAMY

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog
**KUŚMIERCZYK
KRZYSZTOF**
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

Dr nauk medycznych
**JOLANTA
PIETRZAK**
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
**BARBARA
FENC-BIELECKA**
Przyjmuje:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15⁰⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰
BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Prof. dr hab. med.
**DANUTA
GRYCYŃSKA**
otolaryngologia dziecięca i dorosłych
Przyjmuje: czwartki 13.00 - 15.00
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 0601-260-660, 837-45-41

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

DR MED SŁAWOMIR
KACZOR
specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE:
pon. 16.00-18.00;
wt.-pt. 9.00-11.00
oraz po uzgodnieniu
telefonicznym
Łowicz, Topolowa 30
tel. (046) 837-07-70
kom. 0506-019-780

ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
SM „GABINETY LEKARSKIE” s.c.
Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. (0-42) 719-33-19

- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA** od 1.04.2004 r. w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia (EKG wysiłkowe, holter, USG serca)
- **ZATRUDNIMY LEKARZA INTERNISTĘ** do pracy w POZ w ramach całego etatu

OKULISTA + OPTYK = TWOJE OKULARY
GABINET OKULISTYCZNY
lek. med okulista Dorota Berdys
SALON OPTYCZNY
mgr inż. Krzysztof Berdys
Umowa z NFZ oraz prywatnie
BADANIE OKULISTYCZNE BEZPŁATNIE
Soczewki renomowanych firm,
najnowocześniejsze technologie
Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 042/719-24-40
ODBIÓR OKULARÓW W CIĄGU 1 GODZINY

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ
Optimum
Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64
PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
dr med. Wojciech Kazimierak
specjalista ginekolog-położnik
umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia

**PORADNIA OKULISTYCZNA
LECZENIA ZEZA I NIEDOWIDZENIA**
ćwiczenia ortoptyczne i pleoptyczne
lek. med Małgorzata Mazurkiewicz-Kazimierak
specjalista okulistyki
ZAPISY TELEFONICZNE I W OPTYKU

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761
CZYNNY:
poniedziałek - piątek 16.00-18.00
UMOWA Z NFZ
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
„DENTA-MED”**
UMOWA Z NARODOWYM
FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 15⁰⁰-18⁰⁰
• Badanie profilaktyczne pracowników
• Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

BADANIE HRT II
• NIEINWAZYJNE
• BEZBOLESNE
• PRECYZYJNE
NAJNOWOCZĘSNIJSZE BADANIE
DO WYKRYWANIA JASKRY
**GABINET
OKULISTYCZNY 16 MAJA**
Plac Koński Targ 7
WYKONAJ BADANIE HRT JEŚLI:
• chorujesz na jaskrę,
• ktoś w Twojej rodzinie choruje na jaskrę,
• masz problemy z krążeniem,
• masz niskie ciśnienie tętnicze.
ZAPISY TELEFONICZNE - tel. (046) 837-39-64

**SPECJALISTA
CHOROBY SKÓRY**
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

**MAŁGORZATA DŁUGOSZ
lek. ortodonta**
**APARATY STAŁE
I ZDEJMOWANE**
KONSULTACJE W GABINECIE
lek. Mariusza Głowackiego
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
• ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

ZAPISY
tel. 046/837-25-61
**CHOROBY SERCA,
TĘTNIC I ŻYŁ**
Specjalista Kardiolog
dr med. MIROSLAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
Łowicz, os. Noakowskiego 3/39

„Działaj Lokalnie” w Sannikach

Konkursy, spotkania, prelekcje, a nawet kolorowanka dla dzieci - a wszystko po to, aby więcej wiedzieć o regionie.

Jeszcze do końca maja w gminie Sanniki trwać będzie rozpoczęty w styczniu program „Działaj Lokalnie III”, który odbywa się pod hasłem „Z przeszłością w przyszłość”. Program ten, dofinansowywany jest m. in. przez Akademię Filantropii w Polsce oraz Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, Towarzystwo Wspierania Rozwoju Wsi Sannickiej, Gminny Ośrodek Kultury, Bibliotekę Publiczną, Stowarzyszenie „Ziarno”, szkoły.

Jest to już trzecia edycja tegoż programu, ale Sanniki biorą w nim udział po raz pierwszy, realizując swój projekt, mający na celu zapoznanie jak największego grona osób z historią i tradycją regionu, jest też zachętą do kulturowania tradycji. W ramach programu w Sannikach odbywają się przez cały czas spotkania z folklorem dla dzieci i młodzieży, warsztaty „Nasze dziedzictwo”, w ramach których odbyło się np. spotkanie z wycinanką z Łowicza, prelekcja na temat polskich wycinanek, przygotowano wycinankarską wystawę.

W kwietniu odbędzie się konkurs wiedzy o regionie dla gimnazjalistów, lada dzień wydrukowane zostaną nakładem 2 tys. sztuk kolorowanka dla dzieci oraz folder na temat zespołu regionalnego Sanniki - 3 tysiące sztuk.

Wydawnictwa te drukowane są w jednej z warszawskich drukarni, a zapowiadają się ciekawie. Rysunki w kolorowance opracowała Anna Lenartowicz z Warszawy, wstęp do książeczki napisała Aleksandra Głowacka z GOK w Sannikach. Obrazki do kolorowania to wycinanki i stroje ludowe - sannickie i łowickie, które przeplatane będą wierszykami. Książeczki te nie będą przeznaczone do sprzedaży, będą natomiast rozdane wszystkim młodszym dzieciom z terenu gminy, począwszy od przedszkolaków na uczniach klas IV kończąc.

Folder o zespole poświęcony będzie jego 50-letniej historii, bo taki jubileusz obchodzono w ubiegłym roku. Opracowanie folderu wykonał Stanisław Płuciennik, a teksty do niego napisała również Aleksandra Głowacka. Jest w nim sporo zdjęć, a służyć będzie promocji zespołu.

Kolejnymi elementami programu jest konkurs dla młodzieży na opracowanie opisowo-graficzne o regio-

nie pt. „Nasze dziedzictwo” oraz przygotowanie ulotki z informacją o regionie etnograficznym sannicko-gabińskim. Ulotka w tych dniach będzie roznoszona do szkół i innych instytucji.

Finał projektu odbędzie się w maju, chociaż dokładna data zakończenia nie jest wyznaczona. Wiadomo natomiast, że program „Działaj lokalnie” zakończy się dwoma imprezami - koncertem zespołu Sanniki i uroczystym podsumowaniem konkursów, których laureaci otrzymają nagrody, przygotowana zostanie wystawa plastyczna prac dzieci i młodzieży.

(mwk)

Gmina Domaniewice

Na przeciwdziałanie alkoholizmowi

40 tys. zł przeznaczy w tym roku gmina Domaniewice na realizację gminnego Programu Profilaktyki Przeciwalcoholowej. Założenia programu przedstawione zostały na ostatniej sesji rady Gminy, która odbyła się 24 marca. Radni zgodzili się z nimi podejmując w tej sprawie jednogłośnie odpowiednią uchwałę. W ubiegłym roku gmina Domaniewice należała do czołówek tych gmin, które podejmują najwięcej działań na rzecz przeciwdziałania alkoholizmowi. W tym roku ma zamiar dotrzymać kroku m.in. poprzez zwiększenie dostępności terapii i rehabilitacji, ciągłą edukację dzieci i młodzieży, wspomaganie działań instytucji, organizacji i stowarzyszeń funkcjonujących na rzecz osób uzależnionych i ich rodzin.

(ljs)

REKLAMA

DLACZEGO JEST WAŻNE KTO SPORZĄDZA TWOJE ROCZNE ZEZNANIE PODATKOWE (PIT)?

Na każdym z nas ciąży obowiązek płacenia podatku od dochodów osobistych. W związku z tym, po zakończeniu roku podatkowego osoby uzyskujące dochody powinny sporządzić i złożyć w urzędzie skarbowym zeznanie roczne.

Za niektórymi z nas obowiązkowo tego dopełnia zakład pracy lub ZUS. Jednak w wielu przypadkach, chcemy lub musimy dokonać tego sami. Roczne PIT-a możemy sporządzić we własnym zakresie lub zlecić innej osobie.

Nie jest jednak obojętne, kto go za nas wykona. Niewątpliwie jedną z najważniejszych osób, którym możemy powierzyć nasze zeznanie, jest doradca podatkowy.

Sprawdźmy jednak wcześniej, czy rzeczywiście posiada wpis na listę doradców podatkowych.

Zanim zapłacimy za usługę, zażądajmy aby razem z nami podpisał i opieczetował nasze zeznanie. Dopiero wtedy będziemy mieli gwarancję, że bierze na siebie odpowiedzialność za jego prawidłowe sporządzenie.

Ustawowe wymogi stawiane przed doradcami podatkowymi gwarantują fachowość i utrzymanie w tajemnicy informacji pozyskanych podczas wykonywania usługi.

Łódzki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych przypomina wszystkim, że kto nie będąc uprawnionym sporządza zeznanie roczne na zlecenie podatnika podlega karze grzywny do 50.000 zł (art. 81.1 Ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym).

Tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 9, poz. 86 ze zm.)

Łódzki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych
00-307 Łódź ul. Piłsudskiego 12/314 tel. 6368708

R-301

BURMISTRZ GŁÓWNA

w oparciu o ustawę z dnia 24.04.2003 roku „O działalności pożytku publicznego i o wolontariacie” i uchwałę Rady Miejskiej w Głownie nr XVII/131/04 z dnia 05.03.2004 roku „Program współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2004” oraz uchwałę Rady Miejskiej w Głownie nr XVII/134/04 z dnia 05.03.2004 roku „Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Głowna na rok 2004”.

ogłasza otwarty konkurs ofert na zlecenie organizacjom pozarządowym w roku 2004 następujących zadań:

a) z zakresu profilaktyki i rehabilitacji uzależnień:

- prowadzenie świetlicy środowiskowej lub socjoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży obejmującej osiedle ul. Kopernika i przyległe osiedla,
- prowadzenie świetlicy środowiskowej lub socjoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży obejmującej osiedle ul. Sikorskiego i przyległe osiedla,
- prowadzenie świetlicy środowiskowej lub socjoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży obejmującej osiedle ul. Zabrzeźnia i przyległe osiedla,
- prowadzenie świetlicy środowiskowej lub socjoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży obejmującej osiedle ul. Swoboda i przyległe osiedla,
- prowadzenie terapii i porad dla pacjentów uzależnionych i współuzależnionych,
- prowadzenie programów profilaktyczno-terapeutyczno-edukacyjnych,
- prowadzenie grup dla osób nadużywających alkoholu oraz ich rodzin,
- organizowanie obozów terapeutycznych, imprez promujących życie bez uzależnień.

■ Kwota przeznaczona na ten cel: do 37.800,- zł.

KRYTERIA OCENY PROJEKTÓW.

Komisja powołana przez Burmistrza Głowna przy ocenie projektu kieruje się w szczególności następującymi kryteriami:

- ✓ merytoryczna wartość projektu zgodna z hierarchią potrzeb i zadań miasta,
- ✓ wymiernymi korzyściami płynącymi dla mieszkańców miasta,
- ✓ kosztami projektu: udziałem własnym, strukturą wydatków, innych źródeł przychodów,
- ✓ perspektywami kontynuowania projektu i potencjalnymi źródłami dalszego finansowania,
- ✓ stosunkiem ponoszonych nakładów do efektu projektu,
- ✓ dokonaniem wnioskodawcy,
- ✓ dotychczasową współpracą z samorządem,
- ✓ współpracą wnioskodawcy z innymi instytucjami publicznymi,
- ✓ zgodnością celów priorytetowych konkursu z celami statutowymi wnioskodawcy.

Czas realizacji zadań: do 31.12.2004 roku.

Oferty należy składać do dnia 09.06.2004 r w siedzibie Urzędu Miejskiego ul. Młynarska 15 na formularzach, które można otrzymać w siedzibie urzędu.

R-556

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO ogłasza II ustny przetarg nieograniczony NA SPRZEDAŻ LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH w obrębie Nowe Zduny

Nieruchomości stanowią własność Powiatu Łowickiego:

- 1) lokal mieszkalny nr 6 o pow. 48,11 m², w budynku nr 64B położonym w obrębie Nowe Zduny na działce ozn. nr 39/3 o pow. 1.595 m² dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 33287, przeznaczenie w ewidencji gruntów - tereny mieszkaniowe, cena wywoławcza 33.189,-zł. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 500,-zł. Wadium wynosi 1.700,- zł.
- 2) lokal mieszkalny nr 3 o pow. 34,93 m², w budynku nr 64E położonym w obrębie Nowe Zduny na działce ozn. nr 38/2 o pow. 1.076 m² dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 33290, przeznaczenie w ewidencji gruntów - tereny mieszkaniowe, cena wywoławcza 21.136,-zł. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 300,-zł. Wadium wynosi 1.100,- zł.
- 3) lokal mieszkalny nr 6 o pow. 39,22m², w budynku nr 69 położonym w obrębie Nowe Zduny na działce ozn. nr 39/15 o pow. 637 m² dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 33292, przeznaczenie w ewidencji gruntów - tereny mieszkaniowe, cena wywoławcza 26.557,-zł. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 300,-zł. Wadium wynosi 1.500,- zł.
- 4) Lokal mieszkalny nr 7 o pow. 51,97m² w budynku nr 69 położonym w obrębie Nowe Zduny na działce ozn. nr 39/15 o pow. 637 m² dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 33292, przeznaczenie w ewidencji gruntów - tereny mieszkaniowe, cena wywoławcza 35.546,-zł. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 500,-zł. Wadium wynosi 2.000,- zł.
- 5) Lokal mieszkalny nr 8 o pow. 18,11m², w budynku nr 69 położonym w obrębie Nowe Zduny na działce ozn. nr 39/15 o pow. 637 m² dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 33292, przeznaczenie w ewidencji gruntów - tereny mieszkaniowe, cena wywoławcza 12.519,-zł. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 150,-zł. Wadium wynosi 700,-zł.

✓ Dla każdej z wyżej wymienionych nieruchomości zostanie przeprowadzony odrębny przetarg.

✓ Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu PKO BP S.A. O/Łowicz PKO BP S.A. O/Łowicz 67 1020 4580 0000 1002 0013 7307 lub w kasie Starostwa ul. Stanisławskiego 30 najpóźniej 3 dni przed otwarciem przetargu tj. w dniu 19 kwietnia 2004 r.

✓ Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.

✓ Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

✓ Przetarg odbędzie się w dniu 22 kwietnia 2004 r. o godz. 12.00

- w siedzibie Starostwa Powiatowego Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 pok. 25 (I piętro).

✓ Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 046 830-09-11.

✓ Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu; do wglądu w pok.19 Wydział Geodezji,

Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30.

✓ Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

R-557

NAJLEPSZA OFERTA W MIEŚCIE
CHROBRY Ogólnopolski Partner
Twoje finansowe wsparcie GE Capital Bank

KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Bez poręczycieli do 12.000 zł, samotni do 6.000 zł.
- ✓ Dochód minimum 500 zł (łącznie dochody małżeństwa).
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat, krótki czas realizacji.

SAMOCHODOWE

NA ZAKUP SAMOCHODU:

■ nowego ■ używanego ■ zakup z ręki do ręki

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQA ✓ COMPENSA ✓ PTU

Łowicz, Plac Przyrynek 10, tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-471

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1

Łowicz

ROL-PLAST

ul. Mostowa 28

Tel./fax 837-32-06



R-19



Piłka nożna - 16. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów starszych

PRZESTRASZYLI SIĘ NAZWY

■ LKS Łódź - PELIKAN Łowicz 6:1 (4:0)

5:1 - Szymon Wójcik (80). Pelikan: Olaczek - Białczak (55 Urbanek), Wójcik, Skoneczny, Jedrachowicz - Kosiorek, Golis, Burzykowski, Wyszogrodzki (60 Przyżycki) - Cipiński (46 Durka), Kacprowski.

Łódź, 3 kwietnia. Moi piłkarze przegrali ten mecz jeszcze przed jego rozpoczęciem. Przestraszyli się nazwy rywala i pierwszą połowę grali jak spętani - powiedział po meczu z ŁKS trener naszych juniorów starszych Leszek Sowiński. Mimo, że Sowiński uczył swoich podopiecznych na oskrzydlające akcje gospodarzy, tłumaczył jak będzie grał przeciwnik, to jednak łowiczanie nie wzięli sobie uwagi coacha do serca i grali dokładnie tak jak życzyłby sobie tego Łódzki ŁKS.

Już w 6. minucie pierwsza bramka dla miejscowych. Prawa strona boiska, ofensywna akcja obrońcy na tzw. obieg, wyło-

żenie piłki na ósmy metr i Marek Olaczek bez szans. Kopia tej sytuacji miała miejsce w 16. minucie. Znowu prawa strona, tym razem górna piłka - zgranie napastnika do kolegi i jest 2:0. Za kilka chwil przegrywamy różnicą trzech goli. Tym razem zatrudniony prawy pomocnik gospodarzy, który dokładnie dośrodkowuje w pole karne, a pasywna postawa naszej defensywy nie zapobiega utracie gola. Przed przerwą rywal jeszcze raz pogrążył biało-zielonych. W 44. minucie ekipa Łódzkiego ŁKS wykonywała rzut rożny i znowu nie popisała się łowicka obrona.

W przerwie trener gości musiał w kilku mocnych słowach przywołać swoich graczy do porządku, bo pierwsze trzy kwadransy oddali zupełnie bez walki.

Reprezenta nieco pomogła, bo miejscowi w drugiej połowie nie mieli już takiej miążżącej przewagi. Inna sprawa, że wygrywając do przerwy różnicą czterech goli, nie musieli się tak bardzo starać...

Jednak kiedy w 50. minucie elkaesiacy zdobyli piątą bramkę wydawało się, że może dojść do pogromu dwucyfrowego. Ale na szczęście do kompromitacji nie doszło, bo nasi się nieco przebudzili. Zaczęli przeprowadzać w końcu jakieś akcje ofensywne i stwarzać zagrożenie pod bramką rywala. Ale honorowy gol dla nas padł dopiero w 80. minucie. Pod pole karne gospodarzy zawędrował stoper Szymon Wójcik, który w wywalczył piłkę w „szesnastce” i dokładnym uderzeniem pokonał łódzkiego bramkarza. Ale to było wszystko na co w sobotę było stać Pelikan. Jeszcze w dolnym czasie gry gospodarze zdobyli szósty gol.

Łódzka klęska może mieć jednak swoje dobre strony - młodzi gracze muszą w końcu przestać trzęść łydkami przed sławnym rywalem. Zapłacili frycowe i... wystarczy. Teraz czeka nas bardzo ważny mecz z Wieluniem i trzeba go wygrać. O ŁKS jak najszybciej zapomnieć... (BoB)



Piłka nożna - 12. kolejka wojewódzkiej ligi „Deyny”

Minimalna porażka w rewanżu

■ PELIKAN Łowicz - GKS Belchatów 0:1 (0:0)

Pelikan: Kocemba - Kosiorek (41 Boli-mowski), Wasilewski, Dur, Drzewic - Lepieszka (66 Dymidowicz), Jedrachowicz, Doroba - Rybus, Patos, Zieliński.

Łowicz, 3 kwietnia. Piłkarską wiosnę rozpoczęła ekipa Pelikana walcząca w wojewódzkiej lidze „Deyny”. Podopieczni trenera Henryka Plichty pierwszy mecz rewanżowy zagrali z drużyną z Belchatowa. Przypomnijmy, że w pierwszym spotkaniu tych zespołów, łowiczanie zanotowali bardzo dobry występ i wygrali 4:1. Niestety, tym razem tak dobrze nie było. A główna przyczyna, to kłopoty kadrowe i idące za nimi zmiany w składzie. Biało-zieloni zagrali w tym pojedynku bez Krystiana Cipińskiego (kłopoty zdrowotne), Kacpra Wolińskiego (zrezygnował z gry), a po kontuzji krótko zagrał Konrad Bolimowski. W tym meczu nie zobaczyliśmy na boisku również Pawła Dziedzieli.

W tak zmienionym składzie nie można się było wiele spodziewać. W pierwszej połowie łowiczanie grali pod wiatr i trudno im było nawiązać równorzędna walkę. Najlepszą okazję do zdobycia bramki miał Patryk Patos, który w 27. minucie nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem. Patos jest zawodnikiem z młodszego rocznika, ale w tej rundzie będzie występował w starszej drużynie i będzie musiał zastąpić Wolińskiego. Główny cel w pierwszych 40. minutach został wykonany - łowiczanie nie stracili bramek.

Jednak po przerwie nie udało się zachować czystego konta. Goście objęli prowadzenie w 49. minucie, a naszego bramkarza strzałem pod poprzeczkę pokonał napastnik rywala. Łowiczanie mieli szansę na remis, ale znowu dogodnej sytuacji jeden na jeden z bramkarzem nie wykorzystał Patos. Od 60. minuty na boisku zdecydowanie zarysowała się przewaga gości, ale na szczęście nie odbiło się to na zmianie wyniku. (zł)



Piłka nożna - 16. kolejka wojewódzka liga juniorów młodszych

Remis łowiczanie w „paszczy lwa”

■ LKS Łódź - PELIKAN Łowicz 1:1 (1:0)

1:1 - Mateusz Zimecki (65). Pelikan: Karmelita - Trzoska, Kaźmierczak, Wierzbiński, Osowski - Zimecki, Mikulski, Janikowski, Picula - Kiczul, Papuga.

Łódź, 3 kwietnia. Po zdecydowanie nieudanym meczu z Belchatowem i porażce na własnym boisku 0:4 podopieczni trenera Mirosława Fiutkowskiego pojechali do Łodzi. I niewiele było przed tym meczem optymistów w naszym obozie - przeważały głosy, że raczej skazani byliśmy na porażkę. Tymczasem łowiccy młodzi gracze nie tylko przywieźli z „paszczy

lwa” punkt, ale przy odrobinie szczęścia mogli pokusić się nawet o zwycięstwo.

Do przerwy przewaga była po stronie gospodarzy. To oni mieli więcej z gry, częściej gościli pod bramką Kamila Karmelity. I w 35. minucie objęli prowadzenie. Wykonywali rzut rożny, spore zamieszanie w naszej szesnastce w efekcie czego piłka ląduje w siatce.

Druga odsłona to już dominacja przyjezdnych. O ile w pierwszej połowie to grający z wiatrem „elkaesiacy” groźnie atakowali, tak po przerwie sytuacje bramkowe stwarzali łowiczanie. W 65. minucie dobra akcja prawą stroną boiska. Pokazał się Robert Pi-

cula, który ostro dośrodkował w pole karne a tam znakomicie znalazł się Mateusz Zimecki. Strzał i bez szans golkpiera miejscowych. Wydawało się, że teraz gospodarze szybko będą chcieli odpowiedzieć, tymczasem to właśnie pod ich bramką wciąż było gorąco. Jakubowi Papudze i Rafałowi Mikulskiemu, gdyby tylko choć troszkę dopisało szczęście to zamiast trafić w poprzeczkę i słupek trafiliby do siatki dając radość trenerowi i kolegom. Ale i tak uważam, że naszym młodym graczom należą się ogromne słowa uznania - za to że podnieśli się po fatalnym meczu z GKS w dodatku z naprawdę mocnym rywalem. (BoB)



Piłka nożna - 12. kolejka wojewódzkiej ligi „Kuchara”

Remis nie skrzywdziłby nikogo

■ PELIKAN Łowicz - GKS Belchatów 1:3 (1:2)

1:1 - Dawid Wróbel (15 karny). Pelikan: Malarski - Felczyński, Stepień, Wawrzyński, Zabost - Brzozowski (60 Kędziora), Domińczak, Piechowski - Wróbel, Dworowski (36 Ciesielski), Szczypiński.

Łowicz, 3 kwietnia. Piłkarze Pelikana, występujący w lidze wojewódzkiej „Kuchara” (rocznik 1990) nie mogą być zadowoleni z inauguracji rundy wiosennej... Remis był w zasięgu młodych ptaków i na pewno nie skrzywdziłby żadnej ze stron.

Pierwszą bramkę biało-zieloni stracili w 8. minucie. Po strzale z dalszej odległości

nasz bramkarz „wypluł” piłkę, a przy dobitce nie miał już szans. W 15. minucie łowiczanie doprowadzili do remisu. Rzut karny wypracował Tomasz Dworowski, a na bramkę zamienił go pewnym strzałem Dawid Wróbel. Niestety, goście zdołali strzelić Pelikanowi bramkę „do szatni”. W połtu karnym przeciwnika faulował Mateusz Piechowski i sędzia odgwiżdżał karnego.

W drugiej części spotkania łowiczanie mieli dwie dobre okazje do zdobycia goli, ale nie wykorzystali ich. To się zemściło i bramkę zdobyli goście w 63. minucie, a padła ona podobnie jak pierwsza, po błędzie bramkarza. (zł)

REKLAMA

SZANOWNI PAŃSTWO MŁODZI

w tak wyjątkowym dniu, jakim jest Państwa ślub proponuje Państwu

WIAZANKI ŚLUBNE

skomponowane z kwiatów żywych, suszonych lub sztucznych, dopasowane do kolorytu włosów, sukni, a także sylwetki Pani Młodej (posiadamy pokaźny zbiór wzorów, który z pewnością zadowoli Państwa gust)

Informujemy również, że dysponujemy oryginalnym asortymentem do

DEKORACJI POJAZDÓW ŚLUBNYCH,

JAK TEŻ SALI WESELNEJ I STOŁÓW, które możecie Państwo u nas wypożyczyć

W KAŻDYM PRZYPADKU OFERUJEMY FACHOWE DORADZTWO

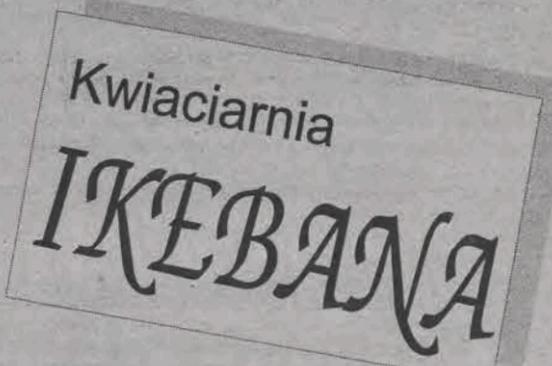
Z najlepszymi życzeniami na Nowej Drodze życia



Kwiaciarnia **IKEBANA**

Łowicz, ul.Kozia 1, ☎ 837-61-47

(dom handlowy „Panorama” - róg Nowego Rynku od strony ul.Zduńskiej)



Hisarska

Sport szkolny - Powiatowa Gimnazjada Szkolna w piłce ręcznej dziewcząt



TURNIEJ PEŁEN NIESPODZIANEK



OKRĘG ŁOWICKI:

Łowicz, 11 marca. Wszystkie szkoły Łowicza zgłosiły się także do koszykarskiej rywalizacji wśród dziewcząt, a do finału powiatowego awansowały trzy najlepsze zespoły.

■ GP 2 Łowicz - GP 4 Łowicz 2:2 (1:2); br.: Iwona Foks 2 - Katarzyna Jędracha i Katarzyna Czajka.

■ GP 1 Łowicz - GP 4 Łowicz 3:1 (2:1); br.: Małgorzata Majteczak, Marzena Kosiorok i Katarzyna Grzywacz - Katarzyna Jędracha.

■ GP 2 Łowicz - GP 1 Łowicz 1:2 (1:1); br.: Iwona Foks - Małgorzata Majteczak 2.

1. GP Łyszkowice	3	5	22:7
2. GP Domaniewice	3	5	15:6
3. GP 1 Kompina	3	2	9:10
4. GP 2 Dzierżgówek	3	0	4:27

W zwycięskiej drużynie GP Łyszkowice grały: Joanna Siatkowska - Małgorzata Foks, Żaneta Zawadzka, Paulina Trybulska, Monika Siatkowska, Justyna Jankowska, Katarzyna Polit, Justyna Woch, Monika Kucińska i Paulina Godos - nauczycielka w-f **Teresa Grabowicz**.

OKRĘG ZACHODNI:

Bielawy, 15 stycznia. W rywalizacji ekip okręgu zachodniego zabrakło jedynie dziewcząt z GP Popów, a w jednym pojedynku

W zwycięskiej drużynie Gimnazjum w Kocierzewie grały: Agnieszka Trakul, Joanna Krótkiewicz, Justyna Woźniak, Wioletta Czubak, Małgorzata Jabłońska, Marta Grzanka, Emilia Kotlarska, Sylwia Kosmala, Paulina Buczyńska, Ewelina Siekiera i Natalia Maciejewska - nauczycielka w-f **Elżbieta Rokicka**.

FINAL PGS:

Łowicz, 19 marca. W turnieju finałowym PGS, który wystąpiło sześć zespołów, a zawody zakończyły się zasłużonym, choć raczej niespodziewanym sukcesem reprezentantek Gimnazjum w Domaniewicach. Więcej szans dawano przecież „szczyptomistkom” z GP 1 (nauczycielka w-f **Iwona Rondoś**) i GP 2 (nauczycielka w-f **Aneta Walkiewicz**).

Grupa A:

■ GP 1 Łowicz - GP Domaniewice 2:3 (2:1); br.: Aleksandra Śmiałek i Małgorzata Majteczak - Karolina Karasek 2 i Katarzyna Kostrzewa.

■ GP 1 Łowicz - GP Bielawy 3:1 (1:1); br.: Aleksandra Śmiałek, Małgorzata Majteczak i Marta Kaźmierczak - Milena Kołaczyńska.

■ GP Bielawy - GP Domaniewice 1:3 (1:1); br.: Milena Kołaczyńska - Karolina Karasek 2 i Sylwia Sokół.

Grupa B:

■ GP 2 Łowicz - GP Kocierzew 6:1 (3:0); br.: Iwona Foks 5 i Dagmara Włuczynska - Emilia Kutkowska.

■ GP 2 Łowicz - GP Łyszkowice 5:0 (4:0); br.: Dagmara Włuczynska 3 i Iwona Foks 2.

■ GP Łyszkowice - GP Kocierzew 8:4 (3:0); br.: Żaneta Zawadzka 3, Małgorzata Foks 2 i Joanna Siatkowska 2 - Justyna Woźniak 2 i Emilia Kotlarska 2.

Mecz o 3. miejsce:

■ GP 1 Łowicz - GP Łyszkowice 3:4 (1:3); br.: Katarzyna Grzywacz 2 i Małgorzata Majteczak - Małgorzata Foks 2, Żaneta Zawadzka i Katarzyna Polit.

Mecz o 1. miejsce:

■ GP 2 Łowicz - GP Domaniewice 4:7 (0:3); br.: Iwona Foks 3 i Agnieszka Koza - Sylwia Sokół 3, Karolina Karasek 2 i Paulina Ogonowska 2.

1. GP Domaniewice	3	6	13:7
2. GP 2 Łowicz	3	4	15:8
3. GP Łyszkowice	3	4	12:12
4. GP 1 Łowicz	3	2	8:8
5. GP Bielawy	2	0	2:6
GP Kocierzew	2	0	5:14

W zwycięskiej drużynie GP Domaniewice grały: Emilia Lenarczyk - Karolina Karasek (6), Sylwia Sokół (4), Paulina Ogonowska (2), Katarzyna Kostrzewa (1), Martyna Wojciechowska, Ola Marczak, Marta Kapusta, Anna Grabowicz, Kasia Charusta i Marzena Bryszewska - nauczyciel w-f **Mieczysław Szymajda**. (p)



Uczennice I LO wygrały, choć nie bez problemów...

Sport szkolny - PLS w piłce ręcznej dziewcząt

„Ogólniak” jedną bramką

Łowicz, 26 marca. Cztery zespoły rywalizowały w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej w piłce ręcznej dziewcząt, a turniej ten zakończył się ponownie zwycięstwem „szczyptomistek” I LO Łowicz. Podopieczne **Jarosława Woźniaka** miały jednak tym razem sporo kłopotów w meczu finałowym z rywalkami z ZSP 3 Łowicz (nauczyciele w-f **Zbigniew Sowiński** i **Arkadiusz Anyszka**). Mecz zakończył się ostatecznie jednobramkowym zwycięstwem „Ogólniaka”.

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ ZSP 3 Łowicz - ZSP 4 Łowicz 2:1 (1:0); br.: Marzena Salomon 2 - Beata Bryszewska.

■ I LO Łowicz - II LO Łowicz 6:0 (3:0); br.: Dorota Nawrocka 4, Beata Klimaszewska i Anna Kucharek.

MECZO 3. MIEJSCE:

■ ZSP 4 Łowicz - II LO Łowicz 2:3

(0:1); br.: Ewa Maciejak i Sylwia Gawędzka - Magdalena Kucińska 2 i Małgorzata Rańska.

MECZO 1. MIEJSCE:

■ ZSP 3 Łowicz - I LO Łowicz 5:6 (5:5); br.: Marzena Salomon 3 i Joanna Panek - Dorota Nawrocka 4 i Anna Kucharek 2.

1. I LO Łowicz	2	4	12:5
2. ZSP 3 Łowicz	2	2	7:7
3. II LO Łowicz	2	2	3:8
4. ZSP 4 Łowicz	2	0	3:5

Mistrzyniami zostały uczennice I LO im. Józefa Chelmońskiego, a w zwycięskim zespole występowały: Agnieszka Siatkowska - Dorota Nawrocka (8), Anna Kucharek (3), Beata Klimaszewska (1), Aleksandra Nowak, Marta Marat, Katarzyna Karasek, Malwina Gajda, Anna Wysocka, Karolina Siewiera, Anna Grabowicz i Emilia Woźniak - nauczyciel w-f **Jarosław Woźniak**. (p)



Uczniowie „Chelmońskiego” obronili tytuł zdobyty przed rokiem.

Sport szkolny - PLS w piłce ręcznej chłopców

Najlepsze „ręczniki” z I LO

Łowicz, 25 marca. Pomimo, że do udziału w mistrzostwach powiatu łowickiego Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej chłopców zgłosiło się osiem zespołów to w samej rywalizacji wystąpiło tylko pięć ekip. Ostatecznie najlepszą drużyną okazał się znow team I LO Łowicz. Podopieczni **Tomasza Piaseckiego** obronili tym samym tytuł zdobyty przed rokiem.

GRUPA A:

■ ZSP 4 Łowicz - ZSP 3 Łowicz 7:4 (4:1); br.: Krzysztof Dziedzic 4, Paweł Kutkowski 2 i Kamil Karmelita - Dariusz Kapusta 2, Mateusz Zabost i Łukasz Waleziak.

■ I LO Łowicz - ZSP 4 Łowicz 6:3 (2:1); br.: Szymon Wójcik 2, Marcin Kotarski 2, Piotr Pietrzak i Mariusz Tokarski - Paweł Kutkowski, Krzysztof Dziedzic i Sebastian Cichal.

■ I LO Łowicz - ZSP 3 Łowicz 11:3 (6:0); br.: Szymon Wójcik 3, Marcin Kotarski 3, Karol Parys 2, Mateusz Rynkiewicz 2 i Krzysztof Aleksandrowicz - Mateusz Zabost, Sylwester Haczykowski i Marcin Kaźmierczak.

GRUPA B:

■ ZSP 1 Łowicz - II LO Łowicz 6:7 (2:1); br.: Rafał Jabłoński 3, Sylwester Kne-

ra, Wiktor Skoneczny i Paweł Matyjaszkowicz - Michał Szymajda 5, Michał Rusiniak i Andrzej Grzegorek.

MECZO 3. MIEJSCE:

■ ZSP 1 Łowicz - ZSP 4 Łowicz 3:5 (1:2); br.: Wiktor Skoneczny 2 i Paweł Matyjaszkowicz - Krzysztof Dziedzic 4 i Paweł Kutkowski.

MECZO 1. MIEJSCE:

■ II LO Łowicz - I LO Łowicz 4:6 (2:4); br.: Michał Szymajda 2, Jarosław Święty i Michał Rusiniak - Krzysztof Aleksandrowicz 2, Marcin Kotarski 2, Piotr Pietrzak i Szymon Wójcik.

1. I LO Łowicz	3	6	23:10
2. II LO Łowicz	2	2	11:12
3. ZSP 4 Łowicz	3	4	15:13
4. ZSP 1 Łowicz	2	0	9:12
5. ZSP 3 Łowicz	2	0	7:18

W „złotej” ekipie I LO im. Józefa Chelmońskiego grali: Michał Trzoska - Marcin Kotarski (7), Szymon Wójcik (6), Krzysztof Aleksandrowicz (3), Piotr Pietrzak (2), Karol Parys (2), Mateusz Rynkiewicz (2), Mariusz Tokarski (1), Marek Słoma, Piotr Górski, Kamil Więcek i Łukasz Chojnacki - nauczyciel w-f **Tomasz Piasecki**. (p)



Faworytkami wydawały się być zawodniczki GP 1 i GP 2 - a tu niespodzianka: turniej zakończył się sukcesem GP Domaniewice.

1. GP 1 Łowicz	2	4	5:2
2. GP 2 Łowicz	2	1	3:4
3. GP 4 Łowicz	2	1	3:5

Ekipa Gimnazjum Nr 1 w Łowiczu występowała w składzie: Martyna Czekalska - Małgorzata Majteczak (3), Marzena Kosiorok (1), Katarzyna Grzywacz (1), Marta Kaźmierczak, Ada Wróbel, Izabela Kluszczyńska, Aleksandra Grzegorek, Bogumiła Gładka, Marta Nalewajka, Michalina Stokowska, Anna Rybus i Patrycja Gładka - nauczycielka w-f **Iwona Rondoś**.

OKRĘG POŁUDNIOWY:

Domaniewice, 10 marca. Cztery zespoły wystartowały w turnieju okręgowym w nie tak dawno oddanej do użytku sali gimnastycznej Gimnazjum w Domaniewicach, a awans do finału powiatowego wywalczyły zespoły GP Łyszkowice oraz gospodynie tej imprezy - podopieczne **Mieczysława Szymajdy**.

Wyniki spotkań: GP 2 Dzierżgówek - GP Łyszkowice 1:14, GP Domaniewice - GP 1 Kompina 3:2, GP Łyszkowice - GP 1 Kompina 5:3, GP Domaniewice - GP 2 Dzierżgówek 9:1, GP Domaniewice - GP Łyszkowice 3:3, GP 1 Kompina - GP 2 Dzierżgówek 4:2.

lepsze okazały się gospodynie tego turnieju.

■ GP Bielawy - GP Nowe Zduny 34:2 (8:0, 10:0, 14:2, 2:0); pkt.: Malwina Szczepańska 22, Agata Bomert 8, Milena Kołaczyńska 2 i Karolina Mikołajczyk 2 - Witkowska 2.

1. GP Bielawy	1	2	34:2
2. GP Nowe Zduny	1	1	2:34

W zwycięskiej drużynie Gimnazjum w Bielawach grały: Malwina Szczepańska (22), Agata Bomert (8), Milena Kołaczyńska (2), Karolina Mikołajczyk (2), Martyna Mardoń, Ewelina Borkowska, Karina Dziedziela, Milena Urbanek, Monika Rudzka i Monika Anasik - nauczycielka w-f **Miroslawa Popławska**.

OKRĘG PÓŁNOCNY:

Łowicz, 11 marca. W jednym meczu decydującym o mistrzostwie w okręgu północnym drużyna dziewcząt z miejscowego Gimnazjum w Kocierzewie (nauczycielka w-f **Elżbieta Rokicka**) pokonała swoje koleżanki z GP Kiernozia.

■ GP Kocierzew - GP Kiernozia 3:1 (2:1); br.: Justyna Woźniak 2 i Marta Grzanka - Gładoch.

1. GP Kocierzew	1	2	3:1
2. GP Kiernozia	1	0	1:3

Sport szkolny - Rejonowa Gimnazjada Szkolna w piłce ręcznej dziewcząt



Na pewno mogło być lepiej



Rawa Mazowiecka, 30 marca. Cztery drużyny przystąpiły do rywalizacji w Rejonowej Gimnazjadzie Szkolnej w piłce ręcznej dziewcząt, a nasz powiat reprezentowały uczennice GP Domaniewice. Po minimalnej porażce z kutniankami „szczyptomistki” spod Łowicza wygrały w meczu o 3. miejsce po dogrywce i rzutach karnych. Co prawda skierniewczanki prowadziły już 1:3, po chwili był już remis, a decydująca

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ GP Sadkowiec - GP 2 Skierniewice 14:6 (8:4)

■ GP 1 Kutno - GP Domaniewice 3:2 (3:1); br.: Paulina Ogonowska i Karolina Karasek.

MECZO 3. MIEJSCE:

■ GP Domaniewice - GP 2 Skierniewice 6:6 (5:2, 6:6); w rzutach karnych 4:3.

MECZO 1. MIEJSCE:

■ GP Sadkowiec - GP 1 Kutno 5:14			
1. GP 1 Kutno	2	4	17:7
2. GP Sadkowiec	2	2	19:20
3. GP Domaniewice	2	1	8:9
4. GP 2 Skierniewice	2	1	12:18

W ekipie drużynie GP Domaniewice grały: Emilia Lenarczyk - Paulina Ogonowska, Martyna Wojciechowska, Sylwia Sokół, Aleksandra Marczak, Marta Kapusta, Ka-

rolina Karasek, Katarzyna Kostrzewa, Anna Grabowicz, Katarzyna Charusta i Marzena Bryszewska - nauczycielka w-f **Mieczysław Szymajda**. (p)



Domaniewiczanki zajęły w Rawie Mazowieckiej trzecie miejsce.

Sport szkolny - Powiatowa Gimnazjada Szkolna w piłce ręcznej chłopców

OBROŃCY TYTUŁU NAJLEPSI

OKRĘG ŁOWICKI:
 Łowicz, 12 marca. Do rywalizacji chłopców w „szczypiorniaku” zgłosiły się wszystkie szkoły gimnazjalne z terenu Łowicza, a do finału powiatowego awansowały aż trzy najlepsze zespoły.

Mecz eliminacyjny:
 ■ GP 3 Łowicz - PIJARSKIE GKP Łowicz 5:6 (1:4); br.: Emil Gajda, Maciej Rybus, Paweł Mycka, Adrian Dyszkiewicz i Adrian Feltyński - Paweł Dziędziela, Maciej Lebioda, Hubert Bolimowski, Bolesław Mostowski, Dominik Panek i Łukasz Lebski.

Mecze półfinałowe:
 ■ GP 2 Łowicz - GP 4 Łowicz 7:3 (4:1); br.: Maciej Zieliński 5 i Andrzej Osowski 2 - Tobiasz Kocimski, Maciej Kalata i Maciej Jędrachowicz.

■ GP 1 Łowicz - PIJARSKIE GKP Łowicz 5:8 (3:1, 5:5); br.: Arkadiusz Sójkowski 2 i Damian Lelonkiewicz 2 - Paweł Dziędziela 3, Dominik Panek 2, Łukasz Lebski, Bolesław Mostowski i Maciej Lebioda.

Mecz o 3. miejsce:
 ■ GP 1 Łowicz - GP 4 Łowicz 4:1 (2:1); br.: Arkadiusz Sójkowski 2 i Damian Lelonkiewicz 2 - Maciej Jędrachowicz.

Mecz o 1. miejsce:
 ■ GP 2 Łowicz - PIJARSKIE GKP Łowicz 8:4 (4:0); br.: Maciej Zieliński 3, Andrzej Osowski 3, Michał Grażka i Filip Gołda - Paweł Dziędziela 3 i Maciej Lebioda.

Triumfatorami zawodów okręgowych w Łowiczu okazali się uczniowie Gimnazjum Nr 2: Maciej Siemienczuk - Maciej Zieliński (8), Andrzej Osowski (5), Filip Gołda (1), Michał Grażka (1), Michał Wójcik, Adam Kowalik, Artur Pelka, Przemysław Duranowski, Mateusz Marszałek, Piotr Kaczor i Maciej Kołodziejczyk - nauczyciel w-f **Zbigniew Gronczewski**.

OKRĘG PÓLNOCNY:
 Łowicz, 12 marca. Jeden mecz zadecydował o mistrzostwie w okręgu północnym. W bezpośrednim pojedynku drużyna GP Kierozia (nauczyciel w-f **Błażej Banachowicz**) okazała się lepszą od GP Kocierzew (nauczyciel w-f **Artur Kurczak**).

■ GP Kocierzew - GP Kierozia 0:3 (0:1); br.: Orlikowski 2 i Wronski.

1. GP Kierozia 1 2 3:0
 2. GP Kocierzew 1 0 0:3

OKRĘG POŁUDNIOWY:
 Dzierzgowek, 12 marca. Wszystkie cztery zespoły wystąpiły w eliminacjach okręgowych gimnazjalistów z gmin Nieborów, Łyszkowice i Domaniewice, a najlepsi okazali się uczniowie z Kompiny.

■ GP Domaniewice - GP 1 Kompina 7:15; br.: Damian Szymajda 2, Marcin Kozłowski 2, Damian Kwiecień 2 i Jakub Gołisz - Paweł Miodek 4, Piotr Kapusta 4, Przemysław Grzywacz 3, Mariusz Chojecki 2, Piotr Gładki i Tomasz Werle.

■ GP 2 Dzierzgowek - GP Łyszkowice 8:6; br.: Michał Filippek 8 - Adam Żaloba 6.

■ GP Łyszkowice - GP 1 Kompina 9:10; br.: Adam Żaloba 4, Robert Grabowicz 2, Przemysław Szymajda, Szymon



„Szczypiorniści” GP 2 obronili mistrzowski tytuł sprzed roku.

Pryk i Daniel Wróbel - Piotr Kapusta 4, Jakub Peško 2, Mariusz Chojecki 2, Przemysław Grzywacz i Piotr Gładki.

■ GP 2 Dzierzgowek - GP Domaniewice 10:7; br.: Jakub Filippek 3, Kamil Anyszewski 3, Michał Filippek 2, Michał Koška i Paweł Moskwa - Jakub Gołisz 3, Szymon Kuciński 3 i Rafał Błaszczak.

■ GP 2 Dzierzgowek - GP 1 Kompina 8:11; br.: Kamil Anyszewski 3, Jakub Filippek 2, Jakub Kłodawski, Kamil Warda i Paweł Moskwa - Mariusz Chojecki 3, Przemysław Grzywacz 2, Piotr Kapusta 2, Jakub Peško 2 i Paweł Miodek 2.

■ GP Łyszkowice - GP Domaniewice 15:9; br.: Adam Żaloba 10, Damian Szymajda 3, Robert Grabowicz i Jarosław Bartosiewicz - Damian Szymajda 5, Michał Rosiński 3 i Szymon Kuciński.

1. GP 1 Kompina	3	6	36:24
2. GP 2 Dzierzgowek	3	4	26:24
3. GP Łyszkowice	3	2	30:27
4. GP Domaniewice	3	0	23:40

W zwycięskim teamie GP 1 Kompina grali: Piotr Kapusta (10), Mariusz Chojecki (7), Paweł Miodek (6), Przemysław Grzywacz (6), Jakub Peško (4), Piotr Gładki (2), Tomasz Werle (1), Damian Dziędziela, Hubert Kotulski i Daniel Plichta - nauczyciel w-f **Andrzej Rybus**.

FINAL PGS:
 Łowicz, 18 i 24 marca. W turnieju finałowym PGS, który rozgrywany będzie w czwartek 18 marca od godz. 9.30 w hali sportowej OSiR Nr 1 w Łowiczu zagrają: GP 2 Łowicz, Pijarskie GKP, GP 1 Łowicz i GP Kierozia oraz mistrzowie okręgów południowego i zachodniego.

Grupa A:
 ■ GP 1 Łowicz - PIJARSKIE GKP Łowicz 4:5 (3:2); br.: Damian Lelonkiewicz 3 i Damian Kubiszewski - Paweł Dziędziela 2, Łukasz Lebski 2 i Hubert Bolimowski.

■ PIJARSKIE GKP Łowicz - GP Bielawy 8:7 (4:5); br.: Paweł Dziędziela 4, Hubert Bolimowski, Łukasz Lebski, Maciej Lebioda i Dominik Panek - Damian Sakosik 4, Piotr Chybicki 2 i Tomasz Ulisiak 1.

■ GP 1 Łowicz - GP Bielawy 6:7 (2:3); br.: Damian Lelonkiewicz 3, Tomasz Dworowski 2 i Rafał Trzoska - Rafał Czajkowski

2, Damian Sakosik 2, Tomasz Staszewski, Artur Sabuch i Tomasz Ulisiak 1.

Grupa B:
 ■ GP 2 Łowicz - GP Kierozia 10:0 (3:0); br.: Maciej Zieliński 4, Andrzej Osowski 3, Michał Grażka, Filip Gołda i Piotr Kaczor.

■ GP 1 Kompina - GP Kierozia 6:2 (2:1); br.: Paweł Miodek 2, Mariusz Chojecki, Jakub Peško, Przemysław Grzywacz i Piotr Gładki - Okraska i Orlikowski.

■ GP 2 Łowicz - GP 1 Kompina 7:2; br.: Andrzej Osowski 6, Maciej Zieliński 4 i Michał Wójcik 2 - Paweł Miodek 3, Przemysław Grzywacz 2 i Piotr Kapusta.

Mecze półfinałowe:
 ■ PIJARSKIE GKP Łowicz - GP 1 Kompina 10:5 (5:2); br.: Paweł Dziędziela 4, Łukasz Lebski 2, Bolesław Mostowski 2, Maciej Lebioda i Hubert Bolimowski - Mariusz Chojecki 3 i Piotr Kapusta 2.

■ GP 2 Łowicz - GP Bielawy 7:5 (5:2); br.: Michał Wójcik 2, Andrzej Osowski, Maciej Zieliński, Adam Kowalik, Michał Grażka i Piotr Kaczor - Damian Sakosik 3 i Rafał Czajkowski 2.

Mecz o 3. miejsce:
 ■ GP 1 Kompina - GP Bielawy 8:6 (3:3); br.: Paweł Miodek 4, Przemysław Grzywacz 2, Mariusz Chojecki i Jakub Peško - Rafał Czajkowski 2, Piotr Chybicki 2, Damian Sakosik i Łukasz Strzelecki.

Mecz o 1. miejsce:
 ■ GP 2 Łowicz - PIJARSKIE GKP Łowicz 7:6 (2:1, 5:5); br.: Andrzej Osowski 3, Maciej Zieliński 2, Adam Kowalik i Piotr Kaczor - Hubert Bolimowski 3, Paweł Dziędziela 2 i Łukasz Lebski.

1. GP 2 Łowicz	4	8	36:17
2. Pijarskie GKP Łowicz	4	6	29:22
3. GP 1 Kompina	4	4	25:30
4. GP Bielawy	4	2	25:29
5. GP 1 Łowicz	2	2	10:12
GP Kierozia	2	0	2:16

W mistrzowskiej drużynie GP 2 Łowicz grali: Artur Koniutis i Maciej Siemienczuk - Andrzej Osowski (13), Maciej Zieliński (11), Michał Wójcik (4), Piotr Kaczor (3), Michał Grażka (2), Adam Kowalik (2), Filip Gołda (1), Przemysław Duranowski, Mateusz Marszałek, Artur Pelka, Maciej Kołodziejczyk - nauczyciel w-f **Radosław Zyga**.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - 16. kolejka skierniewickiej klasy A

Tłok na szczycie tabeli

■ SOJAX Boczek - VICTORIA Bielawy 1:1 (1:0); br.: Maciej Sekuła - Robert Milas.

■ RAWKA Bolimów - MUSCADOR Wola Pękoszewska 0:4 (0:4); br.: Tomasz Waclawek 2, Andrzej Dymowski i Robert Kalinowski

■ START Złaków Borowy - MACOVIA Maków 2:2 (2:2); br.: Michał Błuszcz i Wojciech Dubiel - Rafał Wasiak i Paweł Winciorek

■ POGOŃ Godzianów - ORLĘTA Cielądz 0:2 (0:1); br.: Konrad Cieślak i Daniel Kamiński.

■ OLIMPIA Chaśno - ZRYW Wygoda 4:0 (2:0); br.: Bartłomiej Bogucki, Marek Reczulski, Radosław Woźniak i Daniel Okraska (karny).

■ SOBPOŁ Konopnica - WITONIA Osiek 1:3 (1:0); br.: Marek Przychodźki - Rafał Piskowski, Krzysztof Górzynski i Bartłomiej Stepiak.

Paauza: GLKS Wołuczka.

1. Macovia Maków (1)	14	30	42-22
2. Orleńta Cielądz (2)	14	30	25-14
3. Muscador Wola Pęk. (5)	15	28	35-22
4. GLKS Wołuczka (3)	14	27	23-16
5. Victoria Bielawy (4)	15	26	33-20
6. Sojax Boczek (6)	15	20	20-24
7. Olimpia Chaśno (7)	15	20	29-18
8. Zryw Wygoda (8)	15	16	27-34
9. Witonia Osiek (12)	15	15	20-37
10. Rawka Bolimów (9)	15	14	33-33
11. Pogoń Godzianów (10)	15	14	26-31
12. Start Złaków Bor. (11)	15	14	17-34
13. Sobpol Konopnica (13)	15	8	25-44

W 16. kolejce w weekend 3-4 kwietnia zagrają: sobota - godz. 16.00: Sojax Boczek - Victoria Bielawy, niedziela - godz. 11.00: Rawka Bolimów - Muscador Wola Pękoszewska, Start Złaków Borowy - Macovia Maków, godz. 11.30: Pogoń Godzianów - GLKS Wołuczka, godz. 14.00: Olimpia Chaśno - Zryw Wygoda i godz. 15.00: Sobpol Konopnica - Witonia Osiek. Pauza: Orleńta Cielądz. (p)

Piłka nożna - 13. kolejka skierniewickiej klasy B

Olympic utrzymuje dystans

n Skierniewicka Klasa B - grupa I:
 13. kolejka: Vagat Domaniewice - Płomień Piotrowice 6:1, Olympic Słupia - Meblomax Zielkowice 2:1, Mroga Waliszew - Astra II Zduny 2:0, RTS Gagolin - LUKS Oszkowiec 2:3, Olimpia Niedźwiada - Kopernik Kierozia 1:3. Pauza: Dar Placencja

1. Olympic Słupia (1)	11	30	25-8
2. Vagat Domaniewice (2)	11	22	27-14
3. Meblomax Zielkowice (3)	11	22	41-16
4. Dar Placencja (4)	11	22	22-18
5. Mroga Waliszew (6)	11	20	31-14
6. Kopernik Kierozia (5)	11	18	26-29
7. Astra II Zduny (7)	11	16	20-17
8. RTS Gagolin (8)	11	11	17-17
9. LUKS Oszkowiec (9)	10	7	11-31
10. Płomień Piotrowice (10)	11	6	12-46
11. Olimpia Niedźwiada (11)	11	1	12-34

W 14. kolejce grupy I (łowickiej) w niedzielę 18 kwietnia zagrają: godz. 11.00: LUKS Oszkowiec - Mroga Waliszew, godz. 11.15: Dar Placencja - RTS Gagolin, godz. 14.00: Meblomax Zielkowice - Olimpia Niedźwiada, godz. 15.00: Płomień Piotrowice -

Olympic Słupia i godz. 16.00: Astra II Zduny - Vagat Domaniewice. Pauza: Kopernik Kierozia.

n Skierniewicka Klasa B - grupa II:

13. kolejka: Juvenia Wysokienice - Iskra Babsk 2:0, Lesiew Wólka Lesiewska - Dragon Paplin 4:0, Wulkan Wólka Lesiewska - LZS Grabice 5:4, Victoria Chrzęszczew - Sokół Książka Wola 2:6, Wola Wola Chojnata - Torpedo Celinów 7:2, GKS Głuchów - Manhatan Nowy Kawęczyn 3:0 (w.o.).

1. Juvenia Wysokienice (1)	13	39	58-7
2. GKS Głuchów (2)	13	33	52-12
3. LKS Grabice (3)	13	27	48-29
4. Manhatan Nowy Kaw. (4)	13	26	44-25
5. Sokół Książka Wola (6)	13	18	33-31
6. Iskra-Dobropasz Babsk (5)	13	16	19-31
7. Dragon Paplin (7)	13	11	18-53
8. Wola Wola Chojnata (8)	13	13	34-46
9. Wulkan Wólka Les. (9)	13	13	32-47
10. Lesiew Wólka Les. (12)	13	9	34-44
11. Victoria Chrzęszczew (10)	13	8	20-53
12. Torpedo Celinów (11)	13	8	29-42

Paweł A. Doliński

Tenis stołowy - 18. kolejka III ligi mężczyzn

Książak spadł do IV ligi

■ STOMIL Bełchatów - UKS Bednary 10:6

Bełchatów, 4 kwietnia. Wyjazd do Bełchatowa zakończył się porażką podopiecznych trenera **Krzysztofa Placka**, ale już wcześniej zespół UKS Bednary zapewnił sobie piąte miejsce w rozgrywkach III ligi tenisa stołowego mężczyzn.

18. kolejka III ligi mężczyzn: MKS Jedynka II Łódź - Białka Biała Rawska 5:10, Legion Skierniewice - Energetyk II Łódź 10:5, Stomil Bełchatów - UKS Bednary 10:6, Włókniarz II Pabianice - UMKS Książak Łowicz 10:2, Proсна Wieruszów - ULKS Moszczenica 7:10. Zaległy mecz 15. kolejki III ligi mężczyzn: ULKS Moszczenica - Włókniarz II Pabianice 4:10. Mecz 15. kolejki III ligi mężczyzn: Białka Biała Rawska - Legion Skierniewice zostanie powtórzona.

1. Białka Biała Rawska 17 33 169-68

2. Legion Skierniewice	17	30	155-75
3. MKS Jedynka II Łódź	18	28	164-92
4. Energetyk II Łódź	18	27	163-91
5. UKS Bednary	18	16	134-145
6. Stomil Bełchatów	18	15	143-140
7. Włókniarz II Pabianice	18	11	113-144
8. ULKS Moszczenica	18	9	84-164
9. Proсна Wieruszów	18	5	76-173
10. UMKS Książak Łowicz	18	4	63-172

Niezależnie od wyniku ostatniego meczu w barażach o awans do II ligi z zespołami województwa świętokrzyskiego zagrają Białka Biała Rawska i Legion Skierniewice, a III ligę opuszczają Proсна Wieruszów i UMKS Książak Łowicz. (p)

Sport szkolny - Rejonowa Gimnazjada Szkolna w piłce ręcznej chłopców

„Dwójka” druga w ręcznej

Rawa Mazowiecka, 31 marca. W mistrzostwach rejonu skierniewickiego w ramach Rejonowej Gimnazjady Szkolnej w piłce ręcznej chłopców wystąpiło pięć zespołów, które wywalczyły awans z eliminacji powiatowych (mistrzowie powiatów skierniewickiego grodzkiego i zimskiego oraz rawskiego, kutnowskiego i łowickiego). Reprezentująca powiat łowicki ekipa z „Dwójki” zajęła w tych zawodach drugie miejsce. Podopieczni **Radosława Zygi** najpierw w eliminacjach pokonali ekipę Gimnazjum w Głuchowie, a w fazie finałowej najpierw przegrali z gospodarzami - GP Białka Rawska i wygrali z GP 2 Skierniewice.

MECZE ELIMINACYJNE:
 ■ GP Głuchów - GP 2 Łowicz 5:15 (0:9)
 ■ GP 1 Kutno - GP 2 Skierniewice 9:12 (6:4)

Mecz o 4. miejsce:
 ■ GP Głuchów - GP 1 Kutno 10:9 (4:7, 9:9)

Mecze finałowe:
 ■ GP Białka Rawska - GP 2 Łowicz 10:5 (5:3)
 ■ GP 2 Łowicz - GP 2 Skierniewice 16:14 (7:8)
 ■ GP Białka Rawska - GP 2 Skierniewice 12:4 (7:3)

1. GP Białka Rawska	2	4	22:9
2. GP 2 Łowicz	3	4	36:29
3. GP 2 Skierniewice	3	2	30:37
4. GP Głuchów	2	2	15:24
5. GP 1 Kutno	2	0	18:22

W zespole reprezentującym „Dwójkę” występowali: Artur Koniutis i Maciej Siemienczuk - Andrzej Osowski, Maciej Zieliński, Bartosz Włuczynski, Michał Wójcik, Piotr Kaczor, Michał Grażka, Adam Kowalik, Filip Gołda, Przemysław Duranowski, Mateusz Marszałek, Artur Pelka, Maciej Kołodziejczyk - nauczyciel w-f **Radosław Zyga**.

Paweł A. Doliński

dok. ze str. 36

Z Bydgoszczy bez zwycięstwa

■ MMKS JUNAK Włocławek - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 103:63 (15:8, 39:18, 20:20, 29:17)

Książak: Filip Gołda 19, Bartłomiej Burza 11, Bartosz Włuczynski 11 (2x3), Michał Wójcik 2 i Adam Kowalik oraz Piotr Szczapa 5, Łukasz Gorzkiewicz 4, Maciej Kołodziejczyk 4, Mateusz Marszałek 3, Bolesław Mostowski 2 i Łukasz Lebski 2.

Najwięcej dla Junaka: Jakub Woźniak 19, Artur Stężewski 18.

Najwięcej dla Astorii: Mateusz Bierwagen 22 (2x3), Bartosz Korzeniowski 17 i Robert Koński 14.

1. Junak Włocławek	3	6
2. Astoria Bdgoszcz	3	5
3. LKS Łódź	3	4
4. UMKS Książak Łowicz	3	3



Pływanie - IV Indywidualne Mistrzostwa Łowicza Szkół Podstawowych

W CZWARTEJ EDYCJI PIĘĆ REKORDÓW

Łowicz, 30 marca. Już po raz czwarty młodzi mieszkańcy naszego miasta mieli okazję startu w Indywidualnych Mistrzostwach Łowicza Szkół Podstawowych w pływaniu, a organizatorami tej imprezy byli nauczyciele wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łowiczu: **Marzena Pawlak, Iwona Górka, Robert Graczyk i Artur Roźniata**. W organizację tradycyjnie już włączyły się także łowicki OSiR i Pływalnia Miejska oraz studenci Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu, a na starcie znowu obok czwarto-, piąto- i szóstkłasiów z łowickich podstawówek stanęli także zacy, czyli uczniowie klas I-III.



Radość Patryka Wałędziaka (SP 4) z odniesionego zwycięstwa.

Najlepszymi zawodnikami mistrzostw okazali się: **Agnieszka Trepto** (Pijarska) i **Patryk Wałędziak** (SP 4), którzy odnieśli dwa zwycięstwa indywidualne w rywalizacji czwartokłasiów (w tym Wałędziak ustanowił jeden nowy rekord mistrzostw) oraz **Rafał Rogowski** (SP 7), który był dwa razy pierwszy i raz drugi (także jeden rekord). Na duże słowa pochwały zasłużyły także bliźnięta: **Weronika** i **Patryk Rondoś**. Mimo, że są dopiero uczniami klasy pierwszej SP 1 Łowicz już stanęli na podium w rywalizacji żaków: Weronika była trzecia, a Patryk wygrał z zawodnikami nawet dwa lata starszymi ustanawiając tym samym pierwszy tego dnia nowy rekord mistrzostw Łowicza. Ostatecznie podczas czwartej edycji tej imprezy najlepsze wyniki zostały pobite pięciokrotnie...

GRZBIET - 25 M:

■ Dziewczeta - rocznik 1993:

1. Marcelina Waligórska (Pijarska) 21,24
2. Patrycja Mroźewska (SP 2) 21,82
3. Aleksandra Polak (SP 3) 22,96
4. Katarzyna Więclaw (SP 7) 22,98
5. Aneta Pełka (SP 4) 23,33

Rekord mistrzostw należy do **Justyny Gardener** (SP 1), która w 2001 roku uzyskała czas 18,89 s.

■ Chłopcy - rocznik 1993:

1. Patryk Wałędziak (SP 4) 18,95
2. Maciej Muras (SP 2) 20,83
3. Kajetan Mosiński (SP 2) 22,98



Marcelina Waligórska zajęła pierwsze i drugie miejsce.

4. Piotr Antosik (SP 2) 23,31
5. Maciej Czajla (SP 7) 25,70

Nowy rekord mistrzostw ustanowił w eliminacjach **Patryk Wałędziak** (SP 4), który uzyskał czas 18,28 s.

■ Dziewczeta - rocznik 1992:

1. Agnieszka Trepto (Pijarska) 19,44
2. Klaudia Rutkowska (SP 2) 21,99
3. Magdalena Platokos (SP 7) 22,67
4. Aleksandra Klimeczak (SP 1) 23,55
5. Milena Rokicka (SP 4) 24,92

Rekord mistrzostw ustanowiła w 2002 roku **Justyna Gardener** (SP 1), która uzyskała czas 16,78 s.

■ Chłopcy - rocznik 1992:

1. Rafał Rogowski (SP 7) 18,18
2. Adrian Dalek (Pijarska) 19,03
3. Wiktor Staszewski (SP 3) 19,43
4. Bartłomiej Perzyna (SP 4) 19,59
5. Dawid Pietrzak (SP 2) 20,57

Nowy rekord mistrzostw ustanowił w eliminacjach **Rafał Rogowski** (SP 7), który uzyskał czas 17,99 s.

■ Dziewczeta - rocznik 1991:

1. Katarzyna Cichal (Pijarska) 20,20
2. Dorota Bura (Pijarska) 20,74
3. Dorota Pietrzak (SP 1) 20,92
4. Izabela Zapisek (SP 3) 20,98
5. Greta Miziołek (Pijarska) 21,28

Nowy rekord mistrzostw ustanowiła w finale **Justyna Gardener** (SP 1), która uzyskała czas 16,44 s.

■ Chłopcy - rocznik 1991:

1. Kamil Grzybek (Pijarska) 17,79
2. Arkadiusz Skowron (SP 1) 18,09
3. Łukasz Styczyński (SP 7) 18,68
4. Grzegorz Waligórski (Pijarska) 18,95
5. Marcin Domalewski (SP 3) 19,54

Rekord mistrzostw należy do **Kamila Grzybka** (Pijarska SP KP), który uzyskał czas 17,79 s.



Technika podczas skoku startowego była bardzo różna.

DOWOLNY - 25 M:

■ Dziewczeta - rocznik 1994 i młodsi:

1. Agata Bieniek (Pijarska) 24,80
2. Aleksandra Lesiak (SP 3) 25,05
3. Weronika Rondoś (SP 1) 26,18
4. Alicja Pytkowska (SP 4) 26,20
5. Joanna Wileczyńska (SP 2) 26,58

Rekord mistrzostw należy od zeszłego roku do **Marceliny Waligórskiej** (Pijarska SP KP), która uzyskała wówczas czas 21,78 s.

■ Chłopcy - rocznik 1994 i młodsi:

1. Patryk Rondoś (SP 1) 20,24
2. Jakub Pięnkowski (SP 2) 20,68
3. Jan Jabłoński (Pijarska) 22,68
4. Adam Pochwała (SP 3) 23,60
5. Jakub Pięnkowski (SP 2) 23,68

Nowy rekord mistrzostw należy do **Patryka Rondosa** (SP 1), który uzyskał czas 20,24 s.

■ Dziewczeta - rocznik 1993:

1. Patrycja Mroźewska (SP 2) 19,91
2. Katarzyna Więclaw (SP 7) 22,48
3. Marcelina Waligórska (Pijarska) 22,64
4. Aleksandra Polak (SP 1) 23,20
5. Milena Mitek (SP 4) 23,30

Rekord mistrzostw należy do **Justyny Gardener** (SP 1), która w 2001 roku uzyskała czas 15,29 s.



Zawody pływackie cieszyły się sporym zainteresowaniem uczniów szkół podstawowych.

■ Chłopcy - rocznik 1993:

1. Patryk Wałędziak (SP 4) 18,37
2. Maciej Muras (SP 2) 18,41
3. Piotr Antosik (SP 2) 18,45
4. Przemysław Janicki (Pijarska) 19,19
5. Kajetan Mosiński (SP 2) 20,17

Rekord mistrzostw należy do **Krzysztofa Urbanka** (SP 4), który w 2001 roku uzyskał czas 16,70 s.

Rekord mistrzostw należy do **Justyny Gardener** (SP 1), która w 2002 roku uzyskała czas 13,48 s.

■ Chłopcy - rocznik 1992:

1. Dawid Pietrzak (SP 2) 15,69
2. Rafał Rogowski (SP 7) 16,12
3. Adrian Dalek (Pijarska) 16,47
4. Wiktor Staniszewski (SP 3) 16,62
5. Bartłomiej Perzyna (SP 4) 16,58

Nowy rekord mistrzostw należy do **Dawida Pietrzaka** (SP 2), który w eliminacjach uzyskał czas 15,43 s.

■ Dziewczeta - rocznik 1991:

1. Dorota Pietrzak (SP 1) 17,44
2. Izabela Zapisek (SP 3) 17,62
3. Dominika Ulanowska (SP 2) 19,54
4. Katarzyna Cichal (Pijarska) 20,52
5. Dorota Bura (Pijarska) 20,56

Rekord mistrzostw należy od 2003 roku do **Justyny Gardener** (SP 1), która uzyskała czas 13,81 s.

■ Chłopcy - rocznik 1991:

1. Łukasz Styczyński (SP 7) 15,24
2. Grzegorz Waligórski (Pijarska) 16,27
3. Łukasz Gruhn (SP 4) 17,00
4. Arkadiusz Skowron (SP 1) 17,22
5. Ariel Jarosz (Pijarska)

Rekord mistrzostw należy od 2003 roku do **Kamila Gmosińskiego** (SP 4), który uzyskał czas 14,18 s.

DOWOLNY - 50 M:

■ Dziewczeta - klasa otwarta:

1. Izabela Zapisek (SP 3) 38,11
2. Dorota Pietrzak (SP 1) 39,23
3. Agnieszka Trepto (Pijarska) 43,33
4. Katarzyna Cichal (Pijarska) 43,94
5. Dominika Ulanowska (SP 2) 44,42

Rekord mistrzostw należy od 2003 roku do **Justyny Gardener** (SP 1), która uzyskała czas 30,22 s.



W organizacji pomagali jak zwykle studenci Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu.

■ Chłopcy - klasa otwarta:

1. Rafał Rogowski (SP 7) 34,91
2. Adrian Dalek (Pijarska) 35,38
3. Dawid Pietrzak (SP 2) 36,16
4. Wiktor Staszewski (SP 3) 36,77
5. Grzegorz Waligórski (Pijarska) 36,88

Rekord mistrzostw w 2003 roku ustanowił **Kamil Gmosiński** (SP 4), który dwie długości basenu pokonał w 32,58 s.



Na podium najlepsi zacy. Wygrał Patryk Rondoś (SP 1), a nagrody wręczył Krzysztof Haczykowski.



Podwójna zwyciężczyni - Agnieszka Trepto (Pijarska).



Rafał Rogowski wygrał dwa razy.

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA:

W klasyfikacji zespołowej puchar za pierwsze miejsce zdobyła tym razem ekipa Pijarskiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju w Łowiczu, która łącznie zgromadziła aż 62 punkty. Natomiast kolejne miejsca na podium zajęły zespoły „Dwójki” (43,5) i „Siódemki” (30).

1. Pijarska SP KP Łowicz 62
2. SP 2 Łowicz 43,5
3. SP 7 Łowicz 30

Paweł A. Dolński



dok. ze str. 36.

PORAŻKA WKALKULOWANA

Dlaczego napisałem powyższe słowa? Ano, dlatego, żeby wszyscy kibice którzy będą czytali tę krótką relację z meczu, lekturę rozpoczęli od statystyki żółtych i czerwonych kartek - to wszystko wyjaśni. Białozieloni nie mogli w tym pojedynku powalczyć jak równy z równym, bo miał jeszcze jednego przeciwnika. Jakiego? Nie trudno zgadnąć...

A nastroje przed meczem były bojowe. W końcu to Pelikan zdobył komplet punktów a Radomiak wciąż po stronie plusów nie miał nawet jednego. *Dlaczego więc nie pociągnąć dalej?* - myśleli łowiczy gracze. Wszyscy zdrowi, nikt nie pauzuje za kartki - możemy powalczyć.

Imecz rozpoczął się z przewagą miejscowych, ale nieźle grali również goście, którym remis w tym meczu bardzo przypadłby do gustu. Trener **Sławomir Ryszkiewicz** ustawił swój zespół defensywnie. Praktycznie 5 defensorów i wysunięty w przódzie **Sebastian Wrzesiński** mieli do Łowicza przywieźć choćby punkcik. I udało się to do 33. minuty. Wówczas gospodarze wprowadzali piłkę w autu. Ta trafiła do **Rysiewskiego**, który dokładnie dośrodkował w pole kame, gdzie na chwilę **Marcinowi Poteciowi** urwał się **Marek Gołębiewski** i głową pokonał **Tomasza Staniszewskiego**. Pelikan próbował odpowiedzieć i gdyby **Michał Osiński** lepiej trafił w futbolówkę być może mielibyśmy gola. Tymczasem w 39. minucie bardzo dziwna decyzja sędziego. **Jarosław Tafiński**, który kilka minut wcześniej zastąpił **Tomasza Styszko** próbował odebrać rywalowi piłkę. Doszło do starcia, którego wielu arbitrow nie zakwalifikowałoby jako przewinienie. Tymczasem populary „Lil” nie tylko usłyszał gwizdek, ale obejrzał również... czerwoną kartkę! Stawało się jasne, że gościom będzie bardzo ciężko nie przegrać tego meczu...



Przed meczem z Okęciem trener Sławomir Ryszkiewicz ma o czym myśleć. Kontuzje i kartki wyeliminowały kilku podstawowych graczy...

Po przerwie wzrastała przewaga gospodarzy. W kilku sytuacjach znakomicie bronił Staniszewski, a grający w dziesiątkę białozieloni mieli trudności w przedostaniu się pod pole kame Radomiaka. W 66. minucie znów dość kontrowersyjna decyzja arbitra. Tym razem pan w czerni dopatrzył się przewinięcia w polu karnym **Krzysztofa Durki** i podyktował dla miejscowych rzut karny. Skutecznym egzekutorem „jednostki” okazał się **Przemysław Michalski**. Gospodarze jeszcze raz cieszyli się z gola. Tym razem już w doliczonym czasie gry celem uderzeniem głową popisał się **Marcin Roslaniec**.

Przeegraliśmy i nie byłoby to może tak przykre gdyby, porażka wynikała jedynie z gorszych umiejętności naszych graczy. Żeby była jasność - miejscowi byli lepsi piłkarsko, ale niesmak pozostawiają decyzje sędziego. Nie dość, że Pelikan wrócił do domu na tarczy to dodatkowo z kontuzjami i ci-

minującymi niektórych zawodników z następnymi spotkań, kartkami. Urazy **Styszko** i **Osińskiego** oraz kary dla **Tafińskiego** i **Durki** powodują, że trener **Ryszkiewicz** musi sporo się nagłowić przy zestawianiu składu na mecz z Okęciem, w Wielką Sobotę. Ale bądźmy dobrej myśli.

Bogusław Bończak

O meczu po meczu:

Trener **Sławomir Ryszkiewicz**: Cóż, po takim meczu mogą tylko podziękować moim graczom za walkę. Przez 70 minut grali w 10 przeciw 11 rywalom. Jest mi przykro że wciąż w rozgrywkach trzecioliowych gospodarzom pomagają ściany. Martwią mnie też kontuzje w kontekście meczu z Okęciem i nieco słabsza postawa **Rafała Kubiaka**. Ale mamy tydzień na odbudowanie się i wierzę, że tak się stanie.

(BoB)

Piłka nożna - 18. kolejka III ligi Radomiak złapał dystans

W końcu w trzeciej wiosennej kolejce wygrał Radomiak (szkoda tylko, że z Pelikanem) i jego strata do MKS Mława (niespodzianką jest bezbramkowy remis mławian z Mlekovita) znowu „stopniała” do dwóch punktów.

W 18. kolejce III ligi padło tylko dziewięć nacięć bramek (średnia na mecz - 2,375), a łącznie w tym sezonie strzelono 333. gole w 144. meczach (średnia na mecz 2,31).

18. kolejka III ligi:

■ **GWARDIA Warszawa - GOSSO-STAL Głowno 2:0 (1:0)**

1:0 - Marcin Konopka (31 karny), 2:0 - Hubert Dolewski (78).

■ **LEGIONOVIA Legionowo - DRWECA Nowe Miasto Lubawskie 0:2 (0:1)**

0:1 - Michał Gruszczyński (35), 0:2 - Tomasz Radziwon (67).

■ **MKS Mława - MLEKOVITA Wysokie Mazowieckie 0:0**

■ **POLONIA/OLIMPIA Elbląg - WARMIA Grajewo 0:2 (0:1)**

0:1 - Maksym Mirva (20), 0:2 - Paweł Surynowicz (64).

■ **UNIA Skierniewice - MAZOWSZE Grójec 1:1 (1:1)**

1:0 - Michał Adamczyk (20), 1:1 - Paweł Potent (31).

■ **ZNICZ Pruszków - POGOŃ Zduńska Wola 7:0 (3:0)**

1:0 - Lewandowski (6), 2:0 - Maciej Milewski (16), 3:0 - Paweł Hajduczek (35), 4:0 - Rafał Szczytniewski (55), 5:0 - Daniel Makowski (66), 6:0 - Daniel Makowski (85), 7:0 - Daniel Makowski (86).

■ **MZKS Kozienice - OKĘCIE Warszawa 1:0 (0:0)**

1:0 - Grzegorz Seremak (47).

■ **RADOMIAK Radom - PELIKAN Łowicz 3:0 (1:0)**

(p)

1. MKS Mława (1)	18	38	33:16	11-5-2	9	23	20:5	9	15	13:11
2. Radomiak Radom (2)	18	36	33:19	11-3-4	9	21	18:3	9	15	15:16
3. Drwęca Nowe Miasto (4)	18	31	23:15	9-4-5	10	21	15:4	8	10	8:11
4. Gwardia Warszawa (5)	18	31	23:15	9-4-5	9	21	16:4	9	10	8:12
5. MZKS Kozienice (6)	18	31	27:19	9-4-5	9	15	11:5	9	16	16:14
6. Znicz Pruszków (7)	18	30	26:17	9-3-6	9	22	20:5	9	8	6:12
7. Okęcie Warszawa (3)	18	29	22:16	8-5-5	9	20	13:3	9	9	9:13
8. Warmia Grajewo (8)	18	29	16:15	8-4-7	9	22	12:5	9	7	4:10
9. Unia Skierniewice (9)	18	24	18:17	5-9-4	9	13	11:8	9	11	7:9
10. Legionovia (10)	18	21	21:24	5-6-7	9	14	12:12	9	7	9:12
11. Pelikan Łowicz (11)	18	20	18:24	6-2-10	9	10	13:15	9	10	5:9
12. Polonia/Olimpia (12)	18	17	12:21	3-8-7	9	11	9:10	9	6	3:11
13. Mlekovita-Ruch (14)	18	17	16:23	3-8-7	9	3	6:16	9	14	10:7
14. Mazowsze Grójec (13)	18	17	19:22	3-8-7	9	11	10:7	9	6	9:15
15. Gosso-Stal Głowno (15)	18	13	15:29	2-7-9	9	9	9:15	9	4	6:14
16. Pogoń Zduńska Wola (16)	18	6	12:42	1-3-14	9	5	9:15	9	1	3:27

Do nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do II ligi, wicemistrz rozgrywa mecz barażowy, a III ligę opuszczają co najmniej dwa ostatnie zespoły (w wypadku awansu dwóch zespołów do II ligi).

Piłka nożna - Skierniewicka Klasa Okręgowa

Orzeł się znowu oderwał

■ **NAPRZÓD Jamno - ORZEŁ Nieborów 1:3 (1:2);** br.: Robert Chojnowski (15) - Dawid Ługowski (7) i Andrzej Durka 2 (44 i 90).

W 85. minucie gracze Naprzodu mieli szansę na doprowadzenie do remisu. Sędzia tego meczu podyktował rzut karny, którego nieskutecznym egzekutorem był **Paweł Szczepanik**.

■ **ASTRA Zduny - CZARNI Bednary 0:1 (0:0);** br.: Grzegorz Czerbniak (75).

W derbach powiatu łowickiego padła tylko jedna bramka, która dała Czarnym aż trzy punkty.

■ **PELIKAN II Łowicz - POGOŃ Belchów 2:3 (1:0);** br.: Krzysztof Tafiński (35) i Paweł Kutkowski (81) - Witold Szyba 2 (50 i 85) i Daniel Tryngiel (65).

Pięć goli padło w Łowiczu. Na stadionie OSiR do przerwy prowadzili podopieczni trenera **Stanisława Nezdropy**, a e druga odsłona należała jednak do rywali. Zespół grającego prezesa Pogoni - **Daniela Tryngla** postarał się o niespodziankę wygrywając z wyżej notowanym rywalem.

■ **STYL Michowice - GLKS LAKTOZA Łyszkowice 1:3 (1:1);** br.: Jacek Puchniak (25 karny) - Marcin Kamiński (45 karny), Dominik Czeczko (63) i Leszek Bocek (77).

Co prawda pierwsi bramkę strzelili gospodarze, ale z upływem czasu piłkarze Łyszkowickiej Laktozy narzucili swoje warunki gry i stad zdecydowane zwycięstwo w Michowicach.

■ **UNIA II Skierniewice - WIDOK Skierniewice 2:2 (1:2);** br.: Dariusz Lipiński (34) i Marcin Maciejak (86) - Zbigniew Kowara 2 (11 i 23).

■ **BIAŁKA/MAZOVIA II Biała Rawska - JUTRZENKA Drzewce 1:0 (0:0);** br.: Marcin Mańkowski (80).

■ **SIERAKOWIANKA Sierakowice - SOKÓŁ Regnów 3:3 (2:0);** br.: Mariusz Wiecezorek (23), Mariusz Wiecezorek (30) i Grzegorz Skrepta (6:2) - Emil Staśkiewicz 2 (53 i 82), i Paweł Łazowski (88).

■ **PAUZA: JUTRZENKA Mokra Prawa**

1. Orzeł Nieborów (2)	17	38	42-22
2. Pelikan II Łowicz (1)	17	34	47-24
3. Astra Zduny (3)	17	30	34-29
4. Czarni Bednary (6)	17	30	34-19
5. Unia II Skierniewice (4)	15	29	49-22
6. Widok Skierniewice (5)	17	29	39-20
7. Laktoza Łyszkowice (7)	17	27	55-38
8. Jutrzenka Drzewce (9)	17	22	26-26
9. Sokół Regnów (8)	16	21	30-31
10. Sierakowianka (10)	17	20	29-36
11. Białka/Mazovia II (11)	16	19	23-28
12. Pogoń Belchów (12)	16	19	33-47
13. Naprzód Jamno (13)	17	14	16-55
14. Jutrzenka Mokra Pr. (15)	16	13	15-44
15. Styl Michowice (14)	17	12	17-50

W najbliższy czwartek 8 kwietnia o godz. 16.00 rozegrany zostanie zaległy mecz 16. kolejki, w którym Unia II zmierzy się z Białką/Mazovią II. Natomiast w 19. kolejce skierniewickiej klasy okręgowej w weekend 17-18 kwietnia zagrają: sobota - godz. 16.00: GLKS Laktoza Łyszkowice - Białka/Mazovia II Biała Rawska, niedziela - godz. 11.00: Pogoń Belchów - Astra Zduny, godz. 14.00: Orzeł Nieborów - Styl Michowice, godz. 15.00: Sokół Regnów - Pelikan II Łowicz, godz. 16.00: Jutrzenka Mokra Prawa - Unia II Skierniewice, Jutrzenka Drzewce - Widok Skierniewice i godz. 16.30: Czarni Bednary - Naprzód Jamno. Pauza: Sierakowianka Sierakowice.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - ćwierćfinał wojewódzkiego Pucharu Polski

Na puchar nas nie stać?

■ **WKS Wieluń - PELIKAN Łowicz 3:0 (w.o.).** W pierwszym meczu 6:4. Awans WKS Wieluń.

Łowicz, 31 marca. Już wyniki pierwszych meczów naszych drużyn, rozegranych w ramach rozgrywek o Puchar Polski pozbawiały złudzeń co do szans na awans do następnej rundy. Zresztą w takiej sytuacji finansowej w jakiej znalazł się łowicki klub nie potrzebne są dodatkowe koszty związane z wyjazdami. Tak, doszło do tego że w ramach oszczędności Pelikan rezygnuje z podróży na mecze. Na razie pucharowe. Miejmy nadzieję, że na ligę pieniądze się znajdą. Muszą się znaleźć...

Tak więc białozieloni nie pojechali do Wielunia na rewanż, ale porażka ma własnym obiekcie 4:6 i tak dawała niewielkie szanse na kolejną rundę.

■ **PELIKAN II Łowicz - SOKÓŁ-SYGULA Aleksandrów 0:3 (0:1).** W pierwszym meczu 1:5. Awans Sokola.

0:1 - Cezary Ratajczyk (12), 0:2 - Krzysztof Durka (65 samobójcza), 0:3 - Grzegorz Walczak (85).

Pelikan: Sowiński - Knera, Krzysztof Durka, Górski, Morawski (46 Cichal) - Rembowski, Gawlik, Cipiński, Woźniak - Sekuła, Kutkowski (66 Marcuszewski).

Łowicz, 31 marca. Zagrał za to Pelikan II (trener **Stanisław Nezdropa**), który na własnym obiekcie gościł mocną kadrową ekipę z Aleksandrowa. Wprawdzie i w tym przypadku trudno było marzyć, żeby młodzi gracze odrobili starty sprzed tygodnia (porażka 1:5), ale postanowiono dać się wykazać drugiej drużynie i mecz rozegrać. Do przerwy spotkanie było w miarę



Pierwsza drużyna Pelikana oddała walkowera, druga przegrała 0:3.

wyrównane. Nie wprawdzie nie stało na najwyższym poziomie, ale kibice nie narzekali - w końcu to dopiero początek piłkarskiej wiosny i tęsknota za futbolem jest spora. Dwukrotnie nasi piłkarze groźniej atakowali bramkę rywala. Jednak dośrodkowania z prawej strony **Krzysztofa Durki** nie znalazły adresata. W 12. minucie akcja przyjezdnych. Pojedynek „w parterze” **Maczka Sowińskiego** z napastnikiem z Aleksandrowa. Ten ostatni w końcowej fazie tej akcji pomógł sobie ręką, ale sędzia nie zauważył (?) tego przewinięcia, w efekcie czego do przerwy przegrywaliśmy 0:1.

Drugie trzy kwadransy nie różniły się od pierwszej odsłony meczu. Poza okazją **Tomasza Rembowskiego** Pelikan

nie stworzył zagrożenia pod bramką rywala. Za to przeciwnik jeszcze dwukrotnie skutecznie nas pogryzł. Najpierw pomógł im w tym K. Durka, a w końcówce po rzucie różnym **Grzegorz Walczak**, celną główką ustalił rezultat spotkania.

Nie było szans na awans, ale można było powalczyć o lepszy wynik. Rezerwy Pelikana jak najbardziej zasłużyły odpady z rozgrywek o Puchar Polski.

■ **WARTA Sieradz - CERAMIKA II WOY Bukowiec Opoczyński 0:0.** W pierwszym meczu 1:1. Awans Warty.

■ **BAKPOL Gornice - WŁÓKNIARZ Konstantynów Łódzki 3:3.** W pierwszym meczu 0:0. Awans Włókniarza.

Bogusław Bończak



Piłka nożna - 18. kolejka III ligi



PORAŻKA WKALKULOWANA



■ **RADOMIAK Radom - PELIKAN Łowicz 3:0 (10)**. 1:0 - Marek Gołębiowski (33), 2:0 - Przemysław Michalski (66 karny), 3:0 - Marcin Roslaniec (90).

Radomiak: Minda - Cieciora, Michalski, Wachowicz - Bonin (63 Iwanowski), Rysiewski (74 Janas), Sobieska, Gołoś, Szary - Krześniak (63 Roslaniec), Gołębiowski (78 Warzyński).

Pelikan: Staniszewski 8 - Gawlik 5, K. Durka 5, Znyk 5, Połec 4 (80 Cipiński) - Bazler 5, Kubiak 3, Styszko 5 (30 Taflński), Wilk 5, Osiński 4 - Wrzesiński 4 (78 Plichta).

Sędziował: Tomasz Wołak (Opole). Żółte kartki: Wachowicz, Gołoś, Sobieska - wszyscy Radomiak oraz Krzysztof Durka (4), Jarosław Walczak (2), Michał Osiński (1), Znyk (1) - wszyscy Pelikan. Czerwona kartka: Jarosław Taflński (Pelikan) - 39 minuta. Widzów: 1500.

Radom, 4 kwietnia. Po dwóch bardzo dobrych występach i zainkasowaniu sześciu punktów, Pelikan kolejny mecz rozgrywał w Radomiu. Przyznam, że nie wierzyłem, żeby nasi piłkarze zdołali przywieźć choćby punkt z miasta Łuczniaka. I bynajmniej nie wątpiłem w umiejętności strictae piłkarskie naszych zawodników - ci u-



W Radomiu większą determinację wykazali gospodarze. Gdyby Radomiak nie wygrał trener straciłby pracę...

wodnili tej wiosny że potrafią skutecznie walczyć z teoretycznie silniejszym rywalem. Mój brak optymizmu a propos tego meczu wynikał z faktu, że Radomiak nie wygrał jeszcze w rundzie rewanżowej i musiał się przełamać. Dlatego zarówno piłkarze jak i działacze (a zwłaszcza ci drudzy...) musieli stanąć na wysokości zadania

i uczynić wszystko żeby w końcu poczuć smak zwycięstwa. Zwłaszcza, że piłkarze z Radomia przez wielu już w przerwie zimowej zostali awansowani do II ligi. Tymczasem początek wiosny nasz niedzielny przeciwnik miał kiepsciutki i wizja wyższej klasy rozgrywkowej stawała się co raz mniej realna.

dok. na str. 35

Koszykówka - ćwierćfinał Mistrzostw Polski Kadetów



Z Bydgoszczy bez zwycięstwa



Bydgoszcz, 2-4 kwietnia. Łowiccy kadeci, po sukcesie w lidze wojewódzkiej, którym był bez wątpienia tytuł wicemistrzów województwa łódzkiego, pojechali na finały strefy VII, czyli turniej ćwierćfinałowy Mistrzostw Polski. Oczywiście podopieczni trenera **Andrzeja Korejwo** nie jechali tam

w roli faworytów, ale jakaś drobna szansa awansu do dalszych gier istniała. Największe nadzieje wiązano z meczem z łódzkim ŁKS, który niestety łowiczanie przegrali ostatecznie szesnastoma punktami.

W kolejnym spotkaniu Księżacy zagrali z Junakiem Włocławek. Ekipa ta była po za-

sięgiem zarówno łowiczanie, jak i pozostałych ekip. Drużyna z Włocławka gładko ogrwała wszystkich rywali, zajmując pierwsze miejsce w tym sezonie.

Była jeszcze szansa na zwycięstwo i ewentualny awans w meczu z bydgoską Astorią. Trzeba było wygrać ten mecz 16. „oczkami”. Do trzeciej kwarty wszystko wydawało się możliwe. W 23. minucie nasi kadeci prowadzili już 37:27. Przed ostatnią odsłoną łowiczanie prowadzili 47:43. Jednak okazało się, że gospodarze muszą ten mecz wygrać, by awansować. W ostatniej odsłonie dali o sobie znać sędziowie, delikatnie „podgwiszując” pod swoich.

Zatem łowiczanie powrócili z finałów w Bydgoszczy bez zwycięstwa, ale i tak należą im się ogromne brawa za postawę w lidze w tym sezonie.

■ **ŁKS Łódź - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 67:51 (18:11, 15:18, 15:11, 19:11)**
Księżak: Bartłomiej Burza 13, Bartosz Włuczynski 11 (2x3), Filip Gołda 9, Michał Wójcik 5 (1x3) i Adam Kowalik 2 oraz Łukasz Gorzkiewicz 5 (1x3), Łukasz Łebki 3, Maciej Kołodziejczyk 3.

Najwięcej dla ŁKS: Maciej Puczyński 30 (3x3), Karol Gruszewski 19 i Meikel Koszyk 8.

dok. na str. 31.



Kadetom „Księżaka” i trenerowi Andrzejowi Korejwo już sam awans do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski należą się duże brawa.

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 8 - 14 kwietnia 2004 r.

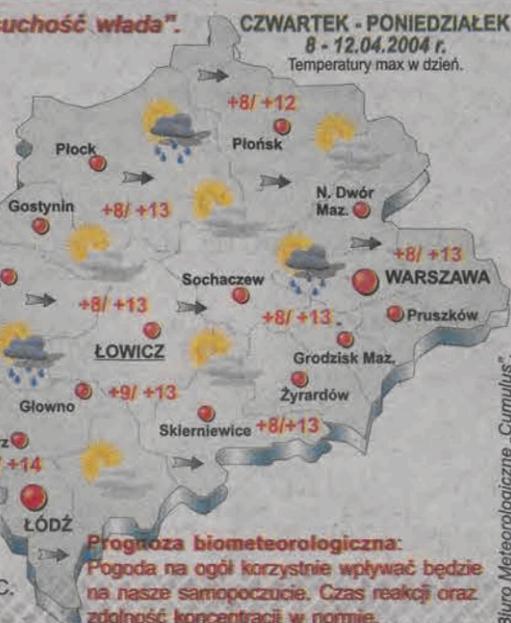
„Kiedy w Wielkanoc deszcz pada, w całym lecie suchota władza”.

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę regionu kształtuje skraj zatoki niżowej, od zachodu rozbudowuje się układ wyżowy. Napływa coraz cieplejsza masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** W ciągu dnia pogodnie, zachmurzenie duże do umiarkowanego, lokalnie przelotny opad deszczu, ale wiosennie ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba, rano lokalnie mgły. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +8°C do +10°C. Temp. min w nocy: +4°C do +2°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA - PONIEDZIAŁEK:** Święta Wielkanocne zapowiadają się pogodnie, z dużą ilością słońca oraz wiosennie ciepło, tylko lokalnie możliwy przelotny opad deszczu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Rano lokalnie mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +10°C do +13°C. Temp. min w nocy: +5°C do +3°C.

■ **WTOREK - ŚRODA:** Pogodnie bez opadów oraz wiosennie ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, w nocy i rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +13°C do +15°C. Temp. min w nocy: +7°C do +5°C.



Prognoza biometeorologiczna: Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Czas reakcji oraz zdolność koncentracji w normie.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

Judo - Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Seniorek

Najlepszy wynik Moniki

Warszawa, 4 kwietnia. Z krajowych tatami raz po raz docierają do nas coraz to lepsze informacje o startach łowiczanki - **Moniki Grochola**. Reprezentująca od jakiegoś czasu barwy AZS AWF Wrocław wychowanka łowickiej sekcji judo w MKS Zryw znakomicie spisala się w Warszawie podczas Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Seniorek w judo. Łowiczanka w wadze do 63 kg zajęła pierwsze miejsce i był to jej najlepszy dotychczasowy wynik. Dotąd najwyższą była druga, a w ostatnią niedzielę po raz pierwszy pierwsza stanęła

na najwyższym stopniu podium w finale pokonując mistrzynię olimpijską - **Anetę Szczepańską** (Zryw Toruń). Jej pierwszy trener **Maciej Sikorski** ma więc znowu powody do satysfakcji.

W tym roku ta forma przyszła trochę za późno, ale za cztery lata - znając Monikę i jej opór - na pewno wystartuje Olimpiadzie. Zwłaszcza, że do tego czasu „stara gwardia” nie dotrwała. Myślę np. o Szczepańskiej, ale także innych rywalkach z jej kategorii. - mówi trener Sikorski

(p)

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 8 kwietnia:

● 10.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; turniej wojewódzkiej ligi koszykówki żaków; godz. 10.00: UMKS Księżak Łowicz - ŁKS I Łódź, godz. 11.15: Mag-Rys Zgierz - Trójka Sieradz, godz. 12.30: Mag-Rys Zgierz - ŁKS I Łódź, godz. 13.45: UMKS Księżak Łowicz - Trójka Sieradz;

● 10.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; III edycja Ligi Trójboju Lekkoatletycznego Szkół Łowickich o Puchar Burmistrza Miasta Łowicz;

Sobota, 10 kwietnia:

● 15.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 19. kolejki III ligi piłki nożnej; Pelikan Łowicz - Okęcie Warszawa;

Środa, 14 kwietnia:

● 10.00 - boisko Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 31 a; pierwszy etap Ligi Piłkarskiej „Coca-Cola

Cup 2004” z udziałem: SP 4 Łowicz, SP 1 Łowicz, SP 3 Łowicz i SP Nieborów;

● 16.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi „Deyny”; Pelikan Łowicz - Włóknarz Pabianice;

Czwartek, 15 kwietnia:

● 10.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; półfinał mistrzostw województwa łódzkiego w ramach Wojewódzkiej Gimnazjady Szkolnej w koszykówce chłopców;

● 10.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; półfinał mistrzostw województwa łódzkiego w ramach Wojewódzkiej Gimnazjady Szkolnej w koszykówce chłopców (z udziałem GP 2 Łowicz);

Piątek, 16 kwietnia:

19.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Gminne IMS w mini piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. (p)

REKLAMA

300 szt. extra redukcja

spodnie

189,- - **79,-**

209,- - **89,-**

219,- - **89,-**

179,- - **49,-**

239,- - **109,-**

229,- - **79,-**

spódnice

179,- - **69,-**

139,- - **39,-**

309,- - **129,-**

169,- - **59,-**

149,- - **69,-**

żakiety

149,- - **59,-**

259,- - **79,-**

299,- - **109,-**

299,- - **89,-**

359,- - **149,-**

bluzki

149,- - **59,-**

99,- - **39,-**

119,- - **49,-**

89,- - **20,-**

129,- - **49,-**

149,- - **66,-**

199,- - **56,-**

topy

89,- - **20,-**

129,- - **49,-**

149,- - **39,-**

BRANDTEX SHOP
ŁOWICZ, ul. Zduńska 43, tel. (0-46) 837-34-57

WIELKANOCNA OFERTA

ŁOWICZANIN

Kwartalnik historyczny

Rok II, nr 1(5)

ISSN 1730-9581

Kwiecień 2004

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Głowna i Strykowa

HISTORIA DOBREGO ŻYCIA (III)

Publikujemy trzeci i ostatni odcinek zapisu, przeprowadzonej w 1992 roku, rozmowy ze zmarłym w sierpniu 2003 r. Tadeuszem Gumińskim, znakomitym historykiem, Honorowym Obywatel Łowicza. Dziś o jego pracy po ukończeniu studiów i po wyjeździe z Łowicza na Wołyń oraz o okupacyjnych doświadczeniach na Zamojszczyźnie. We wspomnieniach, mimo że dotyczą terenów od nas odległych, przewijają się liczne wątki łowickie.

WOŁYŃ

Trudne to były czasy. Byłem w 1929 roku na obozie skautowym w Anglii i tam zobaczyłem kraj, gdzie konia już tylko gdzieś się widziało. Polska? W Polsce było w chwili wybuchu wojny 35 tysięcy samochodów. W Łowiczu cały był konny, morze wozów chłopskich. To samo było na Wołyniu, wszędzie, w całej Polsce.

A mimo wszystko, gdy wyniósł się Pan z Wołynia, Łowickie w porównaniu z Wołyniem wydało się Panu dużo lepiej rozwinięte?

Lepiej. Gdy się znalazłem na Wołyniu, to wiecie, czym przede wszystkim byłem zaskoczony? Ziemianstwo spędziłem w Żychlinie i na terenie wiatu gostynińskiego. Więc w Żychlinie na stacji kolejowej widziało się zawsze karety i powozy emiańskie - mimo że były to majątki niewielkie. Przyjeżdżając do Łucka wyobrażałem sobie, że zobaczę magnatów, tyle się przecież naczytałem wielkich majątkach ziemskich, jakie tam Polacy posiadali. Przecież połowa majątków ziemskich na Wołyniu należała do Polaków, mimo tych wszystkich konfiskat carskich i rozmaitych przymusowych sprzedaży. Otóż byłem zdumiony, że nie ma żadnego powozu, żadnej karety. Na stacji kolejowej jakieś wózki stoją. To mnie zaskoczyło.

Właściciele tymi wózkami przyjeżdżali?

Tak. Miał 1000 hektarów jakiegoś lasu, a nie miał pieniędzy - wózkami jechał. Zresztą tam były bezkonia i te karety by się chyba połamały. A wózek gdzieś przejechał i resory mu się nie potrzały. Zresztą różnice były widoczne wszędzie. W Łowiczu, gdy chłop przyjechał na targ, to nie wypręgał, dawał obrok albo siano. Koń był przęgnięty, czyli w razie jakiegoś popłochu można było w tej ciżbie w jakiś sposób ratować. Jeśli ktoś chciał opuścić targ, to mógł swobodnie przejechać między rzędami obok siebie ustawionych wozów. W Łucku natomiast przyjechał chłop, postawił, koniom rzucił siano czy obrok na niego, ten koń połowę tego zjadł, połowę rozdeptał. Nikt konia nie wypręgał. W razie jakiegoś popłochu co tam się działo...

Zupełnie inny świat zobaczyłem. Chłop łowicki na przykład poczucie honoru do tego stopnia, że gdy było w rodzinie dwóch, trzech synów, to między nimi się zdarzało, że dwóch się nie żeniło, żeby nie dzielić gospodarstwa. Jeden dziecięcy gospodarstwo, tych dwóch jakoś sponował, żył przy sobie, bo i nie honor był jechać konia do kościoła. Musiał mieć parę koni.

Dla chłopca ukraińskiego te rzeczy były zupełnie obce.

Ziemianie wołyńscy, mimo posiadania licznych hektarów, byli bardzo biedni. Nie bez przyczyny zresztą, tamtędy przewalila się wojna światowa, to był teren walk armii austriackiej i niemieckiej z rosyjską. Następnie rewolucja przeszła, poniszczyla te dwory, majątki zostały bez inwentarza, bez budynków. Wszystko się musiało odbudowywać. Więc dlatego brak było owych karet, powozów. Były tylko niektóre wielkie latyfundia, które dobrze stały, jak ordynacja łucka, mająca chyba 30 tysięcy hektarów lasów, czy w powiecie sarnieńskim majątek Platerów - też kilkadziesiąt tysięcy hektarów, powiat prawie cały.

Możliwości zarobku w takim majątku były ogromne. Urzędnik państwowy w ósmym stopniu służbowym, z wyższym wykształceniem otrzymywał 220 zł miesięcznie. U Platera plenipotentem został były komisarz ochrony lasów, niejaki pan Muczkowski, którego Plater najpierw obserwował jako komisarza ochrony lasów. Spodobala mu się jego działalność i zaproponował, żeby przeszedł do nie-

go na generalnego plenipotentą dóbr. Na początek otrzymał 2000 zł - mówi Plater. Tu jestem na posadzie państwowej, mam 200 zł, znaczy 2400 zł rocznie, a tam prywatna posada, niepewna - wahał się Muczkowski. W głowie mu się nie mieściło, że można otrzymać 2000 zł miesięcznie, on myślał, że mu Plater proponuje to rocznie! Do tego proponuje mu Plater, że da takie a takie mieszkanie, samochód do dyspozycji itd. Po pewnej chwili się dopiero zorientował. A właściciel widząc konsternację mówi: proszę Pana, Pan się jeszcze zastanawia? To nie jest moje ostatnie słowo. Gdy poznam Pana jeszcze bliżej i Pana ocenię, to będzie można podnieść... 2000 zł to była ogromna suma.

WOJNA

Pracował Pan w Urzędzie Wojewódzkim w Łucku aż do wybuchu wojny?

Tak, do wybuchu wojny.

Jak się dla Pana wojna zaczęła?

Uciekałem przed Rosjanami. 17 września gdy Rosjanie wkroczyli do Polski, ja byłem delegowany do starosty do Włodzimierza. Miałem kierować jakimś urzędem zaopatrzenia. Starosta myślał raczej, że ja przybyłem jako mąż zaufania „góry”, żeby jego po prostu kontrolować, patrzył na mnie podejrzliwie. Cała Polska walila przez ten Włodzimierz na wschód, jedyną wolną szosą. Do czasu. Przyszli dzień, że Niemcy zaczęli podchodzić i pod Włodzimierz. Miasto zaczęło się wtedy ewakuować. Ja z tego Włodzimierza wróciłem piechotą, 70 kilometrów do Łucka, gdzie spotkałem swoją żonę.

Państwo byliście już wtedy małżeństwem?

Tak. 3 września braliśmy ślub. I momentalnie zjechaliśmy się w dwie strony. Żona pojechała do Lublina jako siostra pogotowia Czerwonego Krzyża, ja do Włodzimierza. Żona wróciła do Łucka z transportem rannych z Lublina. Już nie prostą drogą, bo mosty były zbombardowane, tylko przez całe Polesie i od drugiej strony, od wschodu przyjechała do Łucka przez Łuniniec, Sarny, Równe, takie koło zatoczyła. Szpital był zaimprovizowany, w nowym gmachu Gimnazjum Krawieckiego. Ledwo wyładowali rannych, a już był nalot, szyby powylały, żonę przewrócił podmuch powietrza.

Niemiecki nalot?

Tak. Ja wtedy spotkałem się z żoną. Wynajmowałem jeden pokój w gmachu nad Styrem, a że formowano tam jakąś placówkę do obrony mostu na rzece, więc pomyślałem sobie - to było w niedzielę, 17-go - że przy pierwszej charataninie, to diabli od razu wezmą ten dom, bo to przy tej sprawie. No więc się przeprowadziłem do swojej teściowej, która mieszkała na drugim końcu Łucka.

Tam też o godzinie drugiej przychodzi młoda panienka, uczennica gimnazjum i powiada, że Ruski weszli. Przedtem pokazały się jeszcze samoloty bez znaków nad Łuckiem, które zaczęły rzucać ułotki. Od wschodu leciały te samoloty i do nich zaczęła strzelać artyleria przeciwlotnicza, ale po pewnym czasie przestała, bo była zdezorientowana: nie wiedzieli co to w ogóle znaczą, kto to jest, a przecież były wypadki, że polska artyleria zestrzeliwała swoje samoloty. Tak się zdarzało kilkakrotnie. No więc przyszła do nas ta dziewczyna i przyniosła ułotkę, którą z tych samolotów zrzucono, w języku ukraińskim, mówiącą: „Bracia Ukraińcy, przychodzimy was z niewoli polskiej wyzwolić, bierzcie kosy i biczcie swoich ciemiężców”.

Pan nie miał karty mobilizacyjnej?

Nie, nie miałem, bo miałem kategorię „C”. Dlaczego? Na sześciotygodniowym obozie przysposobienia wojskowego w 1924 roku dostałem przepukliny. Później jako uczeń się operowałem. Po tym pojechałem na kolejny obóz wojskowy. Tam były bardzo forsowne ćwiczenia i nastąpiła recydywa. Na komisji wojskowej zaliczono mnie do pospolitego ruszenia z bronią. Później, na wiosnę 1939 roku, Niemcy zajęli Czechosłowację, mówię sobie: „Bez wojny ta zabawa się nie skończy”. Napisałem podanie do Ministerstwa Spraw Wojskowych o wcielenie mnie do szkoły podchorążych. Koledzy i koleżanki w biurze, a było tam prawników czternastu, powiedzieli: „Ten Gumiński zwiariował, ma dobrą posadę (bo ja miałem najwyższą pensję), a wojska mu się jeszcze zachciewa”.

Pomagala ratować Żydów w Bednarach

O Marii Zendlewicz pisze dr Jan Zendlewicz

Maria Zendlewicz urodziła się w 1865 roku w Modelu, pow. Gostynin, woj. warszawskie, jako córka Jana i Anieli Zawadzkiej. Wychowywana była w duchu moralności chrześcijańskiej i w tradycjach patriotycznych. Rodzice brali udział w powstaniu styczniowym 1863 r., za co byli prześladowani przez władze carskie. Zmuszeni byli do ukrywania się przed aresztowaniem. Opuścili pow. gostyniński i wraz z całą rodziną wyjechali do Łodzi. Jan Zendlewicz, ojciec Marii, rozpoczął pracę w nowo powstałym przemyśle łódzkim. Troskliwy ojciec rodziny, nauczony własnym doświadczeniem życiowym, doceniał znaczenie nauki dla swoich dzieci, wysłał je do szkoły elementarnej, prowadzonej przeważnie przez Rosjan.

Maria Zendlewicz po ukończeniu szkoły elementarnej rozpoczęła pracę w przemyśle włókienniczym. Za uskładane pieniądze po paru latach kupiła dom w Bednarach, pow. Łowicz, gm. Kompina. Ciotka - bo była to moja ciotka - wyglądała na szcze-

śliwą, uśmiechniętą, odcytaną, głęboko uczuciową, wrażliwą na krzywdę ludzką. Patriotyzm, moralność, humanizm stawiała zawsze na pierwszym miejscu. Na każdym kroku udzielała pomocy ludziom pokrzywdzonym przez los. Dużo mówiła o swojej rodzinie, przekazując własną historię młodszemu pokoleniu. Najbardziej lubiła przesiadywać u sąsiadek wpajając im tradycje narodu polskiego w powstaniach, w wojnach. Pielęgnowała też swoją własną historię. Kiedyś szperałem w jej szafie, znalazłem mnóstwo zdjęć. Poszedłem do niej, by opowiedziała mi trochę o osobach z tych zdjęć. W oku zakreśliła się jej łza: to były kuzynki córki, Zendlewicz Ewy - Komorowskie, które w czasie okupacji w Warszawie przechowywały Żydówki na ulicy Świerskiej 14 i na ulicy Koszykowej 29.

W czasie bitwy nad Bzurą we wrześniu 1939 r. przeżyła wielki szok nerwowy, gdyż jej dom w Bednarach stał vis a vis dworca, a o dworzec toczyła się bitwa.

dok. na str. IV



Maria Zendlewicz

Pojęcia nie mieli, dlaczego to robię, tym bardziej że ja się nie kryłem z poglądem, że ta wojna będzie dla Polski przegrana. Miałem opinię defetysty, bo powiedziałem, że dziesiątego najpóźniej dnia działają Niemcy będą pod Warszawą. Byli już ósmego... Czytałem Mały Rocznik Statystyczny, porównałem liczby Niemcy - Polska - to przecież wszystko było jasne.

■ Mimo to tak się Pan pchał do wojska?

Pchałem się. Tytu ludzi pójdzie, a ja tu będę siedział? Gdy ogłoszono mobilizację i ci ludzie w Łucku, z którymi blisko żyłem, jak wojewódzki konserwator zabytków pan Kirewski, sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Nauk, archeolog i kierownik muzeum - jak oni wszyscy zostali zmobilizowani i pojechali na front, ja odczuwałem rodzaj jakiegoś dosłownie fizycznego bólu: że ja tu siedzę, a oni są w tej chwili, tam, w tym piekle. Zdawałem sobie przecież sprawę czym ta wojna jest. A ja tu siedzę jak baran w tym Łucku. Byłem taki nierealny. Całe życie byłem nierealny... Nie mówię, że bym siebie idealizował, ale to jest fakt: dosłownie jakiegoś bólu. Tym bardziej, że miałem takie a nie inne tradycje rodzinne, że tytu ludzi było zaangażowanych w niepodległość, cierpiał z tego powodu. Tak byłem wychowany. I nic, nie wzięli mnie do wojska...

Jak więc przyszła ta młoda panienka i przyniosła tę ulotkę, to ja myślę sobie na początek: może to jakieś nieporozumienie, jakaś prowokacja, może to Niemcy rzucają te ulotki. Pójde do województwa i dowiem się jaka jest sytuacja. Wojewody już nie było, wicewojewody też, został tylko naczelnik wydziału społeczno-politycznego, z którym ja miałem pewną historię, bo mianowicie wypowiedzieli mi pracę, gdy kandydowałem do Rady Miejskiej z listy opozycyjnej w Łucku, na wiosnę 1939 roku. Wspólnie zresztą na jednej liście z autorem słów Pierwszej Brygady rejentem Chałacińskim kandydowałem. Jego przeniesli gdzieś po tej całej historii, a ja otrzymałem zwolnienie, ale mnie kuria biskupia uratowała, że mi je cofnęli w ostatniej chwili. Bardzo ciężko to przeżyłem.

Poszedłem więc tam, do Urzędu Wojewódzkiego. Pełno urzędników, policji, był też mój szef. Mówię mu o tej ulotce, czy on wie. Wiedział. Na to ja mówię, że chcę Łuck opuścić, bo doszedłem do wniosku, że my na Wołyniu nie mamy co robić: nas jest tutaj 13% wszystkiego, 10 razy możemy ten Wołyń stracić i 10 razy odzyskać, a Polska będzie istniała, czy Wołyń będzie polski, czy nie. I mówię mu, że chcę iść do tego naczelnika wydziału, który zastępuje wojewodę, żeby się poinformować. On na pewno jakieś informacje posiada. Łączynki, mój szef (później wywieziono go do Kazachstanu) odpowiedział: No oczywiście, niech Pan idzie, słusznie. I od razu mi w głowie program zaświtał. To ciekawe: pierwszej nocy usiadłem na otomanie, klapnąłem dosłownie, nogi się pode mną załamały, jak usłyszałem, że Moskale przeszli granicę - tego nie przewidywałem. Później nadeszła jednak chwila jasnowidzenia, chyba w obliczu niebezpieczeństwa. Poszedłem więc do tego naczelnika, Tadeusz Nieszankowski się nazywał. Siedział w swoim gabinecie w fotelu. Czy Pan naczelnik wie o tych ulotkach? - pytam. Wiem, rzeczywiście, oni przeszli granicę, zajęli już Równę, ale się przyzwyczajają zachowują. Ja nawet - mówi - rozmawiałem z naszym komendantem garnizonu, nie przerwali mi rozmowy. Ja na to sobie myślę: Ty baranie, oni ci nie przerwali rozmowy, bo chcieli wiedzieć na jaki temat będziesz z nim rozmawiał. Oczywiście tego nie powiedziałem. Gdzie Pan sam wobec tego się udaje? - pytam. Przypuszczam, że Pan w Łucku nie zostanie? On mówi - wie Pan co, sytuacja jest

Ta szkoła (na Blichu) nie miała wcale powodzenia. Chłopi nie widzieli potrzeby uczenia się, zresztą pieniędzy może nie mieli, bo za pobyt trzeba było płacić. Kazał więc Maćkowski poszczególnym gminom ustanowić stypendia i zapelnil tę szkołę. Gminy się bały - to pieniądze dały. Takie miał właśnie metody działania.

taka: mam wiadomości z Włodzimierza, że Niemcy się od Buga cofają. Rzeczywiście oni się cofali, bo granica miała być na Wiśle. Tam są nasze oddziały - mówi.

■ To się zgadza, pod Tomaszowem Lubelskim była wtedy jeszcze koncentracja naszych wojsk.

Tak. Była bitwa pod Tomaszowem Lubelskim. Co Pan naczelnik robi? Ja - mówi - udaję się tam gdzie polskie wojsko. Ręce tak rozłożył, pamiętam, na poręczach fotela położył. Myślę sobie, jeżeli tam jest jeszcze wojsko polskie, to znaczy nie wszystko jeszcze stracone, trzeba się kierować

na Włodzimierz, przyłączyć się. Ostatecznie strzelać jako tako umiem, żona ma kwalifikacje pielęgniarskie i odbyła praktykę w Lublinie w szpitalu, no to razem się kierujemy na Włodzimierz, z powrotem. A gdzie Pan się udaje? - pytam. Ja też gdzie wojsko polskie, ale w kierunku Lwowa. Była droga z Łucka na Lwów przez miasto powiatowe Chorochów. Pogoda tego dnia pod wieczór się zaczęła psuć. Ja myślę sobie, jak ja tam pojedę to ugrzęznę, bo tam drogi nie ma, glina tylko. Mogę kawałek drogi ujechać i będzie koniec zabawy. A droga bita jest w kierunku Włodzimierza, więc wybieram kierunek na Włodzimierz.

Trzeba cudu, że akurat do Łucka przyjechał pod wodzą jakiegoś Ukraińca z Chelma mój szwagier, a brat żony, oficer rezerwy. Był chory, a szpital wojskowy w Chelmie się ewakuował i ta podwoźda go przywoziła do Łucka. Jak bomby zaczęły spadać na Łuck, to ten Ukrainiec zostawił wóz i konie i ja stałem się ich posiadaczem. Gdyby nie to, może bym się z Łucka nie ruszył, bo nie miałem środka lokomocji. No ale jak wóz jest, no to dalej ładować na ten wóz i jechać w stronę Włodzimierza. Nieszankowski natomiast, jak się potem okazało, nie udał się bynajmniej tam gdzie wojsko polskie, lecz na wschód, naprzeciw bolszewików, do Krzemieńca. Jakiegoś miał wśród Żydów koneksję, żona jego była Żydówka i tam go ci Żydzi przechowali. Później się znalazł w Lublinie w PKWN-ie.

Ruszyliśmy o godzinie dziewiątej wieczorem. Swoje rzeczy przewiozłem koźmi do teściowej, zniszczyłem wszystkie listy, całą korespondencję. Fala uchodźców, która jeszcze do południa płynęła na wschód, wieczorem wracała z powrotem na zachód. Z tym, że nie kierowano się na Włodzimierz, a raczej na Chorochów. Jeszcze w mieście, koło nam zawadziła tankietka i uszkodziła je. Ledwośmy się dowlekli 20 km do miasteczka Truczyn i tam udało mi się kupić od jakiegoś żołnierza, wymienić i pojechaliśmy dalej.



Dom Ludowy w Łowiczu - powstały z inspiracji kontrowersyjnego starosty Zdzisława Maćkowskiego, którego Tadeusz Gumiński spotkał w konspiracji na Zamojszczyźnie.

Podjeżdżamy pod Włodzimierz. Nie wiem ile to było kilometrów przed miastem, ale widać że się wszystko rozpręga. Żołnierze jedni idą na wschód bez broni, inni z bronią, inni na zachód się wycofują przed bolszewikami. Tak się to państwo polskie kończy i nasza władza na Wołyniu, takim męczeństwem, krwią okupiona... I ta Polska, nie

ktos zdołał nad nimi zapanować. Noc zapadła, zebrano się więcej wozów, więcej rozmaitych żołnierzy i oficerów, zaczęto mobilizować grupę. Włodzimierz jest podobno opanowany przez milicję komunistyczną - rozeszła się wieść - organizują więc grupę, żeby otworzyć siłą wjazd do miasta. Żeby się dostać na zachodni brzeg Bugu, trzeba było przez Włodzimierz przejść. Nabrałem ochoty do tej grupy. Miałem pistolet w ręku. Pytam się, kto tu dowodzi. Widzę błysk latarki, rozmawiam z jakimś rotmistrzem. No, mówię - jak już taka sytuacja, że rotmistrze dowodzą, to już jest niedobrze. No i ten rotmistrz, kawalerzysta - zawsze bardziej ognisty, zorganizował grupę, załadowali się na ten samochód. Brali z sobą każdego, kto miał granaty ręczne. Ja nie miałem i oczywiście odpadłem. Po-

...przyszła wiadomość, że w Niemczech rewolucja, a Hitler zabity. Pod wpływem tego impulsu nastąpiła przemiana w mieście, gdzie przecięż przedtem Żydzi czerwone flagi już powywieszali. Nasza policja, która straciła ducha zupełnie, wyszła z koszar, jeśli gdzieś złapała z karabinem Żyda i z czerwoną kokardką to go w leb.

jechał do tego Włodzimierza. Oczywiście otworzyli drogę. Jak spotkali jakiegoś milicjanta żydowskiego z czerwoną kokardką to go w leb i sprawa załatwiona. Gdy wjechałem do Włodzimierza, było jeszcze ciemno, ale zakaz zaciemniania miasta już nie był przestrzegany, wszystko się skończyło, światła się paliły, ulice na nowo przyozdobione polskimi flagami. Ulice poprzecinane barykadami, na barykadach działa, amunicja obok nich, bo broń się Włodzimierz przed Niemcami, a Szkoła Podchorążych Artylerii dla całej Polski tam była. Serce mi pękało jak zobaczyłem te działa stojące na barykadach, pozbawione zamków, ale z amunicją le-

ZAMOŚĆ

Dostaliśmy się tedy do Zamościa. W pewnym stopniu byłem z tego zadowolony, myślałem, nikt mnie tu nie zna, jestem obcy, będę miał swobodę działania, jeśli konspiracja, to idealne warunki. Poza tym, okolice Zamościa są w sensie rolnym bogate, urodzajne, to zdawało mi się łatwiej będzie tę wojnę przeżyć. Ciągłe pamiętałem o wojnie światowej, w którą się głodu najadłem i tak wszyscyśmy w tym Zamościu przycupnęli i zaraz do konspiracji. Nikogo w mieście nie znałem, poza nazwiskiem prezesa miejscowego PTTK reagenta Rosińskiego, a to też tylko ze swego wozdań Zarządu Głównego PTTK. Staralem zdobyć jego zaufanie, co trwało dość długi czas, bo ludzie się bali, wielu się volksdojczyło.

■ Nawet tam, w Zamościu?

Tak, naturalnie. Tam było sporo kolonistów z Niemiec, wielu było też wysiedlonych z Poznańskich. Zdobyłem jednak w końcu zaufanie Rosińskiego. W jego mieszkaniu zostałem zaprzysiężony. Ciągłe było w końcu marca 1940 roku, czy początku kwietnia to mi trudno powiedzieć, bo zapomniałem, miałem tylko, że dzień był pochmurny, wilgotny i dżdżysty. Ten Rosiński zaraz w czerwcu został aresztowany i zginął w obozie koncentracyjnym, w ramach akcji niszczenia inteligencji polskiej. Był pierwszym komendantem, ale Niemcy o tym nie wiedzieli i nie za to zginął. Ja nie wiedziałem z początku jakiej organizacji w ogóle wstąpiłem, tylko pytałem czy to jest wojskowa... Jak było pewne, że wojskowa to już mi wystarczyło. Ponieważ jednak nie miałem oficerem, więc powiedziałem od razu do siebie: się nadaje: najlepiej to propagandę robić, redagować miejscowe pismo. Rosiński na to: wie Pan, ja mieszkałem pod Warszawą, więc zacząłem z papieru cyklostylowy do powielacza. Kupiłem w Warszawie powielacz rotacyjny, niemiecki.

■ Jak go Pan przywiózł?

Koleją. I długo u mnie stał w mieszkaniu, a potem przez ścianę jakiegoś volksdeutscha, a z Katowic. Był pijakiem i w nocy jak się upił to swoją nazywał „Die polnische Tichura”. Pan co to znaczy po niemiecku? To było wszystko chać. Dopiero jak Niemcy uderzyli na Francję, Belgię, przyszedł rozkaz, żeby puścić to pismo.

■ Jak się nazywało?

„Wiadomości Polskie”. To była amatorszczyzna, ciągle zresztą wstrzymywano wydawanie z powodu aresztowania.

■ Ale nie drukował Pan u siebie w domu?

Nie, odsyłałem tylko matryce. Ale i tak żyłem w ciągłym stanie zagrożenia. Nierzadko nocowałem poza domem. Ludzie jednak bali się przyjechać, bo podejrzewali, że może za mną chodzić, a jeśli tak, to mogą przyjąć i wziąć przy okazji z rodziną. W czerwcu 1940 roku aresztowano i wywieziono 60 osób, wśród nich Rosiński. Był wtedy pierwszą ofiarą z komendy obwodowej Drugiego z rzędu kwatermistrza, mierniczego Stefanka aresztowali także. Jak jego aresztowali to ja mówię, że już nie ma co robić, na wojnie wypadek trzeba się z Zamościa usunąć, więc najmniej na pewien czas. Tym bardziej, że działo się urodziło w 1940 roku i umarło w 1941 roku. Żona była dlatego zniechęcona. Był

■ Tylko Żydzi więc występowali przeciwko polskim władzom?

Tak. Z miasta tylko Żydzi. Okazuje się, że jakiś wariat, bo tak trzeba go nazwać, z Wilna nadał depeszę o tej niby rewolucji w Niemczech. Chciał widocznie po prostu zgalwanizować te resztki wojska. To było oczywiście kłamstwem, absolutną bzdurą. No, ale jeśli tak, to chyba zaczynam urzędowanie - mówię. No, wie Pan - starosta na to - może poczekamy.

Miał rację. Ponieważ całą noc nie spałem, bośmy jechali, więc poszedłem do mojego mieszkania. Rano się budzimy, a tu śladu nie ma po „rewolucji” w Niemczech i po polskiej władzy. Czotgi so-

MAĆKOWSKI

Zanim jednak opuściliśmy Zamość, zdążyłem poznać byłego starostę łowickiego, pułkownika Zdzisława Maćkowskiego.

■ W konspiracji?

Tak, działał w ZWZ-AK, ale to był przede wszystkim radykał, chłopski radykał, chłopoman nawet. W powiecie łowickim był tylko rok. Dzięki niemu w rok stanął w Łowiczu Dom Ludowy. Energię miał niespożyta, ale łamał ludzi, łamał prawo. Jeżeli obmyślił sobie jakiś cel, to do tego celu wszystkie drogi były dobre. Napisał książeczkę „Droga do Polski Ludowej”. Nawet mi ofiarował z dedykacją, później mi gestapo to zgarnęło.

■ On to napisał w czasie wojny?

Nie. Przed wojną napisał, ale ja w czasie okupacji od niego ją otrzymałem.

■ Co się stało z Maćkowskim?

Wpadł, był nieostrożny. Czasami do niego zachodziłem, bo do niego właśnie przynoszono biuletyny i materiały z nasłuchów radiowych. On miał mieszkanie trzy- czy czteropokojowe, otóż w każdym po kilku chłopów siedziało, głównie wiciowców. Żona patrzyła na to przerażona. Ja do Rosińskiego mówiłem, żeby mu zwrócili uwagę, że to się musi skończyć wspaną. Mimo to udawało się aż do 1941 roku. Został aresztowany, wtedy gdy ja już opuściłem Zamość. Zabrali go do Oświęcimia tam rozstrzelali. Bo tak przywozili, z wyrokiem: rozstrzelać w takim a takim terminie. Rozstrzelali też jego dwóch synów, nieletnich uczniów gimnazjum. Używał ich jako gońców po mieście.

■ Nieodpowiedzialny człowiek...

Tak. I strasznie gwałtowny. Za czasów swego pobytu w Łowiczu był ostro zwalczany przez Stronnictwo Ludowe. Jeszcze przed Łowiczem był starostą w Siedlcach, wysiadał go biskup, który miał jakieś wpływy u Piłsudskiego. Później był Radomiu. Tam też go ktoś załatwił. Ale nie ma co dziwić. On mi sam powiedział, że miał 35 wyroków skazujących za bezprawia jakich się dopuścił sam mi to mówił!

W Łowiczu także miał śledztwo. Poszło o ogniwo kultury księżackiej stworzone w Złakowie. Był po kierownikiem niejaki pan Garczarczyk, nauczyciel. Ja go nie znałem. On temu Maćkowskiemu nie odpowiadał, po prostu nie podobał mu się. Tak był Maćkowski: gdy ktoś mu się nie podobał, to go wyrzucał z posady, w ogóle bez dania racji. Ponieważ zlikwidować tego Garczarczyka, wyrzucił go z mieszkania i z ogniska. Kiedy ten był nieobecny, posterunek policji w Zduńcu otrzymał polecenie telefoniczne, żeby go wyrzucić. Policjant wie, że to jest bezprawie, więc odwołali się do swojego komendanta powiatowego. Komendant powiatowy, Zychler, jak się dowiedział, że posterunek otrzymał takie polecenie bezpodstawnie od starosty, pojechał do starostwa i mówił: starosto, czy Pan starosta wydawał takie polecenie, bo doniósł mi komendant. On mówi - Panie starosto - Zychler na to - niestety, brak podstawy prawnej takiego działania. My możemy to rozkaz pana wykonać, ale jeżeli Pan da na piśmie rozkaz. Maćkowski złapał kawałek papieru, napisał im polecenie wyrzucenia i dał Zychlerowi. Garczarczyk nie był takim pokornym człowiekiem, chciał się oczywiście bronić. Wytoczył więc wyrok. Sędzia wezwał Maćkowskiego i pyta: Czy Pan otrzymał taki rozkaz? Starosta twierdzi, że go wydawał. No jak to Panie Sędzio - mówi - ja przecież to na piśmie, tu mam tę kartkę, na której mi pan Maćkowski to polecił... Tego rodzaju jegośmieszność. Bywało, że dzwonił do urzędnika i straszył, kazał zrobić to i to i nie pytał przy tym burmistrza. Albo jaka była historia z nagananiem uczniów do męskiej szkoły rolniczej...

Na Blichu?
Ta szkoła nie miała wcale powodzenia. Chłopi nie chcieli potrzeby uczenia się, zresztą pieniędzy nie mieli, bo za pobyt trzeba było płacić. Kazał Maćkowski poszczególnym gminom ustanowić pensje i zapłacić tę szkołę. Gminy się bały - to im dały. Takie miał właśnie metody działania. Z tym obcesowy, na pewnej naradzie mówił do dyrektora Blichu, który nazywał się Kufak - Pan jest mój przyjaciel, niech Pan siada tu przy mnie, a Pani - to do dyrektora Śmielińskiej ze Zdun - a Pani niech siada tam - na końcu stołu pokazał jej miejsce. Do kobiety, do kierowniczkę szkoły rolniczej w ten sposób publicznie się odezwał. Doprowadził w końcu do tego, że ją wywalił z dyrektorstwa szkoły, mimo że miała komplet uczniów, a Kufak na Blichu kompletnie nie miał. Takimi metodami się posługiwał ten człowiek. I dlatego rok tylko był.

■ Zwalczano go Stronnictwo Ludowe - mówi Pan. Dlaczego, skoro był chłopomanem?

Zwalczano go mimo to za jego metody. Miał na przykład pomysł budowania szkół. Wszystkie sprawy poszły w ką, cały budżet gminy, wszystko zostało przekreślone, wszystkie pieniądze na budowę szkoły. Ktoś mu tam zwrócił uwagę z województwa, że drogi są zaniedbane. No to przerzucił się na finansowanie dróg. W ten sposób administrować nie można. Doszło do tego, że po roku musiał Łowicz opuścić.

I z tym człowiekiem w Zamościu się spotkałem. Miałem wielkie obawy. Myślę sobie: jak ja, znając wszystkie jego wyczyny na terenie Łowicza, udało mi się z nim w ogóle współpracować? Okazało się oczywiście, że nie tylko ja miałem problemy, nie mogli sobie z nim poradzić i w Komendzie Obwodu. On był najwyższy stopniem, więc żeby im nie brudził obiecał mu dowództwo dywizji na wypadek działań wojennych i tym go jakoś uspokoił... Maćkowski zajmował się tylko polityką. W Zamościu działał wśród młodych chłopów, wiciowców. Zachwycał się nimi, biadolił za to na inteligencję, jaka to ona jest do niczego niezdolna. Przeciwwstawiał jej właśnie wieś, wiejską krzepę. Faktycznie, inteligencja była zgnębiona, pozbawiona warunków do życia, w najtrudniejszym położeniu. Nie było przecież urzędów państwowych, wylewano Polaków z poczty, ze wszystkiego co ważne. Nic dziwnego więc, że inteligencja nie miała takiego ducha jak miał chłop, któremu, szczerze mówiąc „za Niemca” lepiej się powodziło, niż „za Polski”, bo ceny artykułów rolniczych poszły w czasie wojny w górę. Wieś jako całość lepiej się miała niż za polskich rządów. Niektórzy chłopcy mówili, że teraz dopiero prawdziwy gospodarz przyszedł. Ciężaru okupacji wieś nie odczuwała wcale.

Maćkowski nie tylko z chłopami miał kontakty. Także z komunistami - tam w Zamościu komuna była dosyć mocna.



Herb Legnicy - miasta, w którym Tadeusz Gumiński osiadł po wyjściu z komunistycznego więzienia we Wronkach i któremu poświęcił resztę swego życia, tworząc tam m. in. muzeum i współorganizując życie naukowe. Był honorowym obywatelem Łowicza, Legnicy i Zychlina.

Raz przyszedł na pogrzeb jakiegoś komunisty, który uciekł najpierw na Wołyń przed Niemcami, ale tam się rozczarował do tego porządku i wrócił z powrotem do Zamościa. W Zamościu oczywiście gestapo miało wywiad, aresztowało go i załatkowało. Maćkowski był tym ogromnie poruszony i poszedł na jego pogrzeb. Ja wtedy na pogrzeb komunisty nigdy bym nie poszedł. A on poszedł, co było straszną nieostrożnością, bo przecież tam na pewno byli agenci gestapo. Jakoś mu to minęło bezkarnie. Jeszcze ten raz...

BRAT

■ Pan wyprowadził się z Łowicza na Wołyń, a rodzeństwo?

Matka z siostrami osiedliły się pod Warszawą, młodszy brat Eugeniusz też tam trafił. Ten to miał

burzliwą przeszłość. W gimnazjum w Łowiczu się nie utrzymał, później był w korpusie kadetów i też się nie utrzymał. Z gimnazjum go wywalił, w korpusie nawet nie miał stopnie, ale za to sprawował się fatalnie. Wie Pan, za co go stamtąd wywalił? Był tam taki zwyczaj, że gdy najmłodszych kadetów, przyjmowali to klasa wyższa urzędowała im taki „chrzest” - w nocy z pasami tam szli i lali tych młodszych kolegów. To było kategorycznie zabronione, uczestników podobnych akcji wyrzucano z korpusu. Druga kompania, w której był mój brat, mimo to „chrzest” urzędowała. Oczywiście nie pozostało to tajemnicą. W tej kompanii dwóch było pro-

żeglugi wielkiej. Pływał na liniach oceanicznych, do Japonii, do Chin. Na chińskich statkach nawet pływał w czasie wojny koreańskiej. Statki chińskie zaopatrujące komunistów pływały wtedy pod polską banderą, ale cała załoga polska to był kapitan i oficer. On był wtedy właśnie oficerem. Później, jak się ta cała awantura koreańska skończyła, wrócił do Polski drogą lądową przez Moskwę.

Ożenił się z panną, którą poznał jeszcze przed wojną w Gdyni. Niezłe mu się wiodło, nawet dom sobie kupił. Umarł w 1984 roku na raka krtni. Palił masę papierosów i to było przyczyną, nie pomogło 30 kilka lat na morzu, gdzie jest idealne powietrze.



Tadeusz Gumiński pół wieku po opisywanych wydarzeniach. Legnica, listopad 2000 r.

wodryłów: mój brat i syn komandora Korytowskiego, szefa sztabu Marynarki Wojennej, obaj zagrożeni wydalaniem. Kadeci ustalili między sobą, chcąc ich chronić, że cała kompania się przyzna, iż brała w tym udział, ale oni nie. No więc podczas zbiórki kazano wystąpić tym, którzy brali udział w akcji. Cała kompania występuje, a dwa niewiniątka stoją w miejscu - Gumiński i Korytowski...

Komendant szkoły oczywiście w to nie uwierzył. Doszło do matki, matka napisała bratu list z wymówkami, a ten niewiele myśląc, palnął do siebie z karabinu. Kula mu przeszła 2 milimetry od serca, przeszła przez sufit jeszcze. Pan myśli, że go wywalił z tego korpusu? Nie. Uważali, że to jest materiał na żołnierza, bo się śmierci nie boi. Ponieważ w korpusie wszyscy odtąd patrzyli na niego jak na bohatera, przekazano go do innego korpusu, do Rawicza. W Rawiczu też niedługo zagrzał miejsca i poszedł na ochotnika do marynarki. Pływał na łodzi podwodnej. Gdy wojna wybuchła, był na Helu i dostał się do niewoli niemieckiej. Nie wiedzieliśmy co się z nim stało, nie wiedzieliśmy w ogóle gdzie jest. Otrzymujemy nagle list: miejsce nadania: Niemcy, podpisany: Eugeniusz Sorokin. On był cwaniak pierwszej wody ten nasz Eugeniusz. Podał się za Rosjanina, urodzonego w Archangielsku, zniszczył swoje dokumenty. W marynarce byli tacy chłopcy z ikrą. Kombinowali, żeby wiać z niewoli i on też spróbował, pod fałszywym nazwiskiem. Podał, że się nazywa Eugeniusz Sorokin, urodzony w Archangielsku. Było wtedy przymierze Hitler - Stalin, więc liczył, że jako Rosjanin jakoś się wydobydzie z tej niewoli. Autentyczna historia.

■ I zwolnili go?

Tak, zwolnili go i pracował w Niemczech jako elektryk, bo miał wykształcenie elektrotechniczne z tej łodzi podwodnej. Tam zaczął symulować jakiś reumatyzm. I pewien lekarz, starszy pan, Niemiec, jak widać przyzwyczajony, „uwierzył” w ten jego reumatyzm. On oczywiście żadnego reumatyzmu nie miał. Dał mu zwolnienie i Eugeniusz przyjechał do Warszawy. Naturalnie zaraz się wmieszał do konspiracji, był w komórce przyjmującej zrzuć lotnicze z Anglii dla Komendy Głównej.

■ W którym roku przyjechał do Warszawy?

Nie pamiętam, chyba w 1941. Później był w powstaniu warszawskim, ale dopiero na łożu śmierci przyznał, że po dwóch tygodniach przepłynął Wisłę na prawą stronę, dostał się na sowiecki brzeg. Trzymał się jakiejś łódki i płynął za tą łódką. Nie trafili go.

Mieszkał potem na wybrzeżu, zabrał się za rybołówstwo. Jakiś kuter zdobył, na tym kutrze łowił ryby. Później wstąpił do marynarki handlowej i skończył najrozmaitsze przeszkolenia. W sumie 36 lat na morzu przeżył. Doszedł do stopnia kapitana

PRZECZUCIA

■ Z czego się utrzymywaliście w Zamościu?

Nic nie miałem, więc handlowałem. Do handlu zdolności specjalnie nie miałem, aleśmy sprzedawali różne rzeczy. Moją wspaniałą burkę, w której na Wołyniu jeździłem po wsiach - nowiuteńką sprzedawałem. Jakiś folksdeutsch ją kupił. Zajmowałem się też organizacją spółdzielni w powiecie. Społem to organizowała w powiecie zamojskim. Nic z tego nie wyszło. Nie mogłem ludzi przekonać, że to jest interes, żeby spółdzielnie organizować. Uważałem, że w ten sposób będzie można zdobyć pieniądze na pracę konspiracyjną, ze spółdzielni bowiem tak często było, że Społem finansowała konspirację. Nikogo nie przekonałem. Próbowałem to z księżmi, nauczycielami. Pieszko chodziłem od wsi do wsi, w zimę, pamiętam, śnieg był jak diabli, zima surowa. To takie były zajęcia w Zamościu. A przeważnie to nic się nie robiło. Dużo było tam uciekinierów z Wołynia i do katastrofy francuskiej liczyliśmy, że może jeszcze tam wrócimy...

■ Opuściliście Państwo Zamość...

...gdy zauważyłem, że aresztowano naszego pierwszego kwatermistrza Stefanka. To był mierzniczy z zawodu, następcą Rosińskiego. Zobaczyłem, że to już w moim kręgu się zaczyna, więc myślę sobie, nie ma co tutaj robić. Wynieśliśmy się do powiatu biłgorajskiego. Mieszkał tam leśniczy, który uciekł z Wołynia, brat cioteczny mojej żony. Miał dość bogatą przeszłość, w dwudziestym roku brał udział, no i był leśniczym, a Rosjanie tych leśniczych likwidowali lub wywozili, więc on wiedział czym grozi zostanie za Bugiem. Uciekł stamtąd, osiadł w lasach biłgorajskich i tam u niego się schroniliśmy. Oni nic nie mieli, my nic nie mieliśmy. Z czego tu żyć? Postanowiłem jechać do tego Zamościa, dowiedzieć się co u nas w mieszkaniu, czy to się uspokoiło. Bo bywały czasem takie zagrożenia, ale się jakoś uspokajały. No więc jestem już na dworcu w Zawadzie, to taki węzeł kolejowy przed Zamościem, gdy spotykam panią Stefankową, ona mówi: Wie Pan co, Maćkowski aresztowany. O - mówię - jak Maćkowski aresztowany, to ja z powrotem na stronę Biłgoraja. Wróciłem do lasu. Siedzimy tam znowu jakiś czas, ale i po lasach robiło się niebezpiecznie. Wojna z Rosją wisiała na włosku, masę się porobiło niemieckich obozów, baraków pobudowanych po lasach, magazynów, benzyny przy drogach.

■ To się zauważało?

Tak, idiota mógł się zorientować na co się zanosi. Nie kryli się zupełnie. Zresztą nie można było tego ukryć, całe masy wojska były tam zgarnięte.

Poszedłem więc do tego Zamościa ponownie, piechotą. Z okolic Frampola, gdzie mieszkaliśmy, było to jakieś 40 km, bocznymi drogami. Raz mnie tylko wylegitymowali w Zwierzynku. Doszedłem do Szczepieszyna, tam miałem znajomego lekarza, kierownika szpitala. Przenocowałem u niego i następnego dnia doszedłem do Zamościa. Z fasonem przeszedłem przez całe miasto, bo na drugim końcu było nasze mieszkanie. Ale coś mnie tknęło, chyba Duch Święty, żeby jednak na początku do tego mieszkania nie wchodzić. Na sąsiedniej ulicy, może od naszego mieszkania z 50-60 m mieszkała wraz z matką jedna pani, maszynistka, która pracowała w naszym urzędzie. Nazywała się Zielińska. Zapytałem ją co tam w naszym mieszkaniu się dzieje, ona będzie wiedziała - myślę sobie. Wchodzę do niej... Jak mnie ta staruszka matka zobaczyła to upadła na krzesło. Jak to, Pan nic nie wie? Trzeci dzień już siedzą i czekają na Pana...

Mnie się nogi ugięły. Śmierć czeka na mnie, niedobrze. Tak było rzeczwiście, oni przyjechali i za bardzo się zgorączkowali. Żeby poddali to mieszkanie obserwacji, to by się zorientowali, że mnie nie ma i by finnie wtedy chwycili. A oni na gorąco działali, widocznie dostali jakiś donos. Kociol robili. W ten sposób się uratowałem. Doczekałem do nocy i w nocy z Zamościa wyszedłem do sąsiedniej wsi, gdzie miałem znajomego gospodarza. On łasami mnie przeprowadził.

Ale byłbym tego nie zrobił, nie wstąpiłbym po drodze do Zielińskiej, gdyby nie teczka. Gdy wyjeżdżałem, to leśniczy, ten u którego mieszkaliśmy mówi: Wiesz co, ja ciebie podwiozę do Frampola, z tej leśniczówki jakieś 4 kilometry. Trochę ci drogi zaoszczędzę. Żona na to - no to ja też podjadę. Ujechaliśmy pół drogi, a ja sobie przypominam, że w domu zostawiłem teczkę, w której miałem pi-dżamę, mydło na drogę i coś do jedzenia. Zapomniałem tej teczki, więc mówię co żony - wrócimy z powrotem i teczkę zabierzemy. Żona zaczyna płakać, że to jest zły znak, że ona ze mną pójdzie, więc scena jest na drodze, a ja jestem uparty. W końcu wymyśliłem salomonowe wyjście z tej sytuacji. Mówię do tego leśniczego: My tu na drodze zostaniemy, a ty wróć do leśniczówki, zabierz tę teczkę i przywieź ją tutaj. My nie wrócimy. Żona się z tym zgodziła, on pojechał, przywiózł mi tę teczkę. Nie jestem przesądny, ale jednak to mi dało do myślenia. Nie byłem taki pewny siebie i dlatego wstąpiłem do pani Zielińskiej. Tak uniknąłem śmierci.

SZCZĘŚCIE

■ Miał Pan dużo szczęścia.

Diabelnie dużo. Drugi raz dopisało mi w Biłgoraju, dokąd raz przyjechałem z Soli, wioski, w której wtedy już mieszkaliśmy. Robiłem wtedy już inne pismo, „Powstaniec” się nazywało. Przeszedłem na punkt, bo miała przyjechać poczta. Kurierka z Warszawy przywiozła bibułę i dla mnie wezwania na kurs Biura Informacji i Propagandy do Warszawy. Przywiozła też dwa komplety fałszywych pieczęci do produkowania fałszywych kennkart. Odebrałem to „wszystko w teczkę załadowałem a miałem w niej jeszcze komplet fotografii tytułów prasy podziemnej, które mieliśmy sprzedawać na fundusz prasowy obwodu, ze 200 sztuk. Jednym słowem byłem zaopatrzony znakomicie, przepustka do nieba gotowa. Wyszędłem z tego punktu, ale nie ruszyłem przez miasto tylko zdecydowałem się do tej mojej wsi, do Soli iść polami. Przeszedłem koło młyna wodnego na Białej Ładzie i idę w kierunku Rożnowki, żeby ścieżką polną ominąć resztę miasta. Idę, sielanka, kobiety kopaly kartofle. Nagle widzę, pod słońce, że od strony folwarku idzie trzech Niemców: szef gestapo biłgorajskiego i dwóch leśniczych. Wracali z polowania z psami, a ten szef gestapo tym się odznaczał, że bez powodu zatrzymywał ludzi na ulicy, wciągał do gestapo i dalej ich indagował. Olbrzym taki, wyższy ode mnie, tęgi chłop, Kolb się nazywał. Oczywiście nie poznałem od razu, tylko później się dowiedziałem, że to był on. Ale widzę, że idzie tam jakiś gestapowiec i tych dwóch ludzi ze straży leśnej, z dubeltówkami, z psem, no to, myślę sobie - Po co ja mam najść wprost na nich żeby mnie zatrzymali, czy legitymowali, bo bez tego na pewno by się nie obyło. Skręciłem w lewo i posuwam się wzdłuż tej rzeczki, żeby dojść do szosy. Kobiety nadal kopaly kartofle. Jedna z nich mówi do mnie gdy je mijam - Proszę Pana, ci panowie coś od Pana chcą. Ja się oglądam, a oni ścinają drogę przez pole i już zdjęli dubeltówki.

Dzień był piękny, pogodny, październikowy, to był 5 października 1943 roku, no to się ładnie ten dzień zakończy - myślę. W tym momencie oni zdjęli

te dubeltówki i podnoszą do strzału, więc ja wykonałem skok ze 3 czy 4 metry do przodu, żeby im cel utrudnić. Wywalili do mnie z tych dubeltówek, dostałem trochę śrutu po nogach i zaczynam uciekać. Wyrwam z tą teczką, a w drugiej ręce miałem jeszcze letni płaszcz nieprzemakalny, w jasnym byłem garniturze i pumpy miałem takie szerokie. Wyrwam wzdłuż tej Białej Łady, gdy nagle może jakieś 10 kroków przede mną wylazi z krzaków Sonderdienst, taka służba półwojskowa sformowana z kolonistów niemieckich, którzy byli w powiecie biłgorajskim. Jeden był, trzyma w ręku pistolet wykirowany w moją stronę. A przy tym oni mnie poszczuli psem. To był taki śliczny żółty seter angielski. Myślę sobie - jak mnie ten pies dopadnie, to mnie oczywiście zatrzyma. Ale pies myśliwski nie będzie człowieka gonił. Pół drogi przebiegi między mną i nimi, usiadł i patrzy na mnie. Oni wystrzelili z dubeltówek jeszcze raz, później z pistoletów, bo je też mieli, ale mnie nic nie trafiło.

No więc widzę tego Szwaba z pistoletem naprzeciw mnie. Oni krzyczą, żeby strzelać. Czy jednak on się bał, że ich przy okazji postrzelili, bo też byli w linii strzału? Dość, że się zawałał. Buch, wskoczyłem do rzeki, i na drugą stronę. Tam był szpital i koszary niemieckiej żandarmerii. Myślałem sobie wcześniej, by tę teczkę utopić może w rzecce, ale woda była tylko do pasa. Ze mnie więcej błota ściekało niż wody. Myślałem znowu, że ją rzucę do tego szpitala. Ktoś z naszych ludzi tę teczkę podejmie. No ale okazuje się, że nie, że tam nikogo nie widzą na podwórzu. A w koszarach obok krzyczą: Alarm! Alarm! Wpadłem na główną ulicę Biłgoraja w dzielnicy niemieckiej. Lepszego wyboru już nie można było zrobić. Przebiegłem przez tę ulicę, później koło posterunku policji ukraińskiej. Ponieważ mi ten płaszcz przeszkadzał, to rzuciłem go przez płot Ukraińcom. Oni słyszeli strzelaninę, ale nie ruszyli się wcale. Płaszcz tam został, a ja pobiegłem dalej. Namyślałem się tylko cały czas czy tę teczkę rzucić, czy ją ratować i nie wiedziałem wcale, że żandarmi wybiegli z koszar i poszczuli mnie psami, tak byłem zgorączkowany. Tylko żona znajomego lekarza, która szła akurat na nabożeństwo różańcowe, bo to było w październiku, zobaczyła jak oni puścili te psy za mną. Te wilki to by mnie położyły z miejsca, ale kompletnie to uszło mojej uwadze. Psy tymczasem napotkały królika i rzuciły się na niego. Zglupiały zupełnie i straciły mój ślad. To wszystko ona mi potem opowiadała... Cud boski.

Już przebiegłem całą tę ulicę i wpadłem na kirkut żydowski, porośnięty sosnkami. Tam znowu wzięli mnie na cel. Świsł kul... Myślę sobie - będę leżał między tymi Żydami. Okazuje się, że znowu mnie nic nie trafiło, oni widocznie byli zgorączkowani i już chyba też nie mogli biec. Za tym kirku-tem był jakiś rów błotnisty, przez ten rów przeszedłem i wybiegłem na łąkę, potem przeszedłem przez Czarną Ładę i do lasu. Na brzegu lasu stanąłem i patrzę czy oni mnie gonią czy nie. Objeżdżałem się, a ponieważ słońce miałem w oczy, więc podniosłem rękę. Później w jednej restauracji ci gestapowcy opowiadali: Ale beczelny, jeszcze nam ręką pomachał... Mnie akurat machanie im ręką było w głowie... Wpadłem do lasu, tam

mnie już nie gonili, bali się. Usiadłem, dopiero odczułem zmęczenie, miałem do zjedzenia pomidory, które mi żona dała na drogę. Zjadłem te pomidory, doczekałem nocy i do domu dotarłem okólną drogą, przez pola. Ale to był cud boski, szalone szczęście miałem.

ZAMEK

Później już nie miałem tego szczęścia, gdy mnie aresztowało NKWD.

■ W jakich okolicznościach Pana aresztowali?

Gdy oni wkroczyli do Biłgoraja, to ja do swojego szefa, Komendanta Obwodu mówię: Wie Pan co, ja nie mam żadnych złudzeń co do tego, co oni z nami chcą zrobić. Na pewno będziemy musieli przejść do konspiracji. Wydaje mi się, że będzie to celowe. A był rozkaz, żeby nawiązać z nimi kontakt taktyczny - pod tym względem, to zawałona zupełnie była nasza polityka. Jeśli już trzeba - mówię - to niech Pan nie idzie, ja raczej pójdę do niego na tę rozmowę. Albo niech idzie pana zastępca. Zastępcą był ludowiec z BCh. Całą okupację przeszedział w lesie i nie był ani razu w Biłgoraju, bo się bał, że wsi pochodził. No i z nim poszliśmy, razem tę rozmowę tam z enkawudzistą odbyliśmy. Ja już wcześniej żadnych złudzeń nie miałem do czego oni zmierzają. Jak mi zaczął opowiadać o porządku rewolucyjnym, który oni będą tutaj wprowadzać, to się upewniłem. Wróciłem z powrotem i mówię komendantowi: Wie Pan co - nic nie pozostaje, tylko w dalszym ciągu konspiracja, nie oddawać broni. A tu się okazuje, że on ma rozkaz robić mobilizację i prowadzić nas do Zamościa, mieliśmy tworzyć trzon 9-ego Pułku Piechoty Legionów. Pojechaliśmy razem do tego inspektora, który był już wtedy mianowany dowódcą pułku, i który koło Zwierzynca przeprowadzał koncentrację. On na nas naskoczył: Co, żeście się przestraszyli jednego enkawudzisty - mówię - Ja tutaj idę do Zamościa, władze polskie instalować, starosta będzie z tego BCh-owca. Mój komendant wrócił jak zmyty robić mobilizację, bo nie wydał jeszcze rozkazu mobilizacji swego obwodu. Ledwo żeśmy zdążyli wrócić, gdy następnego dnia przybiega goniec z Zamościa, żeby wszystko chować, wracać do konspiracji, bo cały Zamość, wszystkie nowe władze są już w ręku NKWD.

Więc w dalszym ciągu konspiracja. Wydawali mi pismo, „Czarno na białym” się nazywało. No, ale wtedy było już bardzo ciężko. Udało się do grudnia 1944 roku. Należało właściwie opuścić ten teren, ale rozzuchwalony byłem powodzeniem z czasów niemieckich. 8 grudnia nocowałem u mnie komendant Obwodu, bo też był bezdomny, razem opaliśmy w jednej chałupie na końcu wsi. Wtedy oni przyjechali, jeszcze ciemno było, śnieg już leżał.

■ W jakiej to było wsi?

Sedłaki, między Biłgorajem a Frampolem. Łomocę ktoś do drzwi. UB. Nie ubierałem się w ogóle, nic nie mówię do swojego komendanta, który spu-

ścił tylko nogi z łóżka i siedzi tak jakoś nieruchomo. Zaraz otworzyłem okno, buch, skoczyłem na śnieg i zacząłem wiać do lasu. A ten las był obsadzony. Zaczęli strzelać, dostałem po żebrach, w jakiś dół wpadłem i się przewróciłem. Dopadli mnie, koniec był wiadomy. Mój komendant wykorzystał ten mój skok i to, że ja ich zmyliłem, wyskoczył drugim oknem i w stronę wsi zaczął uciekać. Strzelali też za nim, w nogę go postrzelili, ale uciekł. Dostał się do sąsiedniej wsi i tam go opatrzyli. Prowadzili mnie do samochodu, gdy słyszałem jak ci żołnierze między sobą rozmawiali: „I Poliaki tożę strieliali”. Myśleli więc, że Polacy nie będą strzelać.

Przywieźli mnie do Biłgoraja i dalszy ciąg historii znany, zakuli mnie w kajdany i tak siedziałem dzień i noc. Najpierw miałem kajdany z tytu, takie sprężynowe niemieckie, które się zaciskały pod ciężarem ciała. Musiałem więc leżeć na twarzy. Po trzech dniach mi zmienili, założyli z przodu, ale nadal byłem skuty. Cały czas gdy siedziałem w Biłgoraju, byłem skuty. Dopiero gdzieś w marcu przewieźli mnie z Krasnegostawu do Lublina, a potem na zamek. Badali mnie enkawudzisci a Polacy patrzyli. Powiedzieli raz: oni młodzi, oni się muszą uczyć. Mieli się czego uczyć, dwaj Rosjanie „działali” cały czas.

■ Domyślił się Pan, kto Pana sypnął?

W sąsiedniej wsi, w Korytkowie była komórka komunistyczna. Tych ludzi ja później w UB spotkałem. Jak mnie pierwszy raz aresztowali, na krótko w sierpniu, to jeden z tych ludzi podszedł do mnie i mnie namawiał, żeby ja do nich przystałem, że im ludzi bardzo potrzeba, że po co to wszystko, więc oni o mnie wiedzieli.

Później nasz oddział dokonał skoku na biłgorajskie więzienie i wszystkich więźniów wypuścił. To było w lutym. Tego dnia akurat z UB przewieźli do więzienia wszystkich z wyjątkiem dwóch: mnie i jednego Ukraińca zostawili w UB. Siedziałem tam na ulicy Chojnina w piwnicy z jakimś Białorusinem, który był w formacjach tworzonych przez Niemców. Młody chłopak, spod Orszy. Rozmawialiśmy sobie leżąc na deskach, on po białorusku, ja po polsku, a jednak rozumieliśmy się. Sympatyczny chłopak. Rozstrzelali go. Stąd mnie zabrali do wojewódzkiego UB.

■ Czego od Pana chcieli?

Właściwie wszystko wiedzieli. Później mnie przewieźli na zamek. W dobrym towarzystwie, razem żeśmy pojechali z dyrektorem kancelii cywilnej prezydenta Mościckiego. Tam w celi był sąd. Trzech sędziów, bez żadnego prokuratora, bez żadnego aktu oskarżenia. Wszyscy tam tak skazywali: albo rozwalali, albo do ciur jak się komu trafiło.

■ Pana skazali...

Na śmierć.

■ Ale żyje Pan...

Ułaskawiono mnie, napisałem prośbę o ułaskawienie do dowódcy okręgu lubelskiego, pułkownika Bukojemskiego, Polaka.

Rozmawiał Wojciech Waligórski

dok. ze str. 1

Pomagala ratować Żydów w Bednarach

W 1940 roku do jej domu w Bednarach przyjechała rodzina Zendlewiczów, wysiedlona z powiatu konińskiego: brat Kazimierz Zendlewicz, Stanisława Zendlewicz, Krystyna Zendlewicz, Jan Zendlewicz i Jerzy Zendlewicz. Maria Zendlewicz biegle władała nie tylko językiem rosyjskim, ale i niemieckim, co ułatwiło przeżyć jej oraz całej jej rodzinie trudny okres okupacji niemieckiej.

W okresie eksterminacji Żydów przez Niemców, postanowiła z dużym ryzykiem, narażeniem życia ratować Żydów, uciekających z getta Łodzi, Łowicza, Warszawy, których była spora ilość na terenie Bednar i Kompiny. Na dworcu w Bednarach dużym ruchem był Niemiec Humell, zaciekle nazista. Gdziekolwiek spotkał Żyda, strasznie katował i odsyłał do getta. W jej domu na górze w komórce ukrywała czterech Żydów. Starala się dla nich o jedzenie i inne artykuły pierwszej pomocy.

Ja, jako 12-letni chłopak byłem świadkiem tego ukrywania Żydów przez ciotkę w jej domu w Bednarach na strychu. Nazwisk ich nie pamiętam. Ciotka starala się zawsze dla nich o pożywienie, a jak

sama nie mogła, to ja zbierałem jajka, mleko, chleb po wsi dla tych ukrywających się Żydów. Jak długo przebywali oni u ciotki w Bednarach tego, nie pamiętam. Czas jednak zaciera pamięć. Do ukrywania Żydów przed zagładą włączyła się zresztą cała rodzina Zendlewiczów i Komorowskich, także ci, którzy mieszkali w Warszawie, o czym świadczą publikacje wspomnieniowe, np. *Dzieci Holocaustu mówią* - z przedmową Jerzego Ficowskiego, Warszawa 1993.

W ratowaniu Żydów przed masową zagładą pomocą służyli mieszkańcy wielu wsi powiatu łowickiego. Przytoczę tu jeden fakt z Kompiny. Było to w październiku, nie ustale teraz którego roku. Żandarmi złapali Żyda, adwokata Leszczyńskiego z Łowicza, gdy szedł przez Kompinę na wschód. Osadzili go w areszcie gminnym. Konspiratorzy z Bednar i Kompiny ułożyli plan wydostania Żyda z aresztu w Kompinie. Do akcji włączyli się: urzędnik gminny, Antos Grzywacz ps. „Spokojny”, „Żegota” z Bednar, Nowak Piotr („Madralka”), Szwarocki Antoni („Bystry”), Zajac Czesław („Kopiarz”), Zajac Konstanty jako dowódca akcji („Zbigniew”).

Konspiratorzy, aby Niemców wyprowadzić w pułapkę upozorowali w laskach za Bzurą strzelanie. Niemcy słysząc strzelanie szybko wsiedli na rowy w celu poszukiwania konspiratorów. W tym czasie został uwolniony Żyd, adwokat Leszczyński z Łowicza, udał się na wschód w kierunku Patok i Souchaczewa, a dalej przez Warszawę przedostał się za Bug. W 1945 roku wrócił z aresztu, w 1949 roku wyjechał do Izraela.

Dr Jan Zendlewicz

Od redakcji:

Z chęcią opublikujemy inne wspomnienia o wzmiankowanych wyżej postaciach, w tym o wspomnianym uratowanym adwokacie.

ŁOWICZANIN - kwartalnik historyczny. Dość do Nowego Łowiczana, sprzedaż wraz z tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 10. tel./fax 837-46-57, e-mail: redakcja@nowolowiczanie.pl. Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski